

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

A

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 265

Poznań, niedziela dnia 11 czerwca 1933

Rok XXVIII

Poznań, 10 czerwca.

Wypróbowana metoda gospodarcza

Śmiałem i paradoksalnym może się wydawać twierdzenie, dzisiaj, kiedy świat jest daleki od wojny światowej, że kresy zachodnie stały się częścią składową Rzeczypospolitej dzięki pracy organicznej, prowadzonej z właściwym Wielkopolanom uporem, systematycznością i ukochaniem spraw ogólnych na terenie popularnych przed wojną spółek. Ziemię polską, włączone po rozbiorach do państwa pruskiego, stanowiły jego słabą stronę, ową przysłowiową piętę Achillesową. Bismarck był zbyt przewidującym politykiem, aby nie dostrzegać tej słabej strony i dlatego po proklamowaniu cesarstwa niemieckiego w roku 1871 rzucił hasło „ausrotten”. Ożył w nim instykt dawnych margrabiów niemieckich, tępiących bez litości mieczem szczypty słowiańskie i przesuwał granicę stopniowo granicę między Słowianami a światem germańskim na wschód. Zbyt dobrze zdawał sobie sprawę z tego, że ziemię zabraną dopiero wówczas będzie mógł uważać za zdobytą, gdy nastąpi zgermanizowanie ich pod każdym względem.

I niezawodnie ten nowoczesny margrabia przesunąłby granicę cmentarzyska słowiańskiego aż do b. granicy niemiecko-rosyjskiej, gdyby jego bezwzględna polityka eksterminacyjna nie natrafiła na zdecydowany i gospodarczy zorganizowany opór społeczeństwa polskiego.

Z podziwem patrzymy dzisiaj na te bezkrwawe, heroiczne boje, stoczone w ostatnich kilku dziesiątkach lat przed wojną światową między bismarkowską polityką przemocy a siłą ducha ludu wielkopolskiego. Spoglądamy dzisiaj na wynik tej walki jak na cud. Jednak dla pokoleń, które tę walkę toczyły, był to codzienny ciężki trud, podsycany jedynie nieubłaganym hartem ducha i myślą o zachowaniu ziemi polskiej. My wiemy dzisiaj, że społeczeństwo polskie wygrało walkę o ziemię pomimo działalności komisji kolonizacyjnej i miliardowych funduszy, przeznaczonych na wykup polskiej własności, że spolszczyło handel i rzemiosło, że nabrało zaufania do własnych sił i zdolności, że potrafiło usamodzielnić się gospodarczo i stworzyć własne gospodarstwo narodowe, mimo przynależności do potężnego organizmu gospodarczego Niemiec — dzięki najszerzej pojętej samopomocy i współpracy narodowej, praktycznie realizowanej na terenie Banków Ludowych, „Rolników”, spółek osadniczych itp. Łatwo zrozumieć, że duże zasoby kapitałowe (około 3/4 milarda złotych obecnego parytetu), zgromadzone w polskich spółkach, kierowanych rozsądnie przez Patronat i mających swoje oparcie finansowe w Banku Związku Spółek Zarobkowych, stanowiły twierdzę nie do zdobycia.

Od tego świetnego rozwoju spółdzielni dzielą nas ważne wypadki. Odzyskałyśmy samodzielną państwową, ale nie zdolaliśmy zapobiec skutkom wojny, ani

W przededniu światowej konferencji gospodarczej

Program uroczystości otwarcia konferencji — Serje mów powitalnych — Utworzenie komisji — Niemieckie przypuszczenia i zastrzeżenia

Londyn, 10. 6. (PAT.) Uroczyste otwarcie wszechświatowej konferencji ekonomicznej odbędzie się w następujący sposób:

Delegaci 67 krajów zbiorą się w poniedziałek przed godziną 15 w sali posiedzeń konferencji, w nowym gmachu muzeum geologicznego, specjalnie na ten cel przerobionym. Punktualnie o godz. 15 przybędzie król Jerzy, którego na salę wprowadzą przewodniczący konferencji premier MacDonald i pełniący obowiązki sekretarza generalnego Ligi Narodów, Avenol.

Król Jerzy odczyta mowę powitalną, poczem opuści konferencję. Następnie zabierze głos MacDonald. Mowa jego będzie oceną sytuacji międzynarodowej i apelem do zgodnego wysiłku twórczego celem zapewnienia konferencji powodzenia.

Z kolei zebranie dokona wyboru wiceprzewodniczących i biura konferencji, powoła komisje regulaminową, redakcyjną i weryfikacyjną, poczem premier MacDonald zaproponuje ograniczenie mów powitalnych do minimum i uwzględnienie od razu konkretnych wniosków poszczególnych rządów. Wnioski te będą rejestrowane przez sekretariat konferencji i na mocy tej rejestracji możliwa będzie propozycja utworzenia szeregu komisji rzeczowych dla omówienia zgłoszonych wniosków i opracowania propozycji.

Mowy powitalne — programowe rozpocznie we wtorek rano premier Daladier. Następnie spodziewane są wystąpienia delegatów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Włoch, Japonii, Rosji sowieckiej i t. d.

własnym błędem na odcinku gospodarczym, a przede wszystkim nie potrafilimy uniknąć inflacji walutowej i kredytowej. Dorobek przedwojenny w zakresie kapitalizacji został w ciągu kilku lat zniszczony. Odbudowa tych strat i szerokie plany rozwojowe, jakie sobie tworzyliśmy po stabilizacji waluty, zostały pokrzyżowane przez ogólne przesilenie gospodarcze, którego nie mogliśmy przewidzieć w tak katastrofalnych rozmiarach.

Dzisiaj zdajemy sobie sprawę, że na skutek wydarzeń gospodarczych, na które nie mieliśmy wpływu, cofnęliśmy się w rozwoju o dziesiątki lat wstecz, że musimy stanąć do nowej zorganizowanej pracy, by poprawić byt warstw średnich i drobnych kryzysem najbardziej dotkniętych, by odzyskać dawniejsze znaczenie i stworzyć warunki dobrobytu ogólnego.

Jako nieuchronna konieczność gospodarcza narzuca się oparcie tej odbudowy i dorabianie się na zasadach współpracy stanu średniego w spółdzielniach, zasadach, wyrosłych w podobnie ciężkich czasach jak obecne, wypracowanych długoletnim doświadczeniem i uwiecznionych znakomitymi wynikami. Spółdzielnie mogą się dzisiaj stać dźwignią życia gospodarczego, ponieważ rozporządzają gęstą siecią spółdzielni i ulepszoną organizacją i techniką pracy, a społeczeństwo lepiej może doceniać znaczenie i rolę ich w życiu gospodarczym.

Spółdzielczość jest powołana, aby przeciwstawić się prywatności i rozpro-

szonym, pojedynczo słabych jednostek stworzyć wielką organizację gospodarczą, stanowiącą dla zrzeszonych w nim członków oparcie finansowe dla racjonalnego rozwoju indywidualnych warsztatów pracy. W ten sposób ruch spółdzielczy, ogniskujący w sobie lokalne spółdzielnie, ich centrale finansowe i handlowe oraz Związek instrukcyjno-rewizyjny, tworzy zwartą ideowo i odpowiednio zdyscyplinowaną koncentrację ludzi i kapitałów, przyczyniającą się do umacniania bytu średnich i drobnych warstw społecznych.

Nie ucieczka od warsztatów pracy, bierność, załamywanie rąk i szerzenie pesymizmu, lecz stawanie w szeregach gospodarstwa prywatnego, powrót z pieniędzmi do warsztatów pracy i wartości rzeczowych, oraz ożywienie obrotów, oto pilne zadania zdrowo myślącego obywatela. Mały, średni i większy kapitalista, czynny, twórczy i zarabiający, powinien stać się ideałem obywatela.

Spółdzielnie stanowią najliczniejszy i najważniejszy front gospodarczy, na którym muszą stanąć i walczyć o lepszy byt i przyszłość przede wszystkim warstwy średnie i drobne. Ruch spółdzielczy — to samopomoc społeczeństwa na polu gospodarczym, niezależność od etatyzmu i karteli, to samorząd gospodarczy społeczeństwa, niezależny od polityki.

Oto prawdy, które ma nam przypomnieć „Dzień Spółdzielczości”.

H. S.

Prawdopodobnie nie wszyscy delegaci wezmą udział w tej pierwszej serji i po wywodach delegatów głównych mocarstw inni zabierać będą głos tylko w celu zgłoszenia konkretnych wniosków, przyczem istnieje możliwość wystąpienia po jednym delegacie w imieniu całej pokrewnej grupy państw, np. bloku agrarnego centralnej i wschodniej Europy, porozumienia skandynawsko-belgijsko-holenderskiego, grupy Południowej Ameryki, zespołu dominjów brytyjskich i t. p. Liczą się, że przemówienia zostaną wyzerpane przy końcu pierwszego tygodnia konferencji, poczem nastąpi powołanie komisji rzeczowych, które niezwłocznie rozpoczną swoje prace.

Berlin, 10. 6. (PAT.) Delegacja niemiecka na światową konferencję gospodarczą wyjeżdża dziś do Londynu. W skład delegacji wchodzi 7 członków: min. Neurath, jako kierow-

nik, min. finansów Grossig, min. połączonych resortów gospodarczych Hugenberg, dyr. Banku Rzeszy, Schacht, burmistrz Hamburga Krogman, poseł do Reichstagu Keppler i ambasador niemiecki w Londynie Hecht. Poza tem wyjeżdża 8 rzeczoznawców.

Prasa niemiecka przewiduje zgóry wyłonienie się wkrótce poważnych trudności w toku obrad. Faktem jest, że konferencja nie zdoła powziąć uchwał — twierdzą dzienniki — lecz przestać będzie musiała na zaleceniach.

Niemcy dążyć będą do tego, aby zawierano przedewszystkiem umowy pomiędzy poszczególnymi grupami państw, zbliżonych interesami. Nie zniosłyby one narzucenia w umowie kolektywnej zniesienia ich zakazów importowych, lub postanowień reglamentacji dewizowych.

Propozycje Anglii w sprawie długu wojennego

Londyn, 10. 6. (PAT.) „Daily Mail” i szereg dzienników stwierdzają, że na wczorajszym posiedzeniu gabinetu, na którym większość ministrów była przeciwna płaceniu Ameryce dn. 15 czerwca, pogodzone się w ten sposób, iż rząd brytyjski zaproponuje Rooseveltowi taką sumę, mniej więcej 2 mlj. ft., jako zadek na przypadającą płatność.

Zadek ten miałby być uznaniem płatności, jako takiej ze strony W. Brytanii, ale równocześnie podkreśleniem, że rząd brytyjski nie akceptuje obowiąz-

ującego obecnie układu, jako trwałego i żąda jego rewizji.

Londyn, 10. 6. (PAT.) Gabinet brytyjski po dwugodzinnej naradzie postanowił wystosować do prez. Roosevelta propozycję w sprawie spłaty czerwcowej raty długów wojennych.

Co do tej propozycji rządu istnieją dwie wersje: 1) że Wielka Brytania projektuje spłatę jedynie raty kapitału bez oprocentowania i to w dolarach papierowych; 2) że gabinet chce uiścić całą spłatę w srebrze.

Ustąpienie wicemin. Gallota

Warszawa, 10. 6. (Tel. wł.) Wiceminister komunikacji inż. Gallot ustępuje ze swego stanowiska w dniach najbliższych. (w)

Ważna narada

Londyn, 10. 6. (PAT.) Wczoraj odbył się w Banku Angielskim dłuższe narady między gubernatorem Banku Angielskiego, Normanem a przybyłym z Ameryki gubernatorem Banku Federal Reserve, Harrisonem.

Do narad tych w kołach delegacji amerykańskiej przywiązują jak największe znaczenie, jako do próby znalezienia podstawy, na jakiej mogłoby nastąpić porozumienie angielsko-amerykańskie w sprawie stabilizacji walut, od czego oczywiście zależy powodzenie wszechświatowej konferencji ekonomicznej.

Międzynarodówki opuszczają Rzeszę

Berlin, 10. 6. (PAT.) Pięć wielkich międzynarodowych zw. robotniczych, które dotychczas miały siedzibę w Niemczech przeniosło się zagranicę, mianowicie centrala międzynarodówki robotniczej, i międzynarodowej unji robotników drzewnych, międzynarodowy sekretariat centrali zw. malarzy i pokrewnych zawodów oraz centrala międzynarodowej federacji robotników szklarskich.

Centrale te mieścić się będą odtąd w Amsterdamie. Siedziba międzynarodowego zjednoczenia robotników przemysłu obuwniczego i wyrobów skórzanym przeniesiona została do Londynu.

Przejrzysta gra

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Berlin, 9 czerwca.

Pakt czterech jest sukcesem niemieckim. Oczywiście Niemcy nie osiągnęli w pełni tego, co chcieli. Niejeden kompromis był dla nich niemiły. Sukces polega jednak przede wszystkim na wyjściu Niemiec z izolacji, a nawet więcej, na wejściu ich do koncertu mocarstw, który będzie próbował wpływać na losy Europy.

Prawdą mówiąc, jest to próba odbudowania słynnej „wielkiej czwórki“, względnie konferencji ambasadorów, z czasów konferencji pokojowej, z tą różnicą, że dzisiaj należą do niej Niemcy. Wówczas układano nową mapę Europy. Obecnie się tego otwarcie nie wypowiada, ale myśl o „nowym układaniu“ — czytają rewizji — znowu pokutuje jako tło paktu. „Vossische Zeitung“ donosi, że na podstawie rozmów i oświadczeń wstępnych, złożonych przez ambasadorów w Rzymie, będą się odbywały perjodyczne zebrania czterech mocarstw.

Temat tych perjodycznych zebrań może być rozmaity, nie ulega jednak wątpliwości, że w każdym razie jeden partner będzie usiłował wprowadzić temat rewizji, a tym partnerem będą Niemcy. Włochy nie będą im się sprzeciwiały, Anglia może w każdym razie wdać się w rozmowy. Francja będzie miała stanowisko ciężkie. Rzecz inna, że nie mamy się powodu przerażać. Jesteśmy zdania, że, o ile się w Polsce będzie prowadziło rozsądną i energiczną politykę, rzecz się nie uda.

Ale tego rodzaju kombinacje wprowadzić muszą najwyższy niepokój do Europy, która potrzebuje spokoju. Bo chyba się nikt nie ludzi, z jakiego punktu widzenia Polska potraktuje tego rodzaju tendencje i kombinacje. Historia paktu czterech jako konferencji, mającej „uspakajać“ Europę, jest dla nas jasna. Najpierw doprowadzono Europę przez ciągły krzyk niezadowolonia i zgłaszania pretensji do stanu wrzenia, ażeby nowa „konferencja pokojowa“ — w tym wypadku „pakt czterech“ — mógł układać nowy pokój. Nie jesteśmy naiwni i możemy zapewnić, że gra się nie uda. Należy dążyć do tego, ażeby nikt pokoju nie zamącał, a wtedy zbędne będą tego rodzaju dwuznaczne paki „pokojowe“, które, gdyby ujawniły naprawdę cele rewizyjne, mogłyby doprowadzić do czegoś zgoła innego, niż pokój.

Krytyka, która pakt napotyka w Niemczech, jest w gruncie rzeczy tylko krytyką tego, że nie osiągnięto dość dużo, i że w wielu rzeczach musiano iść na kompromis. Poza tem jednak interpretacja jest charakterystyczna. I tak zwłaszcza pisze Alfred Rosenberg w „Völkischer Beobachter“:

„Zwyciężyła zasada, że losy Europy muszą trzymać w ręce cztery wielkie narody, o ile nie mamy wszyscy ulec strasznej katastrofie... Bawiem dzisiaj debaty o Europie otrzymują swój naturalny punkt ciężkości, i nie potrzeba się już obawiać wkraczania („Dazwischenreten“) najróżnorodniejszych interesów.“

Tędy ich wiedli! Łatwo się domyślić, co miał na myśli Alfred Rosenberg, pisząc o „najróżnorodniejszych interesach“, które mogłyby przeszkadzać idylli flirtu w dwie pary. W dalszym ciągu pewnia on, że nie pominie się „uprawnionych interesów“ (słowo „uprawnionych“ podkreślone jest w „Völkischer Beobachter“) tak zwanych „małych narodów“.

Bardzo to łaskawie. Kto jednak ma decydować, które interesy są „uprawnione“? Prawdopodobnie „paktująca czwórka“. I kogo ma on na myśli, mówiąc o małych narodach? Zapewne większą część Europy.

Głosy prasy niemieckiej są dość nagodnie ciekawe. Tłumią one entuzjazm, ba, nawet posuwają się do ostrej krytyki paktu, w gruncie rzeczy jednak są bardzo zadowolone. Zadowolone są też koła polityczne berlińskie. Stwierdzają one, że nie osiągnięto wszystkiego, i że pakt nie daje tego, czego Niemcy miały prawo się spodziewać, ale że jednak postęp jest niewątpliwy. „Berliner Tageblatt“ podnosi, że pakt czterech jest pierwszym traktatem, który wyraźnie wymienia artykuł 19 Ligi Narodów (rewizyjny). Naogół zaś prasa stwierdza, że dzisiaj już Francja nie może się opierać — rozbrojeniu.

Nie będziemy na tem miejscu szczegółowo analizowali postanowień paktu. Wszystkie traktaty, zawierane po wojnie, bywają tak rozważane, że jest to zajęciem niewdzięcznym. Znaczenia ich należy się raczej dopatrywać w ten-

dencjach, których są wyrazem. Jeżeli pakt czterech doszedł do skutku, stanowi to dla nas poprostu dowód, że pewne tendencje działają nadal, i że należy im przeciwdziałać. Jest rzeczą jasną, że wszelkie uchwały tego porozumienia we czworo będą dla nas powiatkiem. Jeżeli jakaś czwórka siada sobie do kart,

W kraju i w świecie

Równość

Na tegorocznym zjeździe Międzynarodowego Związku Stowarzyszeń Przyjaciół Ligi Narodów, który odbył się w Montreux w Szwajcarii między 3-cim i 8-mym b. m., wypłynęła w całej rozciągłości sprawa równości lub nierówności w zobowiązaniach państw względem swych mniejszości, która w ostatnim czasie tak żywo zajmuje znowu umysły także i u nas, m. in. ze względu na stan rzeczy w Niemczech.

W łonie tego zrzeszenia międzynarodowego zmagają się stale, od dziesięciu lat, dwa prądy w dziedzinie spraw mniejszości:

przedstawiciele wielkich państw i przedstawiciele różnych mniejszości kładli nacisk na zaostrzenie zobowiązań wobec mniejszości w tych tylko państwach, które podpisały w czasie konferencji pokojowej osobne umowy w tym względzie, jak Polska, Czechosłowacja, Rumunia, Jugosławia, Grecja;

przedstawiciele państw, mających te zobowiązania, odpowiadali: przede wszystkim trzeba wprowadzić równość, ustalić wszędzie jednakowe prawa mniejszości i opiekę Ligi Narodów nad nimi, a wtedy będzie można to udoskonalać, ale już wszędzie narówni, nie to bowiem jest przykre, że ma się obowiązki wobec mniejszości, które zresztą z tej samej podstawy prawnej mają je wobec państwa, ale to jest przykre, że jedne państwa mają obowiązki, a inne nie.

Już pięć lat temu, na zjeździe w Hadze w r. 1928, doszło do walego starcia tych dwu kierunków. Zwolennicy zaostrzenia zobowiązań niektórych tylko państw byli bliżsi przeprowadzenia uchwały, by w Lidze Narodów wprowadzono stałą komisję mniejszościową, zajmującą się mniejszościami w tych tylko państwach. Przedstawiciele drugiego kierunku, z głównym i przewodnim udziałem polskim zdołali przeprowadzić wbrew temu zasadniczą uchwałę, stwierdzającą, że zobowiązania wobec mniejszości muszą być upowszechnione na wszystkie państwa, a stała komisja mniejszościowa w Lidze Narodów może być wprowadzona tylko dla całości sprawy mniejszości we wszystkich krajach. Uchwała ta w Hadze w r. 1928, dla której zdołano wówczas uzyskać jednomyślność, była przełomowa w stanowisku Związku Międzyn. Przyjaciół Ligi Narodów w sprawach mniejszości.

Polska ma powód do sprzeciwu

P. Maurice Muret, znakomity dziennikarz szwajcarsko-francuski, członek francuskiej Akademii nauk moralnych i politycznych, pisze w „Gazette de Lausanne“ o Polsce, jak stwierdza nagłówek, słusznie zaniepokojonej paktem czterech, mimo zgody we Francji i w Małej Entencie:

„Co myśli o tem Polska? — pisze p. Muret. — Jest to cień w obrazie. Polska uważa się, słusznie czy nielsznie, a skłonni jesteśmy do mniemanja, że słusznie, za bardziej bezpośrednio zagrożoną rewizjonizmem niemiecko-włoskim, niż jakiegokolwiek inne państwo. Zna ona uczucia Niemiec hitlerowskich wobec t. zw. korytarza, który w rzeczywistości jest obszarem czysto i odwiecznie polskim. I obawia się Polska, że członkowie paktu czterech mogą wywierać na Warszawę nacisk, a może więcej niż nacisk, w celu jakiegos nowego załatwienia w sprawie t. zw. korytarza. A tego nowego załatwienia naród polski nie chce.“

„Polska pozostaje, jednym słowem, przeciwna paktowi Mussoliniego. Oświadcza, że jest on sprzeczny z Ligą Narodów, oraz sprzeczny z nowoczesną zasadą równości państw. Jest dużo prawdy w tym poglądzie.“

„W Polsce powiedziano: Pakt cze-

niech wygrane i przegrane płaci z własnej kieszeni. Gdyby któryś z partnerów zamierzał się zwrócić do kogoś z poza niej z pretensjami do zapłaty, otrzyma niedwuznaczną odpowiedź.“

My w każdym razie grać nie będziemy. Możnaby się co najwyżej zastanowić nad tem, czyby, gdy się już ułożyła taka „partyjka zachodnia“, nie zastanowić się ze swej strony nad ułożeniem „partii wschodniej“. Rola „kibica“ może się bowiem czasem znużyć.

JERZY DROBNIK.



W DNI UPALNE ORZEŹWIĄ CIĘ
niezrównane w smaku
DROPSY MARECKIEGO

nr 10 278

Żydzi a rewizja granic

„Hajnt“ z 28 maja w korespondencji z Londynu donosi między innymi o wywiadzie, jakiego udzielił znany publicysta angielski, Wikham Steed, dziennikarzom angielskim. Wyrażając współczucie dla Żydów w Niemczech, wybitny publicysta angielski postawił jednak żydostwu dwa zarzuty:

„Nie omieszkał on również, pisać „Hajnt“ uczynić nam 2 zarzuty: pierwszy, że od 1918 r. myśmy zanafto kokietowali bolszewizm.“

Drugi zarzut, że światowe żydostwo pierwsze poruszyło konieczność rewizji traktatu wersalskiego na korzyść Niemiec:

„Zarzut drugi, że żydowscy publicyści i politycy byli właśnie tymi, którzy podnieśli wszędzie głos za rewizją traktatu wersalskiego. Steed oświadczył, że po ukończeniu wojny Żydzi byli wszędzie — czy to w Nowym Jorku, czy w Paryżu, Londynie, czy w Buenos Aires — właśnie tymi, którzy wyłazili ze skóry, aby prowadzić walkę na rzecz Niemiec...“

Z pierwszym zarzutem korespondent nie chce pogodzić się, natomiast przyznaje, że drugi zarzut jest słuszny:

„Nie wiem, jak się sprawa przedstawia z pierwszym zarzutem. O tem można dużo mówić. Drugi — w każdym razie zawiera sporo prawdy. Żydzi w istocie byli tymi, którzy zagranicą — właśnie zagranicą! poruszali z posad ziemię, aby utworzyć drogę dla nowych Niemiec...“

To przyznanie się Żydów do kampanji na rzecz Niemiec jest tem cenniejsze, że nastąpiło w chwili, kiedy właśnie Niemcy występują otwarcie przeciwko żydostwu i grożą Żydom zagładą, nie tylko w samych Niemczech, lecz w całym świecie.

I oto dziś ci sami Żydzi, zwalczający przez lat czternaście traktat wersalski i gardzący za rewizją granic zachodnich Polski, szukają schronienia przed Niemcami w granicach Polski.

Ukazał się z druku

nr. 6 za czerwiec 1933

MIESIĘCZNIKA NARODOWEGO

„AWANGARDA“

Zeszyt zawiera treść następującą:

J. O.: Na bezdrożach.

Feliks Fikus: P. W. — Wojsko wobec Przysposobienia Wojskowego.

Ryszard Piastrzyński: Państwo a naród. Nemo: Ocena spokojna i obiektywna. Nasze stanowisko wobec niemieckiego ruchu narodowego.

— Rozwiązanie kwestji socjalnej w Polsce.

Feliks Fikus: Krzepić ciało!

— Z życia młodych narodowców.

— Konfiskaty „Awangardy“.

Prenumerata roczna „Awangardy“ wynosi tylko 5 zł, półroczna 2 zł. 50 gr. Najlepiej wpłacać ją na konto P. K. O. nr. 203 851. Adres redakcji i administracji: Poznań, św. Marcin 65.

Propaganda OO. Jezuitów

Głównem centrum propagandy OO. Jezuitów był dotąd Kraków, gdzie mieści się drukarnia Jezuitów i centrala ich wydawnictw. Obecnie zakon Jezuitów, który posiada coperawda w Warszawie swą ekspozyturę na Starem Mieście, zakupił w stolicy na ul. Rakowieckiej grunt celem budowy t. zw. Domu Pisarzy. Koszt budowy tego domu jest przewidziany na 4 miliony zł. W domu tym mają się mieścić drukarnia i wydawnictwa jezuitkie, któreby zostały przeniesione z Krakowa do Warszawy.

RACZ BY TWOIM BYŁO CELEM BYĆ I ZWIERZĄT PRZYJACIELEM.

Daladier otrzymał votum zaufania

Parыз, 10. 6. (PAT.) Na posiedzeniu Izby deputowanych premier Daladier wygłosił dłuższe przemówienie, które spotkało się z uznaniem wszystkich grup.

PODNIESIENIE CEN

Daladier podkreślił, że Francja jest wierna doktrynie parytetu złota i nie ma zamiaru przyłączenia się do wyznawców teorii nowego podziału złota. Rząd francuski wziął udział w wysiłkach, celem podniesienia cen na rynkach światowych a na konferencji londyńskiej będzie bronił interesów rolników.

ROBOTY MIĘDZYNARODOWE

Potępiając zjawisko dumpingu Daladier zalecił zorganizowanie wielkich robót, których plan opracowało międzynarodowe biuro pracy, m. in. budowę kolei transafrykańskiej i roboty w państwach środkowo-europejskich. Francja pragnie wziąć udział w tych zbawiających pracach, nie może bowiem prowadzić polityki osamotnienia gospodarczego. Działając w tym duchu rząd francuski zgodził się na parafowanie „paktu czterech”, czyniąc zastrzeżenia co do praw, przysługujących parlamentowi w tej sprawie, niemniej jednak przyjmuje odpowiedzialność za ten krok.

KOMPLEMENTY DLA MUSSOLINIEGO

Przedstawiając przebieg rokowań premier wyraził Mussoliniemu wdzięczność za kurtuazję, okazaną przez niego w czasie pertraktacji, oraz za wzruszające słowa, z jakimi wystąpił w senacie rzymskim. Ten ustęp przemówienia był gorąco oklaskiwany przez wszystkich obecnych, z wyjątkiem socjalistów.

DOKOŁA „PAKTU CZTERECH”

Wykazując związek, jaki istnieje między „paktem czterech” a Ligą Narodów Daladier zaznaczył, że w pakcie nie chodzi o stworzenie dyrektorjatu. Państwa łączą się jedynie, aby zgodnie działać. Nie chodzi już o sprawę ponownego zbrojenia Niemiec. Daladier przypomina, że przyjaciele Francji znają dobrze przebieg rokowań i podkreśla aprobatę Małej Ententy, której współpraca jest obecnie potrzeb-

niejsza, niż kiedykolwiek. Podobne zapewnienia, jak Małej Entencie, dano i Polsce. Francja pozostanie wierna swoim przyjaciołom.

NIEPOROZUMIENIA

W dalszym ciągu Daladier wyraził żal z powodu niedawnych nieporozumień z rządem sowieckim, podobnie jak z powodu nieporozumień między dwoma wielkimi narodami łacińskimi, między którymi porozumienie jest tak konieczne. Wyrażając daleką radość z powodu osiągnięcia porozumienia, Daladier dziękuje Anglii za ułatwienie tego dzieła.

Po przemówieniu przystąpiono do głosowania nad sprawą zaufania dla rządu. Izba deputowanych 347 głosami przeciw 245 uchwaliła wniosek zaufania dla rządu.

VOTUM ZAUFANIA

Parыз, 10. 6. (PAT.) Herriot przedstawił projekt rezolucji, przyjmującej deklarację rządu, wyrażającej votum zaufania i odrzucającej wszelkie dodatkowe wnioski.

Dep. Marin proponował dodanie zdania: „Wyrażając zaufanie rządowi, iż nie podpisze innego paktu, w którym nie wzięłyby udział M. Ententa, Polska i Belgia”. Jednakże w związku z tą propozycją rząd wysunął kwestję zaufania, domagając się odrzucenia dodatkowego zdania.

W głosowaniu dodatkowe zdanie odrzucono, poczem Izba przyjęła 406 głosami przeciw 185 projekt rezolucji Herriota, zaaprobowanej przez rząd.

UPOWAŻNIENIE DO PODPISANIA PAKTU

Parыз, 10. 6. (PAT.) Zwycięstwo rządu jest pod względem ilości bardzo poważne. Największą niespodzianką dla opinii publicznej Francji był fakt wniesienia wniosku o votum ufnosci dla rządu przez Herriota, który w ostatnim czasie ustosunkowywał się szczególnie krytycznie do projektu „paktu czterech”. Wszyscy zrozumieli, iż votum ufnosci, dane rządowi z odrzuceniem dodatkowych wniosków jest równoczesnym, bez żadnych zastrzeżeń udzieleniem rządowi prawa podpisania paktu, kiedykolwiek uzna za stosowne, co zresztą Daladier w czasie dyskusji podkreślił.

Oburzenie w Londynie na moratorium niemieckie

Londyn, 10. 6. (PAT.) Decyzja Niemiec ogłoszenia moratorium długów zagr., na 1 lipca wywarła w Londynie bardzo ujemne wrażenie.

W kołach miarodajnych podkreślają, że aczkolwiek częściowe moratorium mogłoby być uzasadnione, to jednak moratorium ogólne jest bezspornie bezpodstawne. Nadwyżka eksportu nad importem, jaką Niemcy wciąż jeszcze posiadają, jest dostateczna, aby pokryć co najmniej 75 proc.

splaty pożyczek zagranicznych.

Ogłoszenie moratorium uważają za krok, który poważnie narazi kredyt niemiecki. W miarodajnych kołach brytyjskich przypuszczają, że krok ten, podjęty w przededniu wszechświatowej konferencji ekonomicznej, obliczony jest na wywarcie nacisku na kraje wierzycielskie, aby obniżyły one swoje taryfy celne wobec Niemiec.

Lot imienia kpt. Franciszka Żwirki

Kraków, 10. 6. (PAT.) Wczoraj o g. 18 na lotnisku w Rakowicach zaczęły lądować samoloty sportowe, które wezmą udział w piątym locie pld.-zachodniej Polski im. kpt. Franciszka Żwirki, organizowanym przez Aeroklub Krakowski w ramach uroczystości oraz imprez, związanych z pięćciuleciem tego aeroklubu.

Z Aeroklubu Warszawskiego wylądowali inż. Korbel (R. W. D. 5), por. pil. Promaszko (R. W. D. 6), inż. Drze-

wiecki (R. W. D. 7) i kpt. Malecki (Moth). Z Aeroklubu Śląskiego przybyli: por. Gaździk (Moth), pil. Kacprowski (Moth) i pil. Safora (P. Z. L. 3). Lubelski Klub Lotniczy reprezentuje pil. Martyniak (L. K. L. 5). Spodziewane są jeszcze 2 samoloty ze Lwowa i 1 z Poznania.

Poza konkursem wezmą udział lotnicy czeszy z Brna, Pilzna i Bratysławy.

Hitler organizuje rosyjską emigrację?

Moskwa, 10. 6. (PAT.) „Prawda” w korespondencji z Paryża donosi o ożywionej działalności monarchistów rosyjskich, którzy pod batutą Hitlera utworzyli rosyjski związek narodowo-socjalistyczny.

Biorą tam żywy udział wszyscy emigranci z państw bałtyckich z Rosenbergiem na czele i związek Niemców bałtyckich z gen. v. der Goltzem na czele. Z Rosjan są wymieniani: b. dowódca północno-zachodniej białej armii Awałow-Bermond, gen. Zacharow, ks. Obołenski i znany z procesu Gorgułowa Jakowlew. Głównym terenem działalności mają być państwa bałtyckie.

W organie związku „Nowoje Siow”, wydawanym z subsydjów Hitle-

ra w języku rosyjskim i niemieckim, pojawił się szereg artykułów wybitnych działaczy związku Niemców bałtyckich, popierających przyłączenie państw bałtyckich do Niemiec.

„Prawda” wzywa do pilnej obserwacji działalności „landknechtów” kontrrewolucji niemieckiej.

Konkurs tańca solowego

Warszawa, 10. 6. (PAT.) Po oficjalnym otwarciu konkursu (o czym donosiliśmy pokrótce — red.) popis rozpoczęła absolwentka szkoły J. Mieczysławskiej Ziuta Buczyńska z Warszawy, która wykonała 3 tańce. Dalej występowały kolejno: Pola Szenkerówna, demonstrując dwa tańce bez muzyki;

P. K. O.

ZABIERAZ ZE SOBĄ NA URLOP KSIĄŻECZKE.

W KAŻDYM URZĘDZIE POCZTOWYM OTRZYMASZ GOTÓWKĘ.

nr 10 062

primabalerina opery paryskiej Simone Binois (tańce francuskie z XVIII w.); Paula Nireńska, polska tancerka stale zamieszkała zagranicą, której tańce ekspresyjnie spotkały się z gorącym przyjęciem; tancerz niemiecki Kurt Kenr, Lea Nyako z Teheranu, która wykonała ewolucje wschodnie i świętna polska tancerka Halina Hulanička.

W dalszym ciągu popisowali się: Mery Hougberg z Finlandji ze szkoły Hellerau, Nobisówna Marja z Warszawy (balet klasyczny), wiedenka Hansi Schoeneman, tancerze estońscy Lejar Jaroff i Walentyna Wasiljewa, Aleksandr Sobiszewski z Warszawy, który tańczył tańce polskie, Berta Trümper (Szwajcaria) wraz ze swoją uczennicą Afrika Doering, które zademonstrowały nowoczesne tańce w oryginalnym ujęciu i bardzo pięknych kostjumach oraz dwaj znani tancerze jawajscy Roemahlaisen i Raden Mas Jodjana.

Sala operowa jest przepelniona publicznością, która bardzo żywo reaguje na poszczególne numery programu, przyczem zauważyć się daje, że szczególnie gorąco oklaskiwane są tańce nowoczesne i balet klasyczny.

Skazujący wyrok

Warszawa, 10. 6. (Tel. wł.) W południe sąd apelacyjny wydał wyrok w sprawie Olpińskiego i Przewłockiego, oskarżonych o zniesławienie wiceministra Starzyńskiego w t. zw. sprawie drożdżowej. Sąd zatwierdził wyrok pierwszej instancji, skazujący Olpińskiego na 10 miesięcy aresztu, a Przewłockiego na 4 miesiące aresztu. (w)

Pociąg sokoli do Lwowa

Przewodnictwo Dzielnicy Wielkopolskiej komunikuje, że pociąg sokoli do Lwowa wyjedzie w dniu 14 bm. o godz. 22,40.

Odjazd ze Środy o godz. 23,16, z Jarocina o 23,55, z Pleszewa o godz. 0,14 (12,14) w nocy, z Ostrowa o godz. 0,42 (12,42) z Ostrzeszowa o 1,12 i z Kępna o 1,37.

Bilet kolejowy można odebrać w sekretarjacie Dzielnicy, Poznań, Wały Zygmunta Augusta 10 pt. w dniu wyjazdu do godz. 19-tej lub też na dworcu kolejowym w Poznaniu na godzinę przed odjazdem pociągu, względnie podczas postoju na stacjach wyżej wymienionych u kierownika wycieczki, dha. W. Fellnera.

Celem otrzymania biletu na stacjach kolejowych należy się wylegitymować odcinkiem przekazu pocztowego lub doręczonym przez sekretarjat pokwitowaniem. Tylko bilety zamówione w sekretarjacie Sokola upoważniają do podróży w pociągu sokolim.

Wszystkie druchny i druchowie, którzy udają się do Lwowa winni jechać w mundurach uroczystych.

Przepowiednia pogody na niedzielę: Nadal dość silne zachmurzenie z przelotnymi zanikającymi opadami.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 7,35 zł, w Gdańsku 7,35 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 205,00 zł, gotówka 195,00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 173,56 do 173,82 zł, gotówką 173,28 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 10. 6. 1933 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była bez zmiany.

W pożyczkach państwowych nie doszło do notowania z powodu braku materiału, poszukiwano 5% poz. konwers. po 43, 4% premj. dol. po 50,—, 4% poz. inwest. po 98,— oraz 3% poz. bud. no 38,— bez obrotu. Z papierów lokacyjnych P. Z. K. handlowano w transakcjach 4 1/2% listy dol. stare po 34,— oraz 4 1/2% listy dol. amort. po 36,—. Bez obrotu i notowania pozostały 4% listy zast. konwert., które poszukiwano po 34 1/2 jak również 4 1/2% listy żytnie, które ofiarowano po 3,70, zaś poszukiwano po 5,50.

Z akcji bankowych płacono za Bank Polski 73.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)

4 1/2% listy dolarowe Pozn. Ziemstwa Kredytowego 34% +
4 1/2% listy dolarowe w zlocie amort. P. Z. K. 36% +

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski I. em. 73.— P.
Tendencja bez zmiany.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 10. 6. 1933 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1. żyto poznańskie 700 g/l
2. żyto pomorskie 695 g. 3. pszenica poznańska i pomorska 721 g/l. 4. owies poznański i pomorski 445 g/l

Ceny orientacyjne	
Żyto	16,75—17,00
Usposobienie spokojne.	
Pszzenica	33,50—34,50
Usposobienie stałe.	
Jęczmień 681—691 g/l	14,75—15,50
Jęczmień 643—662 g/l	14,25—14,75
Usposobienie spokojne.	
Owies	12,25—12,75
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia 65% wł. work.	25,50—26,50
Usposobienie stałe.	
Mąka pszenna 65% wł. work.	52,00—54,00
Usposobienie stałe.	
Otręby żytnie	10,00—10,75
Otręby pszenne	9,00—10,00
Otręby pszenne (grube)	10,25—11,25
Gorzycza	50,00—56,00
Wyka latowa	11,50—12,50
Peluszka	11,00—12,00
Groch Victoria	24,00—26,00
Lubin niebieski	6,00—7,00
Lubin żółty	8,00—9,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: pszenicy 172,5 tonn, otrab żytnich 30 tonn.

Słowa a czyny

Der Danziger Vorposten

Zurück zum Reich • Gegen vertragliche Willkür

Danziger Vorposten Danzig, Sternstraße 11.
Vertrieb: Kattenbergstraße 3, Fernamt der
Druckerei: 225 52. Bezugspreis: bei
Postbezug im Preis für einen Monat
3,00 Gulden, Deutschland und übriges
Europa 3,00 Rm. Postfachkonto 222

Herausgeber: Albert Forster M. d. R.

Nr. 22

Mittwoch, den 7. Juni 1933

3. Jahrg.

Einzelnen: 0,50 G. pro Nonparelletzte im
Einschlag, im Restbetrag 0,75 G. Keine
Haftung für Fehler infolge unbedeutenden
Manuskripten. Gerichts- und Erfüllungsort
Danzig. Höhere Gewalt (Streit etc.) ent-
binden von Lieferungs- und Erfüllungs-

Przywódcy hitlerowców gdańskich, pp. Forster i Rauschnig złożyli świeżo szereg oświadczeń, w których podkreślali, że partia ich będzie zajmowała lojalne stanowisko wobec istniejących traktatów i statutu w. m. Gdańska, oraz że będzie dążyła do utrzymania dobrych stosunków z Polską. Jak te zapewnienia wyglądają w praktyce, o tem świadczy choćby facsimile nagłówka „Danziger Vorposten” — organu gdańskich narodowych socjalistów, który z dniem 1 czerwca przekształcony został z tygodnika na dzien-

nik i reklamuje się na wszystkie strony jako „oficjalny organ nowego senatu gdańskiego”. Bezpośrednio pod nazwą pisma widzimy słowa: „Zurück zum Reich. — Gegen vertragliche Willkür” („Zpowrotem do Rzeszy. — Przeciw samowoli traktatów”), a zaraz pod tem figuruje jako wydawca p. „Albert Forster M. d. R.” (t. j. „Mitglied des Reichstags” — członek Reichstagu). Słowem p. Forster na łamach wydawanego przez siebie organu dzień w dzień zadaje kłam własnym

oświadczeniom, składanym wobec prasy polskiej i zagranicznej; tu mówi o „poszanowaniu traktatów”, tam zapowiada walkę z „samowolą traktatów” i „powrót do Rzeszy”. Trudno chyba o „wonnejszy” kwiatek obłudy i cynizmu. Dodać należy, że sam fakt, iż członek berlińskiego Reichstagu kieruje rządzącym w Gdańsku stronnictwem i składa w jego imieniu deklaracje wobec zagranicy, jest już sprzeczny z konstytucją wolnego miasta.

Moratorium niemieckie

Było ono do przewidzenia. Kto obserwował ustawiczny spadek złota i dewiz w Banku Rzeszy, kto uważnie śledził krzątanie prezydenta Reichsbanku dr. Hjalmar Schachta, kto wreszcie znał sztuczki niemieckiej polityki zagranicznej, ten z dużą dozą prawdopodobieństwa mógł przepowiedzieć bieg wypadków, których obecnie jesteśmy świadkami.

Przedewszystkiem: sytuacja Banku Rzeszy. Całkowite zadłużenie zagraniczne Niemiec obliczane jest na 19,5 milj. mk., z czego mniej więcej 10,2 milj. przypada na zadłużenie długoterminowe, a 9,3 milj. na zobowiązania kredytowe. Saldo ujemne z tytułu spłaty i oprocentowania wierzytelności i zobowiązań niemieckich wyniosło w r. 1932 — 1.062 milj. mk. (z czego na rozrachunki prywatne przypało 900 milj. mk., rządowe — 162 milj. mk.). Na rok 1933 obliczono powyższe saldo ujemne na 800—900 milj. mk.

Skąd wziąć sumy potrzebne na zapchanie dziury w bilansie płatniczym? O nowych pożyczkach zagranicznych, o wpływach z turystyki, frachtów i przekazów emigracyjnych chwilowo mowy niema. Jest jedna jedyna pozycja aktywna: saldo bilansu handlowego. W najlepszym razie, wyniesie ono pod koniec bieżącego roku — około 400 milj. marek.

Pozostaje „dziura”: 400—500 milj. marek. Tyle właśnie wynosi zapas kruszcu i dewiz w Banku Rzeszy (około 470 milj. mk.). A więc, chcąc opędzić wydatki związane z obsługą długów zagranicznych, Niemcy musiałyby ogołocić skarbiec Banku Rzeszy z resztek złota i dewiz. Rzecz nie-dopomyślenia.

Fakt charakterystyczny: mimo fatalnej sytuacji, Bank Rzeszy spłacił ostatnio Bankowi Rozrachunków Międzynarodowych kredyt w wysokości 70 milionów dolarów, choć wcale go o to nie proszono... POCO ten pospiech? Odpowiedź: aby pogorszyć położenie Banku Rzeszy i przyspieszyć moment, w którym ogłoszenie moratorium okaże się nieuniknioną koniecznością!

A więc dr. Schacht et consortes chcieli moratorium? A także! Bo — moratorium, to świetny interes, jak zaraz zobaczymy:

1) Podczas pobytu w Nowym Jorku, w maju r. b., dr. Schacht oświadczył dosłownie, iż „zaprosił przedstawicieli posiadaczy obligacji niemieckich, aby bezwzględnie przybyli do Berlina i wspólnie z nami zbadali położenie oraz rozważali, w jaki sposób można najlepiej sprostać obecnej sytuacji”. Innymi słowy: troskę o wywiązywanie się Niemiec z ich zobow-

wiązań prezydent Banku Rzeszy pozostawił... samymże wierzycielom! Bardzo, bardzo sprytnie!

2) Niemcy lansują pogląd, iż najprostszym sposobem wyjścia z sytuacji jest wzmoczenie wywozu z Rzeszy. „Gdyby kraje wierzycielskie zgodziły się na bardziej liberalne wpuszczanie towarów niemieckich na swoje rynki (aha!), wówczas Niemcy mogliby zdobywać więcej dewiz i z kolei więcej ich przeznaczać na spłatę swych zobowiązań zagranicznych”.

Niemcy już nawet się nie maskują: moratorium to poprostu szantaż, mający na celu wydobycie nowych koncesyj od państw wierzycielskich. Gra sprytna i hytra, na której materialnie, przynajmniej chwilowo, Niemcy nie stracić nie mogą. Przeciwnie, dzięki moratorium Rzesza zajmie na konferencji londyńskiej pozycję jak najwygodniejszą.

A może by tak pomówić o stronie moralnej tego nowego kroku krzyżackiego? Niewarto!

Przy bladej, szarawo-żółtej cerze, przęgastych oczach, złem samopoczuciu, zmniejszonej chęci do pracy, ogólnem przygnębieniu, ciężkich snach, bólach żołądkowych, ucisku mózgowym i chorobliwym podnieceniu, zaleca się pić przez kilka dni zrana naczno szklankę wody gorzkiej Franciszka Józefa. Zalecana przez lekarzy. Tg 1309

Biskupstwo ruskie w Sanoku

W porozumieniu z władzami polskimi Watykan mianował ks. dr. Mikołaja Nagorjańskiego biskupem grecko-katolickim w Sanoku. W ten sposób zostało utworzone w Małopolsce czwarte biskupstwo unickie. Obejmuje ono pieczę nad greko-katolikami na Podkarpaciu, tam bowiem od Sanoka po Krynicy mieszkają t. zw. Lemkowie.

Pośpiech, z jakim załatwiono utworzenie owego biskupstwa, był wielki.

Wielki kongres robotników katolickich w Poznaniu

Dzisiaj w sali Domu Królowej Jadwigi rozpoczęły się obrady XXIX zjazdu dorocznego wszystkich Katolickich Towarzystw Robotników Polskich.

Najstarsza ta robotnicza organizacja kulturalno-oświatowa i społeczna w archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej, początkami swymi sięga tej chwili, gdy z wyżyn Stolicy Apostolskiej poszło głosem donośnym wezwania Ojca św. Leona XIII. w sławnej encyklice „Rerum Novarum”, by sprawy robotnicze ujęte zostały według zasad Chrystusowej sprawiedliwości i miłości.

W Wielkopolsce, przodującej pod niejednym względem, katolicki ruch robotniczy ma swoją kolebkę. Sp. ks. Arcybiskup Stabrowski, jest jego ojcem chrześnym, a ks. prałat Antoni

Niemna na to stanowisko kredytów w budżecie na rok obecny. Skarb ma oddać do jego dyspozycji dawny zamek królów polskich w Sanoku.

Uderza to każdego tembardziej, że Polacy, zamieszkali w wschodniej części kraju, dobijają się od lat o utworzenie samodzielnego biskupstwa w Stanisławowie i wszelkie zabiegi, czynione jeszcze przed wojną, nie osiągnęły dotąd żadnego skutku.

Echa zajść w Grajewie

„Gazeta Warszawska” donosi: Dzisiaj, 10 czerwca, sąd okręgowy łomżyński na sesji wyjazdowej w Grajewie rozpatrywać będzie sprawę 6 członków b. Obozu Wielkiej Polski, oskarżonych o napadę czynną na oddział żydowskiej organizacji „Brith Trumpeldor” i połamanie sztandaru tej organizacji w czasie pochodu „imieninowego” w dniu 19 marca b. r.

Zajście przedstawiało się w sposób następujący: Około godz. 11 rano dn. 19 marca grupa kilkunastu młodych ludzi zaatakowała idący na defiladę oddział Żydów, uzbrojonych i ubranych w mundury. W pewnym momencie jeden z Żydów, idących w asyście sztandaru, zranił szabłą członka O. W. P., Stanisława Kuligowskiego. Wywołało to „podniecenie wśród tłumu”, który się w tym czasie zgromadził. Tłum rzucił się na Żydów i w ciągu paru minut oddział żydowski został rozproszony. Sztandar Żydom odebrano i drzewce połamano w kawałki. Resztki sztandaru odebrał z rąk publiczności posterunkowy P. P. Gałeczki.

Sześciu z spośród rzekomych uczestników zajść policja aresztowała i obecnie zostali oni postawieni w stan oskarżenia z art. 133, 163 i 26 k. k. Są to mianowicie: Stanisław Bzura, lat 28; Franciszek Wójtowicz, lat 17; Antoni Śliwiński, lat 38; Józef Kuźmiński, lat 23; Marianna Gzyjo, lat 27, Jan Niszewski, lat 24.

Tym samym aktem oskarżenia objęty został niejaki Gardocki, który nigdy członkiem O. W. P. nie był.

3 z spośród oskarżonych pozostaje w więzieniu.

WSPÓŁCZESNA PANI MYJE TWARZ
WODA DO TWARZY
LATA

19 085

rekolekcje zamknięte, potężne manifestacje majowe, zwane „Dniem Robotnika Katolickiego”, zjazdu okręgowego, niezliczone wizytacje, propaganda broszur i ulotek o charakterze katolickim i społecznym — oto szereg środków skutecznych w działalności szerego zakreślonej.

W chwili obecnej w Wielkopolsce Związek liczy już ponad 260 towarzystw, a liczba członków przekroczyła 20 000. Organizacja spieszy członkom także z pomocą materialną, przez t. zw. kasy pośmiertne i porady prawne. Od r. 1923, tj. od lat 10, sekretarzem generalnym Związku jest ks. Czesław Michałowicz.

Obrady wewnętrzno-organizacyjne toczyć się będą dziś, a oficjalna część zjazdu odbędzie się jutro w niedzielę o godz. 11 w sali Domu Królowej Jadwigi. Na uroczyste zebranie zapowiedział swe przybycie J. Em. Ks. Kardynał-Prymas. Zjazd doroczny poprzedziły trzydniowe rekolekcje dla robotników i mężów katolickich w kościele św. Marcina.

W obliczu rozpoczynających się dwudniowych obrad życzymy Związkowi dalszej pomyślności w apostołkiej pracy nad polskim i katolickim robotnikiem. (kl)

Dobry papieros jedynie
w GILZIE (zwijce)

Normitan
Stanisława Wołoszyńskiego
Pr 11 161-70.63

Wyprawa Matterna

Moskwa, 10. 6. (PAT.) Mattern wystartował w piątek o godz. 4 z Białowa Według informacji Reutera Mattern skierował lot na Krasnojarsk.

Moskwa, 10. 6. (PAT.) Mattern wylądował w Krasnojarsku o godz. 7,30 a o 11,55 wystartował w dalszą drogę do Czyty.

Krasnojarsk, m. pow. w gubernii jenińskiej w zachodniej Syberji nad wielką rzeką Jenirej. — Czyta, w obwodzie zabajkalskim we wschodniej Syberji — red.

Stronnictwo Narodowe

KOŁO WILDA

W poniedziałek, 12 b. m. o g. 20.00 odbędzie się w sali p. Fiedlerowej, Górna Wilda 47 zebranie plenarne. Na porządku obrad ciekawy referat polityczny, który wygłosi p. Mędlowski.

Wszystkich członków o punktualne przybycie prosi Zarząd.

Jutro - Kiermasz na Sołacz

Tylko jeden dzień dzieli nas od szóstego z rzędu wielkiego Kiermasza sołackiego. Więc powtarzamy raz jeszcze wszystkie szczegóły: Kiermasz rozpocznie się w niedzielę o godz. 3 popołudniu na placu - ogrodzie za kościołem sołackim. Specjalnie zorganizowany ruch tramwajowy do Gołęcina przewozić będzie na samo miejsce zabawy. Program przewiduje różne zabawy, przyczem uchwalone zostały na wszystko ceny bardzo niskie, aby każdy mógł wziąć udział w Kiermaszu i nie nudzić się w niedzielę w mieście. W Kiermaszu przyrzekli udział: towarzystwa śpiewacze, Harcerstwo i wojsko. Urządzone zostaną kioski z bufetami, loteria, strzelnice, obozy harcerskie i miłe urozmaicenia dla dzieci. Zabawie przygrywać będzie orkiestra. Czysty dochód przeznaczony jest na pokrycie kosztów budowy kościoła w Sołaczu. — A więc niedzielę popołudniu spędzamy wszyscy na Kiermaszu sołackim.

ODCISKI

i zgrubienia skóry usuwa

SALVATOR

Aptekarz W. Borowski, znany od 50 lat.
Zadać w aptekach i drogerjach.
Skład główny: „SALBOR” Lab. Chem.-Farm.
Warszawa, Wallichów 11.

ng 10 355

WZĘCHWIATOWEJ JAWY

HERBATA LIPTONA

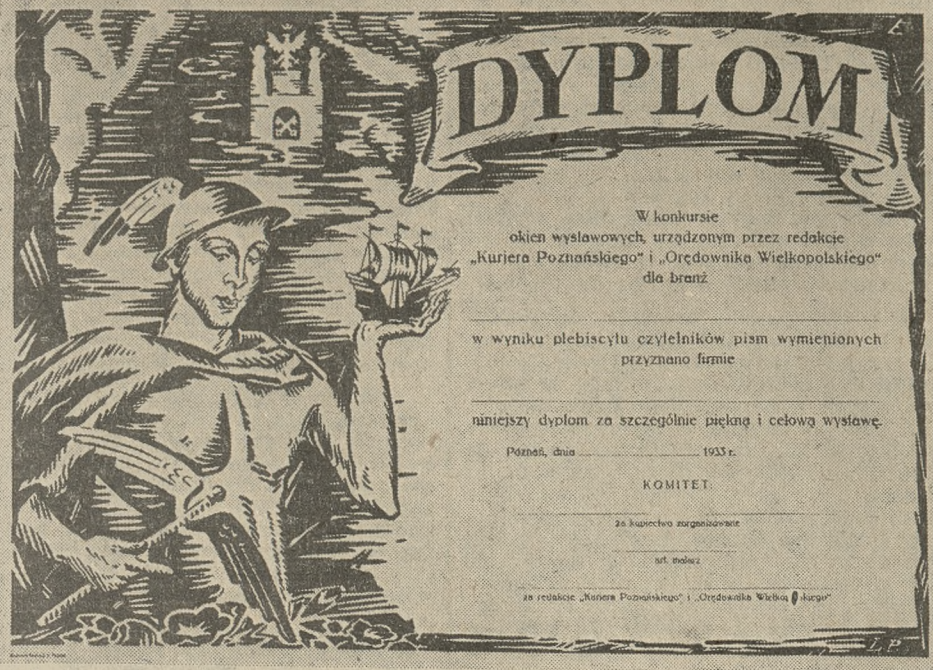
NIEZBEDNA NA WYWGZAŁACH

ng 9685

Oficjalne zakończenie akcji konkursów okien wystawowych

W ubiegły piątek odbyło się w lokalach redakcji „Kurjera Poznańskiego” ostatnie zebranie członków komitetów powołanych do czuwania nad sprawnym przeprowadzeniem zorganizowanej przez redakcję „Kurjera Poznańskiego” i „Oređownika Wielko-

wątpliwie odniosło kupiectwo z konkursów, które udały się znakomicie a zwłaszcza poparły ideologicznie kupiectwa chrześcijańskiego. Za zorganizowanie tej akcji wyraża redakcja szczerą uznanie i wdzięczność imieniem kupiectwa



polskiego” akcji konkursów okien wystawowych, zakończonej w ub. miesiącu.

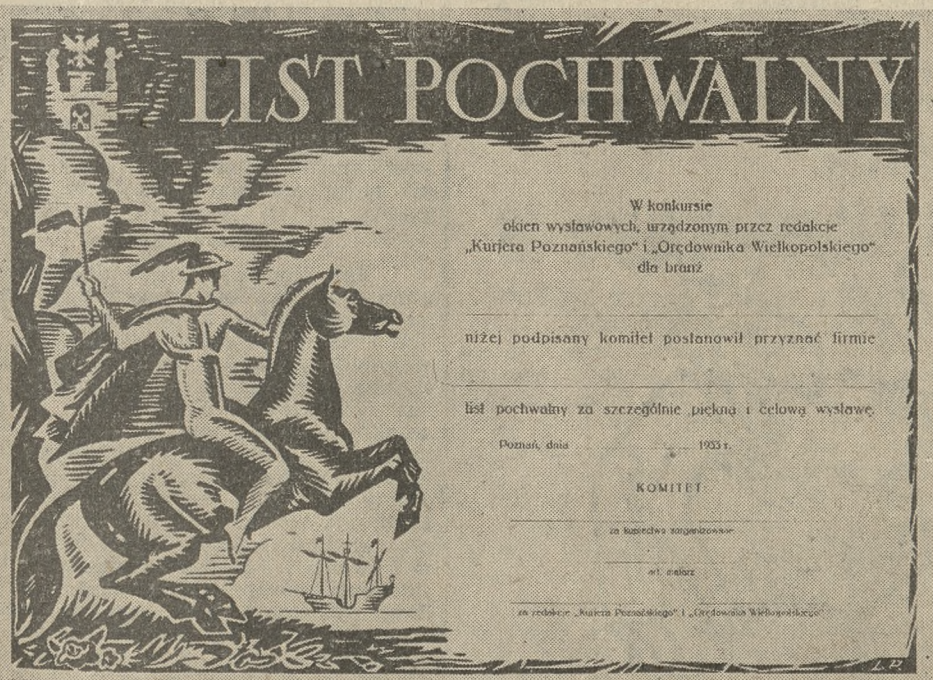
W obecności kilkunastu osób, reprezentujących koła zorganizowanego kupiectwa, sfery artystyczne i redakcje naszych pism, zagalę zebranie p. senator dr. Marjan Seyda, który w swoim przemówieniu scharakteryzował szczęśliwe połączenie w akcji konkursów elementu chrześcijańskonarodowego z kulturalno-estetycznym i gospodarczym i wyraził szczerze i gorące podziękowanie członkom komitetów z ramienia kupiectwa za moralne i praktyczne poparcie i opiekę nad tą akcją, która niewątpliwie była przedsięwzięciem pożytecznym i owocnym dla kupiectwa chrześcijańskiego i polskiego, wywołując znaczne zainteresowanie wśród publiczności i potęgując jej zaufanie do kupiectwa. Osobno jeszcze dziękował kupiectwu i jego poszczególnym przedstawicielom imieniem kierownictwa akcji konkursów red. dr. M. Chelmiński.

Prezes Związku Tow. Kupieckich p. Kazimierz Otmianowski podkreślił w dłuższym przemówieniu wielkie korzyści moralne i materialne, jakie nie-

Do tych słów podziękowania przyłączył się również wiceprezes Stowarzyszenia Kupców Chrześcijan p. Fr. Woźniak oraz imieniem Związku Pracowników Kupieckich p. Kamassa, który zakomunikował o przyznaniu nagrody (puhar srebrny z odpowiednią dedykacją) za najpiękniejszą dekorację, wykonaną przez członka Związku, p. Mieczysława Szurkowskiemu (za okna f-my Pańczak i W. Majewicz i Ska).

W dalszym ciągu dyskusji p. prezes Otmianowski wyraził życzenie, by redakcja „Kurjera Poznańskiego” i „Oređownika Wielkopolskiego” ponowiły w przyszłości akcję konkursów okien wystawowych, na co z ust pana sen. Seydy, otrzymał zapewnienie, iż redakcja naszych pism chętnie podejmą się tego zadania.

W końcu oglądano pięknie wykonane według projektu artysty malarza p. Leona Prauzińskiego dyplomy i listy pochwalne, których reprodukcje zamieszczamy na innym miejscu. Dyplomy te i listy pochwalne otrzymają odznaczone firmy w najbliższych dniach, gdyż rozpoczęliśmy już ich wysyłkę.



Ostre rozdziewiki we francuskim obozie socjalistycznym

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

Paryż, 8 czerwca. We francuskim obozie socjalistycznym dają się wyczuwać obecnie coraz silniejsze rozdziewiki. Dlatego sprawa ewentualnego rozłamu w łonie partji odzwierciedla znowu na porządek dzienny. Być może, że do tego nie dojdzie: wszak członkowie francuskiej II-ej międzynarodówki tylokrotnie już grozili wyłączeniem „krynabrynych” z partji, ale nie przeszli od słów do czynów. Niemniej

jednak obecne dysonanse są bodaj najpoważniejsze, jakie ujawniły się pomiędzy socjalistami od czasów sławnego kongresu w Tours, kiedy II-ga międzynarodówka rozpadła się, czyli kiedy wyłoniła się z niej frakcja komunistyczna. Trzeba także zaznaczyć, że dotąd, jakkolwiek socjaliści często nie podzielnali wszystkich opinii swych szefów, jednak w posunięciach swych na zewnątrz zachowywali zawsze dy-

scyplinę partyjną. Otóż ona właśnie jest teraz zachwiana. Wyłomaczymy w kilku słowach, na czem to polega.

Dyscyplina wymaga od członków parlamentarnych grupy socjalistycznej, by w izbie przy głosowaniu była zachowana bezwzględna „jedność” głosowania. Socjaliści zresztą z tego powodu z dumą nazywają się „partją zjednoczoną”. Jedność ta tymczasem została zerwana już przed zwolnieniem nadzwyczajnego kongresu w Awinionie, a także teraz przy uchwaleniu budżetu. Większość grupy parlamentarnej, wyłamując się z pod powziętych postanowień kongresu, opowiedziała się za całością budżetu. Inny tymczasem symboliczny punkt doktryny rewolucyjnej wymaga, by grupa socjalistyczna odmówiła swojej zgody na uchwalenie budżetu dla każdego rządu burżuazyjnego. Tego rodzaju gest nie przeszkadza naturalnie socjalistom głosować nazajutrz za rządem, który popierają. Ale chodzi im o tradycję i o symbol. Około czterdziestu członków grupy parlamentarnej nie zachowało go. Na czele domniemyanych dysydentów znajdują się posłowie Renaudel i Marquet. Na nich też spadają pioruny ze strony tal-mudysty Bluma i nieprzejednanego Faure'a.

Pierwszy, jak zawsze skomplikowany pod względem doktrynalnym, dyplomatyzuje. Drugi nie obwija słów w bawełnę. P. Blum broni czystości doktryny, ale p. Faure grozi knutem rewolucyjnym. Subtelności żydowskie mniej też przemawiają do ogółu sumień socjalistycznych. Argumenty p. Faure'a są silniejsze. Zapowiada on poprostu, że wszelki opór zostanie złamany. W kwestji tej bowiem ma się wypowiedzieć przyszły kongres socjalistyczny, mający — jakby na kpiny — zebrać się w Paryżu w dzień francuskiego święta narodowego, t. j. 14-go lipca.

Na kongresach partyjnych p. Faure, sekretarz generalny partji, zawsze rejdowi. To też komisja zatargów, mająca rozpatrzyć sprawę „przestępców”, już zbiera obciążające materiały. Do niej bowiem w ostatniej instancji mogą apelować pokrzywdzeni. Ponieważ jednak i jej tendencje są przychylnie raczej dla posła Faure'a, przeto powstaje pytanie, czy oskarżeni zechcą poddać się jego ukazom, mogącym iść aż do wyłączenia z grona rewolucjonistów, czy też uprzedzając je, sami porzucą szeregi partji. P. Renaudel co prawda podobno także grozi, iż wraz ze swymi zwolennikami powie partji „dowidzenia”. Niekiedy nawet przewidują, że w tym wypadku utworzyłby wraz z pewnymi radykałami nowe stronnictwo, które popierałoby politykę rządową; inni natomiast twierdzą, iż te pogroźki, to tylko strachy na lachy.

Tego też zdania jest p. de Kerillis, znający dobrze wszelkie posunięcia na szachownicy polityki wewnętrznej. Jego zdaniem, spór socjalistyczny jest raczej komedią, doskonałym sposobem reklamy i propagandy rewolucyjnej. Pewnem jest, że tarcia pomiędzy socjalistami są poważne, że obóz, łaknący udziału w rządach, rekrutuje się w większości z grupy parlamentarnej i jest dalekim od zastosowania zasad czystej doktryny marksizmu. Socjaliści są jednak ostrożni, pomimo słownych piorunów. Wiedzą bowiem doskonale, że w razie rozłamu, ich autorytet oraz ich podstępna siła rządzenia bez odpowiedzialności, t. j. przez popieranie danego rządu lewicowego, ale bez brania w nim udziału, załame się całkowicie.

Jaki będzie koniec tej waśni wśród rewolucyjnych braci, niewiadomo. Przybrała ona jednak tak ostrą formę, że dziennik partyjny „Le Populaire” odmówił podobno panu Renaudel zamieszczenia jego artykułu. Ukazał się on częściowo na łamach „Republique”. Szef ewentualnych dysydentów podkreśla, że jeżeli przyjdzie do rozłamu, to nie zapomocą sankcyj, czy też automatycznej dyscypliny; że nie odbędzie się ona jako rozłączenie przyjazne i że nie odpadnie od partji socjalistycznej kilku tylko członków. P. Renaudel idzie tak daleko, że oświadcza, iż odpowiedzialność powzięcia sankcyj stanowiąc będzie wzięcie odpowiedzialności za rozłam. Rzuca on to ostrzegawcze wezwanie pp. Blumowi i Faure, gdy jeszcze jest czas...

Wątpliwe jest, by te wewnętrzne spory socjalistyczne miały wpływ na sytuację i na istnienie obecnego rządu. Niemniej jednak obrady i postanowienia kongresu socjalistycznego zaważyć mogą na szali gabinetu po lębnych wakacjach. Stanowisko jego wzmocni się, lub osłabi zależnie od nowego ukształtowania się większości. Nie należy bowiem zapominać, że budżet obecny zo-

Pracę, pieniądze i trud oszczędza
MYDŁO JELEŃ SCHICHT
Wyrób Krajowy

Pg 11 966-62,205

stał uchwalony właśnie dzięki brakowi dyscypliny parlamentarnej w grupie socjalistycznej. I. BRIARES.

Przeniesienie dyr. kolejowej z Gdańska do Torunia

Z Warszawy donoszą, że w tych dniach zapadła ostateczna decyzja w sprawie przesiedlenia Okręgowej Dyrekcji Kolejowej z Gdańska do Torunia. Uchwała odnośna, jak wiadomo, była powzięta już dawniej, lecz zwołano z wykonaniem jej z powodu następujących się trudności technicznych. Obecnie zrealizowaniem tej uchwały zajmie się ministerstwo komunikacji.

RADJO

Poniedziałek, dnia 12 czerwca 1933 r.

Poznań (335 m). Od poniedziałku 12 bm. radjostacja warszawska (poznajska i katowicka) nadawać będzie audycję poranną w dniu powszednim od godz. 7 do 8 według poniżej podanego programu. Godz. 12.25 codzienny przegląd prasy polskiej z Warszawy; godz. 12.35 płyty gramof. z Warszawy; godz. 13.05 płyty gramof.; godz. 14.00 giełda; godz. 17.00 „Film propagandowy w czasie poznajskiej wystawy „Przyroda, zdrowie i opieka społeczna w r. 1933” — wygl. p. A. Twardyewicz; godz. 17.15 tr. z Warszawy; godz. 18.15 „Polska przemysłowa czy rolnicza” z cyklu „Zagadnienia gospodarcze” — wygl. p. J. Poniatowski; godz. 18.35 audycja dla żołnierzy organiz. przez ref. ośw. kom. miasta; godz. 19.15 34 pogadanka z cyklu „Facecje przyrodnicze” pt. „Krew broni naszego ciała” — wygl. dr. J. Rżóska; godz. 19.20 nadprogram z ilustr. muzyczną — komunikaty; godz. 19.35 program teatr. pozn. i Radjostacji na dzień następny; godz. 19.40 feljton z Warszawy; godz. 19.58 sygnał czasu; godz. 20.00 „Miscelanea radjowe”; godz. 20.15 audycja z Warszawy; godz. 22.30 — 22.45 sygnał czasu — kom. sport. i polic.

Kola tabletki Erbe
dodają sił i wzmacniają
życiową energję

Pg 10 890-19-114

Warszawa (1412 m) godz. 7.00 sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”; godz. 7.05 gimnastyka poranna; godz. 7.15 dziennik poranny i wiadomości sport; godzina 7.20 muzyka z płyt; godz. 7.52 chwilka gospodarstwa domowego; godz. 12.05 płyty gramof.; godz. 12.25 codzienny przegląd prasy polskiej; godz. 12.35 płyty gramofonowe; godz. 12.55 dziennik połudn.; godz. 14.55 płyty gramof.; godz. 15.05 wiadomości bież.; godz. 15.15 płyty gramof.; godz. 15.25 kom. gospodarczy; godz. 15.35 płyty gramof.; godz. 15.45 przegląd komunikacyjny; godz. 15.50 płyty gramof.; godz. 16.00 popularny koncert orkiestry symfonicznej z Ciechocinka; godz. 17.00 pogadanka w języku francuskim — wygl. p. L. Roquigny; godz. 17.15 arje i pieśni w wyk. E. Hoffmanowej; godz. 17.45 recital klawesynowy M. Trombini - Kazuro; godz. 18.15 odczyt pt. „Polska przemysłowa czy rolnicza” — wygl. p. J. Poniatowski; godz. 18.35 piosenki w wyk. A. Boguckiego, J. Czaplckiego, Chóru Juranda, J. Brochwiczówny i St. Nowickiej (płyty); godz. 19.40 feljton p. t. „Życie literackie” — wygl. p. St. Adamczewski; godz. 20.00 „Skrzynka pocztowa rolnicza”; godz. 20.15 audycja zorganizowana z okazji Zjazdu Elektryków Polskich i Czechosłowackich w Warszawie; a) 20.15 do 20.30 przemówienie ze studja P. R. b) transmisja koncertu z Filharm. Warszawskiej; godz. 22.30 wiadomości sportowe; godzina 22.45 — 23.00 muzyka tan. z płyt.

Programy zagraniczne: Daventry (1554 m) 15.00 otwarcie światowej konferencji gospodarczej, przemówieniem króla angielskiego; Buapeszta (550 m) 19.00 koncert europejski z Holandji; Praga (489 m) 19.00 koncert europejski; Wiedeń (517 m) 19.00 koncert orkiestry wojskowej, 20.05 wykład, 20.45 koncert historyczny.

Przed XIII Zjazdem Katolickim

Kilka danych historycznych o Wągrówcu — Przygotowania przed Zjazdem

W dniach 24 i 25 czerwca br. miasto Wągrówiec przeżywać będzie niezwykle wielką i doniosłą w swych dziejach chwilę. W tych dniach bowiem zjadą najwyżsi dostojnicy Kościoła, z Prymasem Polski ks. dr. Augustem Hlondem na czele, by oficjalnie wziąć udział w uroczystościach XIII Zjazdu Katolickiego.

W związku z tem wydarzeniem warto zaznajomić się, choćby tylko pokrótce, z historią Wągrówca, którego dzieje i piękny rozwój sięgają aż po wiek 13-ty.

Zupełnie na czasie wyszła z druku (rok 1932) książka o Wągrówcu i powiecie wągrowieckim, opracowana przez prof. Piotra Palińskiego. Autor, znany jako niestrudzony bojownik w obronie zasad katolickich i narodowych, przygotował ostatnią pracę bardzo dokładnie, zyskując dla siebie chlubne miejsce w historii miasta.

Wągrówiec powstał na Prostyni, przyległości Łęgowa, którą Cystersi nabyli w 1319 roku. Prostynia, później Prostorzczem zwana, była, zdaje się, mała osada, objęta ramionami rzeki Welny. Dzięki ruchliwym opatom rozrosła się do tego stopnia, że już w roku 1381 posiadała swój młyn, kościół parafialny — i tyłu osadników, że śmiało mogła uchodzić za miasteczko. Tak też rozwinięta osada wkrótce przybrała miano Wągrówca. Opat Eberhard na mocy królewskiego przywileju nazwał ją miastem, a osadników mieszczanami. Od tej chwili miasto stale rozwijało się bardzo pomyślnie. Stare miasto z kościołem katolickim i budynkami poklasztornymi rozwinęło się na lewym brzegu Welny, a nowe na prawym.

Pierwotny kościół parafialny był zbudowany z drzewa. Proboszczowie utrzymywali zwykle dwóch wikariuszów, kaznodzieję i nauczyciela. Pleban posiadał w mieście dworek przy kościele i kawał ziemi. Ówczesnym plebanem (około 1429) był Paweł z Łobzenicy, archidjakoł kamiński. W roku 1570 stanął nowy kościół w stylu gotyckim, poświęcony pięć lat później przez sufragana gnieźnieńskiego Stanisława Falęckiego. Budowę tego kościoła rozpoczęto prawdopodobnie już w roku 1552, a kierownictwo powierzono Piotrowi z Szamotuł.

Obok fary (drugiego kościoła) za staraniem opata Wojciecha Samuela Chrzanowskiego postanowiono wzniesić na Bielawkach kaplicę ku czci Wszystkich Świętych. Dziś po tym kościółku niema śladu. O pierwotnym szpitalu kościelnym brak dokładnych danych. Ks. Niward Musolff, chcąc biedzie miasta po roku cholery przyjść z pomocą,

wystawił w roku 1848 własnym kosztem szpital, który później został rozebrany. Zato miasto w roku 1875 postawiło nowy szpital, a miejsce poprzedniego oddano na rzecz gimnazjum.

A teraz kilka cyfr: w roku 1811 było domów w Wągrówcu 139 i 900 mieszkańców, w roku 1848 — 2647. Trzydzieści lat później (w r. 1847) miasto nawiedziła cholera i zabrała w krótkim czasie 200 ludzi. W roku 1849 wybuchł pożar, który zniszczył 45 domów. Pomowne nawiedzenie przez cholere datuje się z roku 1866, zmarło znowu 147 osób. Trzy lata później wizytował miasto ks. arcybiskup Ledóchowski. W roku 1871 Wągrówiec liczył już 4061 mieszkańców, w tem 689 Żydów. Następnego roku powstało gimnazjum katolickie. W roku 1926 było już mieszkańców 6980. Obecnie proboszczem farnym jest ks. Władysław Wróblewski, ur. w r. 1879. Kościołem poklasztornym administruje ks. rada Suszczyński.

W związku z odsłonięciem w czasie Zjazdu Katolickiego pomnika ks. Jakóba Wujka należy nakonieć powiedzieć kilka słów jeszcze o tej chlubie Wągrówca.

Jakób Wujek, syn Macieja i Elżbiety urodził się w roku 1540. Rodzina Wujków była zamożna. Pierwsze nauki Jakób pobierał w szkole klasztornej. Następnie wyjechał na studia do Krakowa i Wiednia. W roku 1565 wstąpił w Rzymie do zakonu Jezuitów. Wróciwszy do ojczyzny wykładał w Wilnie filozofję, teologję i język grecki. Stamtąd powołał go król Stefan Batory na rektora kolegium jezuitów w Siedmiogrodzie. Umarł w Krakowie w roku 1597.

Był to umysł wielkiej miary. Z dzieł jego należy wymienić przekład polski Biblii, podjęty na zlecenie papieża Grzegorza XIII.

Przygotowania, związane ze Zjazdem Katolickim, są już w pełnym toku. Potworzone komisje obradują i działają w własnych zakresach. Książ Prymas przyjeżdża w sobotę, 24 czerwca, o godzinie 15. Odsłonięcie pomnika ks. Wujka nastąpi o godzinie 16.15. Drugi dzień Zjazdu poświęcony będzie obradom w sekcjach.

Miasto Wągrówiec pilnie i skwapliwie przygotowuje się do Zjazdu Katolickiego. Niebawem rozpoczyna się prace około budowy ołtarza wielkiego, który stanie na rynku obok domu p. B. Haławskiego i bram triumfalnych. Narazie zebrano już na ten cel 3.300 złotych. Dyrekcja kolei państwowych w Bydgoszczy i Poznaniu, postanowiła uruchomić w tym czasie pociągi popularne.

LEON TRELLA.

Lepsze mieszkanie czy lepsze odżywianie?

Bardzo ciekawy eksperyment socjologiczny został przeprowadzony w Anglii. Tłem tego eksperymentu były nowowbudowane domy, czynnikiem zaś biedna ludność zaniedbanych dzielnic Londynu.

Dr. M'Gonigle przeprowadzał przez dłuższy czas obserwacje nad mieszkańcami w nowych osiedlach i rezultat swych badań zreferował na posiedzeniu „Royal Society” w obecności licznie zgromadzonych uczonych, ekonomistów, higienistów i socjologów. Dr. M'Gonigle chodziło o ustalenie w jakim stopniu poprawa warunków mieszkaniowych najbardziej potrzebnej ludności, przeniesionej z t. zw. „slums” do mieszkań higienicznych, wpłynęła na zmniejszenie się śmiertelności wśród niej, zwłaszcza o ile chodzi o choroby zakaźne.

Obserwacje dały zdumiewające wyniki: liczba chorób nie tylko nie zmniejszyła się, lecz przeciwnie wzrosła, a wraz z nią i śmiertelność. Czemu to wytłumaczyć?

W r. 1919 zapadła uchwała, aby doprowadzić do porządku t. zw. „Slumarea”, jedną z najbardziej zaniedbanych dzielnic Londynu. Przygotowania w celu zrealizowania tych planów trwały 8 lat, aż w r. 1927 cała ludność z obwodu „Housewife Lane Area” została przetranslokowana do zupełnie nowej dzielnicy t. zw. „Mount Pleasant”. Ludność dawnego okręgu była zbyt liczna, aby mogła się pomieścić w nowej dzielnicy. Wobec tego część starej dzielnicy wraz z ludnością w liczbie 1298 osób pozostawiono bez zmiany, natomiast 710 mieszkańców nowej dzielnicy przystąpiło z nowoczesnych higienicznych warunków mieszkaniowych. W ten sposób dr. M'Gonigle miał dwa objekty dla badań porównawczych.

Od chwili przesiedlenia upłynęło 5 lat sprawozdawczych, od 1927 do 1932 r. W całej Anglii w ciągu tego pięcioletnia śmiertelność wynosiła 10,48 względnie 10,30 na tysiąc. W dużej gminie „Stockton-on-Rees”, w pobliżu której powstała nowa higieniczna kolonia, śmiertelność sięgała 26,10 i 22,78, podczas gdy w tych samych latach w starej zaniedbanej dzielnicy Riverside area” śmiertelność sięgała 12,32 i 12,07. Z zestawienia powyższych danych wynika paradoksalny wniosek, iż w nowej higienicznej dzielnicy śmiertelność była prawie o 50 proc. większa, aniżeli w starej, brudnej dzielnicy.

Skąd, w jaki sposób, dlaczego powstała taka sytuacja?

Na podstawie własnych obserwacji stwierdził to dr. M'Gonigle, iż decydującym czynnikiem we wzroście śmiertelności w nowej dzielnicy było gorsze odżywianie się mieszkańców. Wyższe komorne w nowych domach przy tych samych zarobkach, zmusiło mieszkańców do oszczędzania na ilości i jakości pokarmów. Natomiast w starej, brudnej, anty-sanitarnej dzielnicy, gdzie wydatki na komorne były mniejsze, odżywianie było lepsze, obfitsze, co też odbiło się w tak wyraźny sposób na spadku śmiertelności.

Stąd wyciąga dr. M'Gonigle sensacyjnie brzmiącą konkluzję: dla zdrowia ważniejszą jest rzeczą lepsze odżywianie, niż zdrowe mieszkanie. M. K.

Polska Liga Przeciwalkoholowa

ogłasza wynik konkursu na 20 najlepszych wypracowań szkolnych.

W lutym r. b. kuratorium poznańskiego okręgu szkolnego przychyliło się do wniosku Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej i ogłosiło na terenie Poznańskiego i Pomorza konkurs na najlepsze opracowania tematu: „Trzeźwość w życiu jednostki, rodziny i społeczeństwa”. Zgodnie z poleceniem kuratorium powyższy temat opracowały klasy siódme szkół średnich ogólnokształcących i miejskich szkół powszechnych, klasy szóste szkół wydziałowych, kursy czwarte zakładów kształcenia nauczycieli i ostatnie kursy średnich szkół zawodowych. Dwie najlepsze prace z każdej klasy kierownictwa szkół przesyłały do Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej w Poznaniu. Ogółem wpłynęło 656 prac. Obecnie komisja konkursowa ukończyła już swe prace i dokonała wyboru 20 prac najlepszych, a w najbliższych dniach rozesła obiecane nagrody i to w połowie w postaci dyplomów i w połowie w postaci książek z dziedziny alkoholologii.

Podając poniżej nazwiska uczniów i uczennic dodajemy, iż jeszcze cały szereg uczniów odbierze listy uznania, ponieważ wobec ograniczonej ilości nagród nie było można nagrodzić wszystkich, którzy na to zasłużyli. Ogólny wynik konkursu jest nadspodziewanie dodatni. Okazuje się, że szkoła polska poświęca sprawie alkoholizmu dużo uwagi i wpaja młodzieży właściwe poglądy na tę groźną chorobę społeczną.

Spełniamy miły obowiązek, by za urządzenie tego pierwszego w Polsce niepodległej konkursu na wypracowania z dziedziny przeciwalkoholowej podziękować serdecznie kuratorowi p. dr. Pollakowi oraz wizytatorowi wydziału higieny szkolnej p. dr. Ciosłowskiemu, niemiennie także pp. nauczycielkom i nauczycielom którzy dokonali pierwszej oceny wypracowań całych klas oraz członkom komisji konkursowej, która dużo czasu poświęciła, by sprawiedliwie i bezstronnie ocenić 656 prac i wyróżnić 20 prac najlepszych.

Wyrażamy przeświadczenie, iż autorowie wyróżnieni będą sprawie walki z alkoholizmem nadal poświęcać dużo uwagi i nie omieszkają w późniejszym swem życiu współdziałać z Polską Ligą Przeciwalkoholową.

Zarząd główny Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej.

Nagrody konkursowe w postaci dyplomów i książek z dziedziny alkoholologii.

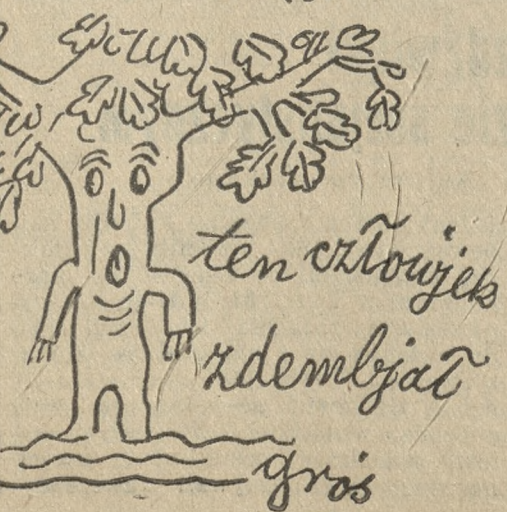
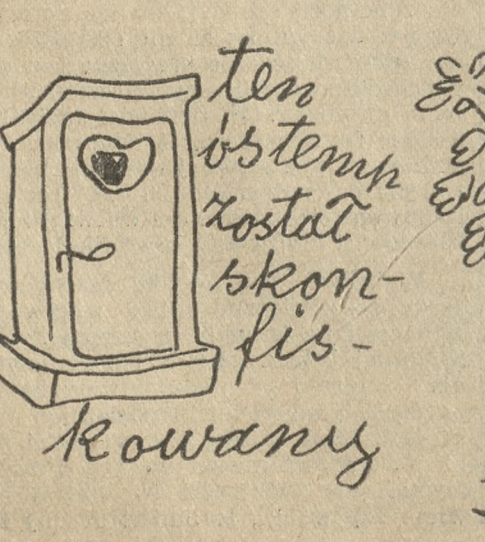
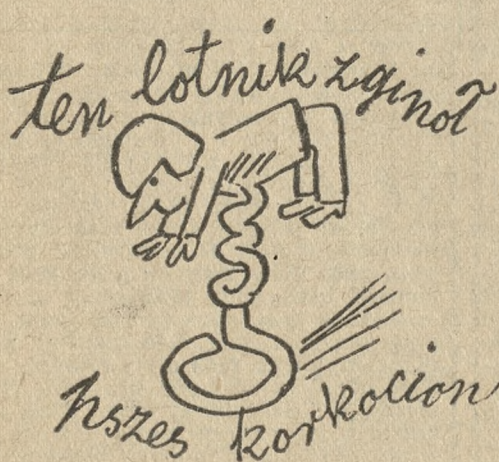
1. A. Gładysz, uczeń państwowego gimnazjum koedukacyjnego w Kępnie; 2. Zofia Bartosówna, uczennica żeńskiego katolickiego gimnazjum humanistycznego miasta Bydgoszczy; 3. Andrzej J. Piotrowski, uczeń gimnazjum im. Sułkowskiego w Rydzynie; 4. Julian Zieliński, uczeń państwowego seminarjum nauczycielskiego w Wągrówcu; 5. Kazimierz Grzejski, uczeń państwowej szkoły budownictwa i miernictwa - melioracyjnej w Poznaniu; 6. Felicya Kamrowska, uczennica koedukacyjnej szkoły handlowej w Grudziądzu; 7. Helena Stanisławska, uczennica siedmioklasowej publicznej szkoły powszechnej w Zdunach; 8. Janina Śramka, uczennica szkoły powszechnej w Śremie; 9. Irena Szczepaniakówna, uczennica siedmioklasowej żeńskiej szkoły powszechnej nr. 29 w Poznaniu; 10. Edward Grandkowski, uczeń szkoły imienia Stanisława Staszica w Bydgoszczy.

Dyplomy uznania.

1. Jan Romański, uczeń państwowego gimnazjum matematyczno - przyrodniczego w Grudziądzu; 2. Bogdan Kostrzewski, uczeń państwowego gimnazjum im. Marcinkowskiego w Poznaniu; 3. Henryk Pochanek, uczeń państwowego seminarjum nauczycielskiego w Wolsztynie; 4. Irena Podolakówna, uczennica II szkoły wydziałowej im. Działynskich w Poznaniu; 5. Kazimierz Kapuska, uczeń publicznej szkoły dokształcającej - zawodowej w Poznaniu; 6. Aleksandra Kwiatkowska, uczennica siedmioklasowej szkoły powszechnej w Nowem; 7. Stefan Kosmański, uczeń siedmioklasowej szkoły powszechnej w Borku; 8. Henia Schechterówna, uczennica siedmioklasowej szkoły powszechnej w Poznaniu nr. 14; 9. Joanna Jabłońska, uczennica siedmioklasowej szkoły powszechnej w Rogoźnie; 10. Helena Matysiakówna, uczennica siedmioklasowej żeńskiej szkoły powszechnej im. Marii Kopnickiej w Szamotułach.

(w) Bezrobocie pracowników umysłowych w Polsce 1927—1932. Tak brzmi tytuł pracy pp. T. Czajkowskiego i J. Derengowskiego, wydanej przez Instytut Spraw Społecznych w Warszawie. Głównie na podstawie danych Z. U. P. U., przeprowadzi autorzy badania nad stanem zatrudnienia i strukturą bezrobocia pracowników umysłowych. Na tle wyników tych badań możliwa staje się ocena roli urzędów pośrednictwa pracy i zakładów ubezpieczeń. Ujawnione w ten sposób tendencje w kształtowaniu się zatrudnienia i bezrobocia pracowników umysłowych są drogowskazem dla polityki oświatowej, w związku z przygotowaniem nowych szeregów pracowników.

Mały Kazio czyta gazetę...



WIADOMOŚCI POTO CZNE

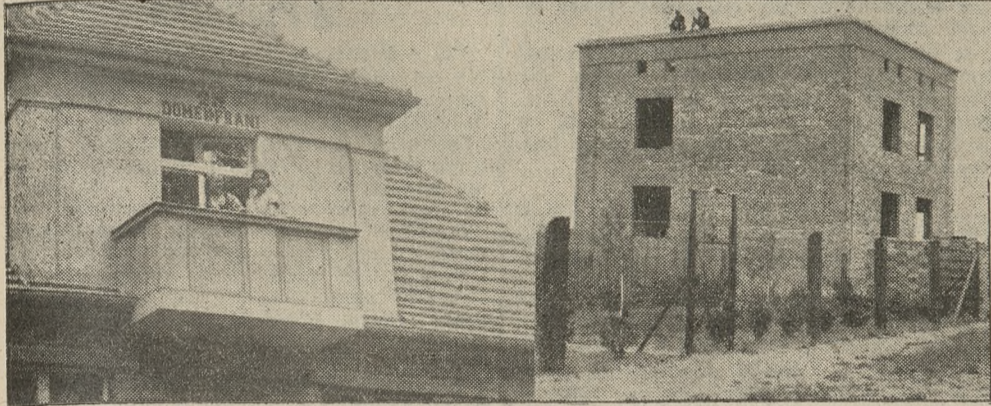
Wyjdźmy na chwilę za cytadelę!

Tu powstaje nowa dzielnica „Wielkiego Poznania“ — Kto buduje?

Jesteśmy za Cytadelą. Tramwajem tu ani autobusem nie dojedziesz, mieszcuch. Piechotą się pofatyguwać w którąś niedzielę bądź łaskaw, a ujrzysz, że tu, na północy Poznania wielki szmat zdrowej i suchej, bo wysoko położonej ziemi, w okamgnieniu podzielił się na setki kwadratów i kwadracików, na których spoczęło szczęśliwe marzenie setek rodzin: domek własny z ogródkiem.

być przewidującym kupcem, skoro w swej uroczej willi znalazł miejsce na sklep, mający w przyszłości zaopatrzyć nową dzielnicę w produkty spożywcze. Budowa willi — objaśnia nas w zastępstwie nieobecnej męża pani Pawlakowa — kosztowała około 25 tys. zł. Ale to też cacko naprawdę. Dłuższą rozmówkę ucinamy z p. Janem Scheibe, odrywając go od znożnej pracy. Zgrabny dom, pokrywający się właśnie dachem, to dzieło jego własnych rąk i rąk jego dwóch synów

je zawiody, bowiem przed tygodniem przybyła komisja i wykreśliła go z listy kandydatów, ponieważ nie był jeszcze wykończony dach. A to jest ponoć warunkiem do uzyskania pożyczki. Teraz p. Scheibe głowi się nad tem, skądby wyostać owe 4 tys. zł. Nadziei jednak bynajmniej nie traci i święcie wierzy, że na jesień rb. mieszkać będzie razem z rodziną pod własnym dachem. Życzymy mu na pożegnanie, aby szczęśliwie dokończył swego dzieła.



PLACE BUDOWLANE
NA DROGOCENNE ODPŁATY
NA SPRZEDAŻ

Do niedawna miał Poznań tylko „domek Marty“ (przy ul. Cichej). Dopiero właściciele will w nowszych dzielnicach wprowadzili szlachetny zwyczaj dedykowania domków swoim żonom. I w powstającej dzielnicy za cytadelą mamy już „domek Frani“ i „domek Heleny“.

Na zdjęciu środkowym dom p. Scheibe, budowany „własnoręcznie“ przez ojca, dwóch jego bezrobotnych synów i dwóch bezrobotnych szwagrów.

Na skraju drogi widnieje tablica z napisem „Parcele budowlane na sprzedaż“. Skądinąd wiemy, że w rzeczywistości pozostało ich już niewiele tak, że ta nowa dzielnica „wielkiego Poznania“ zabuduje się niebawem całkowicie. Właścicielami „domków z ogródkiem“ będą przeważnie robotnicy, rzemieślnicy i drobni kupcy. Tylko parcele, położone bliżej Al. Szelągowskiej, zajeli oficerowie.

Niedługo trzeba będzie magistratowi pomyśleć o tem, aby do tej nowej dzielnicy sprowadzić najpierw wodę, potem światło, wreszcie komunikację. Narazie wodę czerpie się ze studni, a mieszkania oświetla się lampą naftową.

dane mu do edukacji psy i pieski, były jedynymi jego towarzyszami i sąsiadami jego mieszkania, ongi mieszczącego prochownię. Niebawem, bo już w r. 1930, stanął w niedalekiej od dawniejszej prochowni odległości pierwszy dom murowany — „Domek Heleny“, a chwilę później tuż obok — „Domek Frani“. Pani Helena, której mąż pewnie owoc pracy całego swego życia tak szlachetnie zadedykował, u dziela nam chętnie żądanych wyjaśnień:

— Ileście Państwo wydali na budowę swej willi?

— Pani Helena z żalem stwierdza, że aż około 50 tys. zł; budowali bowiem w czasie, kiedy i robocizna i budulec były stosunkowo bardzo drogie. Dzisiaj inaczej. Oto np. montaż studni wówczas kosztował 550 zł, a dzisiaj 220. Pani Helena — dowiadujemy się dalej — ma na 2-pokojowych mieszkaniach 5 lokatorów. Dawniej płacili po 85 zł, dzisiaj tylko 55. Ale pani Helena mimo tych ciosów kryzysowych jest zadawalona i weselo uśmiechnięta.

— A mąż pani z zawodu? — pytamy na pożegnanie.

— Komornikiem...

Niedługo p. Helena i jej sąsiadka p. Frania oraz edukujące się w pobliżu pieski miały cieszyć się sielankową samotnością w tym regionie, ocienionym skrawkiem lasu, który ciągnie się wzdłuż murów Cytadeli od ul. Obornickiej poczawszy aż do Al. Szelągowskiej. Na wiosnę rb. zarościło się z jednej strony od domorostych ogrodników, budujących parkany i altanki, z drugiej od murarzy i cieśli.

A więc w stosunkowo bliskiej od miasta odległości powstaje nowa dzielnica. Postanowiliśmy się przyjrzeć jej bliżej.

Kto tu buduje i jak? — oto pytanie, na które szukamy odpowiedzi nie w urzędzie budowlanym, a bezpośrednio na miejscu. Zaczynamy przechadzkę od strony Al. Szelągowskiej.

P. Franciszek Mańczak jest z zawodu robotnikiem. Tu kupił sobie niewielką parcelę po 2 zł za metr kwadr. Właśnie jest zajęty zwożeniem desek na parkan i altankę. Budować zamysłą w niedalekiej przyszłości. Może za rok, a może dopiero za dwa. Jak Bóg da! Naokoło niego 58 parcel jest już wykupionych i to przeważnie przez oficerów i sierżantów zawodowych.

— Ale roboty tam narazie nijakiej nie widać — mówi jakby z wyrzutem p. Mańczak, wskazując na parcele, podzielone już, ale jeszcze nietknięte zapobiegliwą ręką ludzką.

Zato nieco dalej w rejonie wytyczonej już ul. Umultowskiej obserwujemy wielki ruch i ogrodnicy i budowlani.

P. Niedbał, urzędnik Ubezpieczalni Krajowej, kończy budowę domku parterowego. Chciał postawić piętrowy, ale, niestety, nie starczyło gotówki.

P. Pawlak, handlarz targowy już sobie mieszka w tyle co wykończonej, przepięknej willi 8-pokojowej razem z dwoma lokatorami. P. Pawlak musi

którzy są bezrobotnymi instalatorami oraz dwóch szwagrów, którzy znów są bezrobotnymi murarzami. Tak „we familiji“ zabrali się na wiosnę do roboty i, ot, dom niebawem stanie gotowy. Będzie mieścił trzy mieszkania, jedno 3-pokojowe, i dwa po jednym pokoju i kuchni. P. Scheibe senior jest emerytowanym woźnym; kiedyś zajmował się również murarką. Buduje z ciułanego przez całe życie grosza. Już może nie tyle dla siebie, ile dla dzieci.

— Ile kosztuje budowa?

Okazuje się, że za plac pod budowę (844 m kw.) p. Scheibe płacił po 3,50 za metr. Sama budowa kosztowała dotąd 8 tys. zł, a na wykończenie potrzeba jeszcze 4 tys. P. Scheibe starał się o pożyczkę państwową, ale nadzie-

Mordercy ś. p. Kurki staną przed sądem zwykłym

Wszyscy pamiętają doskonale jeszcze szczegóły morderstwa śp. Stanisława Kurki.

Jak się dowiadujemy sprawcy zbrodni Fr. Malinkiewicz, M. Budzisz, M. Konieczny i Kurkowa odpowiadać

będą za swój czyn przed sądem zwykłym. Rozprawy nie należy się przedkładać.

Malinkiewicz poddany został badaniom psychiatrycznym, które się jeszcze obecnie przeprowadza.

Surowa kara za niewykonanie rozkazu wojskowego

Podczas przeglądu koni w styczniu br. w 7 baonie telegraficznym w Poznaniu stwierdzono, że konie były brudne i wobec tego zarządzone czyszczenie koni na następną sobotę, wzgl. niedzielę. Ponięważ w sobotę nie było czasu, sierżant Nowak zarządził czyszczenie koni w niedzielę po południu.

Rozkaz wykonawczy do tego zarządzenia wydał kapral Krempa, który nadzorował grupę żołnierzy. Kiedy ten ostatni polecił im zdjąć płaszcz, wówczas szeregowiec Binasiak zawołał: „Wiara, kto będzie czyścił konie, dostanie kocem!“

Gdy kapral rozkazał zdjąć płaszcz, żaden z żołnierzy tego rozkazu nie wykonał, wobec czego wydał rozkaz każdemu z osobna. Pierwszy oparł się szeregowiec Hadryś za nim szeregowiec Chachuła; obydwaj dowodzili z rezonem i wcale nie po żołniersku, że jak wszyscy będą zdejmować

plaszcz, to i oni zdejmą.

Takie to zajście stało się przedmiotem rozprawy wojskowego sądu okręgowego, przed którym stanęło 14 szeregowców 7 baonu telegraficznego a mianowicie: Michał Binasiak, Jan Bloch, Antoni Lepczyk, Józef Hadryś, Marjan Chachuła, Stanisław Badowski, Stefan Kuliński, Wincenty Urbania, Franciszek Szczechła, Franciszek Fila, Władysław Kujawa, Jan Wojda, Zygmunt Michalik i Stanisław Gierszak.

Trybunał wojskowy pod przewodnictwem majora K. S. Wanickiego wydał wyrok zasądający za niewykonanie rozkazu Hadrysia i Chachułę na półtora roku więzienia, Binasiaka, Blocha i Lepczyka na rok, Urbania, Szczechłę, Filę, Kujawę, Wojdę i Michalika na 6 miesięcy więzienia; Badowski zaś, Kuliński i Gierczak, posiadzą za tę jaskrawą niesubordynację dwa miesiące w twierdzy. (kl)

Koniec tygodnia P. C. K.

W dniu jutrzejszym kończy się tydzień propagandowy Polskiego Czerwonego Krzyża, mający na celu zwrócenie uwagi szerokich kół społeczeństwa na doniosłe zadania tej pozytywnej instytucji charytatywnej. W całym okręgu poznańskim we wszystkich oddziałach, których jest obecnie 48, odby-

wała się w ciągu „tygodnia“ szeroka propaganda, werbowanie członków i zbiórki na zasilenie funduszów P. C. K.

Przy sposobności wypadła wspomnieć o bardzo pozytywnej działalności Polskiego Czerwonego Krzyża w okręgu wielkopolskim, którą prowadzi się wśród młodzieży szkolnej. W sierpniu

Na wycieczkę

otrzymuje się przez zalanie zawartości porcelanową wrzącą wodą

Pr 11 174-62 237

ub. r. przeprowadzono reorganizację komisji okręgowej kół młodzieży oraz komisji oddziałowej P. C. K. w mieście Poznaniu w tym celu, ażeby ta działalność mogła być jak najowocniejsza. Liczbę komisji oddziałowych kół młodzieży powiększono w roku ubiegłym z 4 na 15, tak, że znajdują się one we wszystkich ważniejszych punktach Wielkopolski. Okręg poznański P. C. K. liczy obecnie zorganizowanych i pracujących w myśl obowiązującego regulaminu kół młodzieży 238 z liczbą zarejestrowanych członków 13.379. Kółta te utworzone są tak na terenie szkół powszechnych jak i średnich. Władze szkolne okazały organizacji P. C. K. bardzo życzliwego poparcia.

Jutro w ostatnim dniu tygodnia propagandy P. C. K. pamiętajmy o tej pozytywnej instytucji charytatywnej i wesprzyjmy jej zamierzenia tak materialną jak i moralną pomocą. (kl.)

Odwołanie pociągu do Warszawy

Z powodu małej ilości zgłoszeń Dyrekcja kolei odwołała jutrzejszy pociąg popularny na konkursy hippiczne do Warszawy.

KALENDARZYK

Sobota, 10 czerwca 1933.

Słońce: wschód 3,30 — zachód 20,13 — długość dnia 16 godzin 43 min.

Księżyc: wschód 22,56 — zachód 5,17 — po pełni.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Sobota, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana 13 st. Cels. Pochmurno. — Wiatr wschodni. — Ciśnienie atmosferyczne niskie 750 mm. — W ubiegłej dobie temperatura powietrza najwyższa 16 st. Cels., najniższa 11 st. Cels. — Ilość opadu 11 mm.

Poziom wody w Warszawie według notowań Państwowego Zarządu Wodnego: dziś — 0,32 m.

Kal. rzk.: Małgorzata Kr. — jutro Bogumił Św.

Kal. słow.: Barnaba Ap. — jutro Radomil.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Czerwona, Stary Rynek 37. — Apteka Zielona, ulica Wrocławska 31. — Apteka im. K. Marcinkowskiego w „Bazarze“ przy ul. Nowej. — Apteka „27 Grudnia“, ul. 27 Grudnia 18.

Wilda: Apteka „Pod Koroną“, Górna Wilda 61.

Języcze: Apteka „Pod Gwiazdą“, ul. Kraszewskiego 12.

Lazarz: Apteka p. Plucińskiego, ul. Marszałka Focha 72.

W innych dzielnicach pełnią nocną służbę apteki tamtejsze.

OSOBISTE

— Z Uniwersytetu Poznańskiego. W dniu 30 maja rb. otrzymali tytuł magistra nauk farmaceutycznych pp.: Borówka Marjan z Kruszwicy, Brüllówna Irena, Czechanowski Ireneusz, Denizot Alfred z Kórnika (Wlkp.), Fałęcka Janina z Zahutynia, Gogolewski Ireneusz z Piotrkowa Trybunalskiego, Kaczkowski Jan z Skaryszewa, Kałużewska Marja z Zduńskiej Woli, Karwowski Stefan z Kotlewa, Łatanowicz Hieronim z Ostrzeszowa (Wlkp.), Litwin Marjan z Koźmina (Wlkp.), dr. Obarski Stefan z Wyr. (G. Śląsk), Wiertel Albin, Zimniakówna Pelagia z Sulisława (Wlkp.).

— Z Uniwersytetu w Lwowie, Ks. Aleksander Sterczewski z Poznania zdał na wydziale teologicznym Uniwersytetu Jana Kazimierza egzamin doktorski. Pracę napisał na temat: „Krytyka koniektur tekstualnych w psalmach mesjańskich“.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— Zwyczajne zebranie Komitetu Tow. Pomocy dla Inteligencji odbędzie się w poniedziałek, 12 bm. o godz. 11 w

lokalu „Kola Towarzyskiego“ w Bazarze, wejście z ul. Nowej.

— **Z Sodalicii Pań zawodu kupieckiego.** Zebranie w poniedziałek, 12 bm. o godz. 19,15 w sali koncertowej przy kościele św. Marcina. Referat wygłosi ks. Wł. Rejowicz, T. J.

— **Ze Stów, b. Uczennic lic. i gimn.** pod wezw. Najśw. Serca Jezusa. W niedzielę, 11 bm. o godz. 10,30 odbędzie się zebranie półroczne w szkole przy św. Marcynie 68.

— **Z Sodalicii Pań Miejskich pod wezw. Niep. Pocz. Najśw. Marii Panny.** Nabożeństwo miesięczne we wtorek dnia 13 bm. o godz. 8,30 w kaplicy św. Józefa. Zebranie plenarne tego samego dnia o godz. 16,30 na salce domu par. św. Marcina. Spowiedź w poniedziałek o g. 16.

— **Związek Misyjny Polek.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 19 w Szkole Społecznej, przy ul. Podgórznej 12b. Wykład misyjny wygłosi ks. Mieliński.

WYSTAWY

— **Z Tow. Przyj. Sztuk Pięknych.** W salonie Tow. przy Placu Wolności 18 jest obecnie wystawa Stowarzyszenia Czeskich Artystów Grafików imienia Hollara, która kończy się za kilka dni. — Salon otwarty w dniu powszednie od godziny 11—17, w niedzielę i święta od godziny 11—15. Bilet wstępu 1 zł, dla młodzieży kształcącej się 50 gr.

ZYĞIE SOKOLE

— **„Sokół“ Poznań I. (Śródmieście).** Wyznaczona schadzka Gniazda na boisku Sokola na niedzielę 11 czerwca r. o godzinie 7 nie odbędzie się ze względu na uroczystość zamknięcia wiosennego święta sprawności W. F. i P. W. W uroczystości tej w niedzielę 11 bm. o godz. 9,30 na stadionie miejskim, winni wziąć udział wszyscy druhowie naszego Gniazda, umundurowani i nieumundurowani. — Zbiórka o godz. 8,45 na boisku Sokola.

— **Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół“** urządza dnia 10 bm. o godz. 20 w Kasyne Obywatelskiej (ul. Marszałka Pocha 81), herbatkę z tańcami.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Związek Towarzystw Kupieckich** przypomina rozp. Miej. Urzędu Polic., z dnia 28 czerwca 1926 r. (D. U. Woj. Pozn. Nr. 27. po. 375) dot. wywieszania reklam i innych publikacji. W rozporządzeniu tem istnieje zakaz naklejania i przytwierdzania afiszów i ogłoszeń reklamowych na drzewach, płotach, murach i ścianach domów oraz na szybach okien wystawowych.

— **Grono Obywateli przy kościele Pana Jezusa** urządza wielce urozmaiconą węgę dnia 15 czerwca (święto Bożego Ciała) w Szelagu w ogrodzie Bractwa Kurkowego. Dochód przeznaczony na spłacenie reszty długu za odnowienie tego pamiątkowego kościoła. Poleca się gorąco udział w węgę na tak szlachetny cel, lub złożenie choćby drobnych ofiar pieniężnych na konto P. K. O. nr. 213574 (Fundusz Odnowienia Kościoła Pana Jezusa w Poznaniu).

— **Koło Rodzicielskie przy Gimnazjum św. Marii Magdaleny** zaprasza na węgę 11 bm. o godz. 16 na dziedzińcu gimnazjum, a w razie niepogody w gmachu gimnazjum. Bogaty i obfity bufet, miłe niespodzianki, muzyka kolejowa.

— **Ze Związku Urzędników Miejskich.** W niedzielę 11 bm. wycieczka do Promna. Wyjazd z dworca głównego o godz. 7,45, z Tamy Garbarskiej o godzinie 7,51. Wycieczkę prowadzi gospodarz Związku p. Stefański.

— **Baczność Powstańcy i Wojacy Okr. I.** Wszystkie Towarzystwa biorą gremjalny udział w dniu 11 bm. w święcie P. W. i W. F. wraz z pocztami sztandarowymi. Zbiórka o godz. 8,30 rano na placu Bernardyńskim.

— **Koło Krajoznawcze im. Raciborskiego** przy gimn. p. w. Najśw. Serca Jezusa w Poznaniu zaprasza wszystkie byłe uczennice na obchód pięćdziesiąt swego istnienia w dniu 11 bm. o godz. 9 uroczysta msza św. w kaplicy św. Józefa oraz poświęcenie proporzycy. O godz. 12 w sali gimnastycznej (św. Marcin 68) uroczysta akademja krajoznawcza.

— **Kiermasz K. P. H. przy V. drużynach im. ks. J. Poniatowskiego** w ogrodzie „Columbia“ przy Drodze Debińskiej odbędzie się w niedzielę 11 bm. o godz. 15. Moc niespodzianek. Piękne premje. Dla milusińskich różne gry z nagrodami bezpłatnie.

— **Poznański Okręg Stów. Młodzieży Polskiej.** Zbiórka wszystkich Stowarzyszeń w niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 8,45 na dziedzińcu Związku, celem udziału w zamknięciu wiosennego święta W. F. i P. W. Liczne i punktualne stawienie się Stów. obowiązkowe.

— **Sodalicia Marjańska Młodzieży i Uczniów Kupieckich** urządza w niedzielę dnia 11 bm. wycieczkę do Promna. Zbiórka o godz. 7,15 na dworcu głównym. Powrót o godz. 19,20.

— **Państwowa Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa** przyjmuje zapisy chłopców w wieku 14—16 lat na wydziały ślusarski, elektromonterski i stolarski. Wymagane świadectwa ukończenia 7 klas szkoły powszechnej lub 3 klas szkoły średniej. Zgłaszacze należy się w biurze szkoły przy ul. Bergera 5 (przy Rynku Wildeckim) pokój 5a od 10—14. Egzamin wstępny odbędzie się dnia 14 bm.

— **T. S. „Unja“** wzywa swoich członków do jak najliczniejszego wzięcia udziału w niedzielnym zakończeniu święta sprawności w I. Zbiórka członków w

niedzielę o godz. 9,15 rano przed stadionem miejskim.

KRONIKA MIEJSKOWA

Tylko przez „ORBIS“ na Święto Morza do Gdyni od 27. 6. do 1. 7. włącznie Cena biletu tam i napowrót ca. zł. 9,00. Zgłoszenia tylko do 20 czerwca br. Orbis, pl Wolności 9, tel. 52-18. ng 10 390

— **Z Poznańskiej Szkoły Drogerijnej.** W dniach 22 maja i 8 bm. odbył się egzamin dyplomowy drogistowski w szkole drogerijnej w Poznaniu przy ul. Śniadeckich (Miejska Szkoła Handlowa) pod przewodnictwem prezesa komisji szkolnej Obwodu I. Związku Drogerzystów Rzplitej Polskiej p. L. Kasprzowicza w obecności członków tejże komisji pp. B. Horeziaka, M. Dybaczyskiego, R. Kurczewskiego, H. Głowackiego i T. Rogali. Egzaminowali pp. dyrektor szkoły drogerijnej prof. J. Czachowski i prof. T. Maciejewski. Z 17 kandydatów zgłoszonych do egzaminu zdało go 11 i to pp. Marjan Hernes, Stanisław Grzęda, Władysław Gendera, Leonard Ulatowski, Franciszek Cieślarczyk, Edmund Daniel, Edmund Frankus, Witold Konieczny, Stanisław Kucki, Marjan Nowicki i Czesław Piechocki.

— **Z Sodalicii Marjańskiej Akademickiej U. P.** Na walnym zebraniu wybrano następujący zarząd na rok 1933-34: prezydentka — Matuszkówna Marja, wiceprezydentka I. — Bartosiewiczówna Marja, wiceprezydentka II. — Mindowiczówna Danuta, sekretarka wewn. — Szymańska Janina, sekretarka zewn. — Mindowiczówna Danuta, skarbniczka — Gerard Eryka, bibliotekarka — Straszewska Marja, instruktorka aspirantek — Matheusówna Magdalena.

— **Para dzikich psów australijskich,** t. zw. Dingko, przybyła do Poznania i można ją oglądać w Ogródku Zoologicznym. Okazy interesującego zamorskiego psa znajdowały się dotąd w Polsce jedynie w zwierzyńcu warszawskim.

KRONIKA WYPADKÓW

— **Tragiczna śmierć rolnika.** W tragicznych okolicznościach zginął rolnik Ludwik Sierpowski w Grabkowie w pow. rawickim. Spadł on z drabiny podczas wchodzenia na strych na sterczące w słomie do góry ostrzem widły i nadział się na nie. W stanie ciężkim przewieziono nieszczęśliwego do szpitala w Krośnicy. (kl)

— **Pożar w fabryce lusterek.** Dziś powstał pożar w fabryce lusterek p. Wacława Jagodzińskiego na Wielkich Gargarach 30a. Przywołana straż pożarna stłumiła ogień w zarodku, powstały jednak straty na 200 zł. (kl)

— **Dłtem pozbawili się życia.** W Puszczykówku popełnił samobójstwo, zadając sobie kilka ran klutych w brzuchu, restaurator Stanisław Polec. Powodem rozpacznego kroku był silny rozstrój nerwowy. (kl)

Z Poznańskiego

— **BUK** (Z Bractwa Kurkowego.) W godność króla kurkowego najstarszy wiekiem jak i najstarszy żyjący członek Bractwa w Buku, obecnie major, p. Melchior Czeszak; pierwszym rycerzem został p. Wojciech Jaworowicz, drugim p. Józef Andrzejewski. Ogółem strzelono 24 dwunastki. Proklamacja króla i rycerzy odbędzie się w niedzielę 11 bm., następnie bal w lokalach p. Badera.

— **Prymicje.** W poniedziałek, dnia 12 bm. o godz. 10 odprawi w tut. kościele parafjalnym pierwszą mszę św. nowowyświęcony ks. Bogdan Wasowicz, syn znanego i poważanego na gruncie tutejszym kupca p. Czesława Wasowicza.

— **(Nowa organizacja.)** Powstała tu placówka Związku Hallerczyków. Na zebraniu konstytucyjnym po wysłuchaniu referatu prezesa Choragwi Wlkp. p. Leona Rosta z Poznania, obecni oświadczyli się za założeniem Placówki. Na zebraniu zapisało się 15 członków. Do zarządu weszli pp. Franciszek Rataj — prezes, Marjan Leporowski — sekretarz, Walenty Krzywański — skarbnik, Antoni Czepczyński, Stanisław Maćkowiak i Tadeusz Krueger — ławnicy.

— **(Przejęcie przedsiębiorstwa.)** Znaną restaurację p. Feliksa Badera, połączoną z salą i ogrodem do zabaw, przejął z dniem 1 czerwca ruchliwy kupiec, właściciel cukierni przy rynku, p. Andrzej Marciniak.

— **GASAWA.** (Pożar.) W dniu 6 bm. przed poł. z nieustalonej dotychczas przyczyny wybuchł u rolnika p. Antoniego Bachorskiego w Szelejewie pożar. — Spaliła się stodoła, 2 chlewy, kryte słomą, 4 konie, stadnik i różne narzędzia rolnicze. Z powodu bliskiej odległości przeniosł się ogień na sąsiednie dwa domy komornicze p. Bachorskiego, które splonęły doszczętnie. 6 rodzin pozostało bez dachu nad głową. Straty wynoszą około 50 000 zł, które częściowo pokrywa Zakład Ub. Wzaj. w Poznaniu. W akcji ratunkowej brały udział straże pożarne z Szelejewy, Gaśawy, Rogowa i Mięcierzyna.

— **GNIEZNO.** (Kradzież radja.) Włamano się do mieszkania p. Stanisława Klatta przy ulicy Czystej 1 i skradziono 4-lampowy radioaparatus własnej konstrukcji wartości 450 zł.

— **(Kradzież roweru.)** Dnia 7 bm. p. Józefowi Cwikle z ulicy Słomianka nr. 7 skradziono na ul. Kępskiej rower.

— **(Postrzelenie.)** Dnia 8 bm. w nocy przybył do szpitala miejskiego p. Piotr Lutomski z ul. Szpitalnej 3 z raną postrzałową pięty u prawej nogi. Postrzał ten otrzymał w Arkuszewie w czasie łowienia ryb w torfisku.

— **(Okradzenie mieszkania.)** W Sokolnikach skradziono z mieszkania klerownika mleczarni Stefana Grabarskiego futro, kilka ubrań męskich, płaszcz, koszułki wierzchnie znalezione monogramem S. G. i browning kal. 6,35 mm, łącznie wartości około 3000 zł. (br)

— **KROTOSZYN.** (Z Bractwa Kurkowego.) Krotoszyn jest prawdopodobnie jednym z większych miasteczek w Wielkopolsce, w którym „Brac Kurkowi“ nie ubiegają się w tym roku o godność króla kurkowego. Dotychczasowy król ma więc zaszczyt piastować swą godność jeszcze przez jeden rok bez mitręgi i ubiegania się o to. Z powodu bowiem defektu w starej strzelnicy nie odbyło się w tym roku zwykle strzelanie w dzień Zielonych Świąt. Obecnie odbywają się narady co do budowy nowej strzelnicy.

— **(Związek Właścicieli Nieruchomości.)** W tych dniach odbyło się w hotelu Wlkp. zebranie Związku Właścicieli Nieruchomości, na którym omawiano ciężkie położenie gospodarze członków, gdyż jak wynika ze sprawozdania ogólnego, suma niezapłaconego przez lokatorów komornego, wynosi przeszło 154 tysiące złotych.

— **(Tow. św. Wincentego a Paulo.)** Zjednoczone Tow. męskie i żeńskie św. Wincentego a Paulo zapowiadają urządzenie zabawy w dniu 2 lipca r. b. w ogrodzie Domu Katolickiego na rzecz najbardziej potrzebujących miasta. (R)

— **MUROWANA GOŚLINA.** (Król kurkowy.) Strzelanie zielonowięczone o godność króla i rycerzy Bractwa Strzelców Kurkowych w Murowanej Goślinie odbyło się dnia 5 i 6 czerwca r. b. i dało następujący wynik: Królem kurkowym na rok 1933 został p. Wacław Nowacki, I. rycerzem p. Telesfor Rakocy, II. rycerzem p. Leonard Orzechowski. Najwięcej pierścieni zdobył p. Stanisław Głaziński. Proklamacja króla i rycerzy odbyła się dnia 6 czerwca r. b. Wręczono im odpowiednie oznaki i nagrody. (H)

— **MOSINA.** (Zamach samobójczy) W czwartek w południe usiłował popełnić samobójstwo szofer Targowski. Postrzelił się w pierś w okolicy serca. Kuła przebiła zebro i płuco i utkwiała pod skórą powyżej kości miednicowej. Ciężko rannego przewieziono samochodem sanitarnym do szpitala w Poznaniu. Przyczyną rozpacznego czynu był prawdopodobnie brak pracy.

— **(Niezatwierdzenie ławnika.)** Na ostatnim zebraniu rady miejskiej p. burmistrz Tyliński odczytał pismo Urzędu Wojewódzkiego, według którego p. aptekarz Brzeziński nie został zatwierdzony na zastępcę burmistrza. Wobec tego rada miejska wybrała obecnie p. radcę Kuckiego i oczekuje zatwierdzenia wyboru. (sc)

— **PLESZEW.** (Wybór burmistrza.) Burmistrz miasta Sulmierzyca p. Wojciechowski, wybrany został przez radę miejską w Pleszewie, burmistrem tegoż miasta.

KRONIKA BYDGOSKA

— **Na zakończenie roku szkolnego.** W związku ze zbliżającym się terminem zakończenia roku szkolnego tutejsze zakłady naukowe średnie i powszechne organizują w najbliższych dniach publiczne pokazy rezultatów pracy na polu wychowania sportowego i śpiewaczego. Święto sportowe szkół powszechnych odbędzie się w niedzielę 11 bm. o godz. 14 na Stadionie Miejskim. Sensacją programu stanowią będą tańce regionalne przy akompaniamencie orkiestry 62 p. p. — Doroczne święto piśni Szkół Powszechnych połączone z zawodami śpiewaczemi, odbędzie się w poniedziałek 12 bm. na Strzelnicy. Początek o godz. 16.

Bydgoskie Konserwatorium dyr. Winterfelda rozpoczęło w dniu 8 bm. swoje doroczne popisy muzyczne. Popisy te wykazują wysoki poziom wykształcenia młodocianych wykonawców.

Publiczny popis uczenia szkoły p. Suchoświatowej odbędzie się dnia 14 bm. w wielkiej sali Resursy Kupieckiej.

— **Nocna służba aptek:** Dziś i w niedzielę apteki na Bielawach, pod Łabędziem i Staromiejska; od 12 — 15 bm. apteki pod Aniołem, przy Placu Teatralnym i p. Tarasiewicza.

— **Kradzież węgla.** Kradzież węgla na tutejszym dworcu kolejowym nie ustaje, a raczej mnoży się z dnia na dzień. Kierownik ruchu Radecki z tutejszego dworca przetokowego doniósł, że wczoraj rano wskoczyło kilku nieznanym osobnikom na pociąg węglowy nr. 281 przy szosie subińskiej i zrzuciło z wagonu większą ilość węgla. W związku z tem ujęto, jako sprawców tej kradzieży niej. Stangierskiego Józefa, Lipińskiego Jakóba, Petraszyńskiego Józefa i Welnerowskiego Aleksęgo.

— **Pożar.** W rzeczywistości przy ul. Poznańskiej 7 wybuchł z nieustalonej dotąd przyczyny pożar. Na miejsce przybyła natychmiast sprawnie funkcjonująca straż pożarna, która pożar zlikwidowała. Poważniejsze straty nie powstały.

— **Czyja to własność?** W wydziale śledczym przy ul. Jagiellońskiej 5, pokój 70, znajdują się do rozpoznania następujące rzeczy, pochodzące z kradzieży: zegar samochodowy, 3 rowery męskie używane, lornetka, dwie tabliczki rejestracyjne od

— **ŚRODA.** (Nieszczęście na torze kolejowym.) Na torze średzkiej kolei powiatowej we wsi Placzk pod Środą przejechana została przez dręczynę 52-letnia Zofja Walkowiak. Nieszczęśliwa była głuchoniemą i nie słyszała sygnałów nadjeżdżającej dręczyny. (ak)

— **SWARZĘDZ.** (Z parafji.) Niedziela minęła w Swarzędzu pod znakiem ogólnego święta parafjalnego. O godz. 9 odbyła się uroczysta msza św., którą odprawił ks. proboszcz St. Koźlik. Do pierwszej komunji św. przystąpiło ogółem 165 dzieci, do których przed komunją św. wygłosił piękne kazanie ks. proboszcz. Dzieciom do kościoła towarzyszyły poczty sztandarowe różnych towarzystw ze Swarzędza.

Na zebraniu dozoru kościelnego parafji katolickiej w Swarzędzu uchwalono 7 proc. podatku kościelnego na r. 1932.

— **ZBASZYN.** (Król kurkowy na rok 1933-34.) W tegorocznym strzelaniu zielonowięczone Bractwa Kurkowego zwycięsko wyszli pp. Fr. Tomiak (król kurkowy), Leon Niedbał (I. rycerz) i Piotr Rzepa (II. rycerz).

Z Pomorza

— **GRUZIADZ.** (Z życia kupiectwa.) Na ostatnim zebraniu plenarnym Tow. Kupców Samodzielnych wygłosił dyr. Radojewski ciekawy referat na temat: „Technika i organizacja handlu“, przy czym prelegent wskazał m. in. na doniosłe znaczenie dobrej reklamy i dekoracji okien wystawowych. Po ożywionej dyskusji w sprawie rozporządzenia Min. Opieki Społecznej o dozorcze nad mlekiem i jego przetworach oraz przystosowania sklepów spożywczych do wymogów higieny, prezes poseł Mazur wywoływał do popierania poczty polskiej w korespondencji z Gdańskiem. Kupiectwo gruziadzkie postanowiło nie przyjmować odtąd żadnych przesyłek z Gdańska, ekspedowanych przez niemiecką pocztę w Gdańsku.

— **(Wybory prezidenta miasta.)** Na ostatnim zebraniu rady miejskiej dokonano wyboru prezidenta miasta na nową kadencję. Zgłoszono jedną tylko kandydaturę, mianowicie dotychczasowego prezydenta Józefa Włodka. Za jego kandydaturą wypowiedziało się 35 radnych na 38 obecnych radnych. Prezyd. Włodek wybór przyjął zapewniając o staraniach dla dobra i rozwoju miasta. (ski)

„Obywatel“ Kłapczyński

Ze Skoków donosi (S): W swoim czasie sąd okręgowy w Gnieźnie skazał Michała Kłapczyńskiego ze Skoków pow. wągrowski, b. prezesa „Strzelca“, na 2 lata więzienia za zbrodnicze podpalenie domu z chęci zysku.

Ostatnio sprawę „obywatela“ Kłapczyńskiego rozpatrywał poznański Sąd Apelacyjny, który wyrok I. instancji w całej rozciągłości zatwierdził.

rowerów nr. 13674 i 7901, strzelba (szfucer) i 20 nabojęw do browninga. Rzeczy te można oglądać w godzinach urzędowych od 8 do 15.

— **Bydgoski Klub Sportowy „Polonia“** cieszy się opinią klubu zasobnego w różne przyrządy i przybory gimnastyczne. Fama ta musiała dotrzeć nietylko do zawodowych sportowców, ale i do zawodowych złodziei, gdyż do lokalu klubu włamano się i skradziono 7 par rękawic sportowych bokserskich, 2 pary bucików i inne rzeczy. Ponieważ w tym samym dniu p. Krausowi Walterowi skradziono z zamkniętej szafki dwie piłki nożne, można przypuszczać, iż w najbliższym czasie powstanie w Bydgoszczy klub sportowy zawodowych złodziei.

— **Zebranie Rady Związku Towarzystw Kupieckich,** poświęcone rozpatrzeniu interwencyjnego funduszu rolniczego, odbyło się w sali Resursy Kupieckiej pod przewodnictwem p. radcy Sentkowskiego. Oprócz wyrażenia opinji co do tego projektu przedyskutowano sprawę wizytacji zamiejscowych Towarzystw.

— **Ujęcie podpalacza.** Policji bydgoskiej udało się przychwycić niebezpiecznego osobnika, zwyrodniałego włóczęgę, który, grasując po Poznaniu i Pomorzu, podpalał różne gospodarstwa. Ze względu na toczące się śledztwo nazwisko osobnika ujawnić jeszcze nie można.

— **Zebranie Narodowej Organizacji Kobiet** odbyło się w lokalu przy ul. Świętojańskiej pod przewodnictwem p. dr. Jaworowiczowej. Omawiano aktualne zagadnienia społeczne i organizacyjne.

— **Tegoroczny zlot okręgowy S. M. P.** okręgu bydgoskiego odbędzie się w pierwszych dniach lipca w Solcu Kujawskim. Komitet organizacyjny zjazdu czyni wszelkie starania, aby doroczne święto Młodzieży wypadło jak najokazalej.

— **Dyrekcja Państwowej Szkoły Przemysłowej** ogłasza, że egzamina wstępne odbędą się w dniach 16 czerwca i 18 sierpnia, na wydział chemiczny i młynarski 11 września.

— **Egzamin do Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego** na kursy III i IV odbędzie się 16 bm. o godz. 8-mej rano.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

W CORAZ TRUDNIEJSZYCH WARUNKACH...

(Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk w roku 1932)

Dzisiaj w sobotę odbywa Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk swe doroczne walne zebranie, na którym zdaje sprawę z pracy, jakiej przez rok dokonało. Nie potrzebujemy przypominać, jaką wdzięcznością otacza tę czcigodną instytucję społeczeństwo naszych ziem zachodnich, a z niem całą Polską, pamiętającą, czem pod okupacją pruską było Tow. Przyjaciół Nauk dla kultury narodowej, a przez nią dla utrzymania narodowego bytu na terenie ducha. Uczucia te towarzyszyły poznańskiemu ognisku wiedzy po odbudowaniu Polski, gdy zastawiano się ono do polepszonych warunków, opierało o Uniwersytet i wewnętrznie reorganizowało. Towarzystwo mu i dzisiaj, a tylko miesza się z niemi smutek, wywołany świadomością, że trudne warunki ekonomiczne, w jakich żyje nasza społeczność, zacinają coraz bardziej utrudniać jego działanie.

Z cyfr, jakie zamieszczamy poniżej, przekonają się czytelnicy, iż fundusze Towarzystwa z roku na rok się kurczą, a razem z niemi maleje działalność wydawnicza, tak ważna dla rozwoju wiedzy i dla pracy naukowej wogóle. Co smutniejsze, nic nie przemawia za tem, aby stosunki te w najbliższej przyszłości miały się polepszyć. W ciężkich więc warunkach pracują czynniki kierown. Towarzystwa Przyjaciół Nauk i tem szersze zaskarbiają sobie uznanie za to, że w energii nie słabną, a przeciwnie starają się podtrzymać i uregulować życie wewnętrzne instytucji, aby przetrwała ciężkie czasy i doczekała się takich, w których społeczeństwo będzie mogło tak jak dawniej popierać szczerze kulturę narodową, a temsamem umożliwić dalszy rozwój ważnej i zasłużonej instytucji, którą było stworzyło.

Towarzystwo Przyjaciół Nauk na dzisiejszem walnem zebraniu zdaje sprawę z rocznego swego dorobku. Jak wszystkie instytucje naukowe, T. P. N. pracuje teraz w ciężkich warunkach ekonomicznych. Subwencje, które za dawnych lat były fundamentem pracy wydawniczej, kurczą się z roku na rok; obecnie instytucja musi być prawie zupełnie samowystarczalną i opierać się na własnych tylko dochodach. Gdy w latach poprzednich Towarzystwo otrzymywało przeciętnie około 23 tysięcy złotych subwencji, już w roku 1931 zmalały one do 9 200, a w roku sprawozdawczym wyniosły ledwie 4 040 złotych. Sprzedaż własnych wydawnictw przyniosła Towarzystwu sumę 3 757 złotych, składki członkowskie — 2 575 zł (w roku poprzednim — 4 060 złotych). Dochody z nieruchomości wynoszą, po pokryciu kosztów administracyjnych około 20 tysięcy złotych. Zmniejszone dochody wpłynęły na obniżenie działalności wydawniczej. Gdy jeszcze w roku ubiegłym wydano na ten cel przeszło 23 tysiące złotych, w roku sprawozdawczym pozycja wydawnictw obejmuje 15 610 złotych.

Towarzystwo dysponuje kilku funduszami specjalnymi. Najważniejszym z nich jest Fundusz śp. K. Mielżyńskiego, którego obecne saldo na dobro Towarzystwa wynosi około 60 tysięcy złotych. Fundusz ten, pochodzący z zapisu śp. Krzysztofa Mielżyńskiego wpływa ratami od spadkobierców fundatora. W roku sprawozdawczym fundusz ten został poraz pierwszy uruchomiony. Zaczepiono zeń środki na inwestycje w galerji T. P. N., którą otwarto dla publiczności w grudniu ub. r. Fundusz wydawnictwa „Żywota A. Mickiewicza” dysponuje saldem około 300 złotych. Ze sprzedaży wydawnictwa wpłynęło nań 264 zł, które też wpłacono za należność w Drukarni U. P.

Najważniejszą pozycją działalności Towarzystwa nazewnątrz są jego wydawnictwa. Mimo zmniejszonych na ten cel funduszy w roku sprawozdawczym ukazało się kilkanaście cennych prac naukowych. Najwięcej wydano z zakresu nauk społecznych,

bo około 23 arkuszy druku. Należą tu prof. Romualda Paczkowskiego „Prawo zabudowy jako „grunt”, Józefa Górskiego „Ustawa wydawnicza według polskiej ustawy z 29 marca 1926 r. o prawie autorskim”, Tadeusza Edmunda Kuczmy: „Przestępstwo zbiorowe w świetle współczesnej kryminologii”. Wszystkie te prace ukazały się jako osobne odditki, oraz zostały zebrane w tomie IV „Prac Komisji nauk społecznych”. Z prac Komisji historycznej wydana została praca Karola Górskiego pt. „Pomorze w dobie wojny trzynastoletniej”, z prac Komisji filologicznej — praca Jana Bergera pt. „Grabbe i romantyka”. Z komisji lekarskiej wyszła praca Feliksa Kamińskiego pt. „Przyczynki do badań nad położeniem stożka rdzeniowego (conus medularis) u płodów ludzkich”. Komisja matematyczno-przyrodnicza wydała „Bulletin de la Société des amis des sciences. Série B. Sciences mathématiques et naturelles. V. Livraison. An. 1930/31 oraz trzy prace: Juliana Rzóski: „Charakterystyka limnologiczna jeziora Wielkiego Kierskiego”, Janiny Jakubiakowej: „Chróściki (Trichoptera) jeziora Kierskiego” i Wilhelma Kracha: „Materiały do fauny chrząszczy (Coleoptera) wodnych jeziora Kierskiego i wód przyległych.”

Ogólny plan wydawniczy Towarzystwa Przyjaciół Nauk w roku sprawozdawczym wynosi około 70 arkuszy druku, podczas gdy w roku 1931 przekraczał znacznie 90 arkuszy.

W żywym tempie posuwała się praca naukowa w komisjach. Liczy ich T. P. N. osiem, a grupują one 153 uczonych, pracujących w Poznaniu i w innych miastach Polski. Komisji filologicznej przewodniczy prof. dr. T. Grabowski, a liczy ona 20 członków. Komisja filozoficzna pod przewodnictwem prof. dr. M. Sobieskiego liczy 9 członków; komisja historyczna pod przewodnictwem prof. dr. A. Skałkowskiego — 21 członków; komisja nauk społecznych pod przewodnictwem prof. dr. Z. Lisowskiego — 18 członków, komisja teologiczna — pod przewodnictwem ks. prał. W. Hozakowskiego — 13 członków, komisja historii sztuki pod przewodnictwem ks. prof. dr. Sz. Dettloffa — 5 członków, komisja lekarska — pod przewodnictwem prof. dr. A. Wrzosek — 24 członków i komisja matematyczno-przyrodnicza pod przewodnictwem prof. dr. A. Jakubskiego — 43 członków.

Komisja filologiczna odbyła trzy posiedzenia, na których wygłoszono pięć referatów. Prof. R. Pollak mówił na temat „Gonella-Sowizdrzał i anegdoty Górnickiego”, prof. T. Grabowski — nt. „Początki modernizmu w krytyce literatury polskiej”, dr. S. Wasylewski — nt. „Kodeks Baltazara Behema i Pontyfikał Ciołka”, dr. J. Berger — nt. „Grabbe i romantyka” oraz prof. dr. L. Kamiński — nt. „Z badań nad folklorem muzycznym Wielkopolski.”

Komisja filozoficzna odbyła sześć posiedzeń, na których wygłoszono pięć referatów. Prof. dr. L. Dobrzyńska-Rybicka wygłosiła referat pt. „Nauka obywatelstwa na podstawie socjologii”, ks. prof. K. Kowalski — pt. „O neotomizmie”, p. M. Lubieniecka — pt. „Poznawalność i nieskończoność”, dr. A. Wiegner — nt. „O istocie zjawisk psychicznych” i prof. Jaxa-Bykowski — pt. „Figle i psoty szkolne.”

Komisja historyczna odbyła cztery posiedzenia z referatami: prof. Chodynickiego pt. „Przyczynki do unji kościelnej w XV wieku”, dr. L. Kaczmarczyka pt. „Immunitet kościelny ekonomiczny w Małopolsce w XIII wieku”, p. J. Matuszewskiego pt. „Immunitet sądowy w Małopolsce w XIII wieku” i prof. Widajewicza pt. „Wichman.”

Komisja teologiczna odbyła cztery posiedzenia z referatami ks. dr. K. Wierzbickiego pt. „Historyczny rozwój prawa ubogich w procesie cywilnym”, ks. dr. Werbla pt. „Katechumenat w Jerozolimie za biskupstwa św. Cyryla Jerozolimskiego (348—386)”, ks. prof. K. Kowalski pt. „O aktualności nauki św. Tomasza o poznawalności” i ks. dr. S. Haina pt. „O chrzcie Zmudzi.”

Komisja matematyczno-przyrodnicza odbyła dwa posiedzenia, na których zostały przedstawione cztery prace: prof. Niezabitowskiego pt. „Przebieg fauny zwierząt ssących Polski”, prof. Paczkowskiego pt. „Kurhan Włady-

ŻYCIE KULTURALNE

KU CZCI DEMBIŃSKIEGO

Profesor zwyczajny Uniwersytetu Poznańskiego, prezes poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk dr. Bronisław Dembiński, święci w tym roku pięćdziesięciolecie swego doktoratu.

Uniwersytet Poznański wraz z poznańskiem Towarzystwem Przyjaciół Nauk będą święcić tę rocznicę uroczystym obchodem, zapowiedzianym na środę d. 14. bm. W programie, do którego powrócimy szczegółowo, znajdują się przemówienia J. M. rektora U. P. dr. Stanisława Pawłowskiego, prof. U. P. dr. A. Skałkowskiego, byłych i obecnych uczniów jubilatów i in. Program zagai i zamknie część muzyczna, kierowana przez prof. U. P. dr. Łucjana Kamińskiego. Nadto na cześć znakomitego uczonego będzie wybitny medal pamiątkowy. Akademią odbędzie się o 12 w południe w Auli Uniwersytetu. Wysyłka zaproszeń już rozpoczęta, wydrukowano je w dwóch tekstach odrębnych: po polsku i po łacinie.

Dział Kultury i Sztuki poświęci pracy i zasługom czcigodnego jubilatowi szkic monograficzny, którego skreśleniem dla nas przyrzekł łaskawie zająć się profesor Uniwersytetu Poznańskiego dr. Kazimierz Tymieniecki.

SLAWISTYKA

Nowa „Slavia Occidentalis”. Instytut Zachodnio - Słowiański przy Uniwersytecie Poznańskim wydaje, jak wiadomo, organ naukowy „Slavia Occidentalis”, którego dotąd ukazało się 10 tomów. Cenne to wydawnictwo wychodzi nakładem Instytutu, przy zasiłkach Senatu uniwersyteckiego w Poznaniu, Kasy im. Mianowskiego w Warszawie, oraz Ministerstwa oświecenia. Redaktorem jest prof. U. P. dr. Mikołaj Rudnicki. Obecnie ukazał się tom 11, do którego powrócimy osobno.

KRAJOZNAWSTWO

Nasi krajoznawcy na wydejkach. Jutro w niedzielę, jak już wzmiankowaliśmy, urzęda poznański oddział Polskiego Tow. Krajoznawczego wycieczkę do Gołuchowa, aby zwiedzić wspaniałe parki i słynne zbiory sztuki ks. ks. Czartoryskich. W ubiegłą niedzielę odbyła się wyborne udana wycieczka do jezior Sierakowskich. Podziwiano wspaniałe buki nad jeziorem Ławickim i Kolneńskim, najpiękniejsze chyba w Polsce, oraz rezerwat ptasi na jeziorze Kłosnowskim, gdzie unosili się stada czapeli. Ludność przyjmowała krajoznawców życzliwie i gościnnie; jest zamiar, aby piękna tę wycieczkę powtórzyć jesienią, gdy buki poczerwienią i krajozobraz nabierze przez to wspaniałego kolorytu.

NAUKA

Z Tow. Przyjaciół Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu. Zwyczajne walne zebranie Towarzystwa odbędzie się w piątek, dnia 16. b. m., o godz. 18 w Bibliotece Uniwersyteckiej, ul. Ratajczaka 4/6. Porządek obrad: 1. Zagajenie, 2. Sprawozdanie Zarządu, 3. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej, 4. Wybór nowych władz, 5. Głosy wolne.

TEATR

Co grają w Toruniu? Ostatniemi czasy teatr Polski w Toruniu wystawił, jak nam donosi nasz toruński korespondent (A. M.) „Powrót Posła”, Nicodemiego „Cień”, Zagona „Bez posagu ożenić się nie mogę”, francuską sztukę „Kobieta, która sobie kupiła męża”, oraz „Kobieta i szmaragd”. Z okazji kongresu muzyki kościelnej wznawiono „Królowskiego jedynaka” Gościł też Junosza Stępski, grając w otoczeniu zespołu Reduty „Henryka IV”, Pirandella.

sława Warneńczyka i jego szata roślinna”, prof. Hrynakowskiego i p. K. Kallinowskiego pt. „O znaczenie stałej dielektrycznej metodą heterodynowania” oraz doc. Jurkowskiego i p. W. Sinięckiego pt. „Badanie przetworów galenowych na drodze mikroskopiowania”.

Poza tem Wydział Lekarski odbył łącznie z różnymi organizacjami naukowo-lekarskimi 18 posiedzeń, wypełnionych wykładami i licznymi pokazami.

Członków czynnych i wspierających liczy obecnie T. P. N. 497. W porównaniu z rokiem ubiegłym stan ten uległ pomniejszeniu, gdyż ubyło 23 członków, a przybyło tylko 12. W roku sprawozdawczym zmarli: czł. honorowy prof. Bolesław Erzepki, członkowie czynni: A. hr. Cieszkowski, ks. prof. H. Likowski, ks. dr. J. Kozłowski, dr. B. Krysiński, dr. J. Pomorski, członkowie dożywotni: A. hr. Poniński, dr. T. Moszczeński, członkowie wspierający: F. Alkiewicz, inż. W.

NOWE KSIĄŻKI

„CI LUDZIE” H. BOGUSZEWSKIEJ

Z niemałym zainteresowaniem przystąpiłem do czytania opowiadań Heleny Boguszewskiej — „Ci ludzie” (Warszawa, 1933. Tow. wyd. „Rój”, str. 216). Wielu krytyków literackich orzekło, że opowiadania te są jedyne w swoim rodzaju, że książka jest świetna, pełna prostoty i wyrazu. Pogląd ten — po dwukrotnym i uważnym przestudiowaniu książki wydaje mi się zupełnie fałszywy.

Obrazki Boguszewskiej ukazują nam ludzi z przedmieść warszawskich, kolonij robotniczych w ich życiu zwykłym, codziennym. Mówią nam o ich drobnych troskach, zabiegach i radościach. Służąca szuka pracy, listonosz gwarzy przy płocie, nocny stróż chodzi po podwórku... Wybór takich tematów i realistyczny sposób ich traktowania, może naprowadzać na myśl o prostocie. Prostota jednak to wielkie słowo, wielka cnota pisarska, którą osiąga niewiele po pracy żmudnej i wyteżonej. Nie trzeba tylko barwy uważać za rzecz wyrafinowaną, a prostoty utożsamiać z szarością. Opowiadania Boguszewskiej zaś są właśnie szare, są to zaledwie projekty bez wyrazu jeszcze, drobne szkice ołówkiem, materiał do obrazu, do dzieła, które się jeszcze nie narodziło.

Cechą polskich autorek współczesnych jest wystylizowana sztuczna prostota. Ależ to paradoks, „sprzeczność sama w sobie” — powie czytelnik. Sztuczna prostota? Tak jednak jest. Prostota bowiem, która nie wpływa z organizacji psychicznej, lecz jest narzuconym tej organizacji programem — musi być sztuczna. I jest sztuczna.

Zdaje się, że nie doceniamy jeszcze dostatecznie fatalnego wpływu tego gatunku literackiego, który przezwaliśmy „reportażem”. Narodził się on także pod hasłem szczerości, bezpośredniości i prostoty. I zmarł już gdzieś dawno śmiercią naturalną i zasłużoną. Wyrzekli się go nawet pisarze sowieccy. I tylko w Polsce święci jeszcze pewne triumfy, wynaturzając talenty i psując literacki smak czytelnika.

Książka Boguszewskiej (autorki bardzo ładnych opowiadań z życia niewidomych) nosi na sobie piętno tego wpływu. Jest reportażem z życia ludzi, mieszkających na przedmieściach. Jako reportaż będzie trwała krótko w pamięci czytających. Literatura — sądzę — nie uzna jej za swe dziecko.

T. B. Syga.

Warszawa.

Jeszcze jeden głos za Marią Stuart. Do szeregu obrońców Marii Stuart przylączył się jeszcze jeden badacz sławnej korespondencji, na podstawie której uważano nieścisłą królową za moralną sprawczynię zamordowania jej drugiego męża Henryka Darnley'a. Sir George Turner ogłosił dzieło „Maria Stuart i zapomniane fałszerstwo” (Mary Stuart; „Forgotten Forgeries”, Londyn, Rich i Cowan, 1933). Zbadawszy raz jeszcze owe listy, przylączył się do uczonych, którzy uważają je za podrobione przez partję protestancką, która pozostawała w związkach z Anglią, dążyła do detronizacji Marii i zdołała ten cel osiągnąć. Warto przypomnieć, że po trzech zgorzałych wiekach bezkrytycznej wiary w źródła protestanckie postulat ich ponownego zbadania wysunął w pierwszych latach naszego wieku katolicki powieściopisarz angielski Robert Hugh Benson. (W. T.)

Hedinger, dyr. Z. Rychłowski, T. Szańnicki, ks. P. Sypniewski, W. hr. Szołdrski. Wystąpiło 9 członków wspierających. Natomiast mianowano czterech nowych członków komisji matematyczno-przyrodniczej, przyjęto 6 nowych członków do wydziału lekarskiego oraz dwu członków wspierających.

Członków honorowych liczyło Towarzystwo w roku sprawozdawczym 24 prócz mianowanych czterech na zeszłorocznym walnem zgromadzeniu.

Zarząd T. P. N. w roku sprawozdawczym tworzyli: prezes — prof. dr. B. Dembiński, wiceprezes — rektor U. P. dr. S. Pawłowski, sekretarz generalny i skarbnik — prof. dr. Z. Lisowski, zast. gen. sekretarza i skarbnika — dyr. K. Kaczmarczyk, członkowie — prof. T. Grabowski, prof. A. Jakubski, ks. doc. S. Kozierowski, prof. A. Ohanowicz, prez. C. Ratajski, prof. M. Sobecki i prof. A. Wrzosek

Na ostrzu języka

Listy, które mnie doszły...

Odkąd piszę do „Kurjera Poznańskiego” tygodniowe feljety, korespondencja moja powiększyła się w sposób zastraszający.

To się tak mówi: napisać sto czy dwieście wierszy ozdobną prozą, opowiedzieć dwa cudze dowcipy i jeden własny, kogoś uszczypnąć, kogoś zadrasnąć, kogoś pogłaskać, — szczypta cukru, szczypta soli — i feljeton skończony! O nie! w tem miejscu dopiero zaczyna się właściwa praca...

Czytelnik przegląda feljeton, bada go. Każdy czytelnik jest podejrzliwy. Każdy czytelnik ma coś z nozyc: reaguje na uderzenie w stół! Zawsze ma ochotę, powiedzieć sobie w duchu: „Kogo on ma na myśli? a może mnie?” A feljetonista jest Bogu ducha winien, feljetonista to baranek o łagodnym i zgodnym charakterze, który kocha swoich czytelników... i boi się ich, bo są w większości... A czytelnik przegląda feljeton i bada, bada! Wreszcie — jest z niego zadowolony, lub nie. I na tem przeżwanie koniec.

Ale jest jeden odłam czytelników (a nawet części czytelników), który kocham specjalnie, aczkolwiek mi przysparza dużo pracy. Taki czytelnik nie poprzestaje na stwierdzeniu, że mu się sobotni feljeton podoba, lub nie. Taki czytelnik pisze list do autora; a autor odpisuje... I w ten sposób od tych stu czy dwustu wierszy, które „Kurjer Poznański” sownie oplaca, dochodzi jeszcze kilka tysięcy wierszy, które, podzielone na listy, wędrują do czytelników. Czasem daję odpowiedź w „Kurjerze”: to wówczas, gdy chodzi o sprawy ogólne, zasadnicze. I taki wypadek właśnie zachodzi dzisiaj.

Jedno zaznaczam zgóry; mianowicie, że listy Wasze, drodzy Czytelnicy, sprawiają mi wielką radość, i zawsze na nie chętnie odpisuję — mimo wrodzonego lenistwa!

Listy, które mnie dochodzą, podzielić można na kilka kategorii. Jeden gatunek jest specjalny. Są to listy, w których mnie czytelnik zaklina, bym w jakiejś sprawie „zabrał głos”. Ot, naprzykład: na placu Nowomiejskim mają pomóc wyciąć drzewa, był taki projekt w Magistracie. Czytelnik, słusznie oburzony, błaga mnie o interwencję w tej sprawie. Drogą Czytelniku! czynię to minijsem; ale co my dwa biedaki na to poradzimy? Co my znaczymy wobec tego legendarnego olbrzyma ze starej klechdy, który nazywa się Wyrwidąb, i który znów odrodził się i grasuje po naszym mieście? — Inny czytelnik, bardzo zagniewany, przysłał mi katalog uroczystości jubileuszowych pewnego zdolnego poety; dołączył do tego list na cztery strony i kategorycznie domagał się odemnie, bym tej bujdzie beskidzkiej przeciwdziałiał. Uczyniłem to. No i co z tego, drogi czytelniku, co nam z tego przyszło?... To tak, jak na pewnej premierze. Burza oklasków. Wywołują autora. Autor wychodzi. Klania się. Wielka owacja... A tu, w pierwszym rzędzie, siedzi sobie gość i przeraźliwie gwizdże. Autor ruchem ręki uspokoił klaszczący tłum i tak się zwrócił do tego samotnego opozycjonisty: „Panu się nie podoba moja sztuka?” — „Nie!” odwrzasnął jegomość. A na to autor: „Mnie też nie — ale co my zrobimy wobec takiej większości?” — Tak, drogi Czytelniku, co my zrobimy wobec takiej większości? Cieszymy się, że należemy do opozycji — i powiedzmy sobie

na ucho: aby być poetą-jubilatem, trzeba mieć jedno — nie głowę, to nawet nie takie potrzebne — ale trzeba mieć „plecy”, no i oczywiście przynajmniej dwadzieścia pięć lat skończonych... I jeszcze jedno powiedzmy sobie w sekrecie: dłaczegoż nie mają istnieć karierowicze? Lecz my obydwaj, ty, drogi Czytelniku, i ja — my bądźmy „k u rjowiczami”.

Drugi gatunek listów — to właśnie opozycja. I ten kocham najbardziej, chociaż jest, mówię uczciwie, reprezentowany nikłą ilością. Listy te pochodzą przeważnie od płci pięknej. Jest taka czytelniczka, która mi regularnie, co tydzień, pisze liścik. Podpisuje się „Mucha” i jest bardzo dowcipna. Lepsza Mucha w rękę, niż „Wróble na dachu”! — Ta kochana „Mucha” to ciągle protestuje... A już najbardziej rozsierdził ją feljeton o kucharkach. Pisze, że owszem, zawsze była tego zdania, że nam, mężczyznom, najbardziej do twa-

rzy z rondlem. Ależ właśnie mi o to chodzi, droga Pani Muszko! Właśnie i ja jestem tego zdania, że Pani nie do twarzy z rondlem. Żal mi Pani główki, napewno ufarbowanej „gehenna”, która się schyla nad patelnią... To ja już wolę pójść do restauracji na „chleb ilustrowany”, czy na „sznyceł z przyszkodami” albo na „ucho, ryjaczek lub chude”, niż przecierpieć to, że Pani z czemś nie jest do twarzy. Więc zgoda, Pani Muszko! Czasy zmieniły się: dawniej mąż piastował urząd, a żona piastowała dziecko, dziś bardzo często jest wręcz przeciwnie! Ale niema na to rady. Więc żyjmy nadal w zgodzie i stałej korespondencji...

A jeżeli już mowa o zgodzie, to zawsze byłem usposobienia pokojowego... I powoli cała Europa zaczyna być mego zdania. Podczas wojny tłukły się z sobą, między innymi, cztery państwa, które teraz zawierają pakt. I na mocy tego paktu, Niemcy zmienili nawet swoje sławne przysłowie i mówią teraz: „Pakt schlägt sich — Pakt verträgt sich!” Albowiem przysłowia, to mądrość narodów!

ARTUR MARJA SWINARSKI.

RADOŚĆ WIOSNY

Niebo jest tak przejrzyste, niestraszne są burze,
A dzień się zorzą pali długo jeszcze w nocy...
Pod oknem mojem w różowawej stoi chmurze
Dzika jabłoń, która rodzi twarde, cierpkie owoce.

Na chodniku uwiędła bzu gałązka biała.
Ktoś ją upuścił i podnieść zdeptanej niechciał,
Bo bzów jest tyle wkoło — kwitną oszalałe
Pragnąc zapomnieć, że wkrótce w rude zmienia się wiechcie.

Nudę miejskich muraw kryje trawa puszysta,
Płynąc niekiedy z wiatrem, jak zielone morze,
Pączkom można wierzyć jak nieotwartym listom,
Że wszystkie przecież zakwitną, gdy się wreszcie otworzą.

Dzieci, jak małe słońca do wszystkich się śmieją,
W słońce, jak w życie wierzą chorzy i stuletni.
Szept jakichś przysięg rwących drży w mrocznych alejach...
Jak to dobrze, że świat jest wciąż pełen jeszcze obietnic!

Poznań.

JADWIGA POPOWSKA.

O małpach ze zwierzyńca literackiego

Podobno, gdy się... służące „do wszystkiego” (nie wszystkie oczywiście) pokłócą o pralnię, górkę, żelazko do prasowania lub inny cenny przedmiot, to częściej się, zwłaszcza na odległość utrudniająca jakiegokolwiek relokacyjny, epitetami w stylu: ty zatrącona małpo. Dla lokatorów, znudzonych szarą codziennością, jest to zwykle bardzo wesołe słuchowisko. Rządziej atoli zdarza się, by literaci, straciwszy równowagę ducha, sięgali do tego niewybrednego słownika. Lecz niema reguły bez wyjątku, szczególnie, gdy takim literatem jest jeden „od naszych”. Ostatnio asumpt do tego dały pewne doniosłe wydarzenia w centralnej Europie. Mecz nietytuł sportowy, ile rasowy autochtonów pewnego narodu (zresztą nam zdecydowanie wrogiego, co celem zapobieżenia nieporozumieniom zgóry skonstatujemy), mecz z osiadłym wśród nich pasorzytującym najzdem wywołał furję u czolowego sztostrupera literackiego tygodnika „Jadamości literackie”.

Kronikarz tygodniowy tego pisma, p. Słonimski, uważał wobec wypadków antyjudenowych w Niemczech, i z uwagi — bardzo słusznej — że bądź jak bądź 500 km. linii powietrznej dzieli Warszawę od Berlina, a nadto kilkanaście garnizonów dobrze wyszkolonego wojska polskiego skutecznie neutralizuje tę przestrzeń, dzielącą go od przeciwnika, — taką mu wypalić reprimendę:

„Barbarzyńca wyrósł jak drapieżna(?) roślina wśród pól zoranych granatami wielkiej wojny... Nie, to ludzkość jest nową małpą czyli formą przejściową od zwierząt człokształtnych do gatunku człowieka myślącego... Taka recydywa zwierzęcości jest zupełnie możliwa... Niewiele nam przyjdzie z tego określenia, ale zawsze jest pewna ulga w separowaniu się od zwierząt... Małpy czerwone (czyżby Lejba Trocki i jego gwardja? — przyp. własny) wygnały jedną trzecią ludności Moskwy — małpy brunatne mordują masowo, małpy czarne szykują się do wojny z Francją... Małpy nie chcą wiedzieć prawdy... Małpy nie myślą samodzielnie... Małpa chce nas (kogo „nas”? — przyp. własny) wytepić... Małpa nauczyła się pisać, mówić, drukować, fabrykować broń... Drażnią ją nie-małpy... Za kilka lat część ludzi z każdego narodu będzie musiała uciec przed małpami...”

I w tym tonie, jakby w wypracowaniu szkolnym: napisz dwadzieścia pięć zdań z rzeczownikiem „małpa”, siła się ta „znakomitość literacka” dwudziestomapięcioma nawrotami małpiemi upiększyć jak rodzynkami swój niedzielny placek literacki.

Najzabawniejsza jest ta przepowiednia, że „za kilka lat część ludzi z każdego narodu będzie musiała uciec przed ma i p a m i”, zabawna, że feljetonista tego zawodzi pamięć, gdyż już od lat są tacy „ludzie” pewnych narodów, którzy uciekają „z każdego narodu” do Jerozolimy i tam na nieszczęście również natrafiają na... małpy.

I tak idąc śladem swych „głębokich” rozważań dochodzi genialny literat do sedna rzeczy, że „możnaby założyć taki kraj w Europie, kraj ludzi, którzy nie mogą żyć razem z małpami. Byłby to pierwszy krok, w którym słowo patriotyzm nabrałoby zdrowego sensu”.

W tem tkwi gwóźdź tych rozmyślań. Niewątpliwie. Tylko, gdzie tego kraju szukać na globie? P. Słonimski warunkuje swą propozycję tem, by to był kraj w Europie. Gdzie tu więc szukać daleko? Najodpowiedniejszą byłaby oczywiście Polska. Mamy już tych „ludzi”, blisko 4 miliony, dobierzemy więc — po co się namyślać — jeszcze z jakie 2 miliony. Tym sześciu milionom oddajmy wszystkie ważniejsze urzędy w kraju. Niechaj kierują finansami, gospodarstwem, handlem i przemysłem, oświatą i pracą, wojskiem i marynarką, osadzmy ich na roli, oddajmy im samorządy miejskie, my stańmy się pucybutami tych „ludzi”, a prof. Einstein niech im wyklada teorię względności. Wówczas dopiero w myśl recepty Słonimskiego „nabierze patriotyzm zdrowego sensu”.

No, tak, tak. Bezczelna zuchwałość i arogancka buta tych „ludzi” mimo przewrotu w Niemczech — jak widać — nietylko nie przycichła, ale przeciwnie wzrosła, nabrała tupetu. U nas...

ANT. CHOCIESZYŃSKI.

List gończy

Redakcja „Wici” w najnowszym (5) numerze swego miesięcznika zamieściła list gończy, poszukując Tadeusza Hernesa, (kierownika akademickiego klubu artystycznego: „Stratosfera”), który miał dokonać wywiadu

ze znanym karykaturzystą Grusem. W tymże numerze znajdujemy znakomity szkic portretowy pomienionego osobnika, roboty M. Turwida. Jak się dowiadujemy, również Zarząd Bratniej poszukuje Hernesa, który miał przepaść w stratosferze, wyznaczając nagrodę za jego t. zw. głowę w wysokości 2.50 zł. (Zaliczek nie udiela się!)

Rysopis charakteru zaginionego: Brak dwóch guzików u kamizelki, wogóle brak kamizelki. Nosi buty ciasne, chodzi (od pewnego czasu) niepewnie, ostrożnie. Nosi na lewym reversie oznakę sportową P. O. S. — wogóle zachowanie się „szportowne” — podpada na ulicy.

Przychwycono już Budzińskiego i Dziegielewskiego, którzy dziś na Wolnicy sprzedawali pewnej „laskawej pani” — mimo zakazu „ministra” — „białe gołębie” po cenie nieumiarkowej. Tadeusz Nowak wrócił z Pragi ze słowiańskiego zjazdu Nowaków — wszystkich tych i podobne typy ujrzymy dziś w sobotę w Domu Akademickim (Wały Leszczyńskiego 6) wieczorem, na sobótce literacko-artystycznej, jaką urządza zarząd Bratniej Pomocy na rzecz Biura Opat Studentkich. Rezerwujcie miejsca telefonem 16-49.

Jutro, w niedzielę przy ul. Fredry 9

Wszyscy już wiedzą, że jutrzejsza zabawa Pań Wincentek św.-marcińskich odbędzie się nie w Swarzędzu, lecz przy ul. Fredry 9 w pięknych lokalach restauracji - ogrodu Teatru Wielkiego. I wszyscy z tego powodu bardzo się cieszą. To też nie wątpimy, że amatorzy i nadobne amatorki przybędą bardzo licznie, by zabawić się (zabawa będzie śliczna!) i by obecnością swoją przyczynić się do ulżenia ciężkiej doli najbardziej potrzebujących. Sympatyczne i pełne entuzjazmu dla dobrej sprawy organizatorki dołożą wszelkich sił, by wszyscy uczestnicy zabawy czuli się naprawdę zadwołeni. Bufet we własnym zarządzie Wincentek wybory i tani, liczne urozmaicenia. Muzyka koncertowa będzie już od godz. 3 po poł. Zabawa odbędzie się bez względu na pogodę. A ponieważ Panie Wincentki św.-marcińskie mają „szczęśliwą rękę”, więc czy w plucie, czy w słoneczny czas miła zabawa czeka nas! Do wi-dze-nia!

Wystawa akwarel p. t. „Gniezno”

W poniedziałek 12 czerwca o godz. 12 nastąpi uroczyste otwarcie wystawy zorganizowanej staraniem oddziału gnieźnieńskiego „Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego” w „IMP”ie. Oryginalna ta wystawa, obrazująca piękno zabytków i krajobrazu prastarego Gniezna w akwrelach Włodzimierza Siwierskiego, wzbudziła dzięki swemu tematowi, jak i nieprzeciętnemu poziomowi ekspozycji zrozumiałe zainteresowanie.

Wystawa otwarta będzie codziennie od godz. 10 do 4 w salonach „Instytutu Mąkowskiego”, Plac Wolności 14a.

SMUGA CIENIA

Rośniemy codzien, kochamy, chcemy, Bujnie, bogato. Po wiosnie, pełnej słów słowikowych Złoci się lato...

Po lecie jesień przychodzi, zima, I znowu kwiecień; Co roku nami wstrząsają dreszcze Nowych uniesień...

Aż raz, gdy spojrzysz przypadkiem w siebie, Zdziwisz się zmianie: Serce ci mocnym stuknięciem powie: Że coś się stanie...

Chociaż w kolejnym godzin obiegu Nic się nie zmienia, Nagle ni ztąd ni zowąd trafimy Na smugę cienia...

Przechodzi w poprzek naszego życia, Przed tamtym brzegiem... Poprzez nią drzewa przydrożne wiodą Długim szeregim...

Dzieciństwo, młodość, męstwo zwycięskie, Wszystkośmy przeszli... Dni, co minęły, ktoś w kalendarzu Ołwikiem skreśli...

To tylko jedna maleńka chwilka, Jak krótkie śpięcie... Jeden ból głowy... zmarszczka na czole... W krzyżach strzyknięcie...

Daremnie bać się, uciekać, męczyć, Wszystko daremnie... Ty nie odpędzisz zmarszczek od siebie, Ni ja odemnie...

A kiedy nie drgnie przy przejściu smugi Nawet powieka, Wtedy nam tylko już pozostanie Milczeć i czekać...

JERZY GERZABEK.



Budownictwo — najkorzystniejszą lokatą

W okresie przewrotów walutowych i powszechnego chaosu gospodarczego jednostki szukają najbezpieczniejszej i najkorzystniejszej lokaty swych oszczędności i coraz częściej znajdują ją w budownictwie własnych domków. Temu zagadnieniu poświęcamy dzisiaj nieco obszerniej uwagę poniższych rozważaniach.

Stały przyrost ilości budynków w Poznaniu

Trzy okresy budownictwa w powojennym Poznaniu — Czem różnią się dwa ostatnie okresy? — Ciekawa tablica statystyczna — Coraz więcej domów! — Ogromny przyrost lokali handlowych i przemysłowych — Ocena z punktu widzenia ogólnego - gospodarczego

Budownictwo w Poznaniu powojennym ma już swoją historję, dającą się podzielić na trzy wyraźne okresy: Pierwszym jest okres, któremu warto nadać zabawną, bo do pojęć archeologicznych („neolityczny”, „paleolityczny” itd.) dostosowaną nazwę: epoki... „paralitycznej”, t. j. okresu, w którym prawie że nie budowano, w którym ruch budowlany zamarł. Budowały wówczas tylko potęgi takie, jak Uniwersytet, Magistrat, no i... „wielkości inflacyjne”.

Drugim jest okres „etatystyczny”, przypadający mniej więcej na lata 1926—1930. Budowle wznosił w tym czasie kapitał publiczny. Budowano gmachy państwowe, komunalne, ubezpieczeniowe i spółdzielnie; te ostatnie — jak wiadomo — były silnie subwencjonowane z funduszy publicznych.

Wreszcie trzecim jest okres współczesny, który nazwiemy „epoką drobnego budownictwa prywatnego”. W niniejszym artykule zajmujemy się porównaniem okresów: drugiego i trzeciego, pozostawiając okres pierwszy, jako zbyt odległy, przyszłym historjografom gospodarczym naszego miasta.

Budownictwo w dobie „etatystycznej” różniło się zasadniczo od budownictwa przedwojennego tem, że kapitał prywatny prawie zupełnie nie brał

w niem udziału. Ruch budowlany był finansowany przez banki państwowe i samorządy. Tak np. gmina poznańska wydatkowała na cele budowlane itp. przed Wystawą około 50 milionów zł. Budownictwo „etatystyczne” tłumaczyło się dwoma faktami: 1. kasy publiczne w latach 1927—1930 były pełne, można więc było rozwijać „radosną twórczość budowlaną”, 2. jednostki prywatne nie lgnęły do budownictwa, bowiem nie rentowało się ono (nowe budynki w roku 1929 przynosiły około 5 i pół procent, podczas gdy wkłady bankowe około 10 procent).

Przejście z epoki „etatystycznej” do współczesnej dokonało się na skutek: 1. wyschnięcia źródeł skarbowych itp. funduszy publicznych, 2. wzrostu rentowności, pozostającego w związku ze spadkiem cen parcel i materiałów budowlanych oraz obniżką robocizny, wreszcie 3. wzrostu zainteresowania publiczności dla inwestycji budowlanych.

Podczas gdy w okresie budownictwa „etatystycznego” wznoszono wielkie bloki mieszkaniowe, o dużej ilości mieszkań 1, 2 i 3 izbowych, w okresie obecnym buduje się domki, służące potrzebom właściciela, a więc z reguły: jednomieszkaniowe i kilkupokojowe. W załączonej tablicy statystycznej objawy powyższe wyraźnie się zaznaczają.

BUDOWNICTWO W POZNANIU lata 1930/32 (według „Wiadomości Stat. m. Poznania”)

Rok	Nowe budynki	Przybyło nowych				innych lokali	Przebudowy i rozbudowy	Rozbórki	Ogółem budowli	Stworzono nowych		
		budynków głównych dla celów		oficyn dla celów						mieszkań	ubikacji mieszkalniowych ogółem	lokali handlow. przemysłowych
		mieszkalniowych	innych	mieszkalniowych	innych							
1930	205	97	3	41	64	80	189	10	484	1120	2751	87
1931	279	131	8	51	51	68	109	12	389	1014	3090	124
1932	311	169	10	62	55	388	93	7	784	852	2748	248

Widzimy więc (rubryki a oraz i), że ogólna ilość budynków i budowli, nowo wybudowanych w roku 1932 jest znacznie wyższa, niż w r. 1930 (budynków 311 wzgl. 205, budowli 784 wzgl. 484). Wiemy, że budynki i r. 1930 są to przeważnie kamienice, zaś budynki z r. 1932 — domki.

Podczas gdy ilość mieszkań (rubryka j) od roku 1930 do 1932 spadła z 1120 na 852, ilość ubikacji mieszkaniowych, t. j. izb pozostała bez zmian (2751 wzgl. 2748). Objaw ten skomentowaliśmy powyżej.

Uderza bardzo znaczny przyrost lokali handlowych i przemysłowych (z 87 na 248), tłumaczący się znanym zjawiskiem „rozdrabniania” się handlu i wytwórczości przemysłowej.

Ogólne wrażenie, jakie sprawia

współczesny ruch budowlany w Poznaniu, jest raczej dodatnie. Widzimy, że — mimo kryzysu (a może właśnie ex re kryzysu?) — tworzy się, pracuje się — w ramach, dostosowanych do możliwości finansowych. Zanikła forma niezdrówego, bo na anormalnych warunkach opartego budownictwa publicznego. Odżył ruch budowlany prywatny.

Wprawdzie ekonomista, ze względów ogólnogospodarczych, mógłby życzyć sobie innej formy lokaty wolnych kapitałów, niż inwestycje budowlane, ale zasadnicza ta teza nie ma szans zwycięstwa. Owszem, gdy wróć „dobre czasy”, kapitał skieruje się ku bardziej od budownictwa rentującym przedsięwzięciom. Koniec końców, stokroć lepiej jest „wbudować” pieniądze, niż przechowywać je w przysłowiowej pończosze!

Małe cegielnie biją duże

Znaczenie przemysłu mineralnego — Znaczenie Wielkopolski dla tego przemysłu — Odrębne konjunktury dla małych i dla wielkich cegielni — Czem się to tłumaczy? — Niepełna, lecz wymowna statystyka

Przemysł mineralny w Polsce, pod względem ilości zatrudnionych robotników, zajmuje czwarte z rzędu miejsce pośród krajowych gałęzi wytwórczych. Obejmuje on produkcję: cegieł, dachówek, drenów, wapna, cementu, szkła, porcelany, wyrobów fajansowych, kafli, wyrobów betonowych i cegieł szamotowych.

Na uwypuklenie zasługuje fakt, iż z wszystkich województw przemysł mineralny najsilniej reprezentowany jest w Wielkopolsce. W tym napozór dodatnim objawie tkwi element, że się tak wyrażymy, tragiczny. Wykażemy

to poniżej, przyczem ograniczymy się wyłącznie do przemysłu ceglarskiego, jako największej gałęzi przemysłu mineralnego, nas na tem miejscu najżywiej interesującej.

Cegielnie wielkopolskie pod względem technicznym należą do najlepiej wyposażonych w Polsce. W samym tylko okręgu poznańskiej izby przemysłowo-handlowej znajdują się 173 cegielnie i fabryki dachówek.

Obecna konjunktura dla cegielni jest inna dla zakładów małych i średnich, inna zaś dla zakładów wielkich.

I w tem właśnie tkwi wspomniany powyżej element tragiczny, bowiem podczas gdy konjunktura dla mniejszych fabryk cegieł jest znośna, dla większych fabryk jest ona fatalna i niema widoków na poprawę w bliższej przyszłości. Czem tłumaczy się ta różnica w powodzeniu?

Oto, drobne cegielnie, nastawione na pokrywanie zapotrzebowania lokalnego, dzięki rozwojowi drobnego budownictwa, mają zapewniony zbyt zarówno w okolicach Poznania, jak i w pobliżu takich miast prowincjonalnych jak Jarocin, Leszno, Ostrów, Pleszew. Nadto, jako odbiorca produkcji małych cegielni, wchodzi w rachubę — wieś. Wzmógł się ruch parcelacyjny wchłaniającą znaczną część produkcji cegielni prowincjonalnych. Tak więc lokalny rynek zbytu cegieł jest, jak na czasy depresji, wcale ożywiony. O ile sprawdzą się przewidywania Instytutu Badań Konjunktur, rok bieżący przyniesie pewne pogłębienie rynku lokalnego i dalszą poprawę sytuacji cegielni małych i średnich.

Inaczej mają się rzeczy z cegielniami wielkoprzemysłowymi. Zakłady te, nastawione głównie na produkcję wyrobów wielkościennych, znajdują się w sytuacji złej. Nie posiadając lokalnego rynku zbytu, względnie posiadając rynek ten w bardzo skromnym zasięgu, cegielnie wielkoprzemysłowe nie są w stanie (ze względu na nieproporcjonalnie — w stosunku do ceny — wysokie koszty przewozu kolejaj) dostarczać cegły na odległe rynki

zbytu, zwłaszcza do Gdyni, gdzie ruch budowlany jest stosunkowo najżywszy. Na trudne położenie wielkoprzemysłowych cegielni poznańskich wpływa jedna jeszcze okoliczność: oto małe cegielnie w takim stopniu obniżyły ceny, że dla wielkich cegielni „wywóz” na odległe rynki przestaje się kalkulować.

Zjawiska powyższe chcielibyśmy móc zilustrować cyframi. Niestety, nie mamy w Polsce statystyki produkcji i stanu zatrudnienia drobnych cegielni. Istnieje jedynie statystyka stanu zatrudnienia wielkoprzemysłowych fabryk ceramicznych, w których pracuje ponad 20 robotników.

Statystykę tę podajemy poniżej, przyczem zgóry zwracamy uwagę, iż znaczny spadek stanu zatrudnienia w r. 1932 (w porównaniu z r. 1930) nie idzie w parze z notorycznym zjawiskiem wzrostu ruchu budowlanego w tym czasie. Spadek ilości robotników w wielkoprzemysłowych cegielniach tłumaczy się właśnie omówioną powyżej wyjątkowo kiepską dla wielkich cegielni konjunkturą. Gdyby istniała odpowiednia statystyka dla małych cegielni, wykazałaby ona niewątpliwie przyrost ilości robotników.

Robotnicy zatrudnieni w wielkopolskim przemyśle ceramicznym, w zakładach zatrudniających 20 i więcej robotników.

Kwartał	Rok 1930	Rok 1931	Rok 1932
I	16 553	9 343	6 536
II	19 777	14 204	14 136
III	20 340	17 494	16 047
IV	13 186	11 584	9 226

O formalnościach policyjno-administracyjnych

Nasz współpracownik odbył na powyższy temat rozmowę z p. inż. Zausem, decernentem nadzoru budowlanego przy Magistracie, której wyniki poniżej streszczamy.

Sprawą poważnie niepokojącą tych wszystkich, którzy zamierzają przystąpić do budowania własnego domku, willi lub wielkiego domu czynszowego, jest zabieganie o udzielenie zezwolenia policji budowlanej. Chodzi o t. zw. konsens, który wvdaje się wówczas, gdy odpowiednie władze ustalą, że plany budowlane, przedłożone przez petenta, odpowiadają wszystkim wymaganiom prawa budowlanego oraz wymaganiom lokalnego budownictwa, określaniom przez specjalne statuty miejskie.

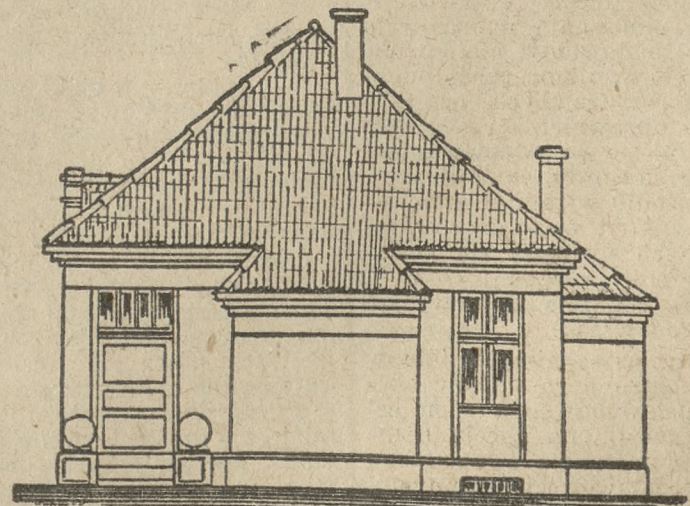
W ciągu ostatniego czasu szereg uciążliwych formalności, nieodzownych przy uzyskiwaniu konsensu uległ wielkiemu uproszczeniu. Dotąd bowiem bywało tak, że plany i rysunki projektowanych budowli składało się w policji budowlanej. Stamtąd, po rozpatrzeniu planów, odsyłano je do wydziału rozbudowy miasta: po uzyskaniu zatwierdzenia w tym wydziale akta wędrowały do urzędu mierniczego, który również musiał wyrazić swoją zgodę, by wreszcie dotrzeć do poradni budowlanej. Ostatnią instancją, do której docierały papiery, były władze zainteresowane w budownictwie, jak kolej, poczta, straż pożarna itp. Do policji budowlanej papiery wracały tą samą drogą co powyżej, co w rezultacie trwało około 3 miesiące.

Obecnie stan rzeczy uległ zmianie na lepsze. Klient zwraca się do policji budowlanej i może w ciągu 2—3 godzin odręcznie uzyskać zgodę wydziału rozbudowy i urzędu mierniczego, poczem plany od razu wędrują do poradni budowlanej i tam również za-

łatwiane są w ciągu kilkudziesięciu minut. Jeżeli wszystkie rysunki są w porządku, petent w ciągu 8 dni dysponuje konsensem.

Uskarżano się również na wysokie opłaty, pobierane przez nadzór budownictwa policyjnego. Na opłaty te składały się w Poznaniu takie pozycje, jak koszty zbadania komisijnego terenu, zezwolenie podjęcia budowy, zezwolenie na zużytkowanie budowli, wreszcie przejęcie domu po ostatecznym wykończeniu. Doniedawna pobierano te opłaty od poszczególnej czynności urzędowej. W nowym trybie urzędowania stosuje się scalenie opłat, co uwalnia obywatela od uciążliwych zachodów, straty czasu przy płaceniu opłat itp. Ważne jest również to, że projektuje się obecnie poważne ulgi przy wspomnianych opłatach scalonych, wynoszące o 25 do 50 proc. dotąd obowiązujących stawek. W roku bieżącym z okazji podejmowania budownictwa tanich domów, tak gorąco propagowanego obecnie, zastosowano już w indywidualnych wypadkach zniżkę opłat, dochodzącą do 50 proc. A trzeba przyznać, że tempo pracy w nadzorze budowlanym jest ciągle żywe. Materiału do załatwiania poszczególnych spraw jest sporo. Nie od rzeczy będzie nadmienić, że w ciągu maja udzielono w Poznaniu 90 konsensów budowlanych.

Skargi na wolny tryb urzędowania policji budowlanej są więc mało uzasadnione. Tem mniej zaś, jeśli się weźmie pod rozwagę okoliczność, że wielu chcących budować składa plany i projekty zupełnie nieodpowiadające wymogom prawa budowlanego. Dzieje się zaś to dlatego, że plany projektują niefachowcy, niedostatecznie zaznajomieni z ustawodawstwem budowlanym. Ustawodawstwo to zaś jest



Widok boczny domku „Chotynówka” — objaśnienia i dalsze rysunki p. tr. nast.

bardzo rygorystyczne z konieczności, gdyż jakiegokolwiek niedopatrzania mszczą się srogo materialnie, wystawiając ponadto na wielkie niebezpieczeństwo życie mieszkańców nowo wznoszonych budowli. W zachodniej Polsce rygory budowlane są największe, ale też właśnie na ziemiach zachodnich Polski kultura mieszkaniowa jest na najwyższym poziomie. — Obowiązkiem nadzoru budowlanego

jest przestrzegać ściśle wysokiego poziomu i nie dopuścić w tej dziedzinie do żadnych niedomagań. Poznań zabudowuje się ściśle określonymi planami. Niedopuszczalne jest więc wzniesienie budowli o niewłaściwym charakterze estetycznym, z nieodpowiedniego materiału budowlanego itp. w tych dzielnicach, którym plany budowlane zgóry zakreślają właściwe oblicze.

Poniżej Czytelnicy znajdą cztery rysunki tego projektu, a mianowicie widoku bocznego, przyziemia i dwóch przekroji.

Nie wdając się w ocenę projektu, który z pewnych względów technicznych może nasuwać niejakie zastrzeżenia, uważamy jednak, iż ze względu na sam pomysł i niskie koszty budowy, projekt ten zasługuje na zainteresowanie i omówienie.

W tej myśli udzielamy projektodawcy głosu do poniższych objaśnień:

Dom „Chotynówka” rozmiaru 7,00+7,00 m z muru na zaprawie wapiennej, z małymi występami, nie przekroczy w kosztach budowy sumy zł 5 000, dając wygodne 2 pokoje z kuchnią, łazienką, sienią, strych i piwnicę.

Praktyczność „Chotynówki” polega na tem, że estetyczna struktura i rzut tego budynku, o nowoczesnym zarysie, idą w parze z obecną ogólnie ciężką sytuacją, bo najważniejsze meble, potrzebne każdemu śmiertelnikowi, są uwzględnione w konstrukcji budynku, tworzą integralną jego część i są nieruchome. Pokój sypialny „Chotynówki”, poza garderobą, posiada wygodną niszę na łóżko, mieszcząc 42,5 m³ powietrza, stołowy z kredensem 39 m³, kuchnia uzbrojona w 2 szafy i zlew 22,50 m³, sieni 14,40 m³. Ważne jest przytem to, że uwzględnione meble w „Chotynówce” nie zajmują miejsca w pokojach, przez co zyskujemy w szczupłych rozmiarach tego budynku pełną swobodę ruchu i wygodę za tania pieniądze. Typ tego budynku da się łatwo zastosować i na większe tanie mieszkania praktyczne.

P. S. Nawet częściowe naśladownictwo w celach projekcji, bez zezwolenia projektodawcy, zastrzega się.

do pewnego stopnia anonimowych, nie dają należytej gwarancji solidnego wykonania.

— A jakie jest zdanie P. Naczelnika w tej kwestji?

— Stanowisko sfer budowlanych uważam za zupełnie słuszne i uzasadnione, zwłaszcza o ile chodzi o solidne wykonanie robót budowlanych. Dawca roboty budowlanej jest przecież, jeśli chodzi o materiałoznawstwo oraz znanstwo sztuki budowlanej zawsze mniej lub więcej — laikiem i musi z natury rzeczy polegać na uczciwości przedsiębiorcy budowlanego. Natomiast samodzielny przedsiębiorca, dbający o reputację swej firmy, będzie się starał klienta swego zadowolić, gdyż na tem polega cała jego egzystencja. W danym razie dawca robót budowlanych, w wypadku pokrzywdzenia go, ma możliwość poszukania winnego i pociągnięcia go do odpowiedzialności. Tej gwarancji nie ma przy t. zw. robotach gospodarczych, wykonywanych przez ad hoc zebranych ludzi, rekrutujących się przeważnie z bezrobotnych pracowników najemnych.

Słuszne jest więc żądanie sfer budowlanych, aby t. zw. roboty gospodarcze zostały, jeżeli już nie całkowicie zakazane, to przynajmniej poważnie ograniczone. Kwestja ta, oczywiście, nie może być rozwiązana na gruncie ustawy przemysłowej, lecz powinna być unormowana w ustawie budowlanej.

Stan spółdzielczości w Polsce

Istotą i zadaniem spółdzielczości jako zorganizowanej inicjatywy prywatnej jest podniesienie i usamodzielnienie warstw średnich i drobnych. Z rozproszonych w pojedynkę słabych i biernych warsztatów pracy tworzy spółdzielczość placówki gospodarcze, silne organizacyjnie i kapitałowo, podnoszące na zasadzie samopomocy i wzajemności warsztaty pracy zrzeszonych członków. Związki rewizyjne i centralne gospodarcze spółdzielni, jako organizacje spółdzielcze drugiego stopnia, stanowią dzięki dyscyplinie gospodarczej oraz ideowej łączności swoistą koncentrację ludzi i kapitałów. System spółdzielczego organizowania życia gospodarczego zastępuje w krajach o spóźnionym rozwoju gospodarczym i przewadze drobnych i średnich warsztatów pracy, organizacje czysto kapitalistyczne.

Ruch spółdzielczy, zapoczątkowany na ziemiach polskich przed wojną, rozwija się mimo kryzysu. Według obliczeń Rady Spółdzielczej ogólna ilość spółdzielni w Polsce wynosi przeszło 18 000. Najliczniejszą grupę stanowią spółdzielnie kredytowe, których statystyka wykazuje przeszło 7 000. Ilość rolniczych spółdzielni handlowych wynosi przeszło 3 i pół tysiąca, mleczarskich prawie 2 000, mieszkaniowych i budowlanych około 1 000.

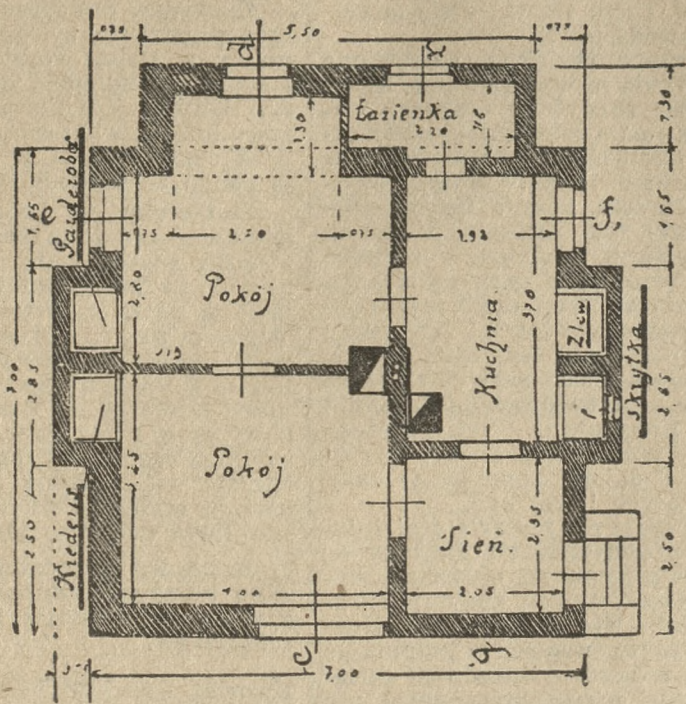
Na terenie Polski jest obecnie czynnych 21 związków rewizyjnych, zrzeszających około 12 000 spółdzielni, czyli prawie 2/3 ogólnej liczby spółdzielni w naszym kraju. Reszta, to t. zw. spółdzielnie „dzikie”, niekontrolowane przez związki rewizyjne (patronackie) i dlatego nie zasługujące na bezwzględne zaufanie.

Najsilniejszą grupę pod względem kapitałowym i organizacyjnym wśród spółdzielczości polskiej stanowi Unja Związków Spółdzielczych w Polsce, w której skład wchodzi cztery związki rewizyjne, m. in. także Związek Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu (Patronat).

„Unja” reprezentuje kierunek spółdzielczości, który przyjął jako podstawę typ spółdzielni większej, kapitałowo silnej i samostarczalnej, o fachowym kierownictwie, zrzeszającej, o ile chodzi o spółdzielnie kredytowe, wszystkie warstwy i zawody. Mimo powszechnego kryzysu „Unja” liczy przeszło 1 500 spółdzielni kredytowych, rolniczych - handlowych, mleczarskich, rzemieślniczych i kupieckich, 750 tysięcy członków, a wraz z nimi tyleż warsztatów gospodarczych z rolnictwa, rzemiosła i kupiectwa korzysta z ich usług. W spółdzielniach „Unji” znajduje się 560 milionów kapitałów obrotowych. W spółdzielniach kredytowych „Unji” zgromadzone przeszło 120 milj. zł wkładów, co stanowi w dzisiejszych czasach poważny dorobek i ostoję w życiu gospodarczym.

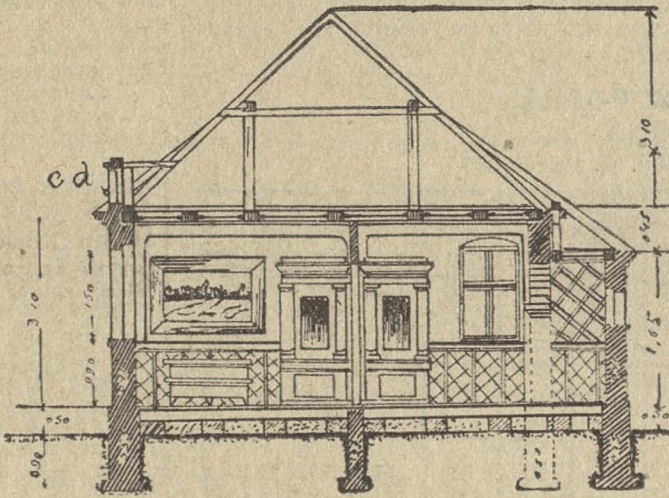
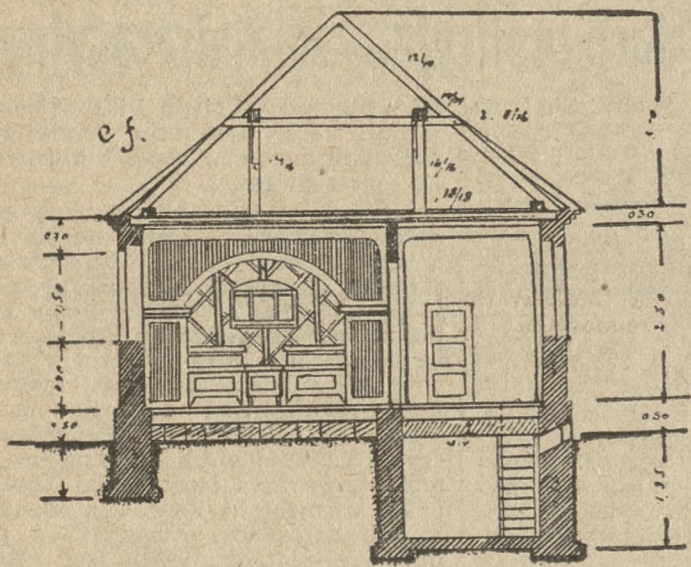
W naszych warunkach samopomoc, praktycznie i rozumnie pojęta i wprowadzona w czyn na terenie spółdzielni — jest najlepszą szkołą wychowania gospodarczego i obywatelskiego oraz stanowi rękojmnię gospodarczego odrodzenia stanu średniego. I. A.

Interesujący projekt domku dwupokojowego z nieruchomymi meblami



Przyziemie domku „Chotynówka”

Od p. budowniczego Antoniego Bielawskiego w Poznaniu otrzymaliśmy interesujący projekt domku „Chotynówka” z prośbą o opublikowanie. —



Przekroje domku „Chotynówka”

Aktualne zagadnienia prawne przemysłu i rzemiosł budowlanych

Poniżej drukujemy wywiad, przeprowadzony z doskonałym znawcą ustawodawstwa przemysłowego, panem W. Gaertnerem.

— Jakie zmiany prawno-administracyjne odnośnie przemysłu budowlanego wprowadziło ustawodawstwo polskie na obszarze ziem zachodnich?

— Dawniej przemysłem budowlanym mógł zajmować się każdy, bez obowiązku wykazywania umiejętności zawodowej. Przemysł budowlany był t. zw. „przemysłem tolerowanym”, t. zn. że istniała pełna swoboda wykonywania tego procederu, ograniczona jedynie działaniem ex post postanowieniem, że za nadużycia w praktyce zawodowej władza mogła pozbawić daną jednostkę prawa wykonywania przemysłu budowlanego. Ustawodawstwo polskie odmiennie unormowało cały przemysł budowlany, mianowicie wymaga od kierowników robót budowlanych i sporządzających projekty tych robót — uprawnień rządowego (które uzyskuje się po odpowiednim wykształceniu technicznym, dłuższej praktyce i złożeniu egzaminu administracyjnego), zaś od wykonawców robót budowlanych wymaga się posiadania karty rzemieślniczej.

— Czem uzasadnione są powyższe zmiany ustawodawcze?

— Pełna swoboda, jaka istniała w omawianej dziedzinie za czasów obowiązywania ustawodawstwa niemieckiego, była uzasadniona chęcią nieustraszenia reglamentacją swobodnego rozwoju tak podstawowego przemysłu, jakim jest budownictwo. Niemcy uważali, że nie każdy posiadający kwa-

lifikacje zawodowe posiada kapitał i, odwrotnie, nie każdy kapitalista może wykazać się kwalifikacjami zawodowymi. Więc niekrepowali przedsiębiorców budowlanych przepisami koncesyjnymi, a ograniczali się do sankcji w stosunku do jednostek nierzetelnych, które okazały się w praktyce nieodpowiednimi. Natomiast ustawodawca polski zastąpił zasady niemieckiej procedury przemysłowej zasadą prewencyjną, wychodząc z założenia, że zgóry należy zapobiegać wejściu do przemysłu budowlanego jednostek niekwalifikowanych. Ustawodawstwo polskie o tyle bardziej jest celowe, że zapobiega w dużym stopniu nadużyciom, które dla ustawodawcy niemieckiego stanowiły punkt wyjścia dla interwencji urzędowej.

— Jakie zmiany zapowiadają się w tej dziedzinie w najbliższej przyszłości?

— Rządowy projekt noweli do ustawy przemysłowej przewiduje przymus koncesyjny dla przemysłu budowlanego, t. zn. dla wszystkich osób, podejmujących się wykonywania budowlany na rachunek własny wzgl. cudzy. Kierownicy robót budowlanych i projektodawcy tych robót nadal mają podlegać dotychczasowym przepisom ustawy budowlanej. Natomiast dla rzemiosł budowlanych projekt noweli do ustawy przemysłowej przewiduje pewne obostrzenia o tyle, że kartę rzemieślniczą może otrzymać tylko mistrz; wymogu tego nie było dotychczas, bowiem kartę rzemieślniczą mógł już uzyskać czeladnik po 3-letniej praktyce, a w drodze dyspensy, nawet bez nauki i praktyki, o ile w in-

ny sposób wykazał uzdolnienie.

— Czy projekt noweli zadawała rzemiosła budowlane?

— Nie. Rzemiosła budowlane od lat, na różnych zjazdach i kongresach, dążą do rozgraniczenia kierownictwa od wykonawstwa robót budowlanych, t. zn. domagają się, aby kierownicy robót budowlanych nie mieli prawa wykonywania poszczególnych rzemiosł budowlanych, a co najmniej, aby przy ich wykonywaniu mieli obowiązek posługiwania się samodzielnymi rzemieślnikami danej gałęzi. Otóż, projekt noweli udostępnia kierownikom robót budowlanych prawo wykonywania wszystkich rzemiosł budowlanych w szerszej mierze, niż dotychczas.

— A jak przedstawia się sprawa t. zw. „Regiebauten”, tj. wykonywania robót budowlanych we własnym zakresie, z pominięciem samodzielnego przedsiębiorcy?

— Ta sprawa t. zw. „Regiebauten” jest największą bolączką całego przemysłu budowlanego. Dawniej budowanie systemem „gospodarczym” również było silnie rozpowszechnione, mimo to jednak przemysł budowlany tem się niebardzo przejmował, mając podostatkiem pracy. Dzisiaj natomiast, wskutek skurczenia się rynku pracy i zastraszającego rozpowszechnienia się wspomnianych „Regiebauten”, kwestja ta posiada dla przemysłu budowlanego niezmiernie doniosłe znaczenie. Domaga się on wydania zakazu omijania samoistnych przemysłowców przy wykonywaniu budowlany, tłumacząc się tem, że 1. przez oddawanie robót pracownikom zmniejsza się obroty samodzielnego przedsiębiorcy ze szkoda dla skarbu państwa, samorządów i instytucji ubezpieczeń społecznych, 2. roboty budowlane wykonywane nie przez samodzielnego przedsiębiorcy, lecz przez grupy osób

RUCH KOBIECY

pod redakcją: dr. Bożeny Stelmachowskiej.

Jeszcze o Kongresie paryskim

Polskie wnioski na Kongres, poświęcony pracy kobiet

Pisaliśmy już na łamach „Kurjera Poznańskiego” o niezmiernie interesującym Kongresie międzynarodowym w Paryżu w sprawie pracy kobiet pod hasłem „Praca matki w przemyśle, a ognisko robotnicze” — Kongresie, który ma w pierwszych dniach czerwca zgromadzić wybitnych socjologów, prawników oraz delegatki klasy robotniczej i organizacji społecznych.

Kongres ten w naszej prasie codziennej odbił się naogół b. słabym echem, co wydaje się dość dziwne ze względu na doniosłość sprawy, jakiej ma być poświęcony: przesądzenie problemu pracy kobiet zamężnych obchodzi przecież 10 milionów kobiet pracujących na świecie w samym tylko przemyśle i przyszłe rezolucje Kongresu mogą przynieść wiele niespodzianek i zasadniczych rozstrzygnięć, których wagi niepodobna jeszcze ocenić.

Praca w fabryce — czy powrót do ogniska domowego? Coraz liczniejsze glosy oświadczały się po stronie powrotu kobiety do domu, pragnąc przekreślić kobiecie prawo do pracy z takim trudem nabyte. — Ale pomijając moralne korzyści wpływające z powrotu kobiety do domu — czy rzeczywiście ten wielki krok wstecz będzie złotym środkiem na zażegnanie bezrobocia? Jak taki olbrzymi przewrót odbiły się na mocno już zarysowanej budowie rodziny? W/g. danych statystycznych ostatniej wystawy berlińskiej p. n. „Kobieta” — istnieje w Niemczech 96% rodzin, w których kobiety pracują zarobkowo i utrzymują całkowicie lub częściowo rodzinę. Czy wobec tak olbrzymiego procentu rodzin utrzymywanych przez kobiety — czyli właściwie wobec całego niemal społeczeństwa robotniczego — można bezkarnie zaryzykować wprowadzenie w życie tej nowej zasady: „kobietę wróć do ogniska domowego” zasady, której istotnej wartości jeszcze nie sprawdzono, którą można uważać raczej za ryzykowną hipotezę niż słuszną rację bytu, rozumne lekarstwo na kryzys.

Oto są pytania, na które Kongres ma odpowiedzieć — i kto wie, w jakim stopniu jego rezolucje zaważą na losach kobiety pracującej. Narazie możemy tylko oczekiwać z zainteresowaniem i niepokojem zarazem na te słowa, które popłyną niedługo w szeroki świat, by sprawić kobieciej pomoc... lub zaszkodzić.

Moralne skutki Kongresu — oto sprawa najważniejsza, ale narazie mało uchwytna. Bądź co bądź Kongres będzie miał jedną dobrą stronę: oto pozwoli zorientować się dokładnie w całokształcie spraw, dotyczących pracy kobiet, materiały statystyczne, uszeregowaniu i zestawieniu zjawisk ekonomicznych i moralnych związanych ściśle z pracą zawodową kobiet. Prace nad gromadzeniem tych mate-

riałów zostały rozpoczęte już dość dawno i z chwilą, gdy Kongres rozpocznie obrady będą właściwie na ukończeniu. Komitet organizacyjny Kongresu rozesłał do wszystkich krajów szczegółową ankietę, która ma zobrazować stosunki w dziedzinie pracy zarobkowej kobiet.

Polska Akcja Katolicka, która zajmuje się sprawą Kongresu na terenie Polski opracowała już i przesała do Paryża odpowiedź na ankietę, oraz wnioski Polskie.

W nocie ankietowej odpowiedziano na szereg pytań, jak to: ilość kobiet zatrudnionych w przemyśle (1.100.000), procentowość mężczyzn, kobiet i młodocianych w poszczególnych gałęziach przemysłu, omówienie polskiej ustawy o ochronie pracy kobiet i młodocianych. (Ustawa z dn. 2 lipca 1924 r. przeprowadzona na wniosek posłanki Ładzińskiej) i t. p.

Co do wniosków — Polska ograniczyła się właściwie do wyrażenia ich w formie życzeń — ekonomicznych i moralnych.

W dziedzinie ekonomicznej, Polska wysuwa tylokrotnie już poruszony postulat równej płacy za równą pracę mężczyzn i kobiet (wniosek postawiony już w 1920 r. przez kobiety z N. O. K. w sejmie, memoriał do władz Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiety w sprawie pracy kobiecej, kilkakrotnie poruszanie tej kwestii na terenie Ligi Narodów — wszystko bez skutku).

Jako drugie życzenie — wysuwa Polska myśl ubezpieczenia macierzyństwa, przez które każda robotnica, zostawszy matką, przestałaby automatycznie pracować, lecz otrzymywałaby w zamian pomoc materialną.

Wreszcie jako środek pośredni — celem skłonienia matek do powrotu do domu, trzeba by zwrócić baczniejszą uwagę na przestrzeganie ustawy o ochronie pracy kobiet i zwiększyć ilość inspektorów pracy — zapobiegłoby to w znacznym stopniu wyzyskowi kobiety przez pracodawcę.

Do środków moralnych, mających — jeśli nie zawrócić kobietę z drogi zarobkowej do domu — to przynajmniej ułatwić jej pogodzenie pracy zawodowej z obowiązkiem gospodyni i matki, — należy zaliczyć wysiłki społecznych organizacji kobiecych, które mają za zadanie przygotowywać kobiety do wzorowego prowadzenia gospodarstwa przy minimum środków. W tym celu organizowane są kursy i wykłady z zakresu higieny, gospodarstwa, pedagogiki, budżetu robotniczego i t. p.

Do sprawy Kongresu i zagadnień wiążących się ze sprawą pracy zarobkowej kobiet jeszcze powrócimy.

A. ORZECZOWSKA.

Warszawa, 1 czerwca 1933 r.

Jak powinny pracować sekcje Młodych N. O. K.

Lwowski „Ruch Kobiety” podaje poniżej wnioski przedstawione przez p. Zofję Zaleską na posiedzeniu Sekcji Młodych N. O. K. Wnioski te zostały konsekwentnie wysnute z treści referatu, w którym prelegentka przedstawiła konieczność kształcenia w obozie narodowym ekspertek w kwestiach społecznych, celem doprowadzenia do rozwiązania w przyszłości wielu bardzo skomplikowanych problemów społecznych zgodnie z zasadniczymi postulatami ideologii narodowej. Wnioski te przedstawiają się następująco:

1. Kształcić ekspertki w kwestiach społecznych ze szczególnym naciskiem na sprawy robotnicze, opieki społecznej i higieny społecznej.

W tym celu studjować i przedyskutowywać na zebraniach opublikowane już z tej dziedziny prace jak: 1) Sprawozdanie ze zjazdu inspektorów pracy 14—15. 11. 1932, 2) Doręgowski i Czajkowski: Bezrobocie pracowników umysłowych, 3) Sprawozdanie wydz. zdrowia w Łodzi o badaniach warunków mieszkaniowych gruźlików łódzkich, 4) H. Krahelskiej: Praca kobiet w przemyśle współczesnym i bezrobocie, 5) zagadnienie rodziny robotniczej, 6) Pamiętniki bezrobotnych, 6) Le tra-

vail salarié de la femme mariée — 1928 — Edition de la Confédération des Syndicats chrétiens de Belgique — Avenue de la Renaissance 13, Bruxelles i t. p.

II. Przeprowadzać wśród młodzieży pracującej (robotniczej i wiejskiej) ankiety, któreby a) zainteresowały i przyczyniły się do wciągnięcia do organizacji, b) dały materiał dla badań ekspertek lokalnych i centrali oraz Instytutu gospodarstwa społecznego i Instytutu polityki społecznej względnie Komitetu rzeczoznawców do spraw pracy kobiet.

A więc np. „Jakie w moim życiu ma znaczenie ojciec a jakie matka” (Ankieta przeprowadzona na terenie stolicy wśród młodzieży robotniczej pozaszkolnej, a która dała bardzo ciekawe wyniki). Albo: 1) Ilość i lata dzieci. 2) przy kim pozostawione są małe dzieci gdy matka idzie do pracy: (przy ojcu, przy babce lub dziadku, lub też innych krewnych, pod opieką starszych dzieci, sąsiadów, w żłóbkach, w przedszkolu, same w domu, czy też bawią się na ulicy?)

Albo: Dlaczego matka pracuje poza domem? (Mąż umarł, wyjechał, porzucił, mąż bezrobotny, pijak, mało zarabia, żąda by żona go utrzymywała, jest w długach. Czy matka pracuje by dzieciom zapewnić lepsze pożywienie i naukę i t. p.).

III. Przeprowadzać kursy typu społeczno-ekonomicznego.

Wszystkie powyższe wnioski zostały jednomyślnie przyjęte, a obecne na posiedzeniu przedstawicielki Sekcji Młodych, postanowiły zgodnie współdziałać w ustaleniach jednolitego programu prac w Sekcjach i przedstawić wyniki osiągniętych rezultatów tak w dziedzinie praktycznej jak i teoretycznej na przyszłym Zjeździe.

Międzynar. kongres pisarek w Chicago

Zaledwie kilka tygodni dzieli nas od pierwszego na świecie kongresu międzynarodowego autorek, który odbędzie się w połowie lipca w czasie trwania wystawy światowej w Chicago.

Zorganizowaniem „Tygodnia Kobięcego”, z którego 3 dni poświęcone będą specjalnie twórczości pisarskiej kobiet całego świata zajęła się Rada Narodowa Kobiet U. S. A. Rozesłano do wszystkich krajów szczegółowy kwestionariusz, który zapraszając do udziału wszystkie autorki, wylicza jednocześnie działy twórczości i warunki, które pozwalają kandydować do uczestniczenia w konklawe.

Działy twórczości: powieść, poezja, podróż, dramat, radio, twórczość muzyczna, kino, scenariusze, wychowanie, sprawy młodzieży, biografja, filozofja, działalność wydawnicza, dziennikarstwo i t. p.

Lwią część eksponatów wysłanych przez Polskę stanowi beletrystyka. Dość obszerny jest również dział dziecięcy, zorganizowany przez p. Buym-Arctową, oraz dział kompozytorek, którym zajęła się p. Z. Ossendowska. Eksponaty — w formie książek, autografów i fotografii najwybitniejszych autorek i kompozytorek polskich zostały już wysłane do Chicago za pośrednictwem min. spraw zagranicznych. Organizatorką polskiego komitetu, do którego wchodzi p. Marja Rodziewiczówna, Zofja Markowska (przewodnicząca), Zuzanna Rabska, Marja Dunin Kozicka, Wanda Melcer, M. Buym-Arctowa, Z. Ossendowska, H. Waglerowa, J. Krawczyńska, M. Ankiewiczowa, St. Podhorska-Okołów, J. Kiemarska, Anna Wyleżyńska, Czeńska-Heymanowa i M. Szpyrkówna wyrażają nadzieję, że dział polski na wystawie będzie jednym z bogatszych i najlepiej obsesanych.

Smutną stroną jest tu sprawa osobistego wyjazdu delegatek. Koszt takiej wyprawy mogłaby pokryć tylko subwencja rządowa lub fundusz Kultury Narodowej — na co niestety niema widoków. Prawdopodobnie sprawa pracy kobiecej na polu piśmiennictwa nie wydaje się tym czynnikiem dostatecznie ważną. Brak możliwości osobistej reprezentacji na kongresie będzie tem dotkliwszy, że przewidywane jest przemówienie każdej delegatki przez radio o swoim kraju. Jakże olbrzymie znaczenie propagandowe miałby taki odczyt o Polsce w Ameryce, kraju... Boraha — nie trzeba podkreślać.

O. A.

Z życia organizacji

Garść wrażeń odniesionych podczas zwiedzania ogródków dla dzieci „Warta” przy św. Janie i w Jeżycach.

Z okazji odsłonięcia tablicy pamiątkowej Anieli Tułodzieckiej w dniu 30 maja w kościele św. Wojciecha, przypało mi w udziale w towarzysztwie kilku pań z organizacji „Warty” zwiedzanie ogródków dla dzieci.

Boisko przy św. Janie całe zalane słońcem. Przez opłotowanie z siatki widać je całe jak na dłoni. Miły dla przechodnia widok.

Dzieci różnego wieku uwijają się jak pszczołki, pracują jak mrówki na swoich działkach.

Położenie boiska bardzo korzystne i malownicze, powietrze czyste, zdrowe, ładnego kurzu. Działki wzorowo posadzone i dobrze pielęgnowane. Na pierwszym planie boiska, piękna figura „Królowej Korony Polskiej”, przed którą dziatwa odmawia wieczorne modlitwy.

Ganki umocnione kamieniami, wzdłuż ganków posadzone świerki lub kwitnący kosaciec. Dokoła dużo krzewów i drzewek, młode to jeszcze, niewyrośnięte, lecz gdy z czasem wybuja zmieni się jeszcze korzystniej wygląd boiska.

Z pod szalasu przyglądamy się dzieciom, które podzielone na poszczególne grupy, zdają się być bardzo sobą zajęte. Grupa harcerzy naradza się jaką śpiewać piosenkę. Po chwili wesola piosenka harcerska rozlega się dokoła.

Dzieci było obecnych 274, z których starsze są powierzone opiece nauczycielki, małemi zajmuje się bona ochro-niarka.

Tem wszystkim kieruje pani Zes-bowa, która mimo podeszłego wieku z wielkiem poświęceniem, czułością i miłością otacza swoją dziatwę.

Zwiedzamy boisko w Jeżycach. Jest to raczej ogród okolony bujnemi kwitnącemi krzewami. Na pierwszym planie wspaniały szalaz, bardzo pomysłowo urządzone, podzielony na dwie części, mieszcząc w frontowej 2 pokoje. W jednym z nich otrzymują dzieci właśnie podwieczorek. Południowa część szalazu jest bardzo obszerna. Oddziela ona pewną część boiska, zwaną plażą, na której dziatwa bierze słoneczną kąpiel. Wszędzie widać pozakładane wodociągi, które ułatwiają dzieciom polewanie działków. W głębi ogrodu znajduje się śliczna figura Niepołkańego Poczęcia N. M. P. Ta część ogrodu jest najładniejszą, posiada szeroką aleję wysadzoną młodymi drzewami.

Działki także już posadzone, dzieci podlewają je ochoczo.

Na boisku tryska wesołość, mnóstwo dzieci (około 220) podzielone na grupki zależnie od wieku, zabawiają się swobodnie wesoło pod dozorem nauczycielki i bony freblanki. Hu-stawka i kołobieg także tu mają powodzenie. Zwiedzamy jeszcze plantację świętojanek, to także osobliwość w tym zakątku. Ładny szmat ogrodu, wzorowo posadzony krzakami poręczkowemi, które chłopcy właśnie przekopują i zagrabiąją. Zapowiada się obfity zbiór.

Opuszczając boisko, wszystkim jestem zachwycona, ale najwięcej, to chlubną i wzniosłą pracą, pełną poświęcenia i ofiarnością „Warcianek”, której dotychczas nie znałam.

Aniela Tułodziecka była właśnie tą inicjatorką i założycielką ogródków i ich duchem opiekuńczym. Jak kiedyś broniła nas, dzieci polskie, przed zniemczeniem w szkołach pruskich, tak potem już w wolnej Polsce otaczała dziatwę naszą swą opieką, wskrzeszając na nowo „Warciane” ogródki.

Janina Rolherówna.

Z Tow. Ziemiarek Włkp.

Prosimy najgoręcej Panie przewodniczącą Kół powiatowych Tow. Ziemiarek o zorganizowanie według sił i możliwości kolonii wakacyjnych „Stelli”. Dotąd zgłosiły się następujące Koła: gnieźnieńskie, gostyńskie, jarocińskie, kościańskie, strzełińskie, szubińskie i wrzesińskie, — poza tem kilka domów prywatnych, a dzieci proszących o przyjęcie liczy się na krocie.

Otrzymujemy następujące wiadomości z Kół: Zebranie Ziemiarek Koła inowrocławskiego odbyło się z udziałem 20 pań, pod przewodnictwem p. Józefa Mlickiej z Gnojna. Sprawozdanie z rekolekcyj zda-wała p. Znaniecka — poczem p. Mlicka referowała o urządzonym w Inowrocławiu kiermaszu Włosciarek. Kolei p. Zofja Dembińska z Węgier wygłosiła świetnie opracowany referat „O Laskach”, zakładzie dla ociemniałych pod Warszawą, który utrzymuje się ze składek z całej Polski.

W wywiązanej dyskusji pani uchwałała ofiarować poduszki dla domu rekolekcyjnego w Laskach, które wysłać się wspólnie z Koła. Dalej p. Dembińska zachęcała do założenia biblioteczki treści religijnej dla dzieci wiejskich, które zamawiać można w Bibliotece Wiedzy Religijnej, Warszawa, Litewska 6. Taką biblioteczkę p. Dembińska założyła u siebie z bardzo dobrym rezultatem, gdyż dzieci b. chętnie czytają tę mądrze opracowane książeczki. Po omówieniu różnych spraw sekcji ekonomicznej, poruszono akcję kolonii wakacyjnych, na cel których panie zobowiązują się dostarczyć prowiantów.

Skarbniczka nasza p. Zofja Tadrzyńska, Czerminek p. Gołuchów prosi usilnie Koła powiatowe o jaknajrychlejsze wpłacenie I raty składki członkowskiej za rok bieżący. Wpłaty prosimy uskutecznić na konto p. Tadrzyńskiej w P. K. O. Poznań, nr. 212-964

W następną środę wygłoszony zostanie w Radio o godz. 14,15 referat treści pedagogicznej.

Zapisy na członków wspierających T. C. L. przyjmują wszystkie redakcje miejscowych pism. Biura Zarządu T. C. L. znajdują się przy ul. św. Marcjana 37, tel. 10-50, gdzie przyjmuje się zapisy na członków.

Gdzie pojechać na wypoczynek letni?

Z dalszej wędrówki po letniskach na ziemiach zachodnich

Ziemia Pałucka ma dużo przynęt!

Krajobraz falisty — Ciekawe pomniki i zabytki — Klimatyczne warunki doskonałe

Wągrówiec, miasto rodzinne ks. Wujka

Pod figurą św. Wawrzyńca na rynku w Wągrówcu rojno i gwarno. Zwalili się gospodarskie bryki w pojedynkę i dwukonne, zapelniając połowę placu. Gdy miejsca już nie stało, sporo zapóźnionych w uliczkach przystało. Konie, przeważnie doskonale utrzymane, trochę nieswojo na miejskim bruku się czując, przydeptują niecierpliwie z nogi na nogę. Gosposie zajęły drugą połowę rynku, gdzie zjawilo się trochę straganów, ogrodniczych sprzętów, nasion i kwiatów. Rozwinęły swoje toboły i koszyki z masłem, serem, jajkami itp. Ceremonjał handlowo-wymienny może się rozpocząć. Mieszczki z odpowiednim akompaniamentem krytyki czy chwaly podchodzą do koszyków, penetrują towar przyniesiony i po odpowiedniej porcji elokwencji dobijają targu. Gosposie, mające także organ wymowy przeważnie wysmienity, przezornie chowają uzyskany grosz za pazuchy, niechętnie go wydając na najkonieczniejsze potrzeby.

Jest też na targu nowoczesny Chilon-Chilonides. Ma auto, trochę obdarte, zato z olbrzymim plakatem, zachwalają-



Sylwetka klasztoru Cystersów w Wągrówcu

cym płci pięknej cudowne środki przeciw: piegom, liszajom, reumatyzmowi, kluciu i puchlinie, odciskom i... brodawkom. Powodzenie ma znaczne, jako że pragnących być pięknymi jest... tak dużo, a cudowny środek jest tak... niedrogi!

Panowie gospodarze jakoś nie przybyli, a ci co są, kupują skapo po sklepach, rozmawiają na ulicy, do restauracji czy szynku mało zachodzą. Po prostu pieniądze ma żona, czasy ciężkie, podatki uwierają, a plony na Pałuckach... świetne nie będą. Trzeba ostrożnie z wydatkami!

Pokoje

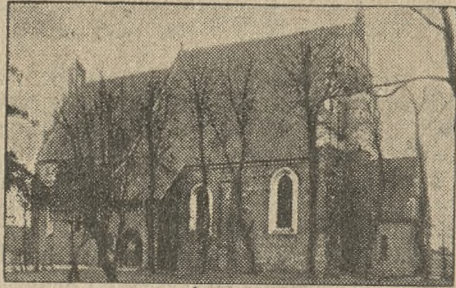
z utrzymaniem wydzierżawie
Jadwiga Brzoskowska, Wągrówiec,
ul. Kościuszki 64. ng 10 377

Już z okien pociągu widać żytko, sporo piasku, gęste lasy, śliczne lustra jezior i wstęgi rzek znamionowały, że wjeżdżamy w kraj piękny ale niebardzo bogaty, gdzie każdy kęs chleba trzeba

ciężko wydobyć, tem więcej, że gleby użyźnić niema za co.

Przechadzka po starym mieście

Spacerujemy po mieście, jego części najstarszej po lewej stronie Welny, gdzie Cystersi pierwsze miastu wykroi-



Gotycki kościół farny, przed którym stanie pomnik ks. Wujka

li ramy. Domki schludne, przeważnie małe i niskie, to też łatwo przerasta je kontur wież klasztornych i masyw fary gotyckiej. Ku nim ciągną przybysze wzdłuż alei lipowej. Po drodze na wystawach spotykane sieci sygnalizują, że

Samochód wypożycza

Edmund Wiśniewski, Wągrówiec, Szeroka 7. ng 10 378

rybne gospodarstwo jest tu w dużym poważaniu.

Lecz oto mijamy ulicę Ks. Wujka, który tu się urodził w rodzinie mieszczkańskiej w r. 1540 i, nabywszy wykształcenie w akademii krakowskiej, Wiedniu i Rzymie, wykładał w Wilnie i pozostawił po sobie najcenniejszy przekład polski Biblii, podjęty ze zlecenia papieża. Pomnik ku jego czci, dłuta rzeźbiarza Haupta, zostanie odsłonięty przed farą w obecnym właśnie miesiącu przy okazji wielkiego Zjazdu Kato-

Drogerja pod Gwiazdą

Józef Szudziński, Wągrówiec, Rynek, poleca artykuły drogerjne, kosmetyczne, chirurgiczne, fotograficzne, malarskie i gospodarcze. ng 10 379

lickiego (24. i 25. b. m.), który tu zneć wielki napływ wiernych i dostojników kościelnych z ks. Prymasem i ks. biskupem Laubitzem na czele. Zdobi i przygotowuje się miasto na ten dzień, a wszystko pod gorliwym okiem ks. prob. Władysława Wróblewskiego. dzielnego patrioty i obywatela, który z miastem swoim dzielił długie lata dole i niedole i patronował mu w dobie najcięższych przeżyć wojennych i powstańców.

Pod urokiem wspaniałych świątyń

Jesteśmy właśnie przed portalem fary. Za chwilę ogarnia nas mrok strzelistej gotyckiej świątyni, o pięknych, lamanych łukach, przypominających kościół P. Marji w Toruniu, zbudowanej około 1570 roku pod kierownictwem

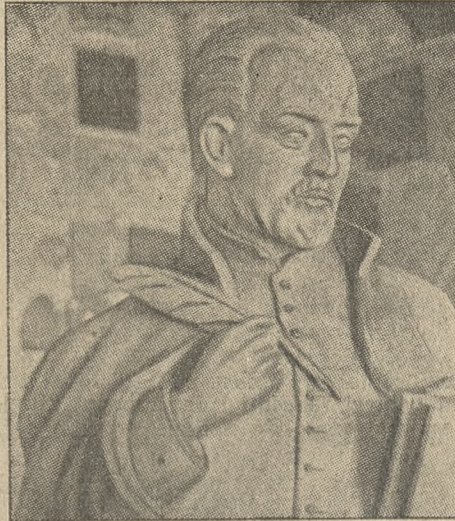
Piotra z Szamotuł. Oryginalnością kościoła jest, że nie ma wieży, skutkiem czego dla dzwonió wystawiono obok fary w r. 1847 osobną dzwonnice. Mijając miejsce na cokol pomnika ks. Wujka idziemy wzdłuż ogrodów ku klasztorowi. W dawnych zabudowaniach Cystersów mieści się dziś konwikt arcybiskupi, a kościół służy jako parafjalny dla okolicznych wsi. Wchodzimy przez

Letnisko

Nowa Strzelnica Wągrówiec

2 pokoje z całem utrzymaniem dla letników. ng 10 374

furtkę obok oryginalnej ciężkiej kraty o artystycznych wzorach do pięknej, jasnej, barokowej świątyni. W ołtarzu głównym płaskorzeźba, wyobrażająca wniebowzięcie N. Marji Panny. Godne uwagi ciekawie rzeźbione ławy, figura gotycka Matki Boskiej przy filarze i wiele, wiele innych. Pojedźcie na zjazd do Wągrówca, bo zobaczyć warto. Stąpamy po długich, odbijających echem kroków krążankach, kędy ongi uwijali się Cystersi. Wchodzimy na dziedzielniec odcięty od świata, zarosły winem, na który wybiegają okna cel. Cisza do-



Popiersie pomnika X. Jakóba Wujka w Wągrówcu

koła dostojna, pełna wspomnień i uroku, przerwana delikatnem „bim-bum“ dzwonu klasztornego, oznajmającego południe.

Opuszczamy wirydaże, by w pełni

Jadłodajnia i Restauracja

wydaje obiady i kolacje po znacznie niższych cenach

Jan Eichstaedt, Wągrówiec, Szeroka 25. ng 10 378

słońca nad Welną, rzucić okiem na piękną fasadę klasztoru i spojrzeć w rozfałowaną perspektywę ukazującego się w oddali jeziora „Łęgowskiego“.

Ku nowemu miastu — Plaża nad jeziorem Durowskim

Mimo pomniczka dla poległych, ozdobionego pięknem kwieciami i Ginnazjum męskiego. skąd przedsięwzięto szturm na siedzibę Grenzschutzu w r. 1919. idziemy przez tor kolejowy ku nowemu miastu, pośród will nowoczesnych, pięknych gmachów publicznych: jak imponujący szpital powiatowy, wzniesiony z fundacji Łakińskiego, piękne seminarjum nauczycielskie, oraz inne siedziby władz. Interesują nas przede wszystkim wspaniała dwutarasowa plaża, place sportowe, korty, boiska i łazienki nad romantycznym, pełnem powagi i piękną jeziorem Durowskim. Fragment starego miasta i wieżyce klasztoru Cystersów, przegładające się w wodach czystych i przezroczystych wywierają na widzu niezapomniane wrażenie.

Hotel Metropol i Restauracja

poleca dla letników

pokoje ng 10 371

z całkowitem utrzymaniem lub bez.

DROGERJA

Wł. Antoni Mroczkiewicz, Wągrówiec, Szeroka 12 poleca również w doborowym gatunku **kawy — herbaty — kakao.** ng 10 372

Letnicy znajdą tu piękny młody park, dalej nową strzelnicę, gdzie o kwatery łatwo, tak samo w niedalekim polskim hotelu. wreszcie w mieście. Tuż za plażą rozpoczynają się sosnowe lasy durowskie, których igliwie zasila płuća mieszczuchów, szukających wytchnienia balsamem zdrowia.

Okolice Wągrówca ofituje w ciekawe miejsca wycieczkowe. Słynna Debina z dębem Korfantego, starożytny kościółek w Tarnowie pałackim, Smogulec z kościołem z XV wieku, jeziora ciągnące się prawie pod Gołanecz, wszystko to są atrakcje niecodzienne.

Tajemnicze wzgórze

Nie pozbawione tajemniczości i legendarnego posmaku jest położone przy

POKOJE

w komfortowej willi przy **ul. Kościuszki 58,** tuż przy lasach i jeziorze, z pełnem i wykwintnem utrzymaniem **4.— zł dziennie.** ng 10 375 **ZOFJA POWIDZKA**

szosie do Gniezna t. zw. wzgórze Łakińskiego. Mianowicie w borku około 300 m. kw. jest wzniesiony w kształcie piramidy około 6 metrów wysokiej pomnik-grobowiec z ociosanych kamieni polnych. Po stronie zewnętrznej znajdują się 4 filary, na których pomieszczone były wlatujące orły. Na południowej stronie pomieszczona jest płyta bronzowa, z której zerwany jest napis pierwotny niemiecki. Pozostał tylko herb. dwie przewrócone pochodnie, wieniec i spodem dwie połowy zła-

K. MAGDIARZ

KAWIARNIA - CUKIERNIA Wągrówiec, ul. Szeroka 27.

poleca podróżującym, przyjeźdnym i przebywającym na letnisku wypoczynkowym w Wągrówcu **obiady i różne potrawy** po cenach przystępnych. ng 10 380

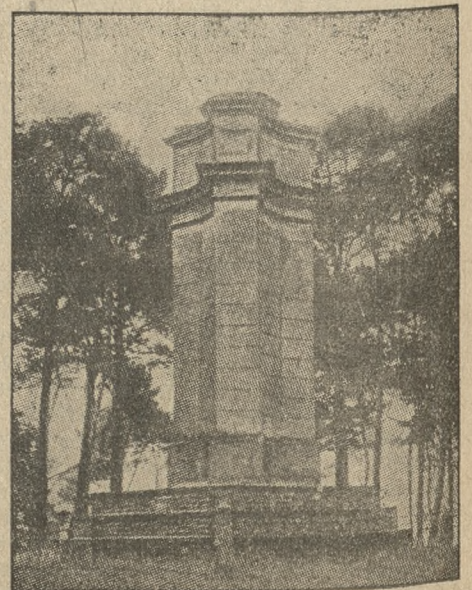
manej szabli. W piramidzie tej spoczywają w myśl testamentu i odrębnego szkicu zwłoki rotmistrza Franciszka Łakińskiego, w trumnie złożonej na dwóch łańcuchach. Napis pierwotny na płycie w języku niemieckim oznajmiał, że spoczywa tu rotmistrz wojsk polskich z lat 1808—14, ur. w marcu 1767, zmarły 4 czerwca 1845. Łakiński, uczestnik wojen napoleońskich, zostawił na cele humanitarne miasta cały swój majątek (szpital jest dziełem tej fundacji). Cieniem jest jego zbytnia żażyłość z Niemcami po zaborze pruskim i fakt, że majątek sprzedał Niemcowi.

Tuż 60 kroków od grobowca Łakiń-

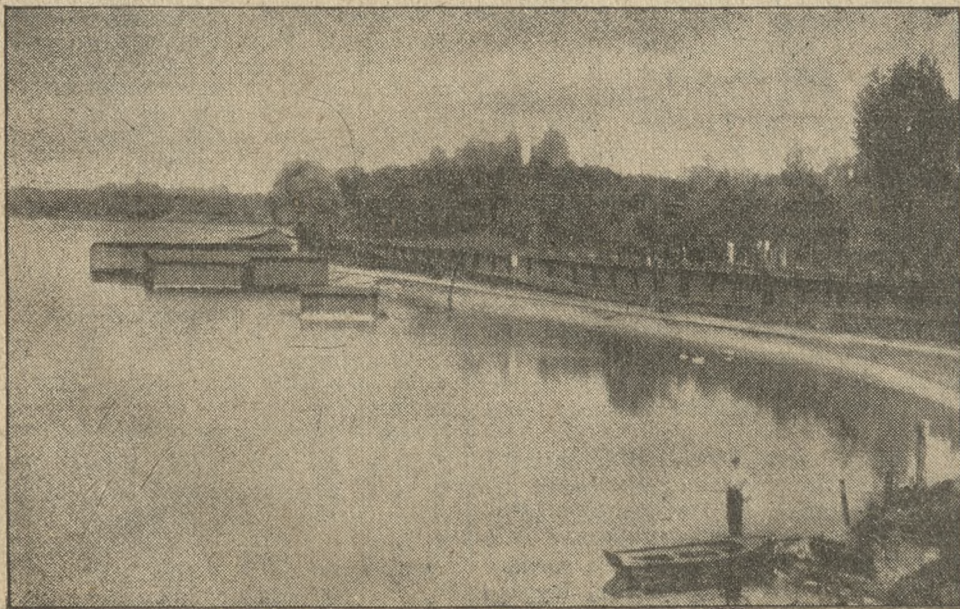
Hotel Centralny

wł. Tadeusz Podlewski

poleca **POKOJE** bez lub z stołowaniem **WĄGRÓWIEC, ul. Kościuszki** tuż przy dworcu. ng 10 376



Nieznany pomnik na wzgórzu Łakińskiego



Plaża z łazienkami i parkiem

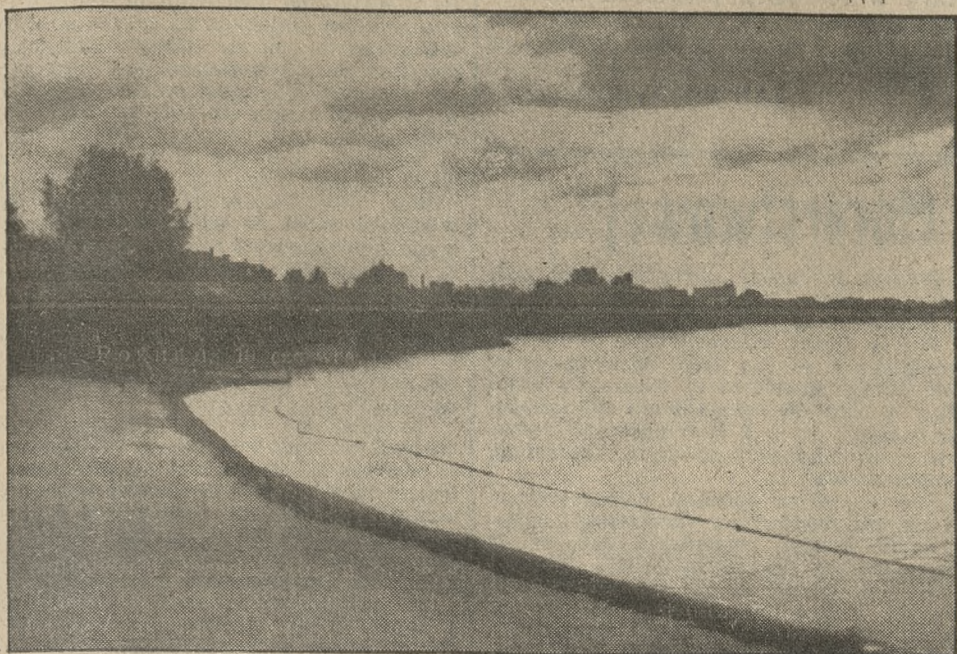
skiego na najwyższym szczycie pagórka znajduje się także niezwyklej konstrukcji kolumna-budowla, bez wszelkiego napisu, otoczona żelaznymi kratami. Stała ona już za życia Łakińskiego, bo w testamentie pisze, że wybrał sobie za miejsce wiecznego spoczynku wzgórze przy drodze do Łazisk, „gdzie stary filar stoi”. Są wersje, że spoczywają tam szczątki polskich bohaterów, inna wersja mówi, że kolumna ma znaczenie symboliczne. Jednym słowem

dociekania byłyby ciekawe..

Stali dozorca, pilnujący wzgórza, a ma nim być zawsze inwalida z artylerji, nic o pochodzeniu pomnika nie wie. Porusza ten temat prof. Paliński w ciekawej książce „Powiat wagrówiecki”.

Wracamy wzdłuż cmentarzy i ciekawego pomnika powstańców, bielejącego w promieniach zachodzącego słońca.

Obiecujemy sobie, że wrócimy w te ciekawe i piękne strony.



Jeziro dworskie z widokiem na miasto

Bohaterstwo ambulansów powietrznych

W roku bież. przypada dziesięciolecie szwedzkich ambulansów powietrznych. Służba powietrzna pomocy rannym i chorym wprowadzona została w r. 1923 przez Szwedzki Czerwony Krzyż, z inicjatywy ks. Karola, młodszego brata króla Gustawa. Bazą powietrznych ambulansów sanitarnych była początkowo forteca i miasto garnizonowe Boden, na północy Szwecji, skąd wylatywały samoloty, często podczas burz śnieżnych, mgieł i ciemności.

Ambulanse powietrzne były prawdziwym błogosławieństwem dla mieszkańców odległych dzielnic północnej Szwecji, a także dla mieszkańców małych wysepek, rozrzuconych wzdłuż ładu i odciętych często od kraju zwalami lodowymi. Historia ambulansów powietrznych zawiera wiele wspaniałych wyczynów bohaterstwa w ratowaniu zagrożonego życia ludzkiego. Pilot ambulansu powietrznego narażony był często na niebezpieczeństwo przy lądowaniu na dzikim terenie, możliwie bli-

sko miejsca pobytu chorego, któremu miał udzielić pomocy. Pewnego razu pilot ambulansu zmuszony był latać podczas silnej burzy śnieżnej, a chora, którą przewoził, dostała ataku i w gorączce chciała się wyrzucić z samolotu. Dzielny pilot sterował jedną ręką, a drugą przytrzymał pacjentkę. Innym znów razem ambulans, wysłany dla przewiezienia chorej Laponki, nie wracał tak długo, iż uważano go za zaginiony. Po dłuższym czasie pilot telefonował z odległego miasta, wyjaśniając, iż Laponczyk tak przestraszył się lądującego aeroplanu, iż uciekł do lasów, zabierając z sobą chorą Laponkę. Pilot pobiegł za nimi i dopiero po długich perswazjach udało mu się przekonać Laponczyków, którzy wydali mu pacjentkę. Wielu najdzielniejszych i najodważniejszych pilotów służyło w powietrznej obsłudze ambulansowej, a wdzięczni mieszkańcy Północy nazwali ich „latającymi Samarytanami”.



Słynny balet angielski Margarety Morris odbywa obecnie w londyńskim teatrze Savoy niekończącą się i olbrzymim powodzeniem cieszącą się serię wieczorów artystycznych. Balet ten wystąpił ostatnio dwukrotnie na specjalne życzenie właścicieli w prywatnym parku lady Whaley. Oto malowniczy fragment popisów tego baletu.

Dokąd wyjechać na wakacje?

Tylko do

Orłowa Morskiego

najpiękniejszy zakątek nad polskim morzem, gdzie w

„DOMU KURACYJNYM”

spędzisz czas najwygodniej najweselsiej najtaniej

Wspaniałe położenie — Wygodne pokoje — Doskonała kuchnia
Sporo urozmaiceń. ng 10 176

Najdroższy produkt na świecie

W związku z wiadomością o nowoodkrytych w Kanadzie pokładach mineralnych, bogatych w złoto i rad, przypomnieć warto dzieje odkrycia i fabrykacji tego drogiego pierwiastka i wahań jego ceny rynkowej, wyższej od ceny złota.

Rad (radium) — pierwiastek chemiczny promieniotwórczy metal srebrzysty odkryty został przez małż. Piotra i Marię ze Skłodowskich Curie w r. 1896. Po wielu żmudnych wstępnych pracach laboratoryjnych dopiero w roku 1902 przystąpiono do fabrykacji radu na szerszą skalę. W owych czasach gram radu kosztował tylko 18 000 złotych franków. Równocześnie jednak ze stale wzrastającym zapotrzebowaniem radu podnosi się jego cena, tak, że w r. 1907 dochodzi już do 512 000 złotych franków, mimo ciągle wzrastającej produkcji. W międzyczasie odkryto w Stanach Zjednoczonych nowe pokłady mineralne obfitujące w rad, ale popyt wciąż przewyższał produkcję, w związku z czem cena utrzymywała się wciąż na wysokim poziomie.

Produkcja radu w roku 1914 wynosiła 22 gr., w r. 1920 — 32 gr., w r. 1921 — 35 gr. W następnym roku wzrasta nagle do 205 gr., z czego przypadało 153 gr na Amerykę, 22 gr. na Czechosłowację, a pozostałość na inne państwa.

Najwyższa cena, jaką płacono za gram radu wynosiła 720 000 złotych frs. (w r. 1918). Od roku 1920 (1 gr. — 575 000 zł fr.) cena radu stale spada. Przyczyniło się do tego głównie znalezienie bogatych złóż mineralnych w Kongo (Katanga), zawierających około 1 gr. radu na 10 tonn mineralu. W ten sposób jedna tylko fabryka w Oolen (Belgia) wytwarza obecnie 6 gramów radu miesięcznie, a cena 1 grama nie przekracza 350 000 zł. fr. Nowoodkryte pokłady w Kanadzie, które zawierają jakoby 1 gram radu na 8 tonn rudy, pozwalają przewidywać jeszcze dalszą niższe cen tego tak wartościowego metalu. Or.

Latarnia morska bez latarni

Przy ujściu rzeki Nain w hrabstwie Norfolk (Anglja) znajduje się latarnia morska, wybudowana lat temu zgorą sto. Latarnia ta jest jedyną w swoim rodzaju na całym świecie: mieszka na niej i stróżuje latarnik, ale niema latarni. Jest to latarnia ślepa, która nie świeci. A stało się tak, gdy budowano latarnię, z winy dostawcy jakiegoś, który nie dostarczył lampy; później zaś, pomimo protestów i napominań z różnych stron, ministerstwo marynarki odkładało stale tę sprawę do szuflady. I tak było i jest do dzisiaj.

Pierwsza „plywająca wyspa”.

Jak donosi prasa nowojorska, ukończono w tych dniach w Norfolk, w stanie Wirginja, budowę pierwszej wyspy pływającej, mającej służyć jako lotnisko dla samolotów, odbywających loty transoceaniczne. Wyspa będzie umieszczona w ciągu 1934 r. naprzeciw wybrzeżom amerykańskim, w odległości 500 mil od Nowego Jorku i Norfolku, na Oceanie Atlantyckim. Będzie ona mogła ugościć 300 pasażerów i 125 ludzi załogi.

Dalsze trzy pływające wyspy będą w r. 1934 umieszczone na zachód od Azorów, piąta wreszcie stanie na kotwicy między Azorami a Lizboną. S. F.

Sezonowe choroby świetlne

Z chorobami świetlnymi spotykamy się w naszym klimacie przede wszystkim w lecie. Są one w ogromnej większości następstwem nieumiarowanego korzystania ze słońca.

Wiadomo powszechnie, że wynikiem działania słońca na skórę jest opalenie, czyli odłożenie w naskórku barwnika, który to barwnik ma za zadanie chronić głębsze warstwy przed zbyt intensywną działalnością światła. Ale nie zawsze tak się dzieje. W pewnym procencie wypadków, gdy opalenie było prowadzone zbyt intensywnie, powstaje zapalenie skóry, objawiające się jako rumień (erythema), lub wyprysk słoneczny (egzema). Przy rumieniu słonecznym skóra jest zaczerwieniona, obrzęknięta i bolesna. Wyprysk słoneczny charakteryzuje się tem, że oprócz wymienionych objawów na dotkniętej nim skórze zjawiają się guzki, przekształcające się w pęcherzyki. Podobne zmiany w skórze powstają u ludzi, wystawionych przez czas dłuższy na działanie lutowego światła elektrycznego. Niekiedy długie naświetlanie wywołuje odbarwienie skóry w postaci plam.

Ludzie zatruci alkoholem oraz dotknięci niektórymi chorobami centralnego systemu nerwowego zapadają na choroby świetlne. U takich szczególnie usposobionych osobników długotrwałe działanie promieni słonecznych wywołuje często już w dzieciństwie cierpienie zwane skórą pergaminową, barwikową, na której początkowo zjawiają się plamy czerwone, naskórek wytwarza coraz więcej barwnika, następnie łuszczy się, wreszcie przychodzi do zaniku skóry i owrzodzeń. Skóra wygląda rzeczywiście jak pergamin.

Schorzeniem przypominającym skórę pergaminową jest t. zw. rak marynarzy. Rak marynarzy spowodowany jest działaniem promieni słonecznych, do których dołącza się jeszcze drażniące działanie słonej wody morskiej na odkryte części skóry. Silne działanie promieni świetlnych niszczy również znajdujące się w skórze gruczoły łojowe i torebki włosów, stąd częste wypadanie włosów u ludzi chodzących w lecie z odkrytą głową. Do typowych chorób świetlnych należy również t. zw. wiosenne zapalenie spojówek, oraz rumień lombardzki (pelagra), występujący we Włoszech, Rumunji, południowym Tyrolu, Egipcie i Ameryce środkowej.

Jeden z najpotężniejszych czynników biologicznych, światło, stosowane w odpowiedniej dawce, jest doskonałym lekarstwem w gruźlicy, niedokrewności, krzywicy i innych chorobach, równocześnie jednak, jeśli stosowane jest w nadmiarze, może stać się przyczyną opisanych pokrótce cierpień, czasami bardzo dokuczliwych i długo się ciągnących. ak.

Małżeństwa w poszczególnych państwach

Główny urząd statystyczny opracował ciekawe dane, dotyczące liczby małżeństw, zawartych w III kwartale roku ubiegłego w szergu państw.

Jak wynika z tych danych, w Anglii wraz z Walją zawarto 94.662 małżeństw, we Francji 77.108, w Niemczech 75.972, w Polsce 52.180, we Włoszech 47.769, w Czechosłowacji 30.394, w Holandji 14.606, na Węgrzech 12.674, w Portugalji 9.923. Z krajów pozaeuropejskich zawarto w Kanadzie 16.141 małżeństw, w Australji 10.176.

Tysiąclecie Normandji

W Coutances święci się obecnie wielkie uroczystości z okazji 1000-lecia Normandji. Punktem kulminacyjnym tych uroczystości był olbrzymi pochód kostjumowy, przedstawiający historję Normandji. Pochód ten urządzono na placu katedralnym.



ŻYCIE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

Redaktor odpowiedzialny: Bogdan Piotrowski

Uderzmy w czynów stal!

Przeżywamy okres epokowej doniosłości. Zachodzą wielkie przemiany w życiu politycznym, ekonomicznym i kulturalnym świata. Pod brzemieniem naporu rwącej fali wypadków trzyszcza dawne wiązadła, zdawałoby się, granitowej mocy, rozsypują się w proch, niespodziewanie dla wielu, potęgi, dzierżące rząd społeczeństw. Idą do dziejowego lamusu zapomnianych rupieci nienaruszalne, jak mniemano, mity, hypnotyzujące swym sztucznym blaskiem szeregi pokoleń.

Rodzą się nowe wartości. Poniewierane, w cień zapomnienia zepchnięte, idee zaczynają promieniować z nieprzepartą siłą. Dochodzą do władzy w społeczeństwach prądy, proklamujące nowe credo ustroju ich życia. Krystalizują się ruchy społeczne, czerpiące swe natchnienie, moc i program z najgłębszych źródeł świadomości i woli narodów.

Dochodzi w poszczególnych państwach w tej czy innej formie w coraz szerszym zakresie do głosu naród, jako twórca ich struktury organizacyjnej, motor kultury i cywilizacji.

Jest to wynik historycznej ewolucji społeczeństw. Tęgo żywiołowego prądu do samostanowienia narodów w ich własnym państwie nie zahamuje żadna siła. Może temu przeciwstawić się międzynarod, broniąc domeny swych wpływów i zagrożonej egzystencji, wszelkie międzynarodówki i ich filje, jednak to ostatecznego wyniku dziejowego procesu nie zmieni.

I w Polsce przyjdzie nowa era. Naród polski jest bowiem organizmem zdrowym, żywotnym i stan złośliwej, długotrwałej gorączki minąć musi.

Postawa młodej inteligencji polskiej w obliczu doniosłych zmian, tworzących nowy porządek rzeczy, musi być jak najbardziej aktywna. Z natury charakteru swego społecznego stanowiska predysponowane są zastępy inteligencji do pełnienia roli elity w narodzie. Na ich barki składają dzieje odpowiedzialność za teraźniejszość i przyszłość dorobku nieprzerwanych wysiłków pokoleń.

My, młodzież akademicka musimy się jak najwszechstronniej przejąć swymi zadaniami i rolą w układzie stosunków. Naszym obowiązkiem jest być nie tylko z zawołania elitą, ale poczuć się nią w pełni, realizować zespół powinności, przypadający nam w udziale.

Mamy stanowić grupę, która, będąc „kością kości”, „krwią krwi” narodu, czuje moralną odpowiedzialność za jego losy.

Jesteśmy pokoleniem, żyjącym w wyjątkowych warunkach, powołanym do wielkich rzeczy. Mamy być polski odnowicielami, na granitowych podstawach oprzeć jej niepodległość. Wykonanie testamentu Bolesława Chrobrego przypadło nam w udziale.

Wielkie obowiązki wymagają ogromnego hartu ducha, niezłomności woli i nieustannych wysiłków. Nastawić trzeba zatem psychikę na wysoki ton wyrzeczenia się własnych korzyści dla sprawy ogólnej, stawiania dobra narodu ponad inne.

Musimy zerwać z całą stanowczością i bezwzględnością z biernym wobec życia stanowiskiem, z niewolnym uleganiem bezwładowi środowiska. Już ostatni czas, abyśmy poczęli pracować na swój rachunek, nie oglądając się na małoduszność oportunistów i snobów, zajętych zapobiegliwą krzątaniną dokoła swoich interesów.

Wpatrzni w jasno wytknięty cel idźmy niezmordowanie naprzód, wciąż naprzód, krok za krokiem do zwycięstwa. Czas jego nadejścia zależy od natężenia wysiłków, wkładanych w planową, zorganizowaną działalność. Zniecierpliwienie, odruchy nieskoordynowane, pozostawmy poza obrębem naszych poczynań. W zdyscyplinowanych, karnych szeregach nie wolno tolerować nam niedołęstwa, złej woli, kołtuństwa i lekkości. W zakonie, objętym regułą służby narodowi, niema miejsca na lekkoduchów, lekomyślnie trwoniących czas i zdolności.

Głębokie zrozumienie swej roli winno skłonić do rozwinięcia jak najbardziej intensywnej, twórczej pracy, kształtowanej zasadami idei narodowej. Trzeba objąć kręgiem pracy myśli

wszelkie zagadnienia, związane z życiem zbiorowym, rozwiązywać zawile problemy i wyniki jej włączać do kapitału programu narodowego. Należy na dostępnym sobie odcinku przekształcić środowisko, przeorywać ugory, siać zdrowe ziarna.

Twarda jest nasza służba, ale zaszczytna, to też nikt z nas nie zamienił-

by jej na „ciepły, zaciszny kątek“ węgietacji na utrzymaniu. Naród nie zawiedzie się na młodzieży. Przed żadną oiarą w realizacji programu narodowego nie cofnie się ona, wiedząc, że z jej znoju i trudu powstanie Wielka Polska.

JAN WYGANOWSKI.

Wyprzedaż „Myśli Mocarstwowej”

„Myśli Mocarstwowej” przygodził się wypadek: rozlała się. „Komitet ścisły Związku Pracy Mocarstwowej” z p. J. Winiewiczem (redaktorem „dziennika Poznańskiego”) na czele wykluczył z organizacji grupę z p. Rowmundem Piłsudskim na czele (w Poznaniu do tej grupy pasował p. Jordan), a warszawskie biuro tejże organizacji, z p. Rowmundem Piłsudskim na czele wykluczyło grupę z p. J. Winiewiczem na czele. Wszyscy byli na czele i wszyscy nawzajem się powykluczali. Ha, trudno. Pozostaje teraz zagadka, co jest z „Myślą Mocarstwową”, i gdzie ona jest: w „Dzienniku Poznańskim”, czy w tem „biurze” w Warszawie?

O cóż to poszło? Pouczają o tem różne oficjalne enuncjacje, wydawane przez wójujące ze sobą ułamki. Piszą, że „od kilku miesięcy organizację toczy ferment dezorganizacji, wywołany fatalną gospodarką finansową czynników kierujących...” Tak to, tak. Niedostatek jest być w „sanacji moralnej” by „gospodarka finansowa” była w porządku; o tem wiemy zresztą i skądinąd. Tak, tak. Choć tem tytuł urzędniców z Izby Skarbowej, a nie mogli sobie dać rady z „gospodarką finansową” — i trzeba robić sanację moralną u siebie.

Komunikaty obu ułamków niefortunnej „Myśli” są co do jednego zupełnie zgodne: zarzucają sobie nawzajem albo „zaprzędanie samodzielności ideowej i organizacyjnej” — w jednym wypadku, albo „podporządkowanie „Myśli M...” dzięki „zaletności materialnej” w drugim, Partii Pracy w pierwszym, a „ugrupowaniem konserwatywnym starszego społeczeństwa”

w drugim wypadku. Przytrafił się zaś trzeci, nieprzewidziany wypadek: targ co do całości nie doszedł do skutku.

Partja Pracy ofiarowywała p. R. Piłsudskiemu i tow. za „Myśl Mocarstwową” 2500 złotych miesięcznie. Niestety nie podano warunków odstąpienia „Myśli Mocarstwowej” przez p. J. Winiewicza „ugrupowaniu konserwatywnym starszego społeczeństwa”.

Spór został zakończony salomonowym wyrokiem: środowisko warszawskie nabyła Partja Pracy, poznańskie zaś — te „ugrupowania konserwatywne”. Niewiadomo — dotąd kto się zgłaszał po inne środowiska i jaką dawał cenę i dlatego też ich oblicze ideowe jest jeszcze nieznanne.

Szkoda, że „Myśl Mocarstwową” się tak podzieliła, wszelkie kolekcje w całości są zawsze więcej warte. Widać nie mogło inaczej być — co się zresztą zdarza: bywa przecież, że nabywcę nie stać na zakupienie n. p. galerii obrazów w całości i wtedy wyprzedaje się każdy obiekt osobno.

Jest jednak takie podejrzenie: nowonabywcy różnych kawalków „Myśli Mocarstwowej” zdaje się niestarannie obejrzeni przed nabyciem oferowany towar; są usadnione wątpliwości, czy n. p. grupa warszawska warta jest aż 2500 zł miesięcznie. Chyba, że do „Myśli” dodane jeszcze zostało Warszawskie Towarzystwo Cyklistów, gdzie p. R. Piłsudski jest prezesem. Wraz z inwentarzem martwym, t. j. rowerami. Bo za sam inwentarz żywy 2500 zł na dzisiejsze ciężkie czasy — to stanowczo za dużo. az

Wielka manifestacja narodowa młodzieży korporacyjnej

XI nadzwyczajny zjazd Polskich Korporacji Akademickich

W dniach 4. i 5. b. m. obradował w Warszawie XI nadzwyczajny zjazd Polskich Korporacji Akademickich, zwołany przez prezydium Związku P. K. A. w celu załatwienia spraw bieżących i omówienia zagadnień doby obecnej. Na zjeździe wyjątkowo licznie reprezentowane były środowiska pozawarszawskie. Tak więc z Poznania przybyło 18 pocztów sztandarowych i 90 delegatów, ze Lwowa 17 pocztów i 76 delegatów, również z innych środowisk przybyły pocztu sztandarowe i liczni delegaci. Zjazd więc był przeglądem sił i wielkości polskiego ruchu korporacyjnego.

MSZA ŚW. I POCHÓD.

W niedzielę, 4. b. m. od godz. 10 rano przed kościołem Akademickim św. Anny ruch wyjątkowo wzmożony; co chwila zajeżdżają auta z pocztami sztandarowymi, wesoła śpieszą liczne rzesze komilitonów, wśród nich widać wielką ilość deklu pozawarszawskich. Sztandary ustawiają się środowiskami, jest ich na 90 korporacji 75, na czele Wilno, najstarsze środowisko, o tradycji czasów filareckich, dalej Poznań, Lwów, Gdańsk, Lublin, Cieszyn i na końcu gospodarze zjazdu — Warszawa. Sztandary wchodzi do kościoła, przed ołtarzem zajmuje miejsce prezydium związku, kol. kol.: Bajkowski (korp. Welecia), Jeżewski (korp. Grunwaldja) i Loth (korp. Jagielonja) przepasani biało-czerwonymi szarfami z cyrklem Z. P. K. A., oraz przedstawiciele Związku Organizacji Filisterskich pp. Kiernowski (filister Welecia) i Krzemiński (filister Arkonji). Punktualnie o godz. 10,30 wychodzi ze mszą św. ks. rektor Szejnec.

Gdy w czasie ewangelji błyskawia rapiry, a w czasie podniesienia chyła się sztandary, widzi się, że tradycja rycerska lat dawnych tkwi w korporancie polskim i jest mu najdroższą spuścizną. Msza św. kończy się chóralnym odśpiewaniem „Boże, coś Polskę”. Na kazalnicy wychodzi książę rektor i, odczytawszy ewangelję, w podniosłych słowach określa rolę i zadania młodzieży polskiej w walce o zachowanie czystej linii narodowej i przeciwstawienie się międzynarodowemu czynnikom, czyhającym na zagładę odrębności narodowej Polski.

Sztandary wychodzą z kościoła i formują pochód. Przedstawia się imponująco: na przestrzeni tysiąca metrów powiewa 75 sztandarów, błyskawia rapiry, mienią się tysiącami barw szarfy mundury. Na czele pochodu „gierkowo” wszystkich środo-

wisk niosą wielki wieniec. Pochód podchodzi do grobu Nieznanego Żołnierza, gdzie prezesi Z. O. F. i Z. P. K. A. składają wieniec. Po jednominutowym zachowaniu ciszy uroczystej poczty sztandarowe odjeżdżają do Politechniki.

PRZED POLITECHNIKA.

Jak przewidywał program zjazdu uroczysta inauguracja miała się odbyć w Auli Politechniki, jednak Senat zmuszony był na podstawie ogólnika ministerstwa W. R. i O. P. odmówić udzielenia sali. Przybyłe sztandary i tłumnie zgromadzona publiczność zastała drzwi uczeni zamknięte. Sztandary ustawiają się przed gmachem na schodach, publiczność gromadzi się na placu. Do zgromadzonych ze stopni schodów przemówił prezes Z. P. K. A. kol. Bajkowski. Podkreślając fakt inauguracji zjazdu przed zamkniętymi drzwiami uczelni i stwierdzając, że nowe ustawy uczynią z korporacji prawdziwą szkołę charakterów i prawdziwą szkołę życia narodowego, uznał zjazd za otwarty. Po przemówieniu kol. Bajkowskiego zebrani odśpiewali Hymn Narodowy, poczem przemówił przedstawiciel ogółu polskiej młodzieży akademickiej kol. Węgliński Zdzisław, stwierdzając jednolite stanowisko całej młodzieży akademickiej.

OBRADE NIEDZIELNE.

O godz. 16 na kwaterze Arkonji zebrało się pierwsze plenum zjazdu. Prezydium ukonstytuowało się następująco: przewodniczący Fijałski Stanisław (Sarmacja — Warszawa), asesory: Niczewski (Scythia — Lwów) i Warchał (Palestra — Kraków), sekretarze: Kotarski (Sarmacja — Warszawa) i Piliński (Aquilonja — Warszawa). Zjazd wysłuchał sprawozdania prezesa Związku Bajkowskiego, który w dłuższym przemówieniu skreślił sytuację obecną, prace prezydium Związku, represje, stosowane względem ruchu korporacyjnego, a na zakończenie podkreślił, iż korporacje w założeniu i treści swej oparte są na prawie moralnym i żadne usiłowania skrepić ich prac i bytu nie mogą. Następnie przedstawiciele poszczególnych środowisk złożyli sprawozdania z ich działalności. W wyniku stwierdzenia należy, iż ruch korporacyjny rozwija się ze wzmożoną siłą i że jedna idea i jeden duch ożywia wszystkie korporacje polskie.

Po wysłuchaniu sprawozdań obrady przerwano do godz. 10 w poniedziałek.

OBRADE PONIEDZIAŁKOWE.

Na pierwszym punkcie dalszych obrad stała kwestja utrzymania łączności i nie rozerwalności ruchu korporacyjnego.

Zgromadzone korporacje dały wyraz istotnej zawsze jedności ruchu i nierozzerwalności Związku P. K. A. przez powzięcie uchwały: „XI zjazd P. K. A. udziela obecnemu prezydium pełnomocnictw, mających na celu w obecnych trudnych warunkach utrzymanie pełnej treści ruchu korporacyjnego”, oraz przez stwierdzenie, iż istotną podstawą bytu korporacji jest prawo moralne zwyczajów i tradycji, co wyczerpująco ujmuje następujący wniosek: „Pomnąc na poniesiony przez wiele pokoleń korporacyjnych ogrom pracy i ofiar, wśród których nie brakło ofiary własnego życia, w pełni świadomości, iż spójnia wytworzona przez działalność Z. P. K. A., w wielkim stopniu przyczyniła się do należytego zorganizowania ruchu korporacyjnego, zjazd P. K. A. uchwała do czasu formalnego uregulowania zbiorowego życia korporacyjnego, obowiązujące w tej dziedzinie prawo zwyczajowe, oparte na wieloletniej tradycji”.

Niezależnie od powyższych uchwał wszystkie korporacje złożyły oświadczenia, iż prac ich dla dobra Narodu Polskiego iś będzie zawsze niezmiennym trybem bez względu na stosunki panujące w Polsce.

Zjazd w dwóch dłuższych uchwałach wyraził całkowite uznanie wszystkim członkom społeczeństwa polskiego, walczącym o utrzymanie autonomii akademickiej i zapewnił ich o pewności poparcia ze strony ruchu korporacyjnego.

W dalszym ciągu zjazd uchwalił następujące wnioski, identyczne z przyjętymi w ubiegłą niedzielę przez zjazd Ogólnopolskiego Związku Kół Naukowych i Bratnich Pomocy:

„XI Nadzw. Zjazd P. K. A. upoważnia kol. kol. Jana Pożaryskiego, Andrzeja Ruszkowskiego, Adama Macielńskiego, Olgierda Nosowicza i Juliusza Sas-Wisłockiego do reprezentowania polskiej młodzieży akademickiej wobec zagranicy”.

Poza tem zjazd zajął wyraźnie zdecydowane stanowisko wobec związków studentów niemieckich w Polsce (Verein der deutschen Hochschulstudenten) uchwalając: „Z. P. K. A. ogłasza ogólny bojkot V. D. H. oraz wyklucza go z polskiego społeczeństwa akademickiego, jako organizację nastawioną wrogo przeciw Narodowi i Państwu Polskiemu”.

WYDALENIE KORPORACJI LECHICJA.

Jednolite stanowisko całej młodzieży, zrzeszonej w Z. P. K. A., usiłowała złamać jedna z korporacji — Lechicja. Zjazd P. K. A., mając na uwadze doniosłość szkół, mogących stąd wyniknąć, postanowił: „XI Zjazd P. K. A., mając na uwadze, iż Lechicja przez odmówienie udziału w zjeździe, który jest wielką manifestacją ruchu korporacyjnego w chwili decydującej dla ogółu P. K. A., złamała podstawową zasadę solidarności korporacyjnej, oraz iż postępowanie Lechicji było z jej strony wybitnie tendencyjnym i obliczonym na częściowe osłabienie manifestacji ruchu korporacyjnego — wyklucza korp. Lechicja ze Związku P. K. A.”

ZAKOŃCZENIE ZJAZDU.

Wreszcie w dowód uznania zasług położonych przez poprzedniego prezesa Z. P. K. A. fil. Gołbińskiego przyznano mu złotą odznakę Związku.

Po wyrażeniu w dłuższej uchwale serdecznej wdzięczności ks. rektorowi Szejnecowi za jego serdeczne i gorące słowa, skierowane do młodzieży, i po udzieleniu podziękowania przewodniczącemu zjazdu kol. St. Fijałskiemu, zjazd zakończył swe obrady o godz. 20 odśpiewaniem Hymnu Młodych.

Z organizacji akademickich

Ukazał się 12 nr. „Głosu Akademickiego”, zawierający ogromnie ciekawy materiał. Świetne artykuły, źródłowe informacje stawiają ten numer na bardzo wysokim poziomie.

Do nabycia u portjerów domów akademickich, w kioskach. P. K. O. 201 410.

— Nadzwyczajne walne zebranie Rady Delegatów Zrzeszenia Kół Prowincjonalnych odbyło się w końcu ub. miesiąca pod przewodnictwem pierwszego wiceprezesa Bratniej Pomocy U. P. kol. Jana Terleckiego. Po dokonaniu wyboru delegatów na zjazd do Warszawy kol. Bogdan Maciejewski, wiceprezes Zrzeszenia i prezes Akademickiego Koła Trzemesznan, zareferował projekt umowy między Zrzeszeniem i Bratnią Pomocą U. P. w sprawie ściągania przez nią wierzytelności poszczególnych Kół prowincjonalnych od ich członków. Umowę uchwalono.

Z naszej przyrody

Zawód, jaki nam uczynił maj. — Czerwiec i róża. — Orszak jej dworu. — Słowik i kunsztowne serenady. — Dzwoniące jak jańczarki złote główki jaskrów i traw śpiewne szepty. — Kto ich słucha w trawie ukryty. — Kwiaty towarzyszy nasze w życiu ziemskim. — Poznajmy je! — Za bramami miasta.

Maj jako pierwszy miesiąc, tak długo z tęsknotą oczekiwaną wiosny, tej wiosny z błękitnem sklepieniem nieba, bielutkimi, jak koszulki aniołków chmurkami, maj ze złotymi i, co niemiłej ważne, rozgrzewającymi zmarzłe uda promieniami słońca, zrobił fiasko, i szkaradny zawód, zawód kompletny.

Nie tak łatwo mu to zapomniemy. Odczuliśmy ten zawód wszyscy, w pierwszym zapewne rzędzie czteropiętrowi właściciele kamienic z opalem centralnym.

A przecież maj, tak powiadają zdołbi kwiatami łąki i ogrody. Ozdabiał wprawdzie kwiatami, lecz nie łąki i ogrody tylko, okna wystawne — kwiatami cieplarniami!

Dziś czerwiec budzi już do życia kwiaty łąkowe i polne, które są najsilniejszą afirmacją wiosny i radością ziemi. Zaczekajmy tylko tydzień lub dwa a zbudzi pogrążoną w zaczarowanym śnie królową w purpurze: różę z orszakiem kawalerów jej dworu: jaśminami, narcyzami i goździkami, naperfumowanych perfumami oszłamiającymi. W nocie księżycowe śpiewać jej będzie słowik kunsztowne serenady. Słowem wskrzeszone zostaną wiecznie żywe tradycje wiosny, pory roku najpiękniejszej.

Czerwiec będzie miał dużo pracy, aby dopędzić co maj zaniedbał.

Na łąki rzuca już kwitnące jaskry, kołyszące się w wietrzyku na wiotkich łodygach dzwoniące jak jańczarki złotymi główkami.

Słychać rozmarzające szepty i szmery śpiewne wyrosłych wysokich traw łąkowych, jak: pachnącej tomki, obwieszonej łzami Matuchnej Bożej drzazki, w kłoski strojnej stokłosy i perłówki ze sinimi perełkami... Słucha ich para kochanków, ukryta tu w trawie: stokrotka i jej rycerzyk kurdyban.

Godowe to czasy naszej ziemi!

Gdy wyjdziemy poza bramy miasta na pola i błonia, co krok spotykamy jej weselników.

Poznajmy ich.

Wszak kwiaty są towarzyszymi w naszym życiu ziemskim, zamieszkuje glob ziemski wspólnie z nami. Powinniśmy zbliżyć się do nich i poznać, jak je znały nasze prababki i prajocowiciele, którzy im tak pięknie nadal imiona.

Kwiat chce być pięknym.

Dla kogo?

Nas ludzi tylko jego uroda olśniewa, tylko my jego krasę w pełni odczuwamy. Kwiat, jakby chciał pokazać nam swą urodę, ile szczęścia i radości jest na ziemi. Jest w nim uroda młodości i zdrowia.

Maeterlinck powiada o kwiatach: woi, jaka z nich wieje, gorąca, rzeźwa i rozkoszna stwierdzać się zdaje, że nam bramy nieba otwarte, że płynie ku nam jakby z prądródką szczęśliwości...

Maeterlinck o woni kwiatów powiada, że jest ich duszą.

Jak dużo pozbawiamy się rozkoszy w życiu, jak pozbawiamy się uszlachetniającego wpływu kwiatów przez naszą ignorancję! O ile więcej byłoby zadowolenia w naszym życiu, gdybyśmy zbliżyli się do kwiatów. Poznajmy je.

Idziemy o ranku słonecznym drogą polną, ścieżką lub miedzą i rozglądamy się naokół. Z kępy wyrosłej trawy patrzą na nas rozczochrane nieco główki złote mniszków, zwanych także z mleczem i pępawą. Znają je dzieci z pustych łodyg, z których można robić ogniwa a z ogniwa łańcuchy.

Mniszek ma nazwę botaniczną — taraxacum officinale — taraxis, wyraz grecki oznacza chorobę oczu, akeomaj, znaczy leczy, officinale w aptece używany. — Był więc ziołem poważanym, znanem także w naszej medycynie ludowej. Sokiem gęstym wyciśniętym z rośliny leczono chorobę wątroby. Jest to jedna z najspolniejszych roślin, zarastających obficie łąki trawniki i rumowiska. Kwiat tworzy koszyczek. Po zapyleniu wygląda jak wielka kula, utkana z puszków. Podmuch wiatru ją rozrywa i roznosi daleko nasienie. Nasze panie, aby okazać jaką jest rzekomo stałość męska, rodmuchują kulę z nasionami, nie wiedząc, że spełniają wolę ziela.

Obok niezapominajek roślinie tutaj także mały niebieski przetacznik. Jego płatki kwiatne są bardzo cienkie i

ślabo przyczepione do kielicha, tak, że za łada podmuchem odpadają. Niemki nazywają go kwiatkiem „wierności męskiej” (männertreu).

I przetacznik jest cennym ziołem lekarskim. Leczącym katar dróg oddechowych i wysypki.

Córka pewnego lekarza w Burgundji wyleczyła królewicza z wysypki skórnej, za co pojął ją za żonę.

Od kwietnia do jesieni kwitnie bratek, drona roślinka, którego kwiatek ma płatki kwiatne niebieskie, fioletowe i żółte! Spotkać go można na łąkach nieco wilgotnych.

Obok roślinie gromadnie pięciornik. Poznać go po zrosniętych pięciu listkach. Listki pod spodem są srebrnobiałe, stąd jego inna nazwa srebrnik. Kwitnie żółto lub biał.

W trawie na łące i po rowach kwitnie kwiatek ciemno-fioletowy, zwany kurdybanem, lub bluszczikiem, bo listki ma podobne do liści bluszczu.

Spotykamy wszędzie na każdym kroku białą kwitnącą tobołkę. Poznajemy ją po nasionkach w kształcie zielonych serduszek. Jest to, bodaj czy nie najpopoziłsza roślina, porastająca uprawne pola, miedze, odłogi i przydroża. Jest ziołem lekarskim, działającym skutecznie przy krwiotokach wewnętrznych.

W jej towarzystwie znajduje się zwykle roślinka o bardzo cienkiej łodyżce, którą dlatego nazwano muchotrzewiem, kwiatki ma białe. Kwitnie już w marcu, jest więc jedną z najwcześniejszych kwitnących u nas roślin.

Na pierwszej naszej wycieczce botanicznej zrobiliśmy dużo znajomości łatwych, bo z krótkich naszych opisów można poznać wszystkie.

Erel.

Wozem Melpomeny po Polsce

(Rozmowa z dyr. Z. Szczerbowskiem.)

Każdy aktor ma w sobie trochę cygańskiej krwi. Za dawnych czasów większość aktorów na wiecznych wólczech spędzała całe życie: od miasta do miasta, od sceny do sceny włóczyli się wędrownie trupy. I ten wólczeniowski instykt zachował się wiodocześnie w aktorskiej krwi, bo kto ją ma w żyłach, czuje silny jej zew i rad na wólcze wyruszyć. Jeśli mu nie dane całego życia spędzić na wędrownkach, to przynajmniej wykorzystuje czas wakacyjny: stąd geneza gościnnych występów, stąd włóczące się po kraju wędrownie trupy aktorskie.



Dowiedziałem się właśnie o powstaniu na czas wakacyjny nowej trupy wędrowniej z Poznania. Zorganizował ją znany wólcze, dyrektor Teatru Narodowego, Zbigniew Szczerbowski. W ubiegłym roku jeździł samotnie żaglówką po Bałtyku, w tym roku wyrusza z całą trupą.

— Żaglówka? Do Ameryki? Nao-kóło świata?

Zaraz się dowiemy, bo pukam właśnie do kancelarii Teatru Narodowego.

— Dzień dobry, dyrektorze! Kto, kiedy, dokąd?

Rzadko spotyka się ludzi tak do wierzchu wypełnionych energią i zapałem. Krótkie pytanie wywołuje potok pełnych entuzjazmu informacji.

— Kto? Pierwszorządne sily! Nic więcej nie powiem, tylko kilka nazwisk: Jadwiga Fontanówna, Marja Nochowiczówna, Bolesław Fotygo-Folański, Stanisław Iwański. — Co pan na to? Moja skromna osoba też bierze udział w zespole artystycznym. Choreografie reprezentują członkinie poznańskiego baletu: Irena i Lidja Petzówna, Bronisława Tomicka i Ha-

lina Niedzielska...

— Jaktó? I pan chce takie sympatyczne grono ludzi wywieźć z Poznania, wsadzić do żaglówki, wozic po morzu i narażać na podstępne pchnięcia nożem — jak się to panu w zeszłym roku zdarzyło...

— Przedewszystkiem, bez kpiny, bo mogę panu bliźni po zeszłorocznych pchnięciach nożem zademonstrować. A po drugie wcale nie żaglówką i wcale nie morzem, tylko — autem po całej Polsce. Wyruszamy w przyszłym tygodniu, z orkiestrą, dekoracjami, kostjumami itp. Najpierw do Gniezna, a potem Inowrocław, Ciechocinek, Toruń, Bydgoszcz, Grudziądz, Tczew, Gdańsk, Gdynia. To pierwszy etap podróży. Tym samym szlakiem wracamy następnie do Poznania. W lipcu zaś i sierpniu wyruszamy do Małopolski i grać będziemy we wszystkich uzdrowskich górskich i podgóskich.

— Co?

— Rewję. Przygotowujemy dwa programy, ażeby na każdej scenie można było zatrzymać się dwa dni i dać dwa różne przedstawienia. I nie będzie to rewja sztukowana, ale rewja z prawdziwego zdarzenia. Nie gramy jej, jak to praktykuje jeżdżące często po Wielkopolsce „gwiazdory”, przy fortepianie, ale z całą orkiestrą, pod dyktando dobrego kapelmistrza, p. Tadeusza Kurczewskiego. Dekoracje zabieramy, stroje Fontanówny i Nochowiczówny, to będzie rewja mód!

— Dyrektorze, ale przecież mamy czasy kryzysowe...

— Właśnie dlatego ryzykuję duży nakład kosztów. Uważam, że w kryzysowych czasach tylko solidnie przygotowana impreza może mieć powodzenie. Zobaczysz pan, że ta impreza będzie kasowym sukcesem sezonu.

Wyrażam uznanie dla tego zapału uściskiem dłoni i serdecznymi życzeniami. Jeszcze jedno tylko zapytanie — już nie do rzeczy, tylko przez ciekawość.

— A jakie będą losy Teatru Narodowego?

— Narazie mamy wakacje. Sezon rozpoczynam 1 września. Projekty mam... wspaniałe! Ale narazie powiem tylko — rozpoczynamy „Orląkiem”, a na drugie przedstawienie przygotowujemy „Roberta i Bertranda”, dwu złodziei.

— A więc narazie — szczęśliwej podróży i wielkiego powodzenia.

— Musi być powodzenie.

(t. krasz.)

Autostrada w Z. S. S. R.

Rozpoczęto już przygotowawcze prace do budowy olbrzymiej autostrady Moskwa — Niżnij Nowogród. Długość jej wynosić będzie 414 kilometrów, szerokość 150 metrów. Autostrada ma być podzielona na 12 równoległych torów, z których 4 przeznaczone będą dla samochodów osobowych, 2 dla samochodów ciężarowych, 2 dla motocykli, 2 dla rowerów i 2 dla pieszych. Powyżej i poniżej autostrady będą przechodziły tory kolejowe.

Na plaży i nad morzem

Angielskie czasopisma, poświęcone sprawom mody, donoszą nam wprawdzie, że piżama nie będzie w tym roku noszona, ale żurnale francuskie są innego zdania. Tegoroczna moda plażowa mało odstępuje od tego, co było modne w ubiegłych latach. Niewielkie zmiany, jakie zajdą, urozmaicą tylko i tak wielką różnorodność i bogactwo pomysłów, zbudują nową odskocznię dobremu smakowi i fantazji, a magazynom i fabrykantom dadzą nowe pole do popisu. Tualeta plażowa, jeśli nią będzie piżama, będzie miała spodnie jeszcze dłuższe i szersze, opadające na stopy, pasek szeroki, zachodzący wysoko z przodu, z tyłu przedłużony w szelki, które albo będą się krzyżować na plecach, albo pójdą równo; na niektórych modelach plecy są zupełnie nagie, w stylu „bains de soleil”. Bardzo miłe są komplety piżamowe, uszyte z materiału, który używa się na „polo” — koszulki. Z tego samego materiału bluzka lub fraczek, a wtedy koszulka z trykotu w poprzeczne pasy. Jeżeli strojem plażowym ma być spódnica, musi być równie długa, jak spodnie, szeroka, kłosowa lub w faldy. Suknie plażowe robi się z kretonu w duży desen, z jerseyu lub płótna. Tło białe lub greige (kolor naturalnej cze-su-czy) w podłużne lub poprzeczne pasy, czasem zygaki, a także ładne są plażowe stroje w kolorach: czerwonym, brązowym lub błę. Suknia plażowa jest tak elegancka, że można ją nosić nawet wieczorem.

A teraz jeszcze jedna nowość. Szukając kompromisu między spodniami a suknią, robi się spodnie do kolan, bufiaste, które sprawiają wrażenie krótkiej, szerokiej spódniczki. Vera Borea proponuje kombinację zwątki koloru „bise” (szarobrazowego) z białym jedwabiem spodu i bluzki. W kolekcji Very Borea mamy bardzo bogaty wybór fasonów. Widzimy żółte krótkie, opięte spodnie, do tego bluzka z krótkim rękawem z trykotu i pe-

rynka do kolan do połowy ciemna, a dołem jasna lub podbita jedwabiem w grochy — z którego to materiału uszyta jest bluzka. Dużo kompletów plażowych z bolerkami, a więc: spodnie lub spódniczka jasna a bluzka ciemna i jasne bolerko. CELINE.

Wycieczki i campingi z radjoodbiornikiem

Jak uprzyjemnić sobie wycieczki letnie?

Wybierając się na wycieczkę lub camping i kompletując ekwipunek podróżny, radjosluchacz odczuwa zwykle żal, że na czas wycieczki będzie zmuszony pozostawić swój odbiornik w domu.

Zdawałoby się, że wożenie z sobą ciężkiego odbiornika z baterjami i akumulatorem oraz głośnikami lub zabieranie na wycieczki odbiornika detektorowego, do którego potrzebna jest zewnętrzna antena — jest niemożliwe, lub przynajmniej bardzo kłopotliwe.

Aby przyjąć z pomocą zwolennikom radja, podamy poniżej kilka praktycznych wskazówek, które pozwolą im na nierozstawianie się z odbiornikami radjowymi podczas wakacji.

ŻYCIE HARCERSKIE

Kiermasz harcerski

Wielki kiermasz urządzi K. P. H. przy V. drużynach harcerskich im. Ks. J. Poniatowskiego w niedzielę dnia 11. bm. w ogrodzie „Columbia” przy Drożdzem Dembińskiej. Początek o godz. 3. Moc niespodzianek, strzelanie do tarczy, kulanie w kręgle i wiele, wiele innych gier i zabaw. Cenne nagrody.

Święcenia kapłańskie i prymicje harcerzy

W sobotę 10. bm. udzieli J. E. Ks. Kardynał Prymas w katedrze poznańskiej święceń kapłańskich 52 alumnom poznańskiego Sem. duchownego. Wśród nowo wyswięconych księży jest 7 harcerzy, należących do seminarijnego koła harcerskiego im. bł. ks. Bosko. A mianowicie dotychczasowy prezes Koła harcerskiego dh. Edmund Wesolowski, oraz dhowie: Marjan Namysłowski, Edward Piętka, Antoni Świadek, Franciszek Dachtera, Mieczysław Januszcak i Władysław Kawski.

Uroczyste prymicje odprawiają: ks. Wesolowski we wtorek 13. bm. w Karonowie, ks. Namysłowski w niedzielę 11. bm. w kapticy Zmartwychwstańek w Poznaniu, ks. Januszcak w niedzielę 11. bm. w Dąbrówce Kościelnej, ks. Dachtera w poniedziałek 12. bm. w kościele Najśw. Serca Pana Jezusa w Bydgoszczy, ks. Kawski w poniedziałek 12. bm. w Krotoszynie, ks. Świadek we wtorek 13. bm. w Kępnie i ks. Piętka w sobotę 17. bm. w Wiekoryji.

Dodać należy, że prezes Harcerskiego Koła ks. Wesolowski wielki fotograf-amator, wykonał obrazki pamiątkowe na swoje prymicje własnym pomysłem. (jar)

Naczelny skaut gen. Baden Powell w Gdyni

Twórca skautingu dnia 16 sierpnia przybędzie na jeden dzień do Polski. Wizyta nie będzie miała charakteru oficjalnego, jednak na przywitanie Naczelnego Skauta przyjadą do Gdyni reprezentacje harcerskich drużyn żeglarskich i władze Związku Harcerstwa Polskiego. Ponadto celem poznania gości z życiem obozowym polskich harcerzy projektowane jest urządzenie 5—7-dniowego obozu pod Gdynią, w którym odbyłoby się przyjęcie gości. Jednocześnie przewidywany jest liczny zjazd delegacji drużyn harcerskich, które wezmą udział w powitaniu gości, defiladzie i pokazach. Gen. Baden Powell podróżować będzie na pok'adzie specjalnego statku „Calgario”. Towarzyszyć mu będą żona z dziećmi, 600 instruktorów i 50 instruktorów. Prócz Polski wycieczka zwiedzi Rotterdam, Klajpedę, Tallin, Rygę, Helsingfors, Sztokholm i Oslo.

Harcerki bydgoskie obradują

W czwartek przedświąteczny odbyło się walne zgromadzenie Koła Przyjaciół Harcerstwa przy I. żeńskiej drużynie im. Królowej Jadwigi, które obradowało w auli Miejs. Gimnazjum Żeńskiego.

Po formalnościach wstępnych jak: zagajenie i ukonstytuowanie się prezydium zebrania, referowała p. Formanowiczówna, członek zarządu K. P. H. o całorocznej działalności Koła. Ze sprawozdania referentki dowiedzieli się zebrani o wyłożonej pracy, mającej na celu wzorowe wychowanie harcerzy, pomoc materialną i dbanie o zdrowotność. Drużyna urządziła w ciągu roku ubiegłego kolonje, m. in. w Sieniawie, przy Nowym Targu u podnóża Tatr, w których uczestniczyły 22 harcerki.

Koło proponuje również w bież. roku urządzić kolonje, co jest utrudnione brakiem należytych funduszy. Jest więc projekt, by rodzice raczyli się samorzutnie opodatkować dla poparcia tej akcji.

Po sprawozdaniach skarbniczki i komisji rewizyjnej, oraz omówieniu kilku ważnych spraw solwowano zebranie. Kar.

Kolegium Wielkopolskie Ks. Ks. Salezjanów

w Ostrzeszowie Telefon 1 i 42

położone w pięknym i klimatycznym ustroniu Wielkopolski, obejmuje nowoczesnie urządzony internat i pełne gimnazjum z prawami szkół państwowych. zg 19 083

Zgłoszenia do gimnazjum oraz internatu przyjmuje dyrekcja do 1 sierpnia.

„Różowa Kukułka“

„Strojenie instrumentów“, którego piątkowa premiera była dla Poznania prawdziwą sensacją, będzie powtórzone w poniedziałek 12 bm. i w środę 14 bm. o godz. 20.30. Bilety nabyć można w „Różowej Kukułce“ codzień, od godz. 15—20. Wraz z konsumpcją wypadają na 2,50 zł. Żadnych zaproszeń się nie rozsyła, lecz wchodzi bez.

TEATRY

Dziś Leszczyński — Walet królowej

Dziś w Teatrze Nowym premiera świetnej pełnej humoru i dowcipu komedji Acharda „Walet Królowej“, w której wystąpi gościnnie jeden z najznakomitszych artystów Jerzy Leszczyński. Rola Zamory jest prawdziwym majstersztykiem kunsztu aktorskiego i budzi zachwyt i entuzjazm publiczności warszawskiej. W głównej roli kobiecej wystąpi świetna artystka p. Irena Horecka — a w roli Fanny — p. Marja Nochowicz. Pomimo występów gościnnych ceny biletów nie podwyższone.

Jutro w niedzielę — powtórzenie premjery „Walet królowej“ z występem Jerzego Leszczyńskiego.

„Co mam ugotować“?

W obecnych trudnych czasach każda gospodyni zmuszona jest do stosowania oszczędności w gospodarstwie domowym. Związczą w kuchni należy korzystać z każdej sposobności, by tanim kosztem i niewielkim nakładem pracy sporządzić smaczne i pożywne potrawy. Do ułatwienia tego zadania ma służyć wydana obecnie nakładem wytwórni Maggi książeczka, zawierająca cały szereg wypróbowanych przepisów, przystosowanych dla oszczędnego gospodarstwa domowego. Szczególną jej zaletą jest to, że podaje dokładnie proporcje dodatków. Dzięki temu może nawet mniej doświadczona gospodynia mieć pewność, że przy ściśle zastosowaniu przepisów uda się jej wyśmienicie wszelkie potrawy. Książeczka zawiera 21 przepisów na zupy mięsne i pastne, 10 przepisów na sosy, 26 przepisów na potrawy jarzynowe, 28 przepisów na potrawy mięsne, 7 na potrawy z ryb, 23 na różne, 5 przepisów na salatkę i 6 na leguminy. Czyli że rozmaicie duża. Książeczka wydana bardzo ładnie, obejmuje 76 stron druku.

Kto może wygrać na Loterii Państwowej?

Wielkie zainteresowanie, jakie wzbudziła 27-a Loteria Państwowa, daje się bardzo łatwo wytłomaczyć. Złożyły się na nie przeróżne inowacje na korzyść grających i ogromna ilość i wielka rozmaitość wygranych.

W drugiej klasie, której ciągnięcie rozpoczyna się w środę dnia 14 czerwca główna wygrana wynosi 150.000 zł, poza tem są dwie wygrane po 50.000 zł, dwie po 20.000 zł, cztery po 15.000 zł, cztery po 10.000 zł, 6 po 5.000 zł i wiele, bardzo wiele innych wygranych po 2.000 zł i 1.000 zł i mniejszych.

Otóż gdy zacznie się ciągnięcie, gdy każdego dnia ciągnięcia, codziennie wielu ludzi będzie wygrawać, jedni większe sumy, drudzy mniejsze, inni bardzo wielkie, będzie wiele zazdrości. Ale czy każdy, kto zazdrości, ma los?

Jest rzeczą zupełnie naturalną, że wygrać na loterii może tylko ten, kto ma los. Kto nie ma losu, wygrać nie może. Otóż możnaby zrozumieć, że nie kupił losu ktoś, komu nie są potrzebne pieniądze, ale takich niema. Powody niekupienia losu są inne. Ten nie kupił losu, bo ciągle odkładał, aż spóźnił termin, temu nie chciało się iść do kolektury, bo padał deszcz, inny zapomniiał i t. d. Zresztą każdy z nich chciał grać. Teraz żałują i mądrym co kupili, zazdrozczą.

Więc pamiętajcie! Ciągnięcie II-jej klasy rozpoczyna się w środę, 14 czerwca, i jeszcze los można kupić. ng 10 086

Duma rodzicielska

— Jakże się powodzi synowi, droga pani Dumont?
— Owszem, sprawował się tak dobrze w więzieniu, że darowali mu trzy miesiące i wkrótce powróci do domu.
— Tak, tak, zawsze mówiłam, że się pani dzieci udaly. (Gringoire)

SPORT

Lekka atletyka

Mistrzostwa okręgowe klasy A. W ostatniej chwili przypominamy jeszcze o odbywających się dziś i w niedzielę tych mistrzostwach dla pań i panów. Wzbudziły one zrozumiałe zainteresowanie ze względu na start wszystkich czołowych zawodników z rekordzistą świata Heljaszem na czele. Przypuszczamy, że wszyscy pośpieszą by zobaczyć rywalizację o pierwszeństwo okręgu. Zaznaczyć należy że startują tylko zawodnicy i zawodniczki A-klasowe oraz pierwsi trzej z mistrzostw B klasy. — Początek w sobotę o godz. 18.30 i w niedzielę o godz. 15 na stadionie miejskim przy Dolnej Wildzie.

Rekord światowy w oszczepie ustalił Matti Jaervinen rzutem 74.61 m.

Walasiewiczówna i Wajsówna startowały w Brnie Mor. odnosząc piękne zwycięstwa. Walasiewiczówna pobiła bezapelacyjnie swą rywalką Koubkówną o dwa metry robiąc 100 m w 12.6 i na 50 m miała 6.8, a druga za nią Paekarova o 5 m; wreszcie wygrała skok w dal z wynikiem 5.32. Wajsówna zwyciężyła w dysku rzucając 39.56 m.

Piłka nożna

„Warta“ i „Garbarnia“ spotykają się jutro o g. 17.30 na boisku „Warty“. Dla obu zespołów każdy mecz posiada obecnie decydujące znaczenie, oczekiwac też należy zaciętej i emocjonującej walki, zwłaszcza, że drużyny występują w pełnych składach. Przedprzedaż biletów w sekretarjacie „Warty“.

W czołowej klasie okręgu jutro są w Poznaniu trzy mecze. O godz. 10.30 walczą na własnym boisku „Warta“ z „Ostrowią“. — W pół godziny później leszczyński „Sokół“ zmierzy się z „Legią“ Sympatyczna drużyna z Leszna znajduje się obecnie w dobrej formie i niewątpliwie postara się nie zrobić zawodu licznyim zwolennikom z pod znaku sokolego, wykazując swe walory, które to pozwoliły jej wysunąć się na czoło — Również na boisku „HCP“ grają o godz. 15 gospodarze z „Ligą“; ten mecz zapowiada się też atrakcyjnie.

Druga seria rozgrywek grupowych o mistrzostwo kl. B. kończy się w niedzielę. W grupie pierwszej prowadzi zdecydowanie „Legia“ i „Pentatlon“. W drugiej mistrzem jest „Unja“ z Kościana. W trzeciej do finału zakwalifikowały się „HCP“ i „Sparta“. W grupach prowincjonalnych faworytami są „Wiktorja“ (Jar) i „Rawicki K. S.“. W pozostałych wyjaśnienie przyniesie niedziela. W czwartej prowadzi „Warta“ przed „Pogonią“, która stoczyć musi decydujące spotkanie o drugie miejsce z „Polonją“ (Gl). W piątej rywalizują „Korona“ i „Poznanian“, które obecnie mają równą ilość punktów. Do finałów, które odbędą się drogą losowania w dwóch grupach, wchodzi mistrzowie oraz wrazie zdobywca pierwszego miejsca przez rezerwy klubu A klasowego — następny klub B - klasowy. Podajemy program niedzielnych rozgrywek w grupach (w nawiasach boiska): o godz. 11 „Sparta“ i „Sremski K. S.“ (Sparta); „Unja“ Poznań i „Unja“ Kościan (arena P. W. K.); „Liga“ II i „Cybina“ (Liga); godz. 14: „Maraton“ i „Dyskobolja“; godz. 15: „Warta“ II i „Blask“ (Warta); godz. 16: „Poznanian“ i „Korona“ (Liga); godz. 17: „Polonja“ Pozn. i „HCP“. Rogoźno: „Olimpija“ II i „Rog. K. S.“. Ostrow: „Ostrowia“ II i „Wiktorja“ (Jar). Kępno: „Sokół“ i „OKS“ II. Leszno: „Polonja“ II i „Raw. K. S.“. Rawicz: „Sokół“ i „Sokół“ II (Leszno). (wz)



Tennis

Turniej o mistrzostwo m. Poznania rozpoczyna się w niedzielę na kortach „AZS“ przy ul. Noskowskiego 4. Kierownictwo doклада wszelkich starań, aby turniej był pierwszorzędną atrakcją sportową. Pertraktacje o sprowadzenie drużyny austriackiej, która obecnie rozgrywa spotkanie Polska i Austria w Krakowie, są na dobrej drodze. Możliwe więc że ujrzymy w Poznaniu graczy tej miary co Matejka i Kintzel. Udział zawodników polskich będzie liczny. Z Warszawy przyjeżdżają Lilpopówna, Neumanówna i Poptawski; z Krakowa — Pozowska i Nawratil i prawdopodobnie Jędrzejowska; z Torunia — Stogowski. Z miejscowych będą brali udział wszyscy z Warمیńskim i Bratkiem na czele.

Teatr świetlny „Słońce“

W niedzielę, 11 czerwca o godz. 3-ciej popoł. Na ogólne życzenie Szan. Publiczności specjalne popularne przedstawienie. Czarujący film o miłości i szczęściu

NAUCZ MNIE KOCHAĆ

W rolach głównych: RAMON NOVARRO i MAGDE EVANS
Bilety po cenach minimalnych: Cały parter 50 gr. Cały balkon 1 zł do nabycia w kasie kina „SŁOŃCE“
Pr 11 170

Zakątek z Nicei w Poznaniu.

Inaczej chyba nie można nazwać niepodziłanki, jaką przygotowała w swym lokalu ruchliwa i przedsiębiorcza Dyrekcja Moulin Rouge stałym bywalcom. Cały lokal parterowy i pierwszego piętra tonie w powodzi kwiatów, palm i zieleni, tak że ma się wrażenie, iż jest się w jakim pięknym zakątku słonecznej riwjery. Nie tylko jednak urocze otoczenie sprawia pobyt w tym na europejską skalę zakrojonym lokalu bardzo przyjemnym i miłym, lecz co jest w letniej porze szczególnie ważnem, Dyrekcja nie szczędząc kosztów uruchomiła nadzwyczajne urządzenie chłodzące i wentylujące cały lokal.

Trzeba też przyznać, że program dobranej przez Dyrekcję Moulin Rouge odpowiada najwybredniejszym wymaganiom publiczności zawierając między innymi występy prof. Brusses i Eriki — włoskiej pary tanecznej, popisującej się tańcami groteskowymi i ekscentrycznymi z wielką elegancją; dużym talentem w oryginalnych modnych kostjumach. Drugim wartym omówienia punktem programu jest p. Wanda Gierasówna, tancerka klasyczna, rasowa i urocza, pełna czaru i finezji, zdobywająca swemi tańcami w pięknych kostjumach wielkie powodzenie wśród publiczności. Siostry Lankosz — mile i sympatyczne warszawianeczkę wervą swą i temperamentem pobudzają publiczność do żywiołowych oklasków.

Five o'clock! Moulin Rouge w dniu powszednie przy akompanjamentcie świetnej orkiestry pod batutą braci Pindras cieszą się wielkim i zrozumiałym powodzeniem, a w soboty i święta doborowy program podczas five o'clocku składa się na miłą całość. Ceny jak zawsze b. niskie, gdyż w dniu powszednie kawa, lub herbata kosztuje tylko 75 groszy. zg 19 090

Popis Plastyki uczenic Wal. Wiechowiczowej

odbedzie się w sali Komedji Muzycznej ul. Marszałka Focha 4, w sobotę 10 czerwca, a nie 17, jak mylnie wydrukowano w numerze 259 Kurjera, o godz. 4.30. W programie Beethoven, Chopin, Honeger, Prokofieff, Rachmaninoff, Kamiński. Dochód przeznaczony na cele oświatowe. Bilety u p. Szrejbrowskiego, ul. Fredry 2, zg 19 068

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:
Dnia 9 czerwca 1933 r. złożono: Franciszek Krupecki, starszy surzelec 68 p. p., robotnik, 22 l. Lucja Chruszczyńska, uczennica szkolna, 9 lat. Mieczysław Jan Padyszak, 6 dni. Fritz Faehndrich, właściciel domu, 71 l. Magdalena Schulzowa z d. Sibilska, wdowa, 83 l.

Korespondencja z Czytelnikami naszymi

— **Z. W.** Nie znamy żadnego biura wywiadowczego w Paryżu. (K)
— **147 Srem.** Radzimy powierzyć sprawę adwokatowi. Wynik procesu zależy będzie od ustalenia przez sąd, czy, wplacając zaliczkę, zgodziła się Pani na dalszy udział w kosztach bez jakiegokolwiek warunków, czy też z zastrzeżeniami. (K)
— **Stały Czytelnik.** Może Pan obniżyć czynsz tylko w porozumieniu z gospodarzem. Urząd Rozjemczy dla spraw najmu pobiera dość wysokie opłaty od spraw wniesionych; specjalne formalności nie są wymagane. (K)
— **T. J.** Szkoła Gospodarska Żeńska w Nietązkowie pow. Śmigiel. — Zakład Gosp. - Wychowawczy w Krotoszynie, ul. Staszica 1. — Państw. Szkoła Przemysłowa i Handlowa Żeńska w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 4. (K)
— **Narodowiec.** Termin do wnoszenia skarg do Najw. Tryb. Adm. wynosi 2 miesiące. Skargę trzeba wnieść przez adwokata i dołączyć kwit za odpowiednią do zaskarżonej sumy opłatę skarbową. Każdy adwokat. (K)
— **K. B.** Zażalenie do Min. Skarbu, względnie skarga (przez adwokata) do Najwyższego Trybunału Adm. (K)
— **St. M.** Owszem, powinien Pan opłacać składki do Funduszu Pracy, od 1-go kwietnia rb. Pracodawca płaci 1 proc. całkowitego dochodu, pracodawca dopłaca tyleż. (K)
— **A. B. W.** Sprawa ta nie podlega amnestji i należy gżywnę zapłacić. (K)
— **S. S.** Opłatę stempelowa od kwitu płaci wystawca kwitu; oczywiście przez dobrowolną umowę może tę opłatę ponieść druga strona. (K)
— **A. M.** Owszem, również podlegają podatkom. (K)
— **P. Piotrowski.** Trzeba wykupić odpowiednie świadectwo przemysłowe. (K)
— **Wala K.** Ma Pani prawo tylko do zabrania urzędzenia. Nie będąc krewną zmarłego, nie może Pani drogą dziedziczenia wejść w jego prawa najmu. (K)

KOTKU DROGI...

Jeśli Cię dreczą kryzysowe troski, Na to masz sposób niezawodny, boski, Co w mig odpędzi myśl przykra, złościwa: Do Zoologu spiesz co żywo. Zobaczysz tam małpki zwinnie i figlarne, Kangury, tygrysy, niedźwiedzie polarne, Słońca z trąbą dłuższą od ogona, Lwy i innych zwierząt chyba z pół miliona. Jeśliś żonaty idź z całą rodziną, Nawet teściową zaprosz z siołką miną, Jeśliś kawaler — powiedz pannie Zosi, Ze ją cały Zoolog na wizytę prosi. A zwiędziwszy zwierzyńiec — gdy powie niewiasta, „Nie wracajmy jeszcze w duszne mury miasta“, Usłuchaj, wypoczni w cieniowym ogrodzie, Przy nodze wieprzowej, lub sodewej wodzie Zoncezafunduj kawkę i torcik w śmiełanie (Nie bój się kotku, wszystko tam jest tanie) Zaś dla teściowej, pan starszy co żywo, Niechaj przyniesie duże jasne piwo Murowane: w cudownym będziesz, beztrojskim nastroju, Gdy Cię tam — czem zechcesz — nakarmia, napałają, A gdy orkiestra Sternalskiego zagrzmi tak od ucha, Odmłodniejesz, wypiękniejesz i nabierzesz ducha. Przeczytawszy zatem ten wspaniały prolog, Zapamiętaj sobie: hasłem dnia to Zoolog. Tam najpiękniej latem, przytem w dobrym tonie, w ogrodzie Zoologicznym siedzieć w miłym gronie.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: Pawlicka z podziękowaniem za otrzymane la-ski 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 37 zł.
Na biednych, na „Wesołem Miasteczku“, pozostających pod opieką poznań-skiego okręgu „Caritas“: Władysławo-stwo Urbanikowie zamiaszt wieńca na grób śp. Jana Domicza 20 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 73,83 zł.



24 maj — 24 czerwiec
miesiąc propagandy w Poznaniu!

ng 10 264

We wszystkich aptekach i drogerjach można nabyć reklamową puszkę

OVOMALTINE za 1,20 zł

RUCH W TOWARZYSTWACH

— Tow. Powst. i Woj. im. gen. J. Hallera Poznań - Jeżyce! 11 bm. o godz. 8.30 zbiórka wszystkich członków na placu Bernardyńskim, celem wzięcia udziału w święcie p. w. i w. f. — O godz. 14 zabawa latowa, połączona z różnymi niespodziankami oraz z strzelaniem w ogrodzie p. Kniasieckiego przy wylocie ulicy Bukowskiej.
— Tow. Powst. i Woj. im. Bolesława Chrobrego, Stare Miasto! W niedzielę 11 bm. o godz. 8 zbiórka wszystkich druhów przy moście Chrobrego. W poniedziałek 12 bm. o godz. 19.30 plenarne posiedzenie na salce Domu Katolickiego na Śródcie.
— Poznański Okręg Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej. Zbiórka w niedzielę dnia 11 bm. o godz. 8.45 na dziedzińcu Związku, celem udziału w zamknięciu wiosennego święta w. f. i p. w.
— 4. Komp. Marynarzy Powstańców. W niedzielę 11 bm. o godz. 8 rano, ostre

strzelanie w strzelnicy wojskowej za Warszawską Bramą o cenny puchar, ufundowany przez członka W. Kozłowskiego. — W sobotę 10 bm. o godzinie 18.30 w lokalu p. Jarockiej, ul. Maszalarska 8, nadzwyczajne walne zebranie celem założenia kasy pośmiertnej.
— Koło Absolwentek VI Szkoły Wydziałowej bierze udział w wycieczce Zrzeszenia do Promna, w niedzielę 11 bm. — Zbiórka na dworcu głównym o godz. 5.45 rano. Koszt podróży 2 zł.
— Związek Pomocników Salezjańskich. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę dnia 11 bm. o godz. 17.30 na salce parterowej Ks. Ks. Salezjanów przy ul. Wronieckiej.
— Tow. Powstańców i Wojaków im. Fr. Ratajczaka, Śródmieście. Celem udziału w święcie P. W. i W. F. zbiórka wszystkich członków w niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 8.30 rano na placu Bernardyńskim.
— Ognisko Polek. W niedzielę 11 bm. odbędzie się wycieczka do Pobiedzisk. —

Zbiórka o godz. 11.30 w hollu dworca głównego.

— Stow. Seniorów Akademickiego Koła Misjologicznego. Msza św. i wspólna komunja św. odbędzie się w kościele Pana Jezusa, ul. Żydowska, 11 bm., o godzinie 8.30. Po mszy św. zebranie plenarne z referatem ks. prof. Gryczki „Natura i nadnatura w życiu wewnętrznym”, w lokalu ulica Gwarna 14, III.
— Związek Sprzedawców Gazet i Czasopism. Zebranie plenarne odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 18 w lokalu p. Beyrowej, pl. Bernardyński 2. Referat na temat: „Znaczenie sprzedawcy gazet w walce o moralnie zdrowe pokolenie” wygłosi p. Jotcius.
— Tow. Cechowej Czeladzi Stolarskiej. Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę dnia 11 bm. o godz. 11 w sali 20 „Domu Rzemieślniczego” ul. Fr. Ratajczaka.
— Tow. Przemysłowe „Dzwignia” Poznań - Łazarz urządzi w niedzielę 11 bm. ranną wycieczkę rodzinną do Dębiny. — Zbiórka o godz. 5 na rynku łazarskim.
— Tow. Powstańców i Wojaków Dziełnica Łazarz - Górczyn. Miesięczne zebranie odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 bm. o godz. 20 w lokalu zebrania Kasyna Obywatelskiego przy ul. M. Focha 81.
— Stow. Młodzieży Polskiej „Orzeł” Jeżyce. Zebranie w poniedziałek 12 bm. o godz. 20 w salce parafjalnej. Na porządku obrad referat p. Czarnieckiego p. t. „Jak uprawiać sport”.
— Koło Towarzystwa Rękodzielników. Zebranie odbędzie się we wtorek 13 bm.

Przy nadmiernej otyłości należy stosować krajową Morszyńską Wodę Gorzką w dawce: od ¼ — 1 szklanki. — Sprzedaż w aptekach i drogerjach. ng 10 358

o godz. 19.30 w lokalu zebrania p. Gaworskiej, Nowy Rynek 4. Wykład wygłosi p. radca Berkan.

— Centralny Związek Zaw. Ogrodników. W niedzielę 11 bm. wycieczka rodzinna parostatkiem do Radojewa. Odjazd punktualnie o godz. 8 rano z przystani za Bramą Szelagowską, powrót o godzinie 20.

— Tow. Zjedn. Malarzy, Lakierników i Pozłotników. Dnia 11 bm. o godz. 14 zebranie w lokalu posiedzeń „Ul” przy ul. Ślusarskiej 6

— Tow. Przemysłowców Poznań-Wilda obchodzi w niedzielę 11 bm. 41 rocznicę swego istnienia. Na intencję Towarzystwa odbędzie się o godzinie 9 uroczysta msza św. w kościele Zmartwychwstania Pańskiego, poczem krótkie uroczyste zebranie w lokalu posiedzeń. Zbiórka o godz. 8.30 przed lokalem posiedzeń.

— Tow. Przem. „Dzwignia” św. Łazarz. W niedzielę 11 bm. urządzi tow. wycieczkę do Dębiny. Zbiórka o godz. 5 rano na Rynku Łazarskim.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.



ś. p.

Ludwika z Soltysieńskich

Michałowa Kowalska.

nasza najdroższa matka i siostra, zasnęła w Bogu, po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., dnia 9 czerwca 1933 r., o godz. 7 wieczorem. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13 czerwca rb. o godz. 10.30 z kaplicy Przemienienia Pańskiego, po uprzednim odprawieniu nabożeństwa żałobnego, na stary ementarz świętomarciński przy ulicy Towarowej.

W głębokim żalu

córka synowie i rodzina.

Poznań, dnia 10 czerwca 1933 roku.

Aleje Marcinkowskiego 17a.

Osobnych uwładowień nie wysyła się.

zg 19091



W czwartek, dnia 8 czerwca 1933 r., o godz. 13.30, zasnęła w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w 75 roku życia, nasza najukochańsza matka, siostra, teściowa i babka, ś. p.

z Lewandowskich

Anna Antonina Skalska

Pogrzeb odbędzie się w Gnieźnie w niedzielę, dni 11 czerwca br., o godz. 5-tej po poł. z kościoła św. Piotra do grobu.

W ciężkim smutku pogrążona
rodzina.

Gniezno, Jarocin, Starogard, Poznań, Toruń, Berlin.

Msza św. za duszę Zmarłej odbędzie się w poniedziałek, dnia 12, o godz. 7.15 w kościele św. Trójcy w Gnieźnie. ng 10 383

Za szczerze współczucie oraz liczne wieńce i udział w pogrzebie ukochanego męża i ojca naszego, składamy na tej drodze szczerze

Bóg zapłać!

Franciszka Jasińska z dziećmi.

Poznań, dnia 10 czerwca 1933.

zg 19 089

ś. p.

Józef Pobóg - Rutkowski

opatrzony św. Sakramentami, po długiej chorobie zmarł w Ławicy 27. 5. br. Złożenie zwłok do grobowca rodzinnego w Sierakowie nastąpiło w dniu 30. 5. br., o czym donosi

w smutku pogrążona
rodzina.

dg 3684

TANIO

nr 3 737

Dopóki zapas starczy 1a LAKIER PODŁOGOWY puszką 2 kg tylko 4,95 zł.

DROGERJA WARSZAWSKA
Poznań, 27 Grudnia 11.

Bardzo staniały

nodówki. Jeszcze zwiększona pojemność! Jeszcze doskonalsza technika produkcji. Fabryka ogniwi Mat, Poznań, Składowa 5/7. dg 3449

Celem uprzyjemnienia pobytu Szan. Gościom w lokalu

MOULIN ROUGE

ul. Kantaka 8/9

dyrekcja urządziła na czas letni w salach na parterze i piętrze

śliczne ogrody

Nowa orkiestra pod kierownictwem Braci Pindras.

Codziennie od godz. 5 po poł. dancing. Wieczorem występy artystyczne i dancing.

Wniedziele i święta „Five o'clock” z całkowitym programem pierwszorzędnych sił artystycznych.

Pr 11 10-23.81

Jastrzębia Góra
Najpiękniejszy zakątek nad Bałtykiem (pełne morze)

WILLA „VESTA”

poleca pokoje z całkowitym pierwszorzędnym utrzymaniem po cenach przystępnych

Janina Ciszewska
dawniej w Zakopanem willa „Janina”

Zgłoszenia do 8 czerwca Poznań, Ratajczaka 27, m. 5
później Jastrzębia Góra Willa „Vesta”. Pr 10 737-55.24

Ekonomista - prawnik

b. urzędnik państwowy, długoletnia praktyka bankowo-administracyjna poszukuje administracji domu ewtl. ze stróżstwem. Pewność i referencje na żądanie. Łaskawe oferty, Kurjer Poznański zd 19 076.

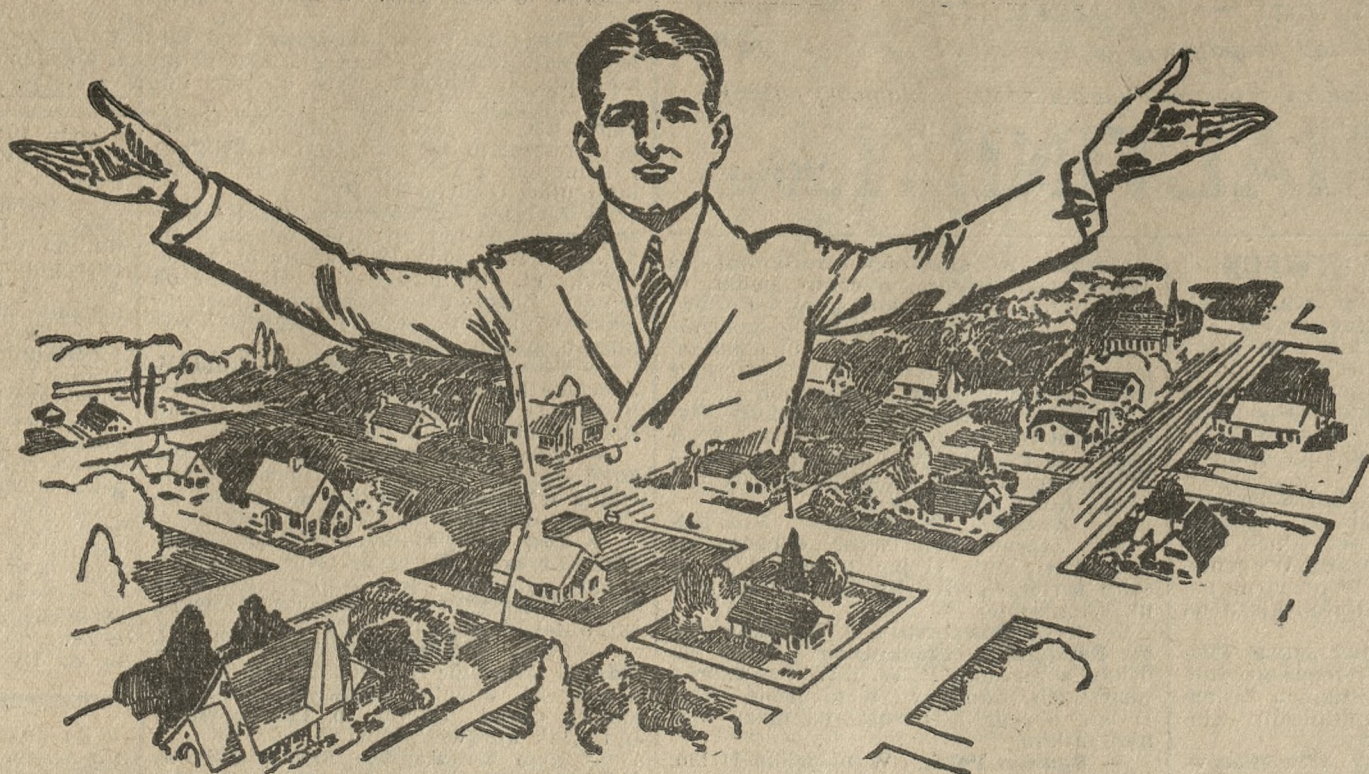
Komunikuje niniejszem, że

WINDA OSOBOWA

do mego atelier została uruchomiona i jest stale czynna dla moich klientów bezpłatnie, wskutek czego wznowiłem dział fotografii portretowej i przyjmuję zamówienia na wszelkiego rodzaju zdjęcia osób, grup, portretów itp. od najmniejszych formatów w wysoc artystycznym wykonaniu przy najniższych cenach.

R. S. ULATOWSKI fotograf-artyści

nagrodzony wielokrotnie „Łotymi medalami oraz najwyższymi odznaczeniami” - Ionek Foto-Klubu Polskiego.
Poznań, Plac Wolności 17. Telefon 53-12. ng 10 239



To chlubny
wynik
mej pracy

i zapobiegli-
wości!

Największy i najstarszy SKŁAD DRZEWA w Poznaniu

ulica PRZEMYSŁOWA nr. 28 b

WOJCIECH PAETZ

TELEFON 74-12

TELEFON 74-12

poleca wszelkie gatunki drzewa budowlanego — posiada ogromny wybór drzewa stolarskiego — ponadto drzewo kołodziejskie, płyty klejone i t. d. przy najniższych cenach. dg 3710

Wapno
Cement
Gips
Trzcina

Dźwigary
Gwoździe
Siatki rabcicowe
Płyty żelazne

Papa
smołowa
izolacyjna
biała asfaltowa

Dachówka
palona
karpówka
falcówka

Posadzki
terakotowe
terrazoidowe
tynki szlachetne

Płytki
glazurowane
licówka
kafle

Dachówka
asbestowo-
cementowa
rury kanaliz.

STALE NA SKŁADZIE PO NAJTAŃSZYCH CENACH

dg 3711

STEFAN PEŁCZYŃSKI

Hurtownia Materiałów Budowlanych
Dworzec towarowy
Telefony 76-05, 76-56
lub mieszkanie 77-56

Drzewo budowlane, stolarskie
użytkowe oraz podłogi,

poleca po cenach konkurencyjnych, najkorzystniej

CENTRALA DRZEWA Sp. z o. o.

Wały Jagielly 4.

Telefon 20-69.

Przy Bramie Wildeckiej — Wjazd wprost ul. Rybaki. dg 3730

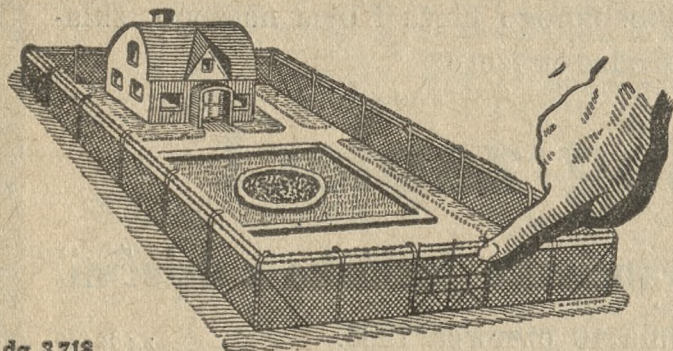


JÓZEF KOSKA

Poznań, Dominikańska 5

Tel. 53-90 — Rok zał. 1898 — Tel. 53-90

Specjalny skład urządzeń łazienkowych
i artykułów instalac.-kanalizacyjnych.
dg 3706



dg 3718

PŁOTY

znanej solidności
ku obronie
Twojej własności
szybko,
tanie i fachowo
dostarcza:

„Drutownia - Poznań”

Fabryka płotów drucianych

Biuro sprzedaży tylko II. piętro
ul. św. Marcina 45a, tel. 24-01.

Fr. J. Masadyński

Fabryka kafli

Poznań, pl. Nowomiejski 10.

dg 3712

Kto buduje w „PRZEWODNIKU” kupuje

Poznań, św. Marcina 30
dobre okucia budowlane i
piecownicze, gwoździe, bolce,
druty, siatki na płoty, słupki
i t. d.

Zamki bezpieczne

uniw. amer. „Yale” oraz
„Kapol” w podróż, Maszynki,
Termosy

DLA PANI DOMU!

Aparaty „Wecka” i szklka do
zaprawy. Lodówki. Prasy do
owocu. Karnisze mos do
okien. Kuchenki i żelazka
elektryczne do prasowania.
Czajniki i garnki. Formy do
tort, babek i budyniu Wyży-
maczki. Garnitury umywal-
kowe. Noże i widelce. Łózka
metalowe, szczotki i inne
artykuły domowe

najtaniej!
dg 3704

M. Jaskólski

Tel. 2573 ZAKŁAD SZKLARSKI Zał. w r. 1905
Poznań, ul. Strzelecka 14

Uskutecznia oszklenie budowlane, witrażowe
jak i wszelkie inne prace w zakres
szklarstwa wchodzące.

dg 3715

Polecam!

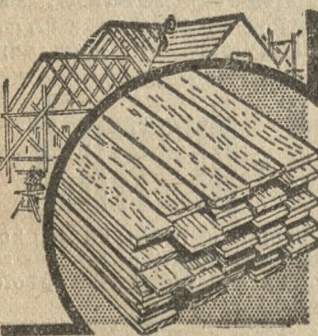
Drzewo Budowlane i Użytkowe

SPECJALNOŚĆ:

Podłogi, listwy podłogowe, wyłogi na drzwi,
poręcze do schodów, listwy profilowe etc.

Obróbka drzewa

zaopatrzona w najnowsze maszyny na miejscu



LEON ŻUROWSKI

dg 3722

Skład drzewa i obróbka

POZNAŃ, UL. RACZYŃSKICH 5/8 Telefon 10-87.
(przy Placu Bernardyńskim).



Baczność Budujący Domy!

Przed zakupem
materiałów do kry-

cia dachów, jak smoły, papy, lepiku i t. p. proszę
zapytać się o cenę, a przed wydaniem zlecenia na wyko-
nanie robót dekarzskich i blacharskich proszę zająć
najkorzystniejszej oferty od firmy fachowej dg 3714

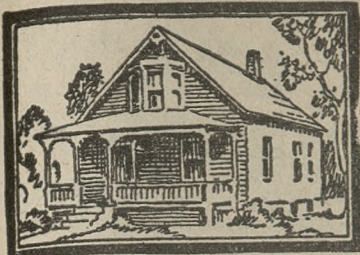
Ig. Mandowski Przemysł Polski Pokrywania Dachów
Poznań, Grobla 3, tel. 34-69 Rok założenia 1907

Rok założenia 1923.

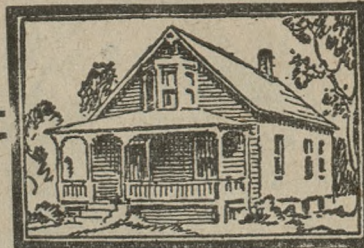
PARCEL

budowlanych największy wybór
ul. Dąbrowskiego za Botaniczkiem
Plantacja owocowa, Bukowska.
Dęblec, Antoninek. — Ceny umiarkowane.
„OSADOPOL” Rzeczypospolitej 9

dg 3713



*Pracą i oszczędnością do szczęścia
rodzinnego we własnym domku!*



Fabryka Papy Dachowej Seweryn Wrzesiński Poznań, Aleje Marcinkowskiego 3b Telefon 32-98

poleca swe ogólne z pierwszorzędnej jakości znane wyroby jako to: dg 3 731

ogniotrwałą papę dachową we wszelkich gatunkach, papę asfaltową na fundamenta, „Asbit“ (specjalna papa asfaltowa na podbitkę sufitów, podkładki pod dachówkę i posadzki w spichlerzach). Preparaty do uszczelnienia i reparacji dachów papowych. — Lepik, smoła i lakier do smarowania dachów.

Wykonuje również: przez specjalnie wyszkolonych majstrów pokrycie dachów papą ogniotrwałą podług wszelkich systemów oraz remonty i reparacje starych lub uszkodzonych dachów papowych.

DLUGOLETNI GWARANCJE!

Liczne referencje i uznania klientów za doskonałe wyroby i wykonanie prac.

DLUGOLETNI GWARANCJE!

J. Patalas

art. malarz

**Zakład malarski
artystyczno-dekoracyjny**

wykonuje: polichromje kościołów i budowli monumentalnych, odnawia lokale i mieszkania według własnych projektów. — — —

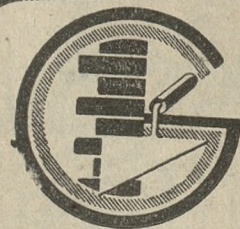
Ratajczaka 2

Poznań
dg 3 726

Telefon 28-59

Atelier rysunkowe

wykonuje: wszelkie prace w zakres rysownictwa wchodzące. projekty polichromji, dyplomy, afisze, reklamy.



Materiały budowlane

wszelkiego rodzaju

poleca:

Gustaw Glaetzner
CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH I DACHÓWEK
ZAL. 1907 A

Poznań 3
Telefon 65-80 i 63-28

Jasna 19
Składnica: Kraszewskiego 10

dg 3 708

Ceramika budowlana: klinkiery na cokoly, portale, tarasy itp., kafle ogniotrwałe, terrakoty na posadzki, glazury ścienne, cegły, dachówki

Tynki: kolorowe, wodoszczelne do wyprawy fasad marki „Granitol“

Posadzki z terraca i mozaiki

Cement, wapno, gips, trzcina, smoła, lepik, papy dachowe, oraz wszystkie inne materiały w budownictwie niezbędne dostarcza **najtaniej**, hurtownie i detalicznie

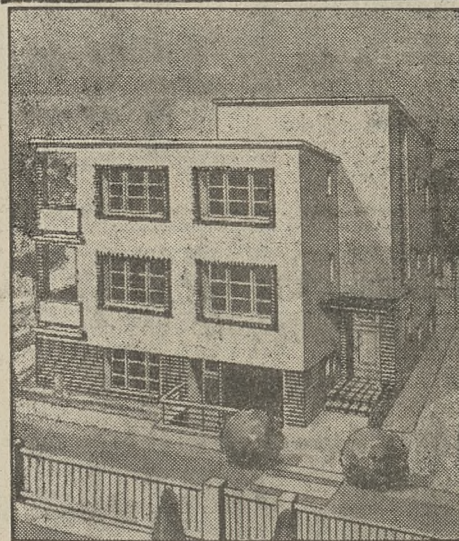
M. CZUBEK i S-KA

Hurtownia materiałów budowlanych, Parowa Cegielnia, Fabryka Ceramiczna i Zakłady Przemysłowe „Granitol“ w Antoninie

Zarząd Poznań, ul. Gwarna nr. 8.
dg 3 727

Składy: Dworzec towarowy — ul. Spichrzowa.

Telefony: 36-91, 32-12



Żelazo: sztabowe i inne
Blachę: cynkową, ocynkowaną, żelazną, białą, miedzianą, ołowianą, aluminiową, falistą.

Bednarke: ocynkowaną, żelazną.

Cyna: w blokach i pretach 99% — do lutowania 40%

Ołów: hutniczy

Rury: ołowiane

Uchwyty: do rur. Piece kąpielowe dg 3 705

poleca korzystnie

Polska Hurtownia Blachy

Szesz i Ska w Poznaniu
ul. Sew Mielżyńskiego nr. 23
telefony: 55-46 i 33-76

Kupujemy stare metale.

DRZEWO budowlane i stolarskie

po cenach niskich oraz swą obróbkę drzewa poleca

WŁADYSŁAW URBANIAK

Poznań, Droga Dębińska 10. Tel. 33-54, obok Boiska Sokoła.
Własny Tartak Parowy w Mosinie, tel. 15. dg 3 709

Maksymiljan Wachowiak i S-ka

SKŁAD DRZEWA

Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 21a, tel. 35-82

Polecamy

dg 3 707

drzewo do budowl, stolarskie i dla kołodziej
po cenach przystępnych. Stale wielki wybór na składzie.

FRANCISZEK BUDZYŃSKI

ARCHITEKT - BUDOWNICZY

Poznań, ul. Starościńska 6 — Telefon 36-06

Wykonuje wszelkie prace w zakres budownictwa wchodzące. Wykonanie tachowe po cenach bardzo niskich

KOSZTORYSY I INFORMACJE BEZPŁATNIE

dg 3 725

SZYBY OKIENNE

poleca najkorzystniej

„PATRIA“, Poznań,

Wały Zygm. Augusta 1
narożnik św. Marcina

Przy oszkleniu nowych kompletnych budowli specjalne rabaty! dg 3 677

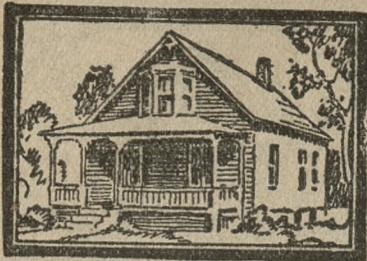
Książęca Izba Dominjalno-Leśna Hrabstwa Przygodzkiego

Składnica drzewa budulcowego i stolarskiego — Poznań, ul. Marszałka Focha 25 — Telefon 77-75
dawniej plac Poznańskiej Spółki Drzewnej

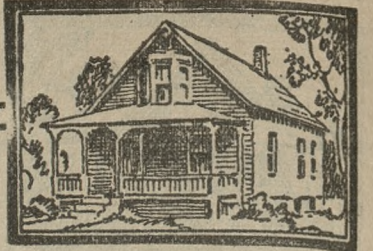
poleca

dg 3 740

pierwszorzędną stolarkę oraz drzewo budulcowe jak szalówkę, łaty, kantówkę, belki i podłogę po **CENACH KONKURENCYJNYCH.**



**Pracą i oszczędnością do szczęścia
rodzinnego we własnym domku!**



Nagr.
Wielkim złotym
medalem
na P. W. K.

**Gustowne i trwałe malowania nowych will
oraz wszelkiego rodzaju prace malarskie wykonuje pierwszorzędnie**

dg 3728

I. WREMBEL Zakład
malarski

Poznań, św. Marcin 66/67 — telefon 39-15.

Nagr.
Medalem br.
Min. Przem. i H.
na P. W. K.

Najlepsze referencje

Dogodne warunki spłaty



Własny dom z ogródkiem

zdość może każdy,
kto zawnazsu i systematycznie
składać będzie swe oszczędności

w KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI MIASTA POZNAŃA

(dawn. Bank Miasta Poznania)

ulica Nowa 10

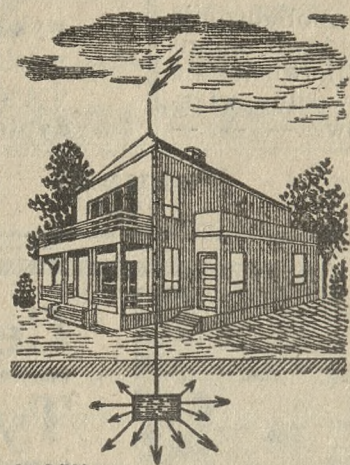
ng 10 360

Oddziały: ul. 27 Grudnia 19 — ul. Marsz. Focha 48/50.

Wszelkie drzewo jak i materiały budowlane
poleca

Górczyńska Składnica Drzewa

Poznań - Górczyn dg 3788
M. Focha 204. Telefon 79-01.



Dobry
plurinochron
budynkowy, chroni
życie i dobytek.

Przepisowe doroczne
rewizje, fachowe na-
prawy oraz nowe
urządzenia przeprowa-
dza korzystnie

„STRZAŁA”

Zakłady Elektrotechniczne
Poznań
Aleje Marcinkowskiego 20
Telefon 50-65.

dz 3 536

W. Woszczyński, skład drzewa

Telefon 2143 POZNAŃ, ul. Szyperska 21 Telefon 2143
dg 3 722

Zelazo sztabowe

Tragarze budowlane
Blacha żelazna
Blacha cynkowa
Blacha mosiężna
Okucia do drzwi
Okucia do okien
Gwoździe i łańcuchy
Śruby i nitki
Wkrętki i zatyczki
Drut do prasowania
Artykuły garncarskie

JAN DEIERLING
Poznań, ul. Szkolna 3.
dg 3 735

Dzisiaj już niema 2 zdań!

Każdy fachowiec powie Wam, że:

farby - lakiery - pokosty - pendzle

najtaniej i najlepiej kupuje się tylko
w **CENTRALNEJ DROGERJI**

J. CZEPCZYŃSKI

POZNAŃ, Stary Rynek 8. P. K. O. 200 546
Tel. 33-24, 33-15, 32-38 i 31-15. Telefon zbiorowy 45-45.

DROGERJA UNIVERSUM, Oddział Fr. Ratajczaka 38.
Telefon 27-49. P. K. O. 200 557

Specjalność: Artykuły bartnicze oraz fabrykacja środków do zwalczania
szkodników w polach lasach i ogrodach. dg 3 736

A. Koszewski

Stary Rynek 61
sprzedaje najtaniej

Okucia budowlane
Zamki do drzwi
Zawiasy
Klamki mosiężne
Rudry — Zasuwki
Zamki bezpłozne
Okucia do mebli
Gwoździe — Druty — Nitki
Szpadle — Widły — Grabie
Narzędzia.
Pr. 10 915-20 83

Marmury Kieleckie

lepsze i tańsze od zagranicznych
eksploatuje we własnych kopalniach

Przemysł Marmurowy i Granitowy

„MARMUR W KIELCACH”

nr 10 886 Sp. z o. o.
Biuro główne: Warszawa, Powązkowska 6, tel. 11-68-68.

OBSZERNA WILLA

obejmująca

16 pokoi z wszelkim komfortem,

garaż na 4 samochody, stajnie dla 2 par koni,
3 mieszkania dla służby, wszystko w osobnych
zabudowaniach gospodarczych, około 4 ha parku,
wypielęgnowany sad i ogród warzywny, nadaja-
ca się z powodu położenia w zalesionej okolicy
górskiej u stoków Beskidu na sanatorium lub
dom odpoczynkowy, 20 minut od miasta Bielska,
połączenie tramwajowe, okazjynie do sprzedania.
Poważnym reflektantom udziela wiadomości:
Heinrich, Poznań, Patrona Jackowskiego 3,
tel. 55-15 i 74-03. Pg 11 162-23,39

J. THIELMANN

Przedsiębiorstwo Pokrywania Dachów

(dawn. Ludwik Thielmann założone 1904 r.)

Poznań, Grobla 29a — Telefon 17-52

wykonuje dg 3 741

pokrycia dachów wszelkiego rodzaju.

**Najtrwalsze
farby i lakiery**

podłogowe kupuje się najtaniej
tylko dg 3 682

Centralny Skład Farb i Lakerów

Piekary 1.

Tel. 32-05 — naprzeciw Drogerji

Uwaga: Dobra lokata kapitału

Jedna z najpiękniej położonych will w Puszczykowie, 1½
mórg parku, 1¼ mórg sadu z warzywnikiem, własny wo-
dociąg, oświetlenie elektryczne, 200 metrów do lasu, tylko
5 minut do stacji, a dziesięć minut od plaży rzecznej do
nabycia wprost od właściciela. Willa obejmuje 6 pomie-
szczeń kompletnie urządzonych, nadaje się do rozbudowy
na pensjonat.

Willa Marysienka, Puszczykowo, Poznańska 19,
dg 3702 wejście Jasna 2.

„BEWUDE”

Budowa Własnego Domu. Sp. z ogr. odp.

POZNAŃ

M. Focha 204. Telefon 79-01.

Załatwia wszelkie czynności pożyczkowe z Bankiem
Gospodarstwa Krajowego jak i wykonuje wszelkie
prace wchodzące w zakres budownictwa. dg 3 739



Urządzenia łazienkowe
Urządzenia klozetowe
Umywalki, Pomywalnie
Rury kanalizacyjne
wodociągowe — gazowe
artykuły instalacyjne

Lisiewicz i S-ka

Sp. z o. o.
Żydowska 2/3
telef. 35-62 telef. 35-62
Pg 11 166-22,83

Szkoło ogrodowe, okienne, dachowe, kit i t. d.
poleca
Polskie Biuro Sprzedaży Szkoła s. a.
Pg 10 177 Poznań, Małe Garbary 7a. Tel. 28-63.

Firma EDMUND RYCHTER nie zawodzi nigdy pod względem NISKICH CEN WYSOKICH gatunków i ogromnego WYBORU.

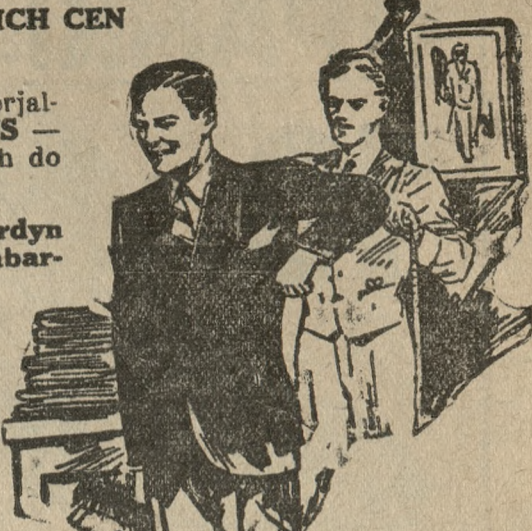
Nie trzeba być dzisiaj **BOGACZEM** by móc się dobrze **UBRAC**. Nawet przy skromnych warunkach materialnych zdobyć się można na estetyczny **UBIOR** pełen **SMAKU** i **ELEGANCJI** a taki **UBIOR** to nie **LUKSUS** — to dziś konieczność **ZYCIOWA**, to elementarny warunek zdobycia dobrej pozycji w tak ciężkich czasach do której każdy ambitny człowiek dążyć musi.

Polecamy po **CENACH** zobaczyć i kupić — nie setki; lecz tysiące metrów najlepszych bielskich gabardyn i kamgarnów — oryginalne płaszcze nieprzemakalne na trzech podszewkach — płaszcze gabardynowe — modne ubrania — kurtki skórzane — wiatrówki — spodnie — golfy i bryczesy.

Szczególnej uwadze polecamy nasze oddziały wykonania na **MIARĘ**, pod kierownictwem sześciu uzdolnionych krojczych o światowej sławie.

Wszyscy Klienci wychodzą od nas zadowoleni i z zupełnym przekonaniem, że nie reklamujemy na wiatr lecz głosimy prawdę. — **WYDAJEMY NASZE TOWARY TAKŻE I ZA BONY TOW. „KREDYT“.**

EDMUND RYCHTER, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka nr. 2
ul. Wrocławska nr. 15
ul. Wrocławska nr. 14
Filja **OSTROW Wlkp.**



dg 3629

Zważać na Firmę. — Ostrzegamy, szczególnie prowincje, przed łapaczami!!!

Zawiadomienie.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. P. P. Odbiorców i Konsumentów, że

Fabrykę Cukrów A. Zagłobiński, ul. Różana 21

prowadzę nadal pod niezmienioną firmą i zapewniam, że wyroby moje będą odpowiadać dotychczasowej dobroci, wobec czego mam nadzieję, że moi Sz. P. P. Odbiorcy i Konsumenti będą nadal zaszczycać mnie swemi łaskawymi zleceniami, w oczekiwaniu których kreślę się

zg 19 092 Z poważaniem
Janina Zagłobińska.

Polski Import Herbaty

Tomasz Żółtowski
Gdańsk, Hopfengasse 74
(Poznań, tel. 63-01)

Herbaty „Maharadża“

w różnych opakowaniach, sortymentach oraz luzem.

Herbaty oryginalne lub mieszanki luzem.

Dostawa franko!
zg 17 945

„HAFTOPLIS“

wykonuje mereżkę, okretkę, dziurki, wykończenie szali, falban (overlock), plisowanie dekoryzowanie, hafty, monogramy, obciążanie guzików, nadrabianie stóp, podnoszenie oczek — terminowo, najtaniej.

St. Rynek 10 (wejście Kurzanoga obok i-my Czepczyński Kruk), Filja Romana Szymańskiego 1 (pl. Św. Krzyski)
Pg 10 888-18,108

Wspólnika

poszukuje do przedsiębiorstwa ziemiohodów i węgla na prowincję z gotówką od 1500—3000 zł. Oferty Kurjer Pozn. zg 19 054

Dostarczamy samochody

światowej sławy konstrukcji najstarszej fabryki samochodów

Mercedes-Benz

Wielki wybór najwspółczesniejszych modeli począwszy od 6 cyl 7/35 KM. — daje możliwość każdemu wybrania typu poszukiwanego.

Najnowsze zdobycze techniki samochodowej jak:

łamane osie
przekładnia szybkobieżna
nisko osadzona rama podwozia
i liczne inne
świadczą najlepiej o wybitnych zaletach samochodów Mercedes-Benz cieszących się uznaniem na całym świecie.

Komfortowe i solidnie zbudowane karoserje o pięknych linjach. — Specjalność karoserja kabriolet.

Wykonanie karoseryj dostosowane do życzeń nabywców.

Ceny umiarkowane.

Brzeskiauto S. A. Poznań

ul. Dąbrowskiego 29, tel. 63-23; 63-65, zał. 1894.
Pg 11 205-23,98

„KELLY“ opony Samochodowe
niedoścignionej jakości
100% olej (Pensylwański) „PENNZOIL“
Części zamienne „Chevrolet“ — Akumulatory.
F. SZCZEPAŃSKI i SYNOWIE
Poznań, ul. Wielka 17, tel 30-07. ng 10 101
Ceny bezkonkurencyjne. Żądajcie ofert.

Las majątności Nekl
ma do oddania większą ilość
brzózek zielonych do dekoracji.
Nadleśnictwo Rajmundowo
poczta Nekl. zg 19 012

Korzystnie do wynajęcia
SKŁAD w centrum
narożnikowy, Poznań, ul. Nowa 1
2 duże okna wystawowe, jasny, sucha piwnica od zaraz
Informacje **The Gentleman, Poznań**,
27 Grudnia 4, tel. 31-69.
Pg 11 204-23,90

BILANS

Spółdzielni Budowlanej Wielkopolskich Urzędników Państwowych

Aktywa		Pasywa	
po dzień 31 grudnia 1932 r.			
Gotówka w kasie	złoty: 12,36	Udziały	złoty: 3 429,74
P. K. O.	12,36	Wpłaty na dom	14 798,55
Dłużnicy	61 121,36	Fund. zasobowy	56,23
Nieruch. grunt.	478,00	Pożyczki	51 500,60
Budowa	88 106,92	Akcepty	12 852,28
Ruchomości	511,22	Banki	881,70
		Wierzyciele	10 447,18
		Sumy przejśc.	4 989,40
		Zysk	1 274,23
	100 229,86		100 229,86

Straty: Rachunek Strat i Zysków

Straty:		Zyski:	
Koszty admin.	4 263,63	Nieruchomości	9 144,20
Procenty	2 549,65	(parcele)	
Odpisy i umorz.	1 000,00		
Amortyzacja	56,69		
Zysk	1 274,23		
	9 144,20		9 144,20

Collegium Marianum
Gimnazjum rozwojowe męskie i żeńskie
oraz
Prywatna 6 kl. Szkoła Powszechna
z prawami publiczności przyjmuje zgłoszenia chłopców i dziewcząt do 6-ciu kl. Szkoły Powszechniej i do I. Gimn. męskiej i I. gimn. żeńskiej (nowego ustroju)
Kancelaria otwarta w dni powszednie od 11—1, Wierzbicice 6. zg 19 086
Od początku roku szkolnego nauka będzie się odbywała w nowym własnym gmachu szkolnym przy ul. Różanej 17.
Dyrekcja.

Na sprzedaż 2 fabryki w **Gostyniu**
wyrobów drzewnych i metalowych z odlewnią spiżu, galvaniz. z nadkompletn. maszynami i narzędziami, lokomobila
Wolfa 55 P. S. razem lub osobno.
A. KOSZEWSKI, Poznań, Stary Rynek 61
P~ 11 132-23 23

Zawiadamiamy niniejszem, że mamy na składzie
SAMODZIAŁY LESZCZKOWSKIE
jedynie wytworne materiały sportowe
na ubrania, kostjomy i płaszcze
i przyjmujemy zamówienia na wszelkie wyroby Fabryki Sukna Koców i Konfekcji przy Zarządzie Dóbr i Zakładów Przemysłowych Romana Żarowskiego w Leszczkowie.
Ceny ściśle fabryczne. Czysta wełna krajowa.
Czesław Kwiatkowski, Poznań
ul. Gwarna 8. zg 19 081

Wózki dziecięce
i sportowe
Leżaki, Meble Koszykowe
ŁÓŻKA METALOWE
dziecięce i dla dorosłych
najtaniej w firmie Pg 11 208-23,95
H. KRAUSE, Poznań
Stary Rynek 25/28 obok Starego Ratusza
Największy dom handlowy wózków dziecięcych w Polsce.
Rok zał. 1839 Tel. 50-51
WARSZTATY REPERACYJNE.

SAMOCOHODY UŻYWANE

Po dotąd niebывалych niskich cenach można nabyć w pierwszorzędnym stanie, na korzystnych warunkach, m. i.:
Lancia 4-osob. Sport. 1 900,— zł
Ford 4-osob. otw. 2 900,— zł
Steyr 4-osob. kryty (pr. nowy) 5 500,— zł
Citroen 4-osob. otw. 1 500,— zł
O. M. 4-osob. Sport. 3 500,— zł
Chevrolet 4-osob. kryty 3 500,— zł
i wiele innych.

BRZESKIAUTO S. A.
POZNAŃ, ul. Dąbrowskiego 29 — Tel. 63-23, 63-65.
Najstarsze i jedyne wszechstronne przedsiębiorstwo branży samochodowej w kraju Zał. 1894.
Pg 11 207-23,97

dg 3681 **SPÓŁDZIELNIA BUDOWLANA**
Wielkopolskich Urzędników Państwowych
Stowarzyszenie z odp. udz. w Poznaniu.
Zarząd: Komisja Rewizyjna:
(-) Kryzan (-) M. Wender (-) Kaluźny
Rada Nadzorcza: (-) Romański prezes R. N.

PRZETARG PUBLICZNY

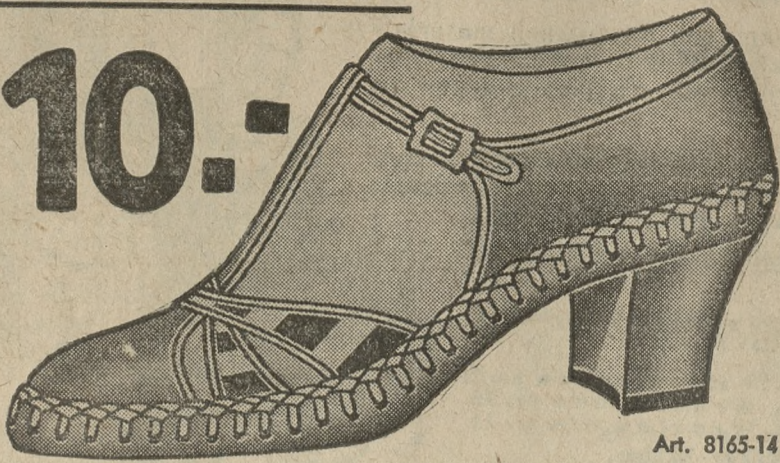
Magistrat miasta Kórnik wyda roboty przy chodnikach i brukach (poprawki) w ulicy Poznańskiej, a w szczególności:
1. przełożenie około 200 m² płyt betonowych zwykłych na ostrym piasku;
2. przełożenie około 80 m² płyt betonowych wjazdowych ewtl. na zaprawie cementowej;
3. przełożenie około 80 m² krawężnika betonowego zwykłego, łukowego i wjazdowego na ostrym piasku;
4. przełożenie około 30 m² rynien betonowych okapowych na ostrym piasku;
5. przełożenie około 300 m² bruku z kamienia polnego na chodniku i jezdni na ostrym piasku;
6. ubicie około 2000 m² bruku z kamienia polnego na chodnikach;
7. dostawę do powyższych robót około 80 m³ piasku ostrego lub żwiru i
8. wykonanie ewentl. innych nieprzewidzianych robót, które okażą się w toku pracy.
Materiał betonowy i kamienie dostarczy Magistrat. Szczegółowe oferty w kopertach zamkniętych z napisem „Oferta na poprawki chodników i bruków” przyjmuje Magistrat w Kórniku do 28. 6. 1933 r. godz. 12-tej. Do oferty należy dołączyć próbkę piasku ostrego i żwiru.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 28. 6. 1933 r. o godz. 14-tej w lokalu Magistratu. Szczegółowe warunki są wyłożone w biurze Magistratu od 12. do 27. 6. 33 r. w godzinach urzędowych od 9-tej do 12-tej. Bliższych informacji udziela w tym czasie Magistrat. Magistrat zastrzega sobie dowolny wybór oferenta lub też nie uwzględnienia żadnego. Przy oddaniu robót obowiązuje kaucja 5% sumy kosztorysu.
dg 3683 **Magistrat:**
(-) T. Wolniewicz, burmistrz.

FABRYKĘ MASZYN i ODLEWNIĘ
wydzierżawimy lub sprzedamy
na dogodnych warunkach, ewentl. oddamy portfel akcyj. Bliższe informacje: Poznań, Szkolna 9 m 10 w godz. 4—5., lub na miejscu Lówek — fabryka.
zg 19 082

OPANKI

z płótna i skóry są
najprzyjemniejsze i tanie.

10.-



Art. 8165-14

Jednokolorowe skórzane Zł. 12.-, różnokolorowe Zł. 16.-

Rata

FABRYKA W CHEŁMKU. 24-P.

Ścisłe homeopatycznie

lecą z najlepszym skutkiem prawie wszystkie choroby, szczególnie zastarzałe, specjalnie zaś: choroby raka, cukrzyce, gruźlicę płuc i kości, wszelkie choroby skórne, rany na gołeniach, wołę na szyjach, choroby nerek i pęcherza, najstarsze choroby żołądkowe, astmę, choroby nerwowe i umysłowe, choroby kobiet i dzieci, nowotwory i narośla choćby największe, wewnętrzne i zewnętrzne. Nadmierne ciśnienie krwi obniżam sam jeden w Polsce o 20 mm itd.

Posiadam 47 lat praktyki i liczne tysiące wyleczonych w Polsce i Niemczech.

Józef Korczak - Ziółkowski
Katowice, ul. Andrzeja 33,
I piętro. Pg 10 692-71.34

Zamiana

Zamienię domy w Berlinie, dające poważny netto-dochód na równoważnościowe domy w Polsce. Szczegółowe oferty pod B. N. L. 4809 do firmy „A. L. A.”, Berlin, Potsdamerstrasse.
nr 10 347

Duże ubikacje biurowe

zaraz lub od 1. października do wynajęcia.

Cukiernia Erhorn
Fr. Ratajczaka 39

Fabryka i skład

detałeczny konfekcji męskiej od lat 50 w centrum Poznania z powodu choroby do

sprzedania,

z urządzeniem maszynami oraz towarami lub bez, dzierzawa bardzo niska. Oferty do Kurjera Pozn. rg 7405.

Instytut „Studjum”

Kraków, Batorego 15
Wpisy na nowy rok szkolny przed wakacjami od 15 czerwca r. b.
I. Gimnazjum Humanistyczne
(Komplety)
Klasa III., IV., V.
II. Kursy gimnazjalne 1-roczone
przygotowawcze do matury i egzaminów wstępnych (nadzwyczajnych). Nauka zbiorowa indywidualna i korespondencyjna metodą „Globus”. Opłaty o 30 do 50% niższe. Każdy 5 nowopiszących się bezpłatnie. Przepiękna z podziękowaniami bezpłatnie.
Pg 11 072-70.62

Poszukuję dzierżawy 2 000—3 000 mórg

pszenno-buraczkanej ziemi z dobrymi budynkami i dogodną komunikacją na nie wygórowanych warunkach. Pośrednicy wykluczeni. Poważne zgłoszenia proszę kierować do Kurjera Poznańskiego zg 19 087.

LICYTACJA ZASTAWU

W poniedziałek, dnia 12 czerwca od godz. 10 sprzedawać będą w firmie C. Hartwig, ul. Towarowa 15-20 na odpowiedzialność zainteresowanych najwięcej dającym za gotówkę:
Pg 11 206-23.91

kompetnią sypialkę, maszyny do szycia, maszynę do cięcia metalu, różne obrazy wybitnych malarzy polskich oraz rami do obrazów, manekiny, materiał elektrotechniczny oraz różne meble i urządzenia domowe, pokojowe i gospodarcze.

Brunon Trzczański

zaprzys. i ustanowiony rzeczoznawca i aukcjonator na Województwo Poznańskie, ul. Wielkie Garbary 34. Tel. 21-26.

PRAWNIK

dlugoletni, rutynowany pracownik adwokatury podejmie się w umówionych godzinach przed lub popoł. prowadzenia spraw sądowych i egzekucyjnych w większym przedsięwzięciu. Dobry korespondent polsko-niemiecki. Własna maszyna do dyspozycji. Propozycje „Prawnik” Kurjer Poznański zg 19 075.

W związku z otwarciem postępowania układowego między Firmą H. Sinke i Syn. Fabryką Mebli w Rawiczu, a jej wierzycielami został wyznaczony termin sprawdzenia listy wierzycieli na dzień 17 czerwca 1933 r., pomiędzy godz. 10—13 w biurze firmy w Rawiczu. Lista sprawdzonych wierzycieli zostanie wyłożona dnia 21 czerwca 1933 r. w Sądzie Grodzkim w Rawiczu na pokoju nr 19. Rawicz, dnia 7 czerwca 1933 r.
Nadzorca sądowy: (—) Józef Furmanek. zg 19 084

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykłął: n 2696, z 21206, d 1811
i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 12.

1 SPRZEDAŻE

Cukiernia
dobrze zaprowadzona w Północnych Rynek — sprzedam. zdg 32 736

Krowy
wysokocielne, wycielone z cielętami rasy czarno białej, wagi 9 do 12 centnarów. sprzedamy 30 sztuk. Kupujący może z całej obory 100 sztuk wybrać najlepsze. Cena około 300 złotych. — Majetność Edwardowo. Poznań. zdg 32 842

Waga
do bydła, świni świeżo kompletnie wyreperowana, odmalowana, wzorcowana 250 złotych. Majetność Edwardowo. Poznań. zdg 32 846

Fordson
traktor do młocki, orki i do ciągu z bluzem dobrze utrzymany gotowy użycia. 2 000 złotych. — Majetność Edwardowo. Poznań. zdg 32 845

Powózki
dokard) samopojazd dwukółowy, mahoniowy, gumach kulkowych, kołach 1 000 złotych, taki sam czterokółowy, czterokołowy. Najlepszy fabrykat bardzo elegancki, utrzymane jak nowe. 2 000 złotych sprzedam Majetność Edwardowo. Poznań, telefon 62-47. zdg 32 843

Parcele
w dobrej polozeniu na Łazarzu pod budowę domu zwartego po 6.50 zł za metr² sprzedam. Wzdłuż i kanalizacja na miejscu. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 32 953

Sprzedam
lub zamienie na gospodarstwo 80—100 morgowe dom w mieście 10 pokoi 2 kuchnie z obszernym składem, ogrodem i urządzeniem wyrażającym 30 q kaszy na dobie, w najlepszej okolicy Wielkopolski, 40 m² koleja od Poznania. Cały wolny. Obiekt nadaje się na interes zbożowy lub hurtownie kolonialna. Cena 35 000 zł. gotówki potrzeba 20—25 000 zł. Oferty do „Par”. Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod 55.161. Pg 11 154-55.161

Sprzedam
motor firmy Wegner Łódź na ropę 35 konny. Oferty „Par”. Al. Marcinkowskiego 11, pod 55.162. Pg 11 155-55.162

Najpiękniejsze
tapety za becen. Zgłoszenia Kurjer Poznański dg 3 692

Rowery
pierwszorzędnych marek od zł 180 odpowiadającym finansowo również ratami. — Rymkiewicz Wielkie Garbary 9 dg 3 374

Meble
najtaniej u Bakosia
ul. Weneckańska 1 Most Chwałiszewski przy krzyżu. zdg 29 778

Skład
okazały z mieszkaniem wydzierżawie Kamieniec z piekarnią 3 składami sprzedam korzystnie — Smiśniewicz Środa Kilińskiego. zdg 30 102

Cieżarówkę
Chevrolet, bardzo dobry stan. Jeżycka 44 zdg 32 466

Tokarkę
wiertarkę, kuźnię polowa, dymard, maszyny do cięcia obceyżano rozsprzedaje „Przewodnik” św. Marcin 30. zdg 32 587

Frezarka
na sprzedaż do metalu. Kaczmarek u Rajewskiego Dolna Wilda 73 zdg 30 875

Kolonjalke
mieszkaniem sprzedam zaraz. — Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 32 161

Kajak
dwuosobowy sprzedam 40 zł. — Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 32 335

Parcele
704 mtr. przy Aleji Hetmańskiej tanio za gotówkę sprzedam. Ul. Szkolna 18, m. 4. zdg 29 649

Garnitury klubowe gobelinowe
fason nowoczesny dobre wykonanie okazynie Dominikańska 3. Pg 11 184-23.67

160
mórg dobrej ziemi, torfiska las, maszynowe zabudowania, kompletny żywy, marny inwentarz sprzedam właściciel przy wpłacie 20 tysięcy Oferty Kurjer Poznański zdg 33 249

Parcele
1 200 m kw. w Luboniu przy dworcu tanio na sprzedaż. Bliższe wiadomości: Michalski, Luboń. zdg 32 078

Jadalnia
piękna stylowa, rok używana debowomahoniowa, prywatnie tanio. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 006

Woda
na włosy „Petrol Amerykański” wzmacnia, zapobiega wypadaniu i łupieżowi but, 3 złote tylko u Wenzlika. Poznań, Al. Marcinkowskiego 19. dg 2868

Rekord
staniały 225.— cylindry zapasowe 132—180 igłowe poleca Zofia, Szkolna 9. zdg 33 285

Kufer
Rohrplatten sprzedam, świetlokrzyżki 2, mieszka 4. zdg 33 281

Skład
bielizny pierwszorzędny, cokolwiek towaru spiesznie. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 278

Leżankę
nowa tanio sprzedam. Maształarska 8, m. 7. zdg 33 224

Samochód
5 osobowy otwarty tanio sprzedam. Fryzjer, Żydowska 26. zdg 33 224

Chevrolet 4
taksówkę, sprzedam. Długa 3, mieszkanie 12. zdg 33 235

Powózki
i wozy różne, Bartkowiak, Piskowa 6/7, kuźnia. zdg 33 234

Kasa National
4 obsługi dobrym stanie tanio. — Dominikańska 3. Pg 11 181-23.04

Maszyna Singera
damska gabinetowa używana lecz jak nowa bardzo tanio. Dominikańska 3. Pg 11 182-23.65

Elegancka sypialnia
jasnobiała wewnątrz mahoni gotownia umywalnia jak nowa okazynie Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 11 183-23.66

Sprzedaje
kupuje meble, maszyny inne rzeczy. Dom Komisowy, Podgórna 2. Pg 10 178

Fabryka walizek
Surdelski, poleca najtaniej — teki, torbki, parasolki. Składy: Półwiejska 39 Wielka 10. dg 3451

Złota
papierosnica zegarek pierścionki brylantowy, drugi diamentowy. Inna biżuteria antykwarycznie. Antoni Pióro. Aleje Marcinkowskiego 28. Pg 11 102-22.99

Motorki
przyczepne „Königa”, światowej sławy, do składaków i kajaków poleca przedstawicielstwo: A. Florek Bydgoszcz, Jezuitska 2. ng 10 262

Skład
papieru, tytoniu 4 000. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 185

Serwis
porcelanowy na 12 osób sprzedam korzystnie. Sw. Marcin 39, m. 9. zdg 33 186

Ogródek
działkowy Chociszewskiego, altana, basen, pompa. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 194

Kolonjalke
magiel, mieszkanie 3 pok. centrum sprzedam. Wskaże Kurjer Poznański zdg 33 212

Lisa
pięknego korzystnie sprzedam. — Oferty Kurjer Poznański zdg 33 157

Okazyjnie
sprzedaje samochod — limuzynę, 4 osobowa 4 drzwiowa w bardzo dobrym stanie. Spokojna 3, m. 3. zdg 33 162

Rowery
damski i męski nowe okazynie. Traugutta 23 mieszkanie 8. zdg 33 179

Ogrodnictwo
6 morgowe z zabudowaniem w mieście powiatowym w Poznaniu sprzedam Oferty Kurjer Poznański zdg 32 929

Lampa
elektryczna gdańska tanio. Staszewski, Wyspiańskiego 15. skład zdg 33 132

Łóżeczko
dziecięce najlepszy gatunek okazynie. Staszewski, Wyspiańskiego 15. skład. zdg 33 133

Wyprzedajemy płaszcze damskie
obrzymy letni zapas po cenach poniżej fabrycznych. Jedyna okazja taniego zakupu. Modele za becen. Przyjmujemy asygnaty Kredytu. — „SzczaWińska S-ka, Wodna 1. Pg 10 706-12.86

W poznańskim
domek 2 pokoje kuchnia, warsztat mechaniczny narzędziami, bez konkurencji, bez dłuz 4 tys. mieszkańców, z powodu choroby sprzedam 3 000. Zgłoszenia Orodziak zdg 33 5745

Skład
towarów żelaznych, węgla artykułów budowlanych sprzedam 1800 Oferty Kurjer Poznański zdg 33 144

Wille
nowa 5 pokoi blisko Poznania tanio sprzedam. — Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 31 287

Maszynę
Singera prawie nową zupełnie amio. Szewska 11, m. 4. zdg 33 195

Wilkę
niewykofconą sprzedam korzystnie. Krauthofera 22. zdg 33 114

Skład
kapeluszy damskich pełnym biegu ruchliwy punkt sprzedam. — Oferty Kurjer Poznański zdg 33 579

Pianino
zamienie na motocykl. Kwiatowa 4, m. 4. zdg 33 120

2 domy
skład kolonialny, 7 lokatorów, ogród owocowy, plac pod budowę, pod Poznaniem sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 126

Parcele
Rataje właściciel, Małe Garbary 11, mieszkanie 13. zdg 32 971

Bufet
zegar stojący, kredens, Zgłoszenia portjera Drużbackiej 7. zdg 33 030

Geny obniżone płaszcze damskie kostjumy
poleca gotowe, wykonuje miarowe najtaniej Józef Szuster, Stary Rynek 76 piętro. Przyjmujemy asygnaty „Kredytu”. zdg 33 500

1 000
800, 300 mórg pszenno-buraczanej ziemi przy szosie poblizu Poznania sprzedam. Staszewski, Półwiejska 9. zdg 31 220

Do
samochodu 4 koła z 3 oponami 27x3 85 tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 180

Motor ropny
Deutz, 12—15, dobrym stanie, powodu likwidacji korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 261

Kolonjalke
towa, magiel, pokój centrum — sprzedam 4 000. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 325

Parcele
budowlane w Szelagu od 1 500 kwmt. tanio sprzedaje Dudek, Wielkie Garbary 34. rg 7 398

Sprzedam
lub wydzierżawie wille 9 pokojowa. Swarzędz, wpłaty 14 000, dzierzawa 130 zł miesięcznie. — Oferty „Par”. Marcinkowskiego 11, pod 55.123. Pg 11 070-55.123

Łóżeczko
metalowe, Piekary 9 — 2. zdg 33 370

Dom
przy Poznaniu 2 składy jednokondygnacyjny ogród owocowy 18 000 dochód 3 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 640

Taksówkę
Chevrolet koncesja jak nowa korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Pozn zdg 33 326

Gabinet 600,—
używany debowy okazały rzeźbami. Dominikańska 3. Pg 11 189-23.72

Reklamowa
sprzedaż pończoch i rekawiczek po cenach zawsze niebywale niskich. Proszę przysięść przekonanie się, że najtaniej w firmie A. Szymański, św. Marcin 1, przy placu S-to Kizy-skim. Specjalny magazyn pończoch i rekawiczek. Pg 10 732-20.102/3

Baczność rzeźniczy!
Interes rzeźniczy bardzo dobre położenie przy ruchliwej ulicy na sprzedaż. Zgłoszenia: Gnieźnińska 78. zdg 33 203/4

2 domy
skład kolonialny, 7 lokatorów, ogród owocowy, plac pod budowę pod Poznaniem sprzedam St. Dudek, Poznań Wielkie Garbary 34 zdg 33 127

Parcele
idealnie położone za Brama Warszawską bezpośrednio przy osiedlach „Dom Własny” „Praca” wodociąg kanalizacja i światło na miejscu sprzedam bardzo tanio. Maleck: Droga Debińska 11. Telefon 11 90. Pg 10 206/7-17 44/5

Meble kuchenne
nowoczesne najtaniej Piaskowa 3 przy Tamie Garbarskiej. Koniecki wytwornia mebli kuchennych zdg 29 294/5

Wózek
dziecięcy, modny. Graniczna 5, mieszkanie 9. zdg 33 459

Wóz
reklamowy w dobrym stanie lub cały zaprzęg nadaje się do piekarni z powodu choroby sprzedam. Dabrowskiego 36, m. 23. zdg 33 413

Motory
dynamo od ¼ do 50 KM sprzedam okazynie „Frankol”. Działyskich 3. zdg 33 639

Restauracja - rzeźnictwo
sprzedam. Poznań, Wilda, Współna 51, m. 6 zdg 33 141/2

Zakład
fryzjerski pierwszorzędny, damsko-męski, mieszkaniem zaraz wprost od gospodarza dla dobrego fachowca sprzedam. Stelmachowska, Buk, zdg 32 869/70

Magle
najnowszego wynalazku na zapęd elektryczny i ręczny dostarcza, M. Jankowiak, fabryka magli, Poznań - Staroleka. zdg 32 893/4

PP. Dekarze i Właściciele domów!
smoła, papa, lepik karbolinum najtaniej Sobkowiak, Wąły Jagielny 6 narożnik Półwiejskiej. tel. 21-22. zdg 33 403/4

Wózek
elegancki. Towarowa 23, zdg 33 259/60

Parcele
w wszystkich kierunkach tanio, wykonuje rysunki, kosztorysy budowlane. „Budowa” Gwarna 11. dg 3 734

Restauracja
z mieszkaniem, z pełnym wyposażeniem bardzo tanio sprzedam. Szewska 30. zdg 33 508/9

Restauracja
pierwszorzędna sala mieszkanie sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 643

Sprzedam
okazyjnie 50 mórg ziemi, 8 kilometrów od Starego Rynku, Zamkowa 4 b wejście Pocztowej, zdg 33 540/1

Dom
piętrowy składem, dobrze procentujący, sprzedam tanio. Sobociński Pniewy Dworcowa, zdg 33 672/3

Kareta
wygodna na 6 osób z kryształowymi szymbami rozkładana na dwie strony. 500 7. Ratajczaka 2, m. 7. Pg 11 114/5-23.2/3

20 drzwi
Stolarska Żurkiewicz, Wielkie Garbary 11. zdg 33 400

Jadalnia
solidna 500. Stolarska, Bukowska 9 zdg 33 388

Wiatrówka
Diana, długa 4¼ m/m. Teczoza 10, m. 1. zdg 33 386

Motocykl
Ariel 550 cm, Teczoza 10, m. 1. zdg 33 385

Pianino
sprzedam. Podbielskich 12, m. 20 zdg 32 927

Gdańska szafa
starożytna meble, firany, tyrandol, żydowski kinkietery na sprzedaż. Skarbowska 4, parter, lewo. zdg 33 401

Sprzedaj — Naprawa
wiecznych piór wszelkich systemów Skład Papieru — Montownia Wiecznych Piór — Józef Czosnowski — Poznań, Ratajczaka 2. zdg 33 264

Gabinet 250,—
używany czarny dobrym stanie. Dominikańska 3. Pg 11 185-23.68

Skrzydło
czarne Kapsa jak nowe okazynie Dominikańska 3. Pg 11 187-23.70

Wózek
dziecięcy — modny korzystnie sprzedam. Szamarzewskiego 24, m. 13. zdg 33 490

Gdynia III.
Sklep rzeźniczy dobrze prosperujący z kompl. urządzeniem zaraz sprzedam Zgłoszenia pod 330 Ekspozytura Kurjera Poznańskiego, Gdynia. nr 10 362

Resztówkę
300 mórg pod Żyrardowem zamienie na dom Poznańskim lub mająteczek dopłace gotówką. — Wiadomość Pałuch, Poznań, Kantaka 8/9. zdg 33 302

Piękny salon Ludwika XV
całkowicie złożony nowy wyjątkowo tanio. Poznański Dom Komisowy Dominikańska 3. Pg 11 188-23.71

Powózka
amerykańska jak nowa. Staszewskiego 25, mieszkanie 7. zdg 33 299

Sypialnie
kuchnie kupisz z pierwszej ręki najtaniej. Rybaki 15. zdg 33 298

Fotograficzny
apar 9x12. Rodenstock podwójny anastygmat tania. Kwiatowa 13. mieszkanie 5. zdg 33 292

Salonik
lekkie witrażowe, wiedeński, kolor mahonowy tania. Dominikańska 3. Pg 11 186-23.69

Gabinet 750,—
nowy dąb orzechem bardzo ładny dobra praca. Dominikańska 3. Pg 11 180-23.63

Willa
4 1/2 morgi ogrodu owocowego. Grodziski Wlk. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 407

Maszyna Gestetnera
do powielania jak nowa bardzo tania. Dominikańska 3. Pg 11 179-23.62

Wspaniały gabinet męski
orzech kawkaski, wewnątrz mahoni stylowy, polerowany — tania. Poznański Dym Komisowy. Dominikańska 3. Pg 11 178-23.61

Szafa żelazna
wmięjsza dobrym stanie. tania. Dominikańska 3. Pg 11 177-23.77

Froterka
elektryczna okazynie. Dominikańska 3. Pg 11 176-23.76

Gabinet 375,—
nowy solidnie wykonany. Dominikańska 3. Pg 11 175-23.78

Zegar stojący
Beckera okazynie. Dominikańska 3. Pg 11 172-23.84

Kuchnie białe
wykonane solidnie, dobrego materiału, bardzo tania. Dominikańska 3. Pg 11 171-23.83

Aparat wulkanizacyjny
komplet sprzedam. Bydgoszcz, ul. Ślaska 28. Suplička. ng 10 389

Okazjal
zegarek platynowy brylantkami, dwa sznury prawdziwych pereł sprzedam. Półwiejska 5. m. 5. zdg 33 560

Parcele
Dąbrowskiego, Bukowska, Debiec, Winiary najtaniej. „Osadopol”, Rzeczypospolitej 9. zdg 33 451

Harmonjum
sprzedam. Wierzbiciele 59, m. 8. zdg 33 447

Pianino
sprzedam. Paczkowski, Jackowskiego 36. zdg 33 438

Szafy
dębowe rozbitane, łózka, umywalki sprzedam tania. Stolarnia Głęboki, Górna Wilda 37. zdg 33 437

Kolebka
dziewięć, pakaj, mosiężny, stół kuchenny, kociołek do marynowania, kociołek do gotowania ryb, żabnek do młeka — rakieta tania na sprzedaż. Dąbrowskiego 23, m. 8. zdg 33 433

Gramofon szafkowy
okazynie płytami. Dominikańska 3. Pg 11 190-23.73

Telefunken
czterolampowy, prad stały, głośnikiem tania. Dominikańska 3. Pg 11 192-23.75

Elektroluzy
większy, mniejszy, mało używane okazynie. Dominikańska 3. Pg 11 191-23.74

Gotownia
dębowa, lustrem okazynie. Dominikańska 3. Pg 11 194-23.79

Meble
najtaniej A. Baranowski. Poznań, Podgórna 13. Pg 11 193-23.59

Zegarówki
bez mechanizmu okazynie. Dominikańska 3. Pg 11 195-23.80

Tapczany — leżanki
bardzo tania. Dominikańska 3. Pg 11 196-23.81

Fortepian
duży Pleyel sprzedam. Rzeczypospolitej 4, m. 5. zdg 33 416

Dostarczamy Wypożyczamy Sprzedajemy
najtaniej — Porcelane — Szkoło — Alpahe — tylko (podwórze). Wroniecka 24. Hartownia Porcelany. zdg 33 493

Kanapa
z obudowaniem korzystnie do nabycia. Małeckiego 10, m. 18. zdg 33 490

Motocykl
Rudke przyczepka Dąbrowskiego 30. zarząd Radomskiego. zdg 33 489

Sprzedam
lub wydzierżawie mleczarnie w powiecie krotoszyńskim dla objęcia potrzeba tysiąc zł. Zgłoszenia przyjmują: R. Janicki, Biały Dwór, pow. Koźmink. zdg 33 565

Kamienice
dochód 8 000. wpłaty 35 000 sprzedam okazynie lub zamienie na gospodarstwo. Rower Bydgoszcz, Długa 5. zdg 33 485

Dom
kamienice wile sprzeda Gozimirski. Inowrocław Mikołaja 30. zdg 33 486

Samochód
„Renault” torpeda 8 l benzyny na 100 km tania sprzedam. — Luksusowca 26 (Lazara). zdg 33 483

Pianino
nowe korzystnie sprzedam. Grobla 29, m. 4. zdg 33 488

Sprzedam
skład kolonialny z mieszkaniem lub bez w środku 1800. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 472

Męski pokój
czarny dąb w dobrym stanie 300 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 317

Wózki
dziecięce odnawia, ceraty, gumy na składzie. Razer, Szewska 11. zdg 33 309

Skład
bielizny towarów krótkich przy-leżła ubikacja, sprzedam. Kraszewskiego 5. „Tani sklep”. zdg 33 332

9x12
apar 9x12. Rodenstock podwójny anastygmat sprzedam. 27 Grudnia 4, m. 6. zdg 33 627

Sprzedam
lub wydzierżawie w mieście próżny dom z urządzeniem składowym był dotąd w nim interes. Winiarski Wojciechowo, Rogoźno. zdg 33 572

Karuzel
lafetchowy i wóz mieszkalny w dobrym stanie sprzedam za 1 500 zł. Szudra Józef Leszno. Łazienka nr. 17. Pg 11 201-23.86

Skład
początek Dąbrowskiego, cz. z eleganckim urządzeniem 800 zł. — Wiadomość 3 Maja 4, skład na biało. zdg 33 654

Samochód
limuzyna w pierwszym, najlepszym stanie, okazynie 2 800. „Autopol”. Dąbrowskiego 12, tel. 73-08. zdg 33 655

Opona
895, 135, nowa. Ezad, Dąbrowskiego 79. zdg 33 646

Dynamo
Bosch, samochodowe duże, prima, też przemysłowe, Ezad, Dąbrowskiego 79. zdg 33 647

Reflektory
samochodowe „Bosch” lustrzane, wielkie. Ezad Dąbrowskiego 79. zdg 33 645

Skład
magiel, mieszkaniem zaraz sprzedam. Wskaże Kurjer Pozn. zdg 33 613

Aparaty
do wody sodowej urządzenie, wannę, maszynę siodlarską tania. Różana 23, m. 5. zdg 33 611

Fortepian
krótki, orzechowy w bardzo dobrym stanie. Mińska 2, m. 12, od 2-4. zdg 33 676

Okazja
Jadłodajnie centrum sprzedam zaraz korzystnie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 680

Lalki fryzjerskie
przrbory dekoracyjne polecą odnawia „Dekorata”. Wodna 15. zdg 33 534

Magle
wysokiego gatunku na zapęd ręczny i elektryczny, magle domowe dostarcza B. i R. Grzechowiak, ul. Bydgoska 2 a. zdg 33 524

Sypialnia
lüksowa, nowa, jasnowro-wa. Echa 94. dozorczy. zdg 33 700

Parcele
dwie do 700 metrów pod zwarta budowa przy Asnyka (Słowackiego 23) sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 699

Skład
kolonialny, delikatesowy, w towar-rem, mieszkaniem korzystnie. — Adres Kurjer Pozn. zdg 33 694

Magiel
Schamel i domowy tania. Prusa 20. Ratajczyk. zdg 33 693

Zapewniona egzystencja z rozpoczęciem roku szkolnego
W większym mieście na Pomorzu sprzedam z powodu starości właściciela: księgarnie, skład papieru, z drukarnią i introligatornią. Miasto powiatowe z wyższymi szkołami, wojsko, sąd, wielki zastęp urzędników. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 688

Jadalnie dębowe
już od zł 500,— — solidna praca — dobry materiał. Dominikańska 3. Pg 11 197-23.82

Ostatni przebój konserwatorów Reico
Huty w Szklanej Zawiercie są najlepsze, proszę zadać cennik; nagrody, fanty dają komisowo, wypożyczam porcelane. Marjan Lesiński, ul. Wroniecka. rg 7 430

Sypialnia 290,—
biała z marmurem dobrze utrzymana, druga jasny dąb, meble maszynowe, lustra, marmury zł 350,—. Nowy Dom Komisowy. Woźna 16. rg 7 428

Gabinet męski
ciemny dąb, dobrze utrzymany okazynie. Dom Komisowy, Woźna 16. rg 7 427

Jadalnie
dwie kompletne, dobrze utrzymane, kupno okazynie. Nowy Dom Komisowy, Woźna 16. rg 7 426

Skład
cukierników bardzo korzystnie. — Adres Kurjer Stary Rynek 1424

Wózek
dziecięcy biały, głęboki w dobrym stanie do sprzedania. Szwajcarka 15, m. 5. rg 7 409

Ogródek
działkowy, Bukowska. Jezycska nr. 12, m. 7. rg 7 406

Place
przy Sienkiewicza sprzedam. Słowackiego 34, l, lewo. zdg 33 519

Kajaki-skladaki
marki „Piast” premijowane na Wystawie Sportów Wodnych w Warszawie 1933, polecą: „KaDeHa”, Harcerska Spółdzielnia, Poznań — Podgórna nr. 10. Generalne Przedstawicielstwo na Wojew. Poznańskie i Pomorskie. zdg 33 622

Reklamówka
Chevrolet 4 cyl. gotowy do jazdy. Telefon 60-08. zdg 33 621

Sypialnie
polerowana jesion japoń. Stolarnia, Słowackiego 22. zdg 33 619

Biedermajer
kanapa mahoniowa. Stolarnia ul. Słowackiego 22. zdg 33 620

Kamienica
Gniezno, dochód 1 200, wpłaty 5 000, cena 7 000. Piątek, Gniezno, Sienkiewicza 2. zdg 33 561

Zakład
fryzjerski damsko-męski, pierwszorzędne położenie, urządzenie, zaprowadzony tania. Fryzjerna Dąbrowskiego 56. zdg 33 598

Singera
maszyna do szycia tania sprzedam. Wąsarst. Kraszewskiego 5. zdg 33 595

Radjo
3 lampowe tania. Poznańska 27, m. 4. zdg 33 593

Urządzenia
składowe, nadające się dla każdej branży używane. Żórawia 9. zdg 33 590

Repozytorjum
składowe używane. tania. Mysłna 10. zdg 33 588

Wózek
łóżeczko, gramofon szafkowy sprzedam. Kwiatowa 13. mieszkanie 6. zdg 33 669

5 KUPNA
Kowalskie
narzędzia kupie Oferty opsem. cena Kurjer Pozn. zdg 33 209/10

Kupię
rower damski dobrym stanie. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 181/2

Landauer
w dobrym stanie kupię. M. Jan-kowiak. Poznań-Staroleka. zdg 32 891/2

Wilkę
mniejsza, jednomieszkaniowa e-wentualnie domek ogrodem kupię Poznaniu, blisko tramwaju. — Oferty cena Kurjer Pozn. zdg 33 329

Maszynę do pisania
dobra tania kupię gotówka. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 32 507

Aptekę
kupię placac nowym domem w Poznaniu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 32 163

Justophot
w dobrym stanie kupię. Oferty cena Kurjer Pozn. zdg 3 721

Kwity
lombardowe na srebra biżuterię kupię „Lamus”. Strzelecka 1. Pg 10 771-55.46

Rower
damski kupię. Oferty podaniem ceny Kurjer Pozn. zdg 33 197

Kupię
domek w Poznaniu. Oferty Kur-rier Pozn. zdg 33 202

Jadalnie
sypialnie i kuchnie używane kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 220

Dom
wille jednomieszkaniowa blisko tramwaju kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 161

Wiatrówkę
kupię do dwóchów i do kw. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 128

Rataje
parcele blisko Warty. Oferty Kur-rier Pozn. zdg 33 106

Kupię
wózek dziecięcy mały spacerowy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 107

Domek
Puszczynkowo — Puszczynkowiec — kupię do 10 000, 5-6 ubikacji. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 095

Domek
za gotówkę kupię na Jezycach. Oferty Kurjer Pozn. zdg 32 309

Za
gotówkę kupię gospodarstwo blisko Poznania ca. 60 morg. Po-średnicy wykluczeni Oferty do Kurjera Pozn. zdg 33 220

Rower
dziecięcy dwu lub trzypołożowy kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 247

Skład
cukierników piast kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 248

Szafę
gdzińska. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 288

Parcele
2-3 morgi kupię. Blisko szcze-góły cena. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 345

Owocowy
ogród kupię lub mniejsza wille ogrodem. Położenie cena. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 344

Lunetę
astronomiczną kupię. Obiektów conajmniej 60. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 328

Parcele
kupię za gotówkę bezpośrednio od właściciela. Oferty szczegó-lowe Kurjer Pozn. ng 10 365

Rower
używany, damski lub męski, kupię tania. — Wierzbiciele 24 b, m. 17. zdg 33 303

Foxteriera
psa młodego poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 405

Kupuję
złote przedmioty po dziennej ce-nie. Chwitkowski, św. Marcina 40. zdg 33 302

Kupię
mała, dobrze utrzymana kanap-kę i dwa foteliki. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 440

Parcele
w śródmieściu kupię Oferty Kur-rier Pozn. zdg 33 406

Kupię
silnik ropowy 6-10 k. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 265

Wózki
dziecięce używane kupię Razer, Szewska 11. zdg 33 308

Samochód
mały dwuosobowy kupię. Szczegó-łowe oferty Kurjer Pozn. zdg 33 637

Poszukuję
składu z większym mieszkaniem, wiośce, suchej lesistej okolicy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 674

Parcele
Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 7 431

Podstaw walcowy
podwójny mało używany w do-brym stanie. 500x300 lub 600x300, kupimy. Śmieszewski — Schneider. Nowy młyn Koźmin Wielkop.

Linoleum
używane, lecz dobrym stanie. kupię. Tokłowicz, Dąbrowskiego 36 zdg 33 587

Tokarkę
małą, używaną. Zgłoszenia Kur-rier Pozn. zdg 33 666

Srebro
złoto porcelane kryształy, dywa-ny meble kupię „Lamus”. ul. Strzelecka 1. Pg 10 923-55.171

Willka
dwumieszkaniowa koło tramwaju gotówka kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 664

6 KAMIENICE
Dom
nowobudowany 4 pokoje, kuch-nia, ogród, przy Żegrzu komuni-kacja stała autobusowa. sprze-dam. Zamkowa 4 b, m. 5 wejście Pocztowej. zdg 33 544/5

Dom
mieszkalny, gospodarczy teren 1 800 mtr. nadający się na składe-nice, fabrykę przemysł. Zamko-wa 4 b, m. 5 wejście Pocztowej. zdg 33 542/3

Dom
nowy 11 ubikacji, ogród 1 000 kw. pożyczka państwową sprzedam — ul. Południowa 57, właściciel. zdg 33 192

Doświadczony
poszukuje administracji domu z mieszkaniem lub bez. Oferty Kur-rier Pozn. zdg 33 164

Kamienice
komfortowa śródmieściu sprze-dam 65 000 wpłaty 40 000, dochód 3 000, Maciejewska, Dąbrowskiego 83. telefon 62-66. zdg 33 149

Wille
Solacz, Wolińska 14, sprzedam. Liczbini, Aljeja Wielkopolska 43 zdg 32 156

Wille
kupię. Wpłaca 20 000 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 372

Kamienica
nowa, dochód 19 000 wpłaty — 45 000, amortyzacji 100 000. Ma-lecki, Rybaka 20 a. zdg 33 454

Dom
piętrowy przy ul. Poznańskiej, bez długu i hipoteki czysty do-chód roczny 3 000 zł sprzedam tania lec za gotówkę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 308

Kamienice
Poznaniu ładnym położeniu sprze-dam 75 000, dochód 10 000, wpła-ty 40 000. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 641

Kamienica
nowoczesna III, piętrowa, naj-ruchliwszym punkcie Bydgoszcz, dochód 20 000, wpłaty 60 000 sprzedam okazynie lub zamienie na majątek. Bydgoszcz, Długa 5, Rower. zdg 33 454

Dom
w centrum Poznania z wpłata 25 tys. kupię. Zgłoszenia do Kur-jera Pozn. zdg 33 636

Administrację
domu za skromnym wynagrodze-niem przyjmę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 533

7 PIENIADZ
15 000—20 000 zł
poszukuje pod zastaw I hipoteki realności wartości 200 000 zł po-ważne przedsięwzięcie przemysłowe. Procent według umowy — Zgłoszenia do administracji Kur-riera Pozn. zdg 33 190

Poszukuję
15 000 I hipoteki nowego domu, wysoki procent. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 075

Tysiaca
do dwóch poszukuję na parcele. Warunki według umowy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 32 612

10 000
pożyczkę szuka agronom, inwen-tarz jako gwarancja, wysoki procent. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 33 250

Agromom
poważny przyjmie stanowisko ad-ministratoza, da kaucji lub po-życzki 10—20 000. Zgłoszenia Kur-rier Pozn. zdg 33 251

5 000 zł
list hipoteczny złoty I, hipoteka gospodarstwo, korzystnie sprze-dam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 245

10 000 do 15 000 zł
pożyczki poszukuje zabezpiecze-nie hipoteczne udział w zyskach, i stanowisko. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 390

Kto
ipozyczy pani w chwilowej potrze-bie 300 złotych, spłata miesięcz-na. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 684

Wspólnika (czki)
czynnego 1 800 gotówki, do za-prowadzonego interesu wyrobów monopolowych, miasto powiatowe, poszukuje inwalida. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 667

8 DO WYNAJĘCIA
6, 5, 4, 3 i 2
pokojowe mieszkania — wskaże „Domus”. Plac Wolności 14 a. — Informacje bezpłatnie. zdg 32 410

Nowoczesne
piękne, słoneczne komfortowe 6 pokojowe mieszkanie na 1 1/2 piętrze centralnym ogrzewaniem, duże pokoje, przy Sew Mielżyńskiego powodu przeprowadzki odstąpię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 008

8 pokojowe
komfortowe słoneczne mieszka-nie z obszernymi przynależnościami na II piętrze przy ul. Słowackiego 18 obok ul. Mickiewi-cza zaraz do wynajęcia. To samo mieszkanie na III piętrze do wynajęcia od 1-go lipca. Również zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia K. Łoza, ul. Słowackiego 18 telefon 66-89. Pg 10 668-20.27

Mieszkanie
5-6 pokoi z ogródkiem przy ul. Ogrodowej wysoki parter, odpow-iednie także dla lekarza lub ad-wokata od zaraz do wynajęcia wprost od gospodarza. Cena 200 zł mies. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 33 191

Trzy
pokoje słoneczne. Palacza 36. zdg 33 175

Dwóch pokoi
kuchnia poszukuje młode bezdzienne małżeństwo pierwszego sierpnia - pewny platnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 156

Dwupokojowego
z kuchnią pół roku zgóry od gospodarza poszukuje urzędnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 098

6 lub 5
pokojowego mieszkania, słonecznego na I. piętrze w okolicy ul. Matejki Grunwaldzkiej lub Słowackiego poszukuje etatowy urzędnik, bez pośrednictwa. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 33 228

Urzędnik
państwowy 3-4 pokoi komfort od gospodarza, czynsz rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 183

Poszukuję
składu mieszkaniem na kolonjakę lub towary krótkie, ruchliwa okolica. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 246

Młode
małżeństwo poszukuje 3-4 pokojowego mieszkania Komorne do 150 zł miesięcznie. Oferty Kurjer Pozn zdg 33 263

Mieszkania
2-3 pokojowego, kuchnia, przynależności ewentualnie meblami, pobliżu Starego Rynku poszukuje pewny platnik. Czynsz zgóry. Zgłoszenia „Par” Marcinkowskiego 11. pod 55.160. Pg 11 141-55.160

3 - 4 pokojowego
komfort, poszukuje, pośrednictwo wykluczone. Warunki Kurjer Pozn. zdg 33 351

2 pokoi
lub 1 pokój z kuchnią wprost od gospodarza w śródmieściu lub początek Włdy poszukuje urzędnika rodziny. Czynsz miesięczny regularnie. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 33 244

Bezdzienne
małżeństwo poszukuje 2 pokoi kuchnia, zaplate zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 410

2
pokoje lub jeden z kuchnią w śródmieściu od gospodarza poszukuje od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 393

Dwupokojowego
kuchnia poszukuje. Zgłoszenia „Par” Al. Marcinkowskiego 11. pod 55.165. Pg 11 137-55.165

Nagroda
100 zł przy kontrakcie za wskazanie 3-4 pokojowego komfortowego, słonecznego, górna część miasta dla bankowca. Czynsz zgóry. Szpiezny oferty Kurjer Pozn. zdg 33 394

Małżeństwo
bezdzienne poszukuje pokoju z kuchnią dzierżawą zgóry. cena. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 393

Dwa
pokoje lub jeden z kuchnią od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 424

Poszukuję
mieszkania 2 pokojowego i kuchni w centrum miasta względnie Wilda. Czynsz miesięczny, pewny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 274

Dwa
pokoje, kuchnia, łazienka i pr. od gospodarza 15. 7. do wynajęcia. Bibrowicz, Dolna Wilda 78. zdg 33 628

Poszukuję
pokoju z kuchnią lub samego pokoju. płace rok zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 615

4-6
pokoju centrum za miesięczną dzierżawę, dobry platnik. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 526

Trzypokojowego
lub 2 duże, komfort, I. II., teraz parafii św. Wojciecha, Jeżyce, poszukuje emeryt państwowy (2 osoby). Oferty bez pośrednictwa - ulica, czynsz Kurjer Pozn. zdg 33 681

Poszukuję
pokoju i kuchni za miesięczną lub półroczną dzierżawą od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański rg 7 386

11 POKOJE UMEBL.

Centrum
frontowy dwom panienkom utrzymaniem po 90. Piekary 3 mieszkanie 3. zdg 32 819

Pokój
kuchnia, Puszczykowo Pocztowa 4. zdg 32 857

Pokój
zaraz. Pl. Bernadynski 4. m. 5. zdg 32 523

Słoneczny
frontowy, czysty z utrzymaniem. Waty Zygmunta Augusta 1. m. 8. zdg 32 397

Słoneczny
Plac Sapieżyński 5 m. 7. zdg 33 219

Niekrepujący
frontowy, Wojciecha 14/15 - 9. zdg 33 176

Młodsza
służąca, Matejki 59 m. 10. zdg 33 145

Dwu-
jednosobowy, słoneczny Maleckiego 5. m. 4. zdg 33 148

Niekrepujący
słoneczny frontowy z elektryką. Chwaliszewo 62. m. 10. zdg 33 165

Niekrepujący
15. Czesława 10 a, II. lewo. zdg 33 100

Pokój
frontowy, elektryczność, małżeństwu, Maleckiego 17 - 7. zdg 33 103

Mickiewicza 5
m. 3, jednosobowy, dwuosobowy ładny. zdg 33 104

Przyjme
dwóch panów, panienkę, Kilińskiego 3. m. 10. zdg 33 109

Pokój
elektryczność, Kreta 22. m. 11. zdg 33 119

Małżeństwu
Kanałowa 6. m. 16. zdg 33 048

Niekrepujący
pokoiki, Śniadeckich 30. m. 9. zdg 33 066

Pokój
słoneczny, Matejki 55 m. 5. zdg 33 036

25.-
słoneczny jednosobowy, Graniczną 14. Andrys, zdg 32 768

Klatka
schodowa, Andrys, Graniczna 14. zdg 32 765

Jasna
12. m. 3. miły pokój od 15. zdg 32 857

Działyńskich
9. m. 5. pokój frontowy, zdg 32 932

Pokój
frontowy słoneczny, Poznańska 8/10 mieszkanie 8. zdg 33 279

Dwuosobowy
lub biuro, Świątokrzyski 3 - 12. zdg 33 277

Pokój
umeblowany, Strzelecka 11. m. 22. zdg 33 232

Małżeństwu
Szamarzewskiego 30 mieszka. 10. zdg 33 230

Tanio
pianinem Wierzbicice 46 mieszkanie 20. zdg 33 236

Pokój
pani, Krasieńskiego 3 mieszka. 8. zdg 33 303

Marcinkowskiego
21. m. 7. dwu, jednosobowy (także na biura), elegancki, niekrepujący, łazienka, ewentualnie obiady. zdg 33 289

Klatki
ładny, I piętro, elektryka, frontowy gospodarza, Szwajcarska 12 a, Portier, zdg 33 237

Frontowy
elektryczność, wolny od 15. 6. - Półwiejska 1. m. 9. zdg 33 324

Pokój
Strzelecka 11. mieszkanie 20. I. piętro. zdg 33 379

Oddzielnem
wejściem jasne frontowe, Góra Przemysłowa 4 m. 19. zdg 33 373

Pokój
dwuosobowy Piekary 7. mieszkanie 9. zdg 33 371

Pokój
niekrepujący, Wierzbicice 43. mieszkanie 8. zdg 33 269

Elegancki
czysty utrzymaniem, bez. Różana 4 a. mieszkanie 21. zdg 33 367

Kantaka 5
pokój umeblowany mieszkanie 18. zdg 33 364

Wśród
zieleni tanio, jednosobowy - dwuosobowy, Topolowa 6. I. koniec Ratajczaka. zdg 33 363

Pokoiki
25 zł, Śniadeckich 6. mieszkanie 4. zdg 33 328

Pokój
pierwszorzędnym intelig. Wielka 7. mieszkanie 8. zdg 33 352

Duży
słoneczny pokój, Przemysłowa 40. m. 8. zdg 33 330

Dwuosobowy
Łakowa 16. mieszka. 5. zdg 33 327

Pokój
Rzeczypospolitej 8. mieszkanie 11. zdg 33 411

Pokoiki
osobne wejście, 27 Grudnia 16. mieszka. 13. zdg 33 407

Pokój
Zielona 6. m. 4. zdg 33 406

Słoneczny
jedno - dwuosobowy, Bukowska 19. m. 4. zdg 33 462

Pokój
Wierzbicice 39 a. m. 4. zdg 33 300

Centrum
1-2 pokoje kuchnia Kantaka 5. mieszkanie 12. zdg 33 298

Pokój
Jasna 8. mieszka. 3. zdg 33 295

Pokój
dwóch panów, Szkolna 9. mieszkanie 8. Pg 11 163-55.169

Pokój
centrum wysoki parter, komfort, łazienka, telefon, bez pościeli od 15. Piekary 5. m. 2. dg 3607

Próżny
panu, Półwiejska 5. m. 5. zdg 33 559

Frontowy
Jezuicka 8. skł. zdg 33 556

Niekrepujący
z balkonem w willi w Debu. - Zgłoszenia Jezuicka 8. skł. zdg 33 555

Oddam
pokoiki za omiatanie w Debu. - Zgłoszenia Jezuicka 8. skł. zdg 33 554

Niekrepujące
frontowe, Skarbova 4. m. 15. zdg 33 453

Przyjezdnemu
wynajm. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 450

Frontowy
niekrepujący 1-2 osobom od 15. lub 1. Łazienna 1 a. mieszkanie 7. zdg 33 440

Wspólny
15.-, Maleckiego 27. m. 4. zdg 33 445

Małżeństwu
Maleckiego 27. mieszkanie 4. zdg 33 444

Mickiewicza
21/25. m. 9. komfortowy, niekrepujący, słoneczny, łazienka. zdg 33 290

Pokój
frontowy, słoneczny od 15. lub 1. wynajm. Dabrowskiego 49. m. 8. zdg 33 583

Frontowy
balkonowy 30. zaraz. Spokojna nr. 21. mieszkanie 6. zdg 33 617

Stół
rociągnany tanio. Wrocławska 17. mieszkanie 7. zdg 33 512

Centrum, Przyjezdnej
inteligencji niekrepujący, Ratajczaka 38. mieszkanie 3. zdg 33 511

Elegancki
Wielka 8. m. 6. III., wejście ul. Szewska. zdg 33 518

Klatki
niekrepujący dla pana, Piekary nr. 24. mieszkanie 2. zdg 33 441

Pokój
paniom, Wielkie Garbary 33. L. prawo. zdg 33 436

Pokój
dwuosobowy, Kreta 4. m. 9. zdg 33 435

Wynajme
pokój słoneczny. Popińskich 7. mieszkanie 3. zdg 33 429

Niekrepujący
od zaraz lub 15. W. Garbary 26. m. 17. zdg 33 481

Masztalarska
7. m. 8. niekrepujący, elektryczność. zdg 33 480

Pokój
niekrepującym wejściem zaraz. Marsz. Focha 53. m. 11. zdg 33 479

Paniom
miły śródmieście, Waty Kosciuszki 7. m. 1. zdg 33 474

Pokój
przy dworcu, Focha 27. front. II. Sypnievska zdg 33 273

Poszukuje
inteligentnego małżeństwa pokój słoneczny, kuchnia, Grunwaldzka 23. mieszka. 9. zdg 33 322

Pokój
Matejki 2. m. 2. zdg 33 320

Pokój
z utrzymaniem emerytowi, Zielona 3. m. 3. zdg 33 314

Pokoiki
wspólny dla panienki, Wrocławska 19. m. 15. zdg 33 310

Solidnym
dwuosobowy, Kraszewskiego 5. m. 5. zdg 33 333

Niekrepujący
Marcina 11. m. 2. zdg 33 638

Pokój
elegancki, czysty, tanio. Dabrowskiego 36. m. 8. zdg 33 629

Niekrepujący
używaniem kuchni, Długa 4. podwórce, prawo. I zdg 33 649

Pokoiki
spokojnej. - Waty Jagielly 2 a. mieszkanie 25. zdg 33 614

Pokój
panience, Gwarna 8-12. zdg 33 607

Niekrepujący
pokój, pokoiki, bliskości Zupu, Dabrowskiego 34. mieszkanie 8. zdg 33 611

Niekrepujący
Patrona Jackowskiego 35. II. prawo. zdg 33 679

Wspólny
panience, Patrona Jackowskiego 35. II. prawo. zdg 33 678

Klatki
biurkiem utrzymaniem bez piet-nastego, Długa 12. I. prawo. zdg 33 677

Czysty
pokój. Działyńskich 2. m. 7. zdg 33 550

Dwa
niekrepujące (używalność kuchni) u samotnej, 5-8. Maleckiego 6. mieszkiego 11. zdg 33 527

Niekrepujący
czysty solidnemu. Św. Józefa 3. m. 5. zdg 33 692

Elegancki
frontowy, 2 osobowy utrzymaniem bardzo tanio. Wielkie Garbary 53. m. 5. zdg 33 689

Dwa
(kuchnia) osobne wejście, nlica Pocztowa 21. m. 4. zdg 33 520

Małżeństwu
2 czyste, meblowane lub jeden używaniem kuchni. Wierzbicice 66. m. 1. zdg 33 521

Pokój
15. 6. Dabrowskiego 49. m. 9. zdg 33 582

Dwa
lub jeden inteligentnych. Zupańskiego 2. mieszkanie 8. zdg 33 581

Utrzymaniem
bez, intelg. Młyńska 13. I., 8. zdg 33 579

Marcina
53. m. 13. II., jedno-dwuosobowy. zdg 33 580

Balkonowy
ładny, przy moście teatralnym, Dabrowskiego 2. m. 12. zdg 33 577

Dwuosobowy
utrzymaniem, bez, Stroma 26. mieszkanie 11. zdg 33 668

12 SZUKA POKOJU
dwóch pokojach Ogrodowej, Skarbovej Jasnej lub trzypokojowego pewny platnik, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 198

Pokoju
próżnego naucewicelka. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 33 208

Pokoju
czystego z elektrycznością poszukuje urzędnik, Oferty Kurjer Poznański zdg 33 233

Pokoju
wśródmiście lub Jeżyce, 20-25 zł pani, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 253

Kto
przyniesie skromną pania na pokój wzmianiam szyć? Oferty Kurjer Poznański zdg 33 355

Bezdzienni
pokoju, Oferty Kurjer Poznański zdg 33 354

Panienka
szuka pokoju skromnego okolici Wielkiej do 15 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 275

Pokoiki
niekrepującego Wildzie pan. - Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 648

13 LOKALE
dobrze zaprowadzona w Pobie-dziskach Rynek sprzedam. zdg 32 787

Skład
św. Marcin 77 wolny. Zgłoszenia Chwaliszewo 24. Jaroszyk. zdg 33 092

Biuro
kompletne 27 Grudnia do wydzierżawienia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 32 628

Skład
centrum odstąpię zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 177

Skład
ubikacje wynajmę tanio. Karłowskiego 1. zdg 33 111

Lokal
handlowo - przemysłowy dzwigniem pierwsze, drugie piętro. Wielkie Garbary 34 narożnik ul. Wielkiej wolny zaraz, Wiadomości Zemanek Wrocławska 31 od 2 do 4. zdg 32 801

Kawiarenkę
z urządzeniem iua powinieli kosztownie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 604

Poszukuje
składu mieszkaniem przy ruchliwej ulicy na prasowanie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 585

Elegancki
niezależny lokal jednoizbowy (biuro), pierwsze piętro okazałego gmachu śródmieścia, odstąpię wykwalifikowanym urzędnikom, urzędzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 276

Lokale
handlowe do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 227

Poszukuje
ubikacji na atelier rzeźbiarskie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 249

Skład
świeżo odnowiony, jasny suchy, położony przy ul. św. Marcina zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia św. Marcina 34 miesz. 9. zdg 33 375

Skład
mieszkaniami, Ostrówek 10. portier. zdg 33 457

Skład
mieszkania dwa odstąpię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 307

2 pokoje
z telefonem, biuro lub mieszkanie zaraz do wynajęcia. Młyńska nr. 4. m. 1. zdg 33 426

Który
restaurator zamieni swój lokal w innej dzielnicy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 272

Pokój
na biura zaraz lub 15. Skarbova 7. m. 4. zdg 33 548

Duży
lokal handlowy oraz mieszkanie do wynajęcia od 1 lipca. Prusa 19. m. 16. zdg 33 597

14 DZIERŻAWY
w miescie Wrześni różniestwo z zapadem elektrycznym z mieszkaniem, obszerne stajnie od linca Maszyn na własność dzierżawcy. Zgłoszenia do Agencji Kurjera Poznańskiego Września. ng 10 340

Garaze!
Góra Wilda 46, maszynie podbudowane wszelkie wygody - zaraz lub później wynajmę. Informacje obok w piekarni p. Strypińskiego. zdg 32 634

Plac
szona nadajacy się na składnice węgla i t. p. tanio do oddania. Staszica 14. m. 7. zdg 32 961

Samochód
ciezarowy w dobrym stanie 2 1/2 do 3 tonn albo autobus na 4 do 6 tygodni poszukiwany. Oferty do Agencji Kurjera Poznańskiego. Nowytmysł. ng 10 352

Z
powodu zmiany stosunków rodzinnych oddam w dzierżawę kloisk murowany w Starem Puszczykowie. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 171

Ubikacji
ca. 200 m kw. nadajacej się na stolarnie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 143

Warsztaty
garaże wolne Globisz, Kwiatowa 4. zdg 33 121

Poszukuję
dzierżawy 200-500 morg dobrej ziemi od właściciela. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 32 849

Składy
mieszkaniami do wynajęcia, rzeźnictwo, Pluciński Wielkie Garbary 14. zdg 33 350

Dzierżawy
200 - 400 morg blisko miasta z gimnazjum żeńskim szukam. - Oferty Kurjer Poznański zdg 33 087

Zakład fryzjerski
gospodarz zaraz wydzierżawi. - Adres Kurjer Pozn. zdg 33 425

Skład
kolonialny z mieszkaniem w miescie 6 000 mieszkańców, gimnazjum, światło elektryczne, wodociąg w miesiącu, istnieje od 40 lat przy głównej ulicy z powodu zmiany od 1 7. do wydzierżawienia wprost od właściciela domu. Objacie 1 500-2 000. Zgłoszenia Kurjer Pozn. ng 10 361

Ubikację
na przemysł chemiczno-spożywczy z mieszkaniem wydzierżawie lub kupie. Oferty „Par” pod nr. 55.167. Pg 11 169-55.167

Skład
wydzierżawie od 15. 6. Sołacz, Śląska 11. Pg 11 173-55.170

Posiadłość
z większym domem blisko miasta z gimnazjum żeńskim szukam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 086

Warsztat
stolarski z urządzeniem, śródmieście oddam w dzierżawę, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 432

Młyn
do wydzierżawienia Kujawy, Gozimbirski, Inowrocław, Mikolaj 30. zdg 33 487

Piekarnie
Poznań i na prowincji. Ceny przystępne, rzetelne poleca Kaweci. Jeżycka 14. m. 11. zdg 33 539

Skład
z mieszkaniem w najruchliwszym miejscu miasteczka, koło Poznania do wynajęcia wprost od gospodarza. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 608

Skład
wydzierżawie dobrej dzielnicy. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 514

Gospodarstwo
15 buraczanej przy Poznaniu okazynie wydzierżawie. Karabus Poznań. Marszałka Focha 25. zdg 33 267

Garaże
suche, wygodne na stałe i dzienne garażowania tanio wydzierżawia. Bibrowicz, Dolna Wilda 78. telefon 71-39. zdg 33 624

Interes zbożowy
w małym mieście w dobrej okolicy, bez konkurencji, istniejący od 30 lat, dla podeszłego wieku wydzierżawie, 2 obszerne śpiechlerze szopy, stajnia, garaż, biuro i mieszkanie na dogodnych warunkach Reflektacji posiadaczy potrzeb. Na gotówkę mogą się zgłosić do Kurjera Poznańskiego zdg 33 576

15 LETNISKA i UZDROWISKA

Krynica
„Wielkopolkanka” najtaniej (od 6) najkulturalniej najprzejmiej Tennis. zdg 23 530

Zakopane
Pokoje bez

Rabka

Pensjonat Helios komfortowy, z oddziałem dla dzieci. — Ceny przystępne. Oktawia Piechocka. Telefon 70.

Puszczyczkowo

pensjonat „Sielanka“ Poznańska 30 pokoje umeblowane, utrzymane lub bez. zdg 32 990

Gimnazjaste

przyjme bezpłatnie na prowincję. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 32 779

Zakopane

nowootwarty pensjonat Dr. Lewickiego „Biała Róża“ poleca komfortowe pokoje z utrzymaniem 8 zł. bez 4. — Chorych na płuc, nie przyjmuje. ng 10 063

Uroczyste letnisko

dom obywatelski, lasy jezioro, tanio. Informacje: Mickiewicza 21/23. m. 9, godz. 3-4. zdg 33 291

Poszukuję

letniska we dworcu, z fortepianem, radjem, tenisem, oraz sadem, parkiem, wodą. — Požadane wesołe towarzyszenie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 258

Letnisko

las. jezioro 4 z 12 dziennie, dobre utrzymanie. Kortus, Siemkowskich, Wielka 7. zdg 33 414

Nauczycielkę

na wakacje, kto przyjmie, wzajemnie utrzymania lekce. Jażwilkówna, Dąbrowskiego 159. ng 10 366

Lenisko

Blotkowo, poczta Lipno-Nowe, pow. Kościan, urocz. wśród lasów. Pokoje obfitem utrzymaniem 3,50 dziennie. ng 10 367

Worochna

Wysokozłoty pensjonat komfortowy „Złoty Róg“ nad Prutem 40 pokoi od sześciu złotych utrzymaniem, pościela, wycieczkom ustępstwo. zdg 32 988

Zaleszczyki

pensjonat „Łada“ nad Dniestrem, pokoje słoneczne, kuchnia znakomita, na żądanie dietetyczna. — Ceny niskie. Dla urzędników zniżki. Zadać prospektów. ng 10 887

Poszukujemy

letniska na końcówki tygodnia — (Wochenend) okolicach Poznania Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 626

Letnisko

przyjmuje, korzystne warunki 10 morgowy ogród, jezioro niedaleko. Zgłoszenia Mroczińskiego, Staszew. ng 10 358

Letniska

dla mego 8 letniego synka wraz z panną szukam w suchej okolicy i to w pobliżu Poznania. Towarzystwo chłopów požądane. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 421

Puszczyczkowo

Willa Zofia. — Pokoje utrzymane, bez. zdg 33 612

Dominium Brzeźno

odległość od Konina 3 kilometry, utworzyło letnisko — pensjonat, Okolica sucha, lesista park, ogród owocowy 35 hektarów. — Tenis, radio, fortepian, konie do wynajęcia, Kuchnia pod kierownictwem kucharza. — Całodzienne utrzymanie 5 zł. Informacje Brzeźno, poczta Konin, skrzynka nr. 13. zdg 33 606

Ciechocinek

„Ormuź“ pensjonat Marji Dąbrowskiej, Centrum uzdrowiska, Kuchnia wykwalifikowana, dietetyczna i normalna, Radio, fortepian. Pg 10 068-62,298

16 OSOBISTE

Podziękowanie

firmie Bracia Pecherscy, Aleje Marcinkowskiego nr. 8 za artystyczne i niedrogie fotografie dzieci od Komuni i Rodzice. zdg 33 150

Ostrzeżenie

Unieważniam 13 weksli 4 100 zł na nazwisko Klara Kłaba ś.w. Marcina 5. zdg 33 849

Przewrót w kosmetyce!

Bezpłatnie udzielam porady, jak usunąć pod pełną gwarancją liszaje suche, plamy, krosty, piegę, kaszkę podskórna, zmarszczki. — Dowodem liczne podziękowania przy codziennym. Osobiście przyjmuję codziennie 14-18 listownie załączonym znaczkiem pozt. Wytwórnia kosmetyczna „Oridal“ Poznań, Kraszewskiego 14. zdg 33 666

Samochodem

Francji, Szwajcarii, kto jadąc weźmie jedną osobę, zwrot kosztów. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 529

20 LICYTACJE

Przetarg

5 śmiertników, żelazo-beton, po 2,50 m3 zakupi Uniwersytet Poznański. Oferty należy składać do dnia 17. bm. w Intendenturze U. P. pokój 17. a. zdg 33 380

21 ZGUBY

Unieważniam

wszelkie papiery osobiste Walenty Lemańskiego, Wilkonia. Popywo (dawnie Pęczyna) Górny Śląsk. zdg 33 159

22 ROZMAITE

Na wyjazd

niezbędne kostiumy kąpielowe, bielizna, sukienki wykonuje w warsztacie „Triot“. Poczta Poznań. zdg 33 237

Akuszerka

Kleinwächterowa, Poznań, centrum, ul. Romana Szymańskiego 2, pierwsze piętro, lewo, drugi dom od placu Świątkowskiego. zdg 30 994/5/6

Hurtownia

biżuterji szklanej, koralu, Słarski Rynek, Kozłowski zdg 32 905

Koldry

przerabiam poszywam, Smoczyńska, Kwiatowa 8. zdg 32 875

Pluskwy

wszelkie owady z zarodkami wypiety radykalnie trującami gazami „Amicus“ ceny kryzysowe. — Klonowski Małeckiego 15. zdg 29 787

Obiady

domowe, obfite, smaczne, Wały Zygmunta Augusta 1. m. 8. zdg 32 306

Taczki

do robót ziemnych 300 sztuk wzgl. w mniejszych partiach poszukuje celem wypożyczenia. Inż Leitgeber, Poznań, ul. Grunwaldzka 18. zdg 32 528

Na Wiosne dla Pań

Wszelka bielizna damska płocienna, nansukowa trykotowa mace i jedwabna po cenach fabrycznych poleca Fabryka Bielizny, Dom Płocienny, Wrocław 3. zdg 30 191



Zioła

lecnicze według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszki, płuc, nerwów, wiatroy, nerek, pecherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc. Zadać bezpłatnie broszury pouczające. Adres, Apteka Liszki. Pg 10 233

Plany

budowlane wykonam, kierownictwo przyjmie Marian Budziński, ul. św. Jerzego 15, wchód z Dolnej Wildy. zdg 33 165

Slyna Chiromantka

grafolog — fizjognomistka, z długoletnią doświadczonej praktyką, przepowiada przeszłość, teraźniejszość i przyszłość z rak, fizjognomii, pisma, fotografii i kart. Liczne podziękowania. Przyjmuje od 10-1 i od 3-8 wieczorem. Franciszka Ratajczaka 15. m. 10. II. n. I wejście w pasażu Apollo prawo po schodach. zdg 33 166

Premje

podarunki imiennowe tanio. Staszewska, Wyspiańskiego 15, skład zdg 33 131

Krawcowa

tanio szybko, Nowakowa Składowa 12. zdg 33 105

Dziecko

dziecwozyczka 9 miesięcy oddam na własne. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 110

Auta

ciężarowego dajęzj dystans miasiac. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 776

Fotografie

Portrety, Bracia Pecherscy, Aleje Marcinkowskiego 8. Ceny niskie. zdg 3 362

Zelowanie oponek

systemem Ago, nieodzaczalaco. Musiał, św. Marcina 78. zdg 31 822

Pracownia Gorsetów „Wanda“

Gorsety na miare, Gorsety gotowe — Pasy do cięży — Paseczki sportowe — Biustonosze wszelkich rodzajów. Reparatyze gorsetów. Ratajczaka nr 27 parter. zdg 33 368

Homeopaty (tki)

szukam, Oferty Kurjer Poznański zdg 33 216

Akuszerka

Ogrodowa 2, udziela porad, P. mocy. Pg 11 925-55,142

Bielizna

kompletne wyprawy, najnowsze fasony wykonuje Aniolówna Weneciannańska 12/12, mieszk. 39. zdg 33 237

Oddam

dwouletniego syna na własne za jednorazowym wynagrodzeniem. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 33 286

Koncesji

na wyszynk napoi alkoholowych poszukuje zaraz. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 33 365

Szyje

garderobe damska, dziecięca tanio. Podgórna 3, mieszkanie 8. zdg 33 323

Przepisuje

maszyną tanio, Szymańska, Piaski 22/23, mieszkanie 52. zdg 33 382

Żaluzje

nowe, reparatje najtaniej wykonuje. Liebig, Chwaliszewo 59. rg 7 410

Krawcowa

pierwszorzedna, Warszawianka, przyjmuję zamowienia od złotych osm. Wykonanie praktyczne. Stanomna, Marsz. Focha 39/23. zdg 33 508

Bieliznę

wykonuje damska, meska, pościelową, pizamy, wykonanie pierwszorzedne. Wielkie Garbary 18, wejście Wozna m. 4. zdg 33 551

Nie narzekać

lecz wiażać się do pracy. Aparat fotograficzny zawsze daje możliwość zarobkowania. Niech Pan się u nas o niskich cenach poinformuje. — Emka, Marian Włodarczyk Zakłady Radiotechniczne i Fotograficzne, Gramofony, Płyty, Poznań, Wroclawska 30, tel. 36-83. Pg 11 167-23,58

Krawcowa

szyje ładnie tanio. Św. Marcina 5 m. II. zdg 33 634

Krawcowa

połeca się w dom specjalnie na garderobe dziecięca. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 856

Kapelusze

wykonuje przerabiam — Reszke, Szulcewka 23/24, m. 9. zdg 33 340

Suknie

plaszczke, kostiumy tanio szybko wykonuje Targoska, Szulcewka 23/24, mieszkanie 9. zdg 33 330

Eleganckie

suknie komplety wykonuje najtaniej. Słowackiego 39 — 9. zdg 33 642

Rowerowe

ramy turowe, wyścigowe, balonowe. Tandem wyrabia Warsztat Mechaniczny „Erk“. Ogrodowa 16. zdg 33 420

Zamienie

dobre skorzepce wzgl. 3 lampkowe radio z 1a głośnikami na kajak. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 632

Masaże

odfuszczone dla tegich pań, fachowo, dyskretnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 681

Jasnowidząca — grafolog

wskazuje narzeczonego na meża. Wierzblicze 27, parter. zdg 33 658

Kto

dopomoże jechać pielgrzymka do Częstochowy o uproszenie laski. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 644

23 OZENKI

Dla mego wujka

właściciela przedsiębiorstwa samochodowego we Francji (Polska, katolik) poszukuje ta droga dobrej, gospodarnie żony. Panny lub wdówki do lat 35, którym zależy na dobrem pożytku małżeńskim, zechca laskawie przesłać fotografie do Kurjera Poznańskiego zdg 32 552. Dla obopólnego dobra 10 000 — 15 000 zł posagu požądane.

Dla

brata mego lat 35, dzielnego przemyslowca właściciela fabryki maszyny, poszukuje odpowiedzialnej żony. Dyskrecja zapewniona. Zgłoszenia przyjmujecie Kurjer Pozn. zdg 33 184

Zgrabną

przystojną, cóskolwiek majątkiem panne posłubi wyższj urzędnik. Zgłoszenia „Wanda“. Szkolna 6, m. 3. zdg 33 193

Wdowa

lat 43, bezdzietna przystojna z mieszkaniem widęzj za inteligentnego na stanowisku starszj kawaler bezdzietny wdowiec, poważnie myslący, któremu zależy na dobrej żonie, Zgłoszenia z fotografii Kurjer Poznański zdg 33 158

Panna

lat 22, posagu 15 000 widęzj zamąż. „Przyszłość“ Ogrodowa 5. zdg 33 934

Dla

szwastra mego inteligentnego handlowca lat 33, przystojnego brunetę szukam odpowiedzialnej partii. Laskawe zgłoszenia z fotografii Kurjer Poznański zdg 33 040, Dyskrecja zapewniona.

Rzemieślnik

lat 20, posiadający warsztat szuka panny z gotówką, cel matrymonialny. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 098

Dla

miej krewulaczkj jasnoblondujki, młodej inteligentnej, muzykalnej, niebędęzj szukam znanosciotnej panna kulturalnego, dobrze sytuowanego w wieku 27-39 lat w celu matrymonialnym. Rzecz traktuje sie powaznie i dyskretnie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 801

Właściciel

cegielni, dobrze prosperującej, po trzydziestce, szuka odpowiedzialnej partii z posagiem. — Rzecz traktuje powaznie Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 456

Blawatnik

lat 25 poszukuje panienki religijnej majatkami 15 000, celem usamodzielnienia. Fotografia, oferty Kurjer Pozn. zdg 33 470

Starsza

panne lub mloda wdowe poznam w celu matrymonialnym. Oferty Kurjer Pozn. rg 7 402

Kawaler

lat 31, nauczyciel na stalej posadzce pozna gospodarna panne, cel matrymonialny. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 448

Przystojna

szatynka, gospodarna, domatorka posiadająca wyprawe, umeblowane, pozna pana kulturalnego, dobrze sytuowanego, wiek 33-45, najchętniej wdowca z dziećmi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 470

Przystojna

szatynka, lat 43, mieszkanie 3 pokojowe pozna inteligentna na stalej posadzce, cel matrymonialny. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 33 254

Wdowa

lat 42 szuka starszego wdowca, najchętniej emerytowanego kolejarza celem zamążpójcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 569

Farmaceuta

posiadający koncesje na otwarcie apteki i nieruchomości, przystojny 34 lat ożeni sie. Posag 10-20 tys. na uruchomienie wymagany. — Krosnowice „Dla Farmaceuty“. zdg 33 566

Panna

lat 25, gotówka 4 000, wyprawa szuka panow inteligentnych pewna egzystencja celem zamążpójcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 563

Wdowa

przystojna, inteligentna, lat 33, posiadająca 4 pokojowe mieszkanie, gotówki narazie 15 000, widęzj zamąż za pana dobrze sytuowanego, najchętniej kupca, do lat 50. Oferty, o ile moze fotografia, która sie zwraca, prosze kierować do Kurjera Pozn. pod zdg 33 652. Rzecz traktuje sie powaznie.

Wdowiec

52, intel., pos. folwarku, zdrowy bez nalogow, ożeni panna, wdowa z majątkiem, gwarancja hipoteczna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 696

Panna

lat 27, z mieszkaniem trzypokojowym poszukuje ta droga dobrogo przyjaciela zżycia urzędnika do lat 35. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 691

Panna

brunetka, wysoka, przystojna, religijna, posiada wyprawe, chce poznac pana najchętniej fryzjera. Cel matrymonialny. Oferty Kurjer Poznański ng 10 370

Kawaler

średnim wieku z gotówką 6 000. Zapozna panna celem ożenku. — Oferty Kurjer Poznański zdg 33 522

24 NAUKA

Książkowości

stenografii, pisma maszyną, korespondencj uczy Kromczyńska, Ozrodowa 16, II. zdg 33 468/9

żeńskie Kursy Techniczne

Poznań, Kraszewskiego 17 mieszkanie 15. Przygotowanie średnie (sześcioklasowe). Urzędnikom zniżka. Pg 10 926/7-55,172/3

Tłumaczenia

angielskie, francuskie, niemieckie, przepisywanie na maszynie, lekcje. Spandowska, Aleje Marcinkowskiego 24, m. 81. ng 9 561

Baletmistrza Szczerka

Szkoła tańców przeniesiona Aleje Marcinkowskiego 24, parter. zdg 33 168

Maturzysta

korepetytor wyjedzie na wies. — Oferty Kurjer Poznański zdg 33 090

Angielskiego

niemieckiego udziela tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 318

Niemieckiego

lekcyj i konwersacji udziela akademik niemiecki Oferty Kurjer Poznański zdg 33 222

Francuzki

poszukuje wakacje dziewczynka 11 lat. — Warunki i referencje prosze podać Kurjer Poznański zdg 33 377

Bardzo pięknie pisać

naucze w kilku lekcjach. Gniałczyńska, Długa 11, parter. zdg 33 365

Kursy Handlowe

Tadeusza Prejsa, Skarbowska 11, I lipca. zdg 33 408

Gimnazjastki

gimnazjastów. Troskliwa opieka, pomoc. Małeckiego 10, Kedzia. zdg 33 804

Rytmiczka

dypłomowana, mloda, swj pierwszorzedna, przyjmie lekcje w szkołach, kompletach. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 651

Nuty

Bianka — Jeśli zostac — Przytul mnie — Tili bom — Weź mnie — oraz nowosci przegrywam biegle poleca A. Cybulski, św. Marcina 9/10. zdg 10 369

25 MUZYKA

Pianino

do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 113

Przyjmuję

lekcje gry fortep. poza domem dobrze, tanio. Wycieczam zaraz kawalków. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 243

Wielkopolskie Gimnazjum Dr. Brunona Czajkowskiego

(z prawami publiczności)

Poznań - ul. Mylna 5, telefon 60-34.

Dyrekcja podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne do wszystkich klas gimnazjalnych oraz klas szkoły powszechnej odbędą się w dniach 23, 24 i 26 czerwca br. Początek egzaminów każdego dnia o godz. 9-tej.

Dyrekcja przyjmuje jeszcze zgłoszenia do wszystkich klas gimnazjalnych oraz szkoły powszechnej. Czesne znacznie obniżone. Opłata obowiązuje tylko przez 10 miesięcy roku szkolnego. Dla urzędników specjalne ulgi. Wszelkie sprawy związane z powyższym ogłoszeniem załatwia sekretariat między godz. 11—13 i 17—18.

zg 19 032

Dyrekcja.

Inteligentna

młoda przystojna wdowa zna dobrze gospodarstwo domowe i wielkie prace biurowe. Przyjmuje zarząd domu w majątku lub u kulturalnej samotnej osoby warunki ekonomiczne. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 32 469

Dziewczyna

do wszystkiego szuka posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 33 494

Uczniwa

dziewczyna dobiegła gotowaniem. Szuka posady od 15. niewykluczone do samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 476

Biurowa

szuka posady biurze lub podobnej instytucji. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 478

TEATRY

Poznań, sobota, 10. 6.

TEATR POLSKI: Dziś — „Dr. Julja Szabo” z gościem występem Marjusza Maszyńskiego.

Niedziela, 11. 6. „Dr. Julja Szabo”, z gościem występem Marjusza Maszyńskiego.

TEATR NOWY: Dziś — „Walec królowej” premiera. Występ gościnny Jerzego Leszczyńskiego.

Niedziela, 11. 6. „Walec królowej”, występ gościnny Jerzego Leszczyńskiego.

Poniedziałek, 12. 6. „Walec królowej” występ Jerzego Leszczyńskiego.

KOMEDJA MUZYCZNA: — Dziś „Fräulein Doktor” po cenach popularnych.

Niedziela, 11. 6. o godz. 3.30: „Nina — gwiazda ekranu” po cenach najniższych.

Niedziela, 11. 6. o godz. 8: „Fräulein Doktor” po cenach popularnych.

Bydgoszcz, niedziela, 11. 6.

TEATR MIEJSKI: o godz. 8: „Panna w koszarach”.
Poniedziałek, 12. 6. o godzinie 8: „Gotówka”.

KINA

Poznań, sobota, 10. 6.

APOLLO: „Strasna noc”.
AURORA: „Pat i Patachon, chłopcy do rzeczy”.
COLOSSEUM: „Bezimienni Bohaterowie”.

CORSO: „Pat i Patachon jako królowie mody”.
METROPOLIS: „Bracia Karamazow”.

MUZA: „Rozkaz królewski”.
ODEON: „Ludzie w hotelu”.
ORZEŁ: „Nieuchwytny bandyta” i „Zwycięstwo detektywa”.

RENAISSANCE: „Gwiazdista Eskadra”. Nadprogram: „Nowości ze świata”.

ROXY: „Harold Lloyd”.
SLONCE: „Morderstwa przy Rue Morgue”.
TECZA: „Szary Dom”.
WILSONA: „Odrodzenie”.

Bydgoszcz, niedziela, 11. 6.
BĄŁTYK: „Karjera Chaplina” i „Król Prerii”.
KRISTAL: „Boczną ulicą”.

Krotoszyn, niedziela, 11. 6.
BĄŁTYK: „Faworyta Maharadzy” — dźwiękowy.

Przedpłata

na miesiąc czerwiec 1933 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji z 3,20, w agencjach w miesiącu z 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu z 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie z 4,14, kwartalnie z 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce z 7,50, w innych krajach z 9,50. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonent nie ma prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072, filja Stary Rynek 25-55. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149.

Agentów (ki)

artykuł masowy opatentowany małą gotówka. Zgłoszenia: Maleckiego 21, m. 15, goda. 14—16. zdg 33 174

Przyjme

dziewicze sieroty do lat 20 do prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 978

Sprzedaz

dachówek azbestowo-cementowych „Eternit” powierze za odszkodowaniem prowizyjnym emeryt. budowniczym technikom itp. przynacnym obocznym zarobkow. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 32 864

Służąca

potrzebna Śniadeckich 18, m. 6. zdg 32 221

Chłopiec

do posyłek potrzebny. Zgłoszenia W. Wabiszewski Słowackiego 25. zdg 33 225

Pisarza gospodarczego szukam pożyczka 5 000. pewna gwarancja. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 252

Krawcowa

dobra potrzebna. Górna Włada 43 m 12. zdg 33 337

Szwaczka

wprawna do maszyni mierzkowej potrzebna. Haftopis Stary Rynek 10 (Kurzanoga) rg 7 420/21

Zdolnego szklarza

specjalnie na oprawy obrazów poszukuje Witold Lewowski Wrocławska 36. zdg 33 498

Kobieta

przychodnia do dziennego prania i prasowania może się zgłosić. — Kraszewskiego 11 m. 11. zdg 33 497

Krawcowe

potrzebne. Mody Damskie. Ratajczaka 14. zdg 33 697

Panie

energiczne, wymowne potrzebne do propagandy artykułu spożywczego. Żądane wszędzie. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 682

Wielka okazja

dla Panów wszelkich zawodów, którzy bez zajęcia. Przyjmuje do wyszkolenia dla bardzo młodej pracy zewnętrznej z dochodem miesięcznym 400—600 zł i więcej. — Zdolnym awans na wyższe stanowisko zapewniony. Warunki: wiek lat 24, wymowny energiczny i dobra garderoba. Zgłoszenia tylko osobie w pomiędzy 10 do 13. Sw. Marcina 23 m. 5. Pz 1 200-55.184

Pomocnik

fryzjerski zaraz potrzebny. Jezycyka 35. zdg 33 466

Zastępcy

losowi otrzymają najkorzystniejsze warunki pracy. „Kredyt”. Lwów Kilińskiego 3 nr 10 888

W sześcioklasowej Pryw. Szkole Powszechnej i w Gimnazjum Hum. żeńskim p. w. Najsw. Serca Jezusa Aleksandry Słomińskiej w Poznaniu

odbędzie się egzaminy wstępne 16 i 17 czerwca w lokalu gimnazjum plac Świętokrzyski 4 III p. Początek egzaminów o godz. 8 rano.

Przyjmuje się jeszcze wpisy do wszystkich klas tak powszechnych jak gimnazjalnych.

I. gimnazjalna podług nowego ustroju.

Aleksandra Słomińska

właścicielka i przełożona gimnazjum.
Pg 11 163/4-23 41/2

Dziewczyna

uczniwa czysta do wszystkiego potrzebna. od 15. 6. Zgłoszenia skład kolonijalny. ul. Polna 14. zdg 33 116

Tamborski

zgłosić się Aleje Marcinkowskiego 5. zdg 33 376

Potrzebne

uczennice krawieczyczna króć. Waly Jadwigi 3 a. parter. lewo. zdg 33 343

Zawiadowca

składnicy z gwarancją która się zapewni. Sikorski. Nowy Rynek 5. zdg 33 412

Ekspedjent

dekorator branży bławatów konfekcji, młodsz. dziennej do składki miejsc powiatowem od 1. 7. 33. lub później. Reflektuje się tylko na rzutka się. Zgłoszenia podaniem pretensji. przy wolnym mieszkaniu utrzymaniem do Kurjera Poznański ng 10 368

Poszukuje

początkującej maszynistki. 2 miesiące bezpłatnej praktyki. Oferta Kurjer Poznański zdg 33 455

Potrzebne

tancerki, akrobatki, artystki, amatorki. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 306

Maszynistki

bieglej polsko - niemieckiej poszukuje się na okres przejściowy Oferty do Kurjera Poznański zdg 33 387

Kucharka

dobra do restauracji potrzebna. Wskaże Kurjer Poznański zdg 33 443



Po przerwie 6 lat

dostarczamy znów kompletne opłotowania żelazo-druce na najtańszej cenie Najstarsza w Wielkopolsce fabryka lin i siatek drucianych — jedyna wytwornia siatek 6-kątnych. Solidna obsługa. A. Zwierzchowski i Ska Poznań, Półwiejska 1. dg 3672

Dobra zaplata

Potrzebna odpowiedzialna starsza panna do szycia. — Żydowska 7. zdg 33 494

Uczeń

krawiecki zaraz potrzebny. Stażycza 18. m. 4. zdg 33 586

Mogę

pościć dzielnego urzędnika, kawalera. 8 lat praktyki, przyjmie także obowiązki pisarza. Za małym wynagrodzeniem zaraz lub później. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego rg 7 404

Sekretarz dominjalny

książkowy korespondent polsko-niemiecki z kwalifikacją dziedziny drobiu gosp. dom., leśnictwo, siła znakomita, doświadczona z inicjatywa. szuka posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 25 840

Urzędnik gospodarczy

kawaler lat 25, ukończona szkoła rolnicza, 5 lat praktyki, chlubne referencje, energiczny i sumienny przyjmie posade pod dyspozycję lub na osobny folwark od zaraz lub później. Łaskawe zgłoszenia do St. Mastalerz, Osieczka koło Leszna. zdg 31 809

Kapelmistrz

żonaty, osiemnastletnia praktyka wojskowa, także nauczycielem muzyki poszukuje posady ewentualnie z bočním zajęciem. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 675

Absolwent

Miejskiej Szkoły Handlowej pragnie się wyuczyć zawodu kufarskiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 535

Służąca

uczniwa, pracowita polecam. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 525

Poszukuje

posady pisarza zaraz kawaler, 7 lat praktyki, dobre referencje znam księgowość. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego rg 7 403

Polecam

maja nawskroś uczniwa, pilna dziewczyna z gotowaniem od 15. 6. Grobla 6. m. 19. zdg 33 630

Technik dentystyczny

dziennej sumienny pracowity poszukuje posady, male wynagrodzenie. Opalewski Rawicz, zdg 33 571

Królewianka

lat 20 czysta, miła troskliwa. zajmie się domem samotnego lub dziecinn. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 633

Szczeliwa — Pasy — Wszelkie artykuły techniczne — Cynę - Cynk - Ołów — Metale

Norblina: blachy, rury, pręty, linki mosiężne i miedziane

Jedyni przedstawiciele dg 3634

ST. GRABIANOWSKI i SKA

SPA, AKC. Poznań, Plac Wolności 14a tel. 40-10.

Panienka

szuka posady w biurze lub podobnej instytucji. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 477

Pielęgniarka

z ukończonym kursem pielęgniarskim w lecznicy dla niemowląt w Gnieźnie i z praktyka. poszukuje posady do noworodka względnie niemowlęcia. Gniezno, ulica Wawrzyńska 12 m 17. zdg 33 262

Krawcowa

szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 297

Dziewczyna

szuka posady, najchętniej do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 539

Posługi

poszukuje — sumienna z poleceniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 576

Książkowa bilansistka

młoda, energiczna, posiadająca własną inicjatywę przyzwyczajona do samodzielnej pracy, obywatelką z wszelkimi sprawami podatkowymi. szuka jakiegokolwiek zajęcia. Referencje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 662

Krawcowa

pierwszorzedna szuka pracy po domach. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 663

Inteligentna

panienka znająca muzykę poszukuje posady na okres wakacji — możliwie na wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 348

Nauczycielka

starsza, wyższe wykształcenie, doskonała konwersacja francuska, obejmie posade przez wakacje lub stałe. Zgłoszenia: Orłowska. Lwów, Skarbowska 10. zdg 33 600

Leśnik

fachowiec, lat 34, z małą rodziną poszukuje posady, wymagania skromne. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 578

Osoba

starsza przyjmie posade w czystości lub pielęgniarki chorej pani, wynagrodzenie skromne. — Oferty Kurjer Poznański zdg 33 618

28 WOLNE MIEJSCA

Dwie uczennice i dwóch uczni

do oddziału konfekcji damskiej i męskiej ukończona szkoła wydziałowa — Miejska Szkoła Handlowa F. Lisieckiego Dom Konfekcyjny. zdg 32 939

Uczennica

do szycia zaraz potrzebna. Pecz-towa 31, m 1. zdg 32 868

Apteka

blisko Poznania poszukuje zastępstwa na lipiec. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 831

Gospodyni

około lat 30 solidnej czystej ob-znanej z wykwinatna kuchnia zarazem do wszelkich prac domowych, poszukuje samotny pan do Gdyni. Zgłoszenia wraz z odpisem świadectw skierować do ekspedycji Kurjera Pozn. pod zg 3 717

Potrzebna

do dworu od 1-go lipca gospodyni-kucharka z pierwszorzednem świadectwami znająca się doskonale na kuchni, wszelkich za-prawach i hodowli drobiu. Oferty świadectwami Majestnoś Pa-morzanowice poczta Pobjedzińska. zdg 32 343

Krawcowa

zdolna od zaraz. Wyspiańskiego 15, m. 12. zdg 33 134

Rutynowana

bielizniarka potrzebna w dom. Matejki 4 m. 8. zdg 33 136

Dziewczyna

wiejska do wszystkiego z gotowa-niem, male miasto od 1. 7. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 153

Krawcowa

w dom potrzebna. Głogzyński — Sroda. Rynkowa 1. sklad konfek-cji. zdg 33 102

Dziewczę

do posyłek potrzebne. Poznańska Filatelia, Strzelecka 3. zdg 33 117

Elewka

do dobrego kucharza może się za-raz zgłosić. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 33 124

Dziewczyna

potrzebna zaraz bez spania. Łu-kaszewicza 28, m. 2. zdg 33 094

Uczeń

do biura poważnego przedsiębior-stwa handlowego z ukończoną szkoła handlowa, możliwie z przygotowaniem biurowym po-trzebnym zaraz. Zgłoszenia z odpisami świadectw i własnoręcznie napisanym życiorysem do Kurje-rza Poznańskiego zdg 33 218

Na bol głowy tylko proszek z tabaku
Pg 10 878-31.5

Poszukuje

starsza, uczciwa osoba, zawoda praso-waczka jako współnicz-ke. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 584

Dzielna ekspedjentka

do skladu rzeźniczego może się zaraz zglosić. Fr. Andrzejewski, Ostrow Wlkp., Kościelna 6. ng 10 382

Technik (czka)

dentystyczny, biegly w pracy operat-tywnej, technicznej w kauczuku, zlocie, może zglosić 1. 7. Zglo-szenia Kurjer Poznański ng 10 381

Młodsza panna

z ładnym charakterem pisma, zna-jomością języka polskiego, niemieckiego, z ukończoną szkoła handlowa na posade biurowa po-szukiwana. Zgłoszenia do Kur-iera Poznańskiego zdg 33 523

Propagandzistki

składowe. Zgłoszenia poniedziałek 1. Banachowicz, Górna Wil-da 59, skład. zdg 33 517

Spółniczki (ka)

poszukuje do skladu od 700-1 000 zł. Gwarancja pewna. — Oferty Kurjer Poznański zdg 33 516

Chłopiec

silny, rozwożenie towarów, kuc-ją 400. Oferty Kurjer Poznań-ski zdg 33 515

Przychodnia

młodsza z gotowaniem zaraz. — Zgłoszenia niedziela, Wroniecka nr. 19, m. 11. zdg 33 616

Wspólniczka

(fachowczyni jak cokolwiek brzo-żw) potrzebna. Oferty Kurjer Po-znański zdg 33 311

Służąca

dobre gotowanie do wszystkiego restauracja. Zielona 3. m. 5. zdg 33 625

Potrzebna

młodsza osoba wieś, wakacje za utrzymanie konwersacja francu-ska opieką 12 letnia dziewczyna-ka. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 567